

**UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE**  
**WYDZIAŁ TEOLOGICZNY**

**MAŁGORZATA CHOJARA-SOBIECKA**

**GODNOŚĆ CZŁOWIEKA**  
**JAKO TEOLOGICZNA PODSTAWA**  
**OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH**

Praca doktorska  
pisana pod kierunkiem prof. dra hab. Piotra Krocza

**Kraków 2023**



**Autor:** Małgorzata Chojara-Sobiecka

**Tytuł:** *Godność człowieka jako teologiczna podstawa ochrony danych osobowych*

**Promotor:** ks. prof. dr hab. Piotr Kroczek

**Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie**

**Kraków 2023**

**Stron:** 154

## **ABSTRAKT**

Ochrona danych osobowych jest obecnie ważnym społecznie tematem, obecnym także we wspólnocie Kościoła. Celem pracy było wskazanie podstawy teologicznej takiej ochrony uregulowanej w prawie kanonicznym, którą jest godność człowieka. W pracy przedstawione zostały poglądy dotyczące godności człowieka obecne w filozofii, w Piśmie Świętym i nauczaniu Kościoła XX i XXI w. oraz konsekwencje wpływu ustaleń teologicznych na prawo kanoniczne i normy regulujące ochronę danych w Kościele. Szczegółowe wnioski z rozważań oscylują wokół stwierdzenia, że godność osoby ludzkiej stanowi podstawę do poprawnej realizacji praw człowieka w przedmiotowym zakresie.

## **SŁOWA KLUCZOWE**

godność człowieka, dane osobowe, teologia, prawo kanoniczne,



## Spis treści

<b>Wstęp.....</b>	<b>3</b>
Przedmiot pracy i przyczyny podjęcia tematu pracy .....	3
Cel napisania pracy i hipoteza badawcza .....	4
Metoda działania i podział pracy .....	4
Zastosowane metody.....	5
<b>Rozdział I: Godność człowieka w ujęciu teologicznym .....</b>	<b>6</b>
1.1. Określenie zakresu rozważań przez pryzmat pojęć „osoba” i „godność” .....	7
1.1.1. Osoba .....	7
1.1.2. Godność .....	9
1.1.3. Godność a osoba .....	10
1.2. Godność w filozofii, a szczególnie filozofii katolickiej .....	11
1.2.1. Obszar poszukiwania, czyli „filozofia chrześcijańska” i „filozofia katolicka” .....	11
1.2.2. Tło historyczne pojęcia „godność osoby” .....	14
1.2.3. „Godność” w rozważaniach filozoficznych.....	22
1.3. Godność człowieka w Piśmie Świętym.....	40
1.4. Godność osoby ludzkiej w nauczaniu Kościoła w XX i XXI wieku.....	45
<b>Rozdział II: Godność człowieka jako podstawa normy kanonicznej.....</b>	<b>65</b>
2.1. Zbawczy charakter prawa kanonicznego .....	67
2.2. Niektóre determinanty prawotwórcze prawa kanonicznego.....	69
2.3. Teologiczna specyfika ustawy kanonicznej i normy kanonicznej.....	70
2.4. Normatywność prawa kanonicznego .....	71
2.5. Normatywne znaczenie godności dla prawa kanonicznego i prawa.....	72
2.6. Niezastosowanie normy kanonicznej w imię godności człowieka.....	74
<b>Rozdział III: Dane osobowe jako element godności człowieka.....</b>	<b>78</b>
3.1. Dane osobowe i cel ich ochrony w perspektywie świeckiej i kościelnej .....	79
3.1.1. Definicja danych osobowych w kontekście praw człowieka.....	79
3.1.2. Historia praw człowieka – świat.....	86
3.1.3. Historia prawa do prywatności – świat.....	89
3.1.4. Historia praw człowieka – Polska.....	96
3.1.5. Historia praw człowieka – Kościół.....	97
3.1.6. Historia ochrona danych osobowych – Kościół .....	100
3.1.7. Ogólny cel praw człowieka i prawa do prywatności .....	106
3.2. Źródła norm regulujących ochronę danych w Kościele katolickim .....	107
3.2.1. Doktryna religijna .....	109
3.2.2. Prawo kanoniczne .....	112
3.2.3. Prawo świeckie .....	116
3.3. Zakres obowiązywania regulacji o ochronie danych w Kościele katolickim....	118
3.3.1. Zakres przedmiotowy .....	118
3.3.2. Zakres podmiotowy .....	123
3.3.3. Zakres terytorialny .....	125
3.3.4. Możliwość modyfikacji zakresów .....	126
3.4. Kanoniczne prawo do prywatności.....	128
3.5. Podsumowanie .....	130

<b>Zakończenie.....</b>	<b>133</b>
-------------------------	------------

<b>Bibliografia.....</b>	<b>136</b>
--------------------------	------------

1. Źródła.....	136
1.1. Enuncjacje Kościoła .....	136
1.2. Akty normatywne kościelne i świeckie .....	140
1.3. Judykaty .....	142
2. Literatura przedmiotu .....	144

## Wstęp

### *Przedmiot pracy i przyczyny podjęcia tematu pracy*

W 2018 roku z uwagi na rozpoczęcie stosowania ogólnego rozporządzenia o ochronie danych<sup>1</sup>, a także wejście w życie Dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim<sup>2</sup>, uczestników nie tylko obrotu gospodarczego, lecz także życia społecznego, opanował niepokój. Zdecydowana większość społeczeństwa słyszała o wejściu w życie nowych przepisów o ochronie danych osobowych, jednak – jak wynikało z rozmów z licznymi przeprowadzonymi szkoleniami w tym zakresie - większość z nich nie znała ich brzmienia. Wiedza na ich temat pochodziła z przeczytanych artykułów prasowych, które opowiadały raczej o przykładach złej interpretacji przepisu niż jego rzeczywistej treści. Zagubiony został obraz ciągłości norm zawartych w nowych uregulowaniach, a absurdy interpretacyjne doprowadziły do przyćmienia pozytywnych aspektów wprowadzonych regulacji. Formalności natomiast związane z koniecznością wywiązania się z niektórych nakazów ustawowych zasłoniły ich sens. Do tej pory ochrona danych kojarzy się przede wszystkim z posiadaniem odpowiedniego dokumentu np. skomplikowanej klauzuli informacyjnej, którą przeczyta jej autor i może kilka zainteresowanych osób.

W gąszczu polityk bezpieczeństwa, regulaminów, klauzul informacyjnych i umów powierzenia, jakkolwiek ważnych i istotnych z punktu widzenia ochrony praw jednostki, zagubiona została podstawa stanowiąca źródło pierwotnych uregulowań, która powinna przyświecać ich interpretacji. W sytuacji zaś, gdy tracimy z oczu główną przyczynę naszych działań, stają się one pozbawione sensu lub – co gorsza – doprowadzają do przedkładania samego działania przed przyczynę tego działania i w ogóle nie wypełniają założonych przez akty prawne celów. Powodem zatem podjęcia tematu tejże pracy była chęć przypomnienia sensu ochrony danych osobowych, a także ukazanie jej podstaw i znaczenia w Kościele. Zasadność istnienia w systemie prawnym określo-

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.) – dalej jako „RODO”.

<sup>2</sup> Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim wydany przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r. – dalej jako „Dekret”.

nej normy prawnej jest istotnym problemem w każdym porządku prawnym, zaś szczególnie w prawie kanonicznym z uwagi na jego zbawczy charakter w Kościele. Autorka pracy sens ochrony danych widzi w godności człowieka. Przedmiotem zainteresowania naukowego będą zatem rozważania nad treścią tego pojęcia oraz jego znaczenia na gruncie prawnym w systemie ochrony danych osobowych.

### ***Cel napisania pracy i hipoteza badawcza***

Celem pracy było wskazanie podstaw teologicznych ochrony danych osobowych, wykazanie, że wprowadzenie specjalnych norm dedykowanych ochronie danych osobowych w Kościele jest celowe. W związku z tym konieczne stało się, po pierwsze ukazanie godności człowieka w znaczeniu teologicznym, następnie tego, w jaki sposób godność człowieka stanowi źródło powstania samego pojęcia danych osobowych i pomysłu oraz sposobów ich ochrony, także przez prawo kanoniczne, którego źródło jest nierozzerwalnie związane z teologią. Celem pobocznym (jakby następczym) było przedstawienie przyczyn i skutków wprowadzenia ochrony danych osobowych w Kościele.

Hipotezą badawczą pracy jest założenie, że godność człowieka leży u podstaw regulacji związanych z ochroną danych.

### ***Metoda działania i podział pracy***

Aby trafnie opisać i wyjaśnić powyższe kwestie konieczne wydaje się odczytanie wpiętej samej treści pojęcia godności człowieka. Biorąc pod uwagę temat pracy, nakreślający jej zakres, godność zostanie ukazana w pojęciu teologicznym. Z uwagi na powiązania teologii z filozofią przedstawione zostanie pojmowanie godności przez filozofów katolickich, następnie przybliżone zostaną odniesienia do godności człowieka w Piśmie Świętym, a na koniec do godności osoby ludzkiej w nauczaniu Kościoła w XX i XXI wieku.

Ochrona danych osobowych znalazła uregulowanie w aktach prawnych. Z uwagi na określone ramy niniejszej pracy przedstawione zostaną w niej rozważania odnoszące się głównie do aktów z zakresu prawa kanonicznego. Po wyjaśnieniu w pierwszej części niniejszej pracy treści pierwszego jej tytułowego słowa nastąpi ukazanie obecności godności w prawie kanonicznym w ogóle (Godność człowieka jako podstawa normy kanonicznej), które ma również swoje źródło w teologii. W tym celu wyjaśniony zostanie zbawczy charakter prawa kanonicznego, aby jasnym było, że ma ono swoje teologiczne podstawy. Opisane zostanie co kształtuje prawo kanoniczne – jego brzmienie,



formę i zmiany. Niektóre determinanty prawotwórcze prawa kanoniczego). W nawiązaniu do zbawczego charakteru i determinantów prawotwórczych przedstawione zostaną teologiczna specyfika ustawy kanonicznej i normy kanonicznej, a następnie normatywne znaczenie godności. Na koniec tej części rozważań ukazane zostaną normatywne znaczenie godności dla prawa kanonicznego i prawa oraz instytucje umożliwiające niezastosowania normy kanonicznej w imię godności człowieka.

W trzeciej części pracy rozważania będą dotyczyły ostatnich jej tytułowych słów, a mianowicie danych osobowych i ich źródła w godności osoby ludzkiej (Dane osobowe jako element godności człowieka). Rozważania te nie mogą jednak odbyć się bez przedstawienia najpierw historii i genezy samego pojęcia danych osobowych (Dane osobowe i cel ich ochrony w perspektywie świeckiej i kościelnej) oraz analizy trzech źródeł norm regulujących ochronę danych w Kościele katolickim - doktryny religijnej, prawa kanonicznego i prawa świeckiego. Przedstawiony zostanie także zakres obowiązywania regulacji o ochronie danych w Kościele katolickim w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym i terytorialnym. W celu dopełnienia obrazu ochrony danych osobowych w Kościele katolickim i odpowiedzi na postanowiona we wstępie pytanie o obecności tej ochrony przed wprowadzeniem nowych regulacji, przedstawione zostanie kanoniczne prawo do prywatności. W tym też podrozdziale nastąpi odpowiedź na pytanie, czy ochrona danych osobowych istniała w Kościele przed wprowadzeniem RODO i Dekretu.

### ***Zastosowane metody***

W została zastosowana głównie metoda egzegetyczna do tekstów Pisma Świętego oraz enuncjacji Kościoła, a także metoda dogmatyczno-prawna i teoretyczno-prawna w celu przedstawienia i wyjaśnienia definicji danych osobowych. Następnie przy zastosowaniu metody historyczno-prawnej przedstawiono genezę kluczowych dla tematu pracy pojęć i ich ewolucji w prawie świeckim jak też w prawie kanonicznym.

## Rozdział I:

### Godność człowieka w ujęciu teologicznym

Aby móc prowadzić rozważania na temat stosunku między godnością i ochroną danych osobowych oraz jego rodzaju i właściwościach, konieczne jest odczytanie i przedstawienie wpieryw treści samego pojęcia godności. Z uwagi na jego interdyscyplinarność nie jest to zadanie łatwe.<sup>3</sup>

Pojęciem tym zajmuje się bowiem filozofia, ale także prawo, politologia, psychologia medycyna i wiele dyscyplin naukowych, które w różnym stopniu odnoszą się do godności człowieka jako źródło czy kryterium oceny. Jest więc to pojęcie semantycznie otwarte, dynamiczne i historyczne, a jego treść była różnie formułowana przez kolejne koncepcje filozoficzne: czy to np. stoicką w starożytności, chrześcijańską, kantowską autonomię moralną jednostki, koncepcje behawiorystyczne, czy też marksistowską i zapewne będzie odczytywana na nowo w czasie i przestrzeni wobec pojawiających się coraz to nowszych zagadnień dotyczących człowieka.<sup>4</sup>

W niniejszym rozdziale na wstępie nastąpi próba przybliżenia pojęcia godności w dość szerokim spektrum. Z uwagi na powiązania teologii z filozofią – filozofia jest przecież *ancilla* teologii – w aksjologicznych rozważaniach na jej temat, zostanie pojmowanie godność przez filozofów, którzy przez wieki dążyli do poznania jej istoty i zrozumienia jej relacji do występujących problemów, idei, zjawisk.<sup>5</sup> Ponieważ zaś temat pracy odnosi się do godności jako podstawy teologicznej ochrony danych osobowych, przedstawione zostaną głównie poglądy filozofów katolickich.

Z tej racji, że teologiczne rozumienie godności człowieka osadza się na stworzeniu go przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, a następnie na tym, że człowiek został odkupiony i powołany do życia nadprzyrodzonego, rozważania w tym rozdziale będą

---

<sup>3</sup> E. Jędrzejowski, *Trudne pojęcie godności człowieka*, Humanistyczne Zeszyty Naukowe. Prawa Człowieka, 1999, nr 6, s. 49-61, Zob. szerzej na temat pojmowania godności: W. Jedlecka, J. Policiewicz, *Pojęcie godności na tle Konstytucji RP*, [w:] *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Konstytucja*, (red.) A. Bator, Wrocław 1999, s.127 i n.

<sup>4</sup> J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1989, Rok LI, zeszyt 2, s.112-114.

<sup>5</sup> P. Dancák, *The Human Person Dignity and Compassion*, „Philosophy and Canon Law”, 2017, n 3, 20.

związane z danymi z Pisma Świętego, które, z uwagi na pochodzenie zapisanym w nim słów, stanowi najlepsze wyjście dla takich dociekań. Po przytoczeniu odpowiednich cytatów nastąpi wyjaśnienie ich znaczeń.

Na koniec nastąpi przybliżenie pojęcia godności osoby ludzkiej w nauczaniu Kościoła w XX i XXI wieku, którego doktryny osoba ludzka jest istotnym elementem.

### ***1.1. Określenie zakresu rozważań przez pryzmat pojęć „osoba” i „godność”***

Dane osobowe, jak sama nazwa wskazuje, dotyczą danych jakiejś osoby. Mimo że z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej wskazać możemy następujące trzy kategorie osób: osoba boska, osoba ludzka, osoba prawna, zaś w prawie cywilnym wyróżnia się trzy rodzaje osób: fizyczne, prawne i podmioty nazywane ułomnymi osobami prawnymi (jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną), to w przepisach regulujących ochronę danych osobowych przyjmuje się, że ich zakresem objęte są dane umożliwiające identyfikację osoby fizycznej, która w klasyfikacji katolickiej nauki społecznej będzie osobą ludzką. Określając zatem treść pojęcia godności, będziemy mieli na myśli godność osoby ludzkiej.

W tym miejscu warto także zwrócić uwagę na rozwój samego pojęcia „osoby” i znaczenia pojęcia osoby ludzkiej, ponieważ jego zakres będzie miał wpływ na określenie zakresu całego pojęcia „godność osoby ludzkiej”.

#### **1.1.1. Osoba**

Znaczenie słowa „osoba” zmieniało się w historii i jest dość złożone.<sup>6</sup> Dla potrzeb pracy wystarczy zrelacjonować ustalenia dwóch ważnych w literaturze światowej i literaturze polskiej badaczy: Marcel Maussa i Mirosława Sadowskiego.

Marcel Mauss wskazuje na wyodrębnienie się pewnego indywiduum z klanu już u Indian Pueblo, Indian z północnego zachodu Ameryki czy plemion Australii poprzez posiadanie odrębnego imienia w klanie i roli w obrzędach.<sup>7</sup> Pojęcie „ja” umiejscawia on

---

<sup>6</sup> S. Rudman, *Concepts of Person and Christian Ethics*, New York 1997, s. 4.

<sup>7</sup> M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, Warszawa 2001, s. 365-374.

jednak w Indiach jako najstarszej cywilizacji, w której pojawiło się pojęcie jednostki i jej świadomości - w szkołach braminizmu i buddyzmie, oraz w Chinach.<sup>8</sup>

Zdaniem wspomnianego badacza pojęcie „osoby” sformułowało się w starożytnym Rzymie, gdzie przeszło drogę od etymologicznie etruskiego słowa *prosonon* (πρόσωπον [prosopon], łac. *persona*)<sup>9</sup>, aż do słowa oznaczającego osobę jako fakt prawny, a nie tylko organizacyjny.<sup>10</sup> Rzeczywiście, w prawie rzymskim istnieje podstawowy podział na *personae, res i actiones*, chociaż pochodzi on z dzieła będącego podręcznikiem do nauki prawa rzymskiego.<sup>11</sup> Marcel Mauss wskazuje także na dodanie do sensu prawnego także sensu moralnego przez wysiłek stoików<sup>12</sup>, a następnie przejście do obecnego rozumienia osoby ludzkiej ukształtowanego przez chrześcijan.<sup>13</sup>

Z kolei Mirosław Sadowski przedstawia dokładnie ewolucję znaczenia słowa „osoba” i znaczenia „osoba ludzka” podając w przypisach do poszczególnych etapów odwołania do prac naukowców zajmujących się tym tematem. Zaczynając od powołania się na Marcela Maussa w zakresie Indiam, Indii i Chin, przechodzi do czasów Grecji i Rzymu, by następnie wskazać na fundamentalne znaczenie teologii chrześcijaństwa na metafizyczne wydzielenie osoby ludzkiej, na którą duży wpływ miały spor o Trójcę Świętą i dwie natury Chrystusa, a następnie Tomasz z Akwinu, po czym wskazuje na rozwój myśli nowożytnej i współczesny dyskurs filozoficzny dotyczący pojęcia osoby toczący się wokół sporu o definicję osobowej tożsamości.<sup>14</sup>

---

<sup>8</sup> M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, Warszawa 2001, s. 375-376.

<sup>9</sup> Jadwiga Guerrero van der Meijden wskazuje na to, że powszechne utożsamianie słowa *prosonon* z maską jest jej zdaniem błędne. Twierdzi, że zawdzięczamy to Boecjuszowi, który w swym traktacie *Przeciw Eutychemowi i Nestoriuszowi* opisał użycie greckiego pojęcia πρόσωπον – a raczej jak on u schyłku starożytności pojmował znaczenie, zastosowanie i etymologię tego starogreckiego terminu. Greckie πρόσωπον oznaczało, zdaniem Boecjusza, maskę - przedmiot zakładany przez aktorów w teatrze, etymologicznie zaś miało być związane z wyrażeniem oznaczającym zakrywanie twarzy przed wzrokiem widza. Boecjusz tłumaczy, że z czasem Grecy słowem tym zaczęli oznaczać także poszczególnych ludzi. Zdaniem Jadwiga Guerrero van der Meijden właśnie te uwagi Boecjusza stały się zaczątkiem tego często powielanego błędu dotyczącego znaczenia greckiego słowa πρόσωπον. Jej zdaniem jednak właściwym tłumaczeniem jest „twarz” lub „oblicze” (zakryte maską). Tak: J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek i jego duchowość. Edyty Stein rozumienie osoby*, „Hybris”, nr 35B, 2016, s. 87-88.

<sup>10</sup> M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, Warszawa 2001, s. 376-380.

<sup>11</sup> Gaius, *Instytucje*. Z języka łacińskiego przełożył i wstępem opatrzył Cezary Kunderewicz, oprac. J. Rezler, Warszawa 1982.

<sup>12</sup> M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, Warszawa 2001, s. 381-382.

<sup>13</sup> M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, Warszawa 2001, s. 383-384.

<sup>14</sup> M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 11-46.

Sadowski przybliży także rozważania filozofów, którzy chcą rozszerzyć pojęcie osoby na inne istoty żywe (zgodnie z definicją Boecjusza „osoba jest indywidualną substancją rozumnej natury” i odpowiednie zdefiniowanie tej rozumnej natury pozwala na uznanie, że osobą jest też zwierzę), czy też wskazują na społeczny charakter bytu.<sup>15</sup> Wszelkie jednak rozważania nowożytne i współczesne bazują zdaniem autora tej pracy na już wyodrębnionym pojęciu i mają na celu albo jego dookreślenie, zakreszenie ram czy dekonstrukcję pojęcia.

Rozważania nad pojęciem osoby w czasie prowadzą do konstatacji, że to, co dzisiaj nazywamy osobą, najpełniej rozwinęło się dzięki chrześcijaństwu.<sup>16</sup> W filozofii nowożytnej akcentuje się na niepowtarzalność osoby jako jednostki, jednak to w chrześcijaństwie osoba stała się pojęciem metafizycznym. Jest nią należąca do świat natury indywiduum, cechująca się rozumnością, które powoduje, że istota ludzka jest podmiotem godności, dzięki której może być wolny, realizować siebie samego, jako osobę i swój indywidualny cel życia.

### 1.1.2. Godność

Wracając do określania zakresu rozważań dotyczących godności, zacząć można od interpretacji literalnej. Słowo „godność” (łac. *dignitas*, ang. *dignity*) pochodzi od łacińskiego *dignus*, co oznacza: wart uszanowania i czci, zobowiązany do szacunku dużej wagi. W tym miejscu należy przedstawić znaczenie językowe tego terminu na gruncie języka polskiego. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego godność to „poczucie, świadomość własnej wartości, szacunek dla samego siebie, honor, duma” ale także „zaszczytne stanowisko, urząd funkcja” oraz w trzecim znaczeniu „nazwisko, godło, znak”<sup>17</sup>.

Aby zbudować szersze tło dla rozważań można jeszcze powołać się na encyklopedyczne definicje „godności”. Encyklopedia PWN, która określa godność jako pojęcie z dziedziny filozofii, podaje, że jest to „nieusuwalna i niestopniowalna, zasługująca na szacunek własny i innych ludzi wartość człowieczeństwa, przysługująca każdemu człowiekowi bez wyjątku”, a jako drugą definicję „cnota jako złoty środek między wa-

---

<sup>15</sup> M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 26-31.

<sup>16</sup> M. Gogacz, *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974, s. 28; R. Spaemann, *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, Warszawa 2001, s. 25.

<sup>17</sup> W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego* (<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/godnosc;5430868.html> 9.08.2019).

dami zarozumialstwa i służalczości (Arystoteles)<sup>18</sup>. Z kolei według Encyklopedii Katolickiej godność oznacza „szczególną wartość człowieka jako osoby pozostającej w relacjach interpersonalnych (ostatecznie do Osoby Boga) uzasadniających i usensowniających życie osobowe”.

### 1.1.3. Godność a osoba

Godność istnieje w relacji do osoby. Godność może mieć dwoisty charakter i odnosić się do godności osobowej i osobowościowej.<sup>19</sup> Pierwsza jest właściwa każdemu człowiekowi, należna mu z samego faktu bycia człowiekiem. Druga natomiast jest zależna od podjętych przez daną osobę działań i jej dokonań, wiążąc się z rozwojem osobowości etycznej.<sup>20</sup> W rozważaniach nad stosunkiem godności do danych osobowych znaczenie będzie miała pierwsza – godność osobowa, gdyż objęcie przepisami mającymi za zadanie ochronę danych nie zależy od uzyskania określonej funkcji czy stanowiska, a od samego faktu bycia osobą fizyczną, człowiekiem.

W koncepcji chrześcijańskiej człowiek to *Imago Dei*. Ma to rzecz jasna ścisły związek z faktem stworzenia człowieka przez Boga na obraz i podobieństwo swoje (por. Rdz 1, 26; por. GS 12). W tym fakcie szuka się źródła godności<sup>21</sup>.

Z kolei w koncepcji humanizmu naturalistycznego człowieka traktuje się jako istotę wyłącznie ziemską, należącą do świata natury, stanowiącą samemu najwyższą wartość dla siebie. W koncepcji marksistowskiej podkreślano, że jest on podmiotem procesu historycznego i jego moralnym zadaniem staje się konieczność walki o realizację dobra i zniesienie nieludzkich stosunków społecznych<sup>22</sup>. W tym ujęciu uważa się, że zachodzi potrzeba uwolnienia emancypacji człowieka, czyli wyzwolenia ludzi od

---

<sup>18</sup> Encyklopedia internetowa PWN (<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/godnosc;3906325.html> 9.08.2019).

<sup>19</sup> J. Koziński, *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, Warszawa 1988, s. 184; M. Porowski, A. Rzepliński, *Uwięzienie a wartości*, „Studia Prawnicze”, 1987, nr 3, s. 105. Lub też podział na typy godności wyróżnione w oparciu o kryterium jej ugruntowania, zgodnie z którym mamy: 1) godność osobową, ugruntowaną w samym byciu człowiekiem, 2) godność osobowościową ugruntowaną w działaniach jej podmiotu, 3) godność uwarunkowaną w okolicznościach życia oraz 4) godność osobistą opartą na poglądach innych ludzi, zob. M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 443.

<sup>20</sup> G. Grzybek, *Etyka, rozwój, wychowanie*, Bielsko-Biała 2007, s. 10.

<sup>21</sup> P. Kroczyński, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 11.

<sup>22</sup> J. Czerwiński, *Marksistowska a katolicka koncepcja moralności*, Warszawa 1977, 92-94.

wpływu religii i uzdolnienia ich do twórczego kształtowania rzeczywistości, bowiem religia zgodnie z tą koncepcją zamiast rodzić bunt, utrzymywała w zależności i paraliżowała działanie<sup>23</sup> oraz przeszkadzała w tym, „by człowiek poruszał się dokoła samego siebie, a więc dokoła swego rzeczywistego słońca”<sup>24</sup>. Jak widać z powyższego zestawienia, w zależności od przyjętej koncepcji osoby, zmienia się także opis godności.

Pojęcie godności może być również rozpatrywane pod względem statycznym i dynamicznym. Określenie statyczne oznacza wyniesienie człowieka od czegoś, odzielenie od rzeczy, spraw, bytów, wartości, które pozostają niżej, są podporządkowane człowiekowi. Określenie dynamiczne łączy się z działaniem. Wielu reprezentantów myśli katolickiej pojmujących w ten sposób ludzką godność, wskazuje, że nie należy umniejszać życia ludzkiego doczesnego, bo jest nim to, co człowiek czyni i czym jest<sup>25</sup>.

Godność implikuje „pozytywnie wartościującą relację do własnej osoby i grupy, np. zawodowej, klasowej, narodowej, z którym jednostka się identyfikuje”.<sup>26</sup> Konstytuującym elementem tego ustosunkowania się jest samoocena rozumiana jako przeżywanie swojej wartości i pozytywnego obrazu siebie, która motywuje do zachowań moralnie wartościowych, uodparnia na wszelkie formy manipulacji czy zniewalania, wpływa na radzenie sobie w sytuacjach trudnych oraz zakłada poczucie wewnętrznej wolności, autodeterminacji (podmiotowości) i odpowiedzialności.<sup>27</sup>

## ***1.2. Godność w filozofii, a szczególnie filozofii katolickiej***

### **1.2.1. Obszar poszukiwania, czyli „filozofia chrześcijańska” i „filozofia katolicka”**

Respektując spór filozofów dotyczący zasadności wydzielenia już samego pojęcia „filozofii chrześcijańskiej”,<sup>28</sup> jest oczywistym, że jeszcze więcej zamieszania wprowadzi

---

<sup>23</sup> M. Neusch, *U źródeł współczesnego ateizmu*, Paryż 1980, s. 30-31.

<sup>24</sup> K. Marks, *Przyczynek do krytyki heglowskiej teorii poznania*, [w:] K. Marks, F. Engels, *O religii*, Warszawa 1956, s. 36-37.

<sup>25</sup> Zob. H. Piliś, *O godności człowieka jako osoby*, „Studia filozoficzne”, 1989, nr 7-8, s. 168-169.

<sup>26</sup> Z. Chlewiński, Z. Zaleski, *Godność*, [w:] *Encyklopedia katolicka. T. 5*, red. L. Bieńkowski i inni, Lublin 1989, s. 1231.

<sup>27</sup> T. Płoski, *Godność człowieka i jego prawa w nauczaniu Jana Pawła II i zobowiązaniach międzynarodowych*, „Prawo Kanoniczne”, 1995, nr 1-2, s. 91.

<sup>28</sup> W. Seńko, *Jak zrozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001, s. 21-24 i 24-40; W. Chudy, *Filozofia chrześcijańska - rozum i wiara*, „Ethos”, nr 3-4, 2007, s. 45-66; M. Gogacz, *Czym jest filozofia chrześcijańska*, „Za i Przeciw”, 14, 1981, s. 6.

dza określenie „filozofia katolicka”. Dlatego zanim przejdziemy do meritum rozważań na temat pojęcia godności w filozofii trzeba dookreślić obszar poszukiwań.

Krytycy ogólnego pojęcia „filozofia chrześcijańska”, jak np. Émile Bréhier, zarzucają pojęciu nieostrość i nieprzydatność. Wydzielenie tego pojęcia sugerowałoby ich zdaniem, że istnieje jakiś specyficznie chrześcijański sposób filozofowania, wspólny dla wszystkich „chrześcijańskich filozofów” oraz że istnieje ciągłość pomiędzy okresem patrystycznym, poprzez filozofię średniowieczną, aż do czasów współczesnych. Tymczasem tzw. filozofowie chrześcijańscy mają różne poglądy. Ponadto część krytyków uważa, że w średniowieczu nie było żadnej filozofii, a tylko teologia i mało pogłębione rozważania nad logiką Arystotelesa<sup>29</sup>.

Józef Bocheński uważał, że samo wyrażenie „filozofia chrześcijańska” może oznaczać, po pierwsze, filozofię, która rozwinęła się w środowisku chrześcijańskim (historycznie chrześcijańską), a po drugie filozofię, która zakłada dogmaty chrześcijańskie<sup>30</sup>.

Pierwsze znaczenie jest stwierdzeniem faktu, gdyż zarówno istnieje coś takiego jak środowisko chrześcijańskie, jak też ludzie, którzy uprawiali filozofię i do tego środowiska należeli. Drugiemu znaczeniu dominikanin mocno się sprzeciwiał. Przyznawał, że wiara jest czynnikiem, który ma wpływ na badania naukowe, jednak stanowczo odrzuca obiektywnie „chrześcijańską filozofię”<sup>31</sup>. Jako podstawę tego twierdzenia wskazuje to, że filozofia jest nauką niezależną od jakiegokolwiek światopoglądu i dlatego nie może zakładać dogmatów chrześcijańskich<sup>32</sup>. Bocheński wyrażał ten pogląd bardzo radykalnie przez co nazywał go zabobonem.<sup>33</sup> Jego zdaniem mówienie o filozofii chrześcijańskiej to zbytek zawężenie, które nazwał „zaściankowością”. Filozofia porusza się na wysokim poziomie abstrakcji – jej dziedziną są przedmioty i zagadnienia bardzo

---

<sup>29</sup> W. Seńko, *Jak zrozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001, s. 22.

<sup>30</sup> J. M. Bocheński, *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*, Kraków 1994, s. 45.

<sup>31</sup> I. M. Bocheński, *Unsere Katholische Universität: (zum kath. Universitätssonntag)*, „Orientierung: katholische Blätter für weltanschauliche Information” 11 (1947) nr 22 (31 XI), s. 206.

<sup>32</sup> J. M. Bocheński, *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*, Kraków 1994, s. 45.

<sup>33</sup> „Ja nie wierzę w istnienie filozofii chrześcijańskiej, to jest zabobon (...)”, tak w. *W szkole Profesora Bocheńskiego OP. Rozmowy*, „W Drodze” (1988) nr 2, (1988) nr 2, s. 14.



oderwane<sup>34</sup>. Gdy dominikanin zapoznał się artykułem na temat *Neubegrundung der christlichen Logik*, jego autora nazwał: „katoliko-durniem”<sup>35</sup>.

Zgodnie z Étienne Gilson „Za filozofię chrześcijańską uznać trzeba (...) wszelką filozofię, która rozgraniczając dwa porządki poznania (wiarę i rozum) uznaje Objawienie chrześcijańskie zawarte w Biblii nie tylko za niezbędną pomoc dla rozumu ale i konieczną inspirację, bez której pewne problemy filozoficzne nie zostałyby podjęte w ogóle”<sup>36</sup>. Faktem jest bowiem, że filozofowie chrześcijańscy korzystali np. z filozofii greckiej, jednak pewne zagadnienia rozumieli zupełnie inaczej i nadawali im inny sens<sup>37</sup>. Były też nowe pojęcia, które zostały przedstawione filozofii dopiero przez filozofów chrześcijańskich<sup>38</sup>.

Omawiając zaś w niniejszej pracy tematykę danych osobowych pod kątem jej podstaw należy wskazać, że w związku z wejściem w życie ogólnego rozporządzenia unijnego o ochronie danych osobowych każdy kościół lub inny związek wyznaniowy, aby uniknąć podlegania pod ten akt świecki i bronić w tym zakresie swojej autonomii, był zmuszony zająć się odpowiednią regulacją tej dziedziny w ramach swojego porządku. W ten sposób również Kościół katolicki wydał w zakresie swych Kościołów partykularnych odpowiednie akty. Rozważając nad treścią godności, która będzie stanowić o podstawie tych aktów, część filozoficzna pracy powinna skupić się na sferze związanej z Kościołem katolickim (choć tło historyczne również może okazać się tu przydatne). O ile bowiem, co prawda, koncepcje filozofów niekatolickich także miały wpływ na kształtowanie się poglądów w filozofii katolickiej, o tyle – zgodnie z definicją podaną w poprzednim akapicie, ich inspiracja różnić się będzie od inspiracji filozofów katolickich z uwagi na odmienności w przyjętych dogmatach religijnych. Dlatego też w niniejszy rozdział ogranicza swój zakres do przedstawienia w „godności” w filozofii katolickiej.

---

<sup>34</sup> J. M. Bocheński, *Filozofia a światopogląd*, „Znak” 27 (1995) z. 5 (366), s. 3.

<sup>35</sup> J. Bocheński, *Listy do ojca. Prywatna korespondencja*, oprac. J. Kozak, K. Policki, Kraków 2007, s. 291; zob. P. KroczeK, *Między filozofią a światopoglądem. Myśl społeczna i religijna Józefa M. Bocheńskiego w kontekście sporów ideowych w XX wieku*, Katowice 2021, s.53-54 [https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/22519/1/KroczeK\\_Między\\_filozofia\\_a\\_swiatopogladem.pdf](https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/22519/1/KroczeK_Między_filozofia_a_swiatopogladem.pdf) (dostęp 11.04.2022).

<sup>36</sup> É. Gilson, *Duch filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1958, s. 38-39.

<sup>37</sup> Logos z Prologu św. Jana ma inne znaczenie niż rozpatrywane przez Greków, a *mundus* to nie antyczny kosmos Greków i Rzymian. Zob. W. Seńko, *Jak zrozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001, s. 35.

<sup>38</sup> Jak koncepcja czasu linearnego, pojęcie niczego (stworzenia świata z niczego) i osoby jako indywiduum wynikające z innej koncepcji człowieka.

Wyjaśniając zaś kryteria przyjętego pojęcia, tak jak pojęciu filozofii chrześcijańskiej odpowiada pewna rzeczywistość, która w historii była i jest kształtowana czynnikami pozafilozoficznymi<sup>39</sup>, tak na potrzeby niniejszej analizy pojęciu filozofii katolickiej będzie odpowiadać rzeczywistość, która jest kształtowana pozafilozoficznymi czynnikami związanymi z religią chrześcijańską i która uprawiana jest przez katolickich myślicieli.

Przywołanie szczególnie reprezentacji poglądów reprezentantów filozofii katolickiej, a innych myślicieli z uwagi na ich powiązanie z tym nurtem filozofii i dane asumptu do ich rozważań, wydaje się właściwe także dlatego, że „wiera katolicka ma filozoficzne założenia i filozoficzne zobowiązania, a długie dzieje filozofii katolickiej są nieodłączną częścią historii Kościoła, jak i historii filozofii”<sup>40</sup>.

### 1.2.2. Tło historyczne pojęcia „godność osoby”

Godność osoby ludzkiej należy do podstawowych zagadnień katolickiej antropologii filozoficznej. Rozumienie tego pojęcia wywiera wpływ na rozstrzygnięcia konkretnych problemów etycznych. Wstępnie *dignitas hominis* w perspektywie filozoficznej można ująć jako pewną właściwość osoby ludzkiej, która wypływa ze struktury bytowo-osobowej i przez którą osoba ludzka istnieje w sobie i dla siebie jako cel, nie jako środek ludzkiego działania<sup>41</sup>.

Pierwsze koncepcje godności ukształtowane w starożytnej Grecji możemy znaleźć w dziełach np. Homera. Rozumiana jako cześć, uznanie i szacunek dla cnoty (sprawność, dzielność, doskonałość) wyrażonej w ideale, przysługiwała czterem wzorcom: arystokraty-wojownika, obywatela, mędrca oraz człowieka wielkodusznego. O tym, kto jest dobry i godny, a kto podły i zły (Teognis), decydowało pochodzenie. Początkowo najlepsi byli przedstawiciele arystokracji. Potem etos wojownika zastąpił etos godnego obywatela, o którego statusie decyduje przysługująca mu pełnia praw i związane z nimi formy uczestnictwa w życiu politycznym. Szczególne miejsce znajduje tu wzór człowieka wielkodusznego Arystotelesa i godność rozumiana przez niego jako cnota, która jest złotym środkiem między wadami zarozumiałstwa i służalczości.

---

<sup>39</sup> W. Seńko, *Jak zrozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001, s. 38.

<sup>40</sup> A. MacIntyre, *Bóg, filozofia, uniwersytety. Wybrane zagadnienia z historii katolickiej tradycji filozoficznej*, Warszawa 2013, s. 209.

<sup>41</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu (<http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> 11.09.2019).

Obok pierwotnych form i wzorów godności z kultury i filozofii greckiej widoczne były też próby zobiektywizowania wartości decydujących o godności człowieka lub ją konstytuujących. Nurt tych rozważań ma kontynuację w historii europejskiego humanizmu. Próbowano odpowiedzieć na pytania takie jak: dzięki czemu człowiek jest ujmowany jako wartość, co decyduje o jego człowieczeństwie, jak człowiek może i powinien rozwijać w swoich czynach własne człowieczeństwo.<sup>42</sup>

W tradycji rzymskiej myśliciele stoicy – Cynceron i Seneka – poprzez przyjęcie koncepcji bytu człowieka jako przynależącego bytowo do Absolutu (panteizm) uważali, że każdemu człowiekowi, w tym także niewolnikowi, przysługuje godność, ponieważ posiadając duszę uczestniczą w bóstwie. Według Seneki dla każdego dostęp do cnoty jest wolny, a cnota „każdego zaprasza – wolno urodzonych, wyzwoleńców, niewolników, królów i wygnańców”.<sup>43</sup>

W myśli patrystycznej wielkość człowieka i jego godność wiązano ze stworzeniem i wcieleniem. W średniowieczu wraz pojawieniem się pism Jana Dunska Szkota zaczęto wskazywać na wcielenie Syna Bożego już nie tylko w perspektywie winy Adama, ale także doskonałości natury ludzkiej, która „niejako z istoty swojej domaga się (...) zjednoczenia z Bogiem”.<sup>44</sup>

Renesans wydał wielu myślicieli, którzy zwalczając średniowieczną tradycję i jej transcendentność uznawali za słuszne tylko to, co może poznać rozum. Skłaniano się ku wolności umysłu, prostoty myśli i naturalności. Zapowiedzią zwrotowi ku przyrodzie były poglądy Mikołaja Kuzańczyka i Leonarda da Vinci.<sup>45</sup> W okresie renesansu człowiek zajął centralne miejsce w kosmosie i sam stał się mikrokosmosem, stworzeniem Boga, lecz zarazem twórcą własnego ja. Im stawał się doskonalszy, tym bardziej miał upodabniać się do Boga i aniołów.<sup>46</sup> O godności człowieka świadczyła w renesansie

---

<sup>42</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 4-5 (<http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> dostęp 11.09.2019).

<sup>43</sup> T. Guz, *O naturze wrodzonej godności człowieka*, (w:) *Normatywny wymiar godności człowieka*, W. Lis, A. Balicki (red.) Lublin 2012, s. 17 oraz wskazany tam L.A. Seneka, *O dobrodziejstwach* [w:] *Pisma filozoficzne*, t. II, tłum. L. Joachimowicz, Warszawa 1965, s. 180 (Księga III, rozdział XVIII, wers 2).

<sup>44</sup> T. Guz, *O naturze wrodzonej godności człowieka*, [w:] *Normatywny wymiar godności człowieka*, W. Lis, A. Balicki (red.) Lublin 2012, s. 19. Szerzej o szkotyzmie w XX wieku R.H. Kośla, *Jan Duns Szkot jego dzieło i myśl od początku XX wieku do dzisiaj*, Kraków 2011.

<sup>45</sup> Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 7-9.

<sup>46</sup> Zob. E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 5-6 (<http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> dostęp 11.09.2019).

jego wolność, jaką rozporządza, o czym mówił zwłaszcza Pico della Mirandola (w dziele *Mowa o godności*, w której stwierdził, że człowiek jako jedyna istota w szeregu stworzeń boskich może kształtować swą własną naturę, decydować o swym przeznaczeniu i wyznaczać swą drogę życiową na podobieństwo zwierząt lub wyższych istot boskich)<sup>47</sup>, a także Paweł Włodkowiec, który występując na soborze w Konstancji apelował, by nie nawracać pogan pod przymusem na chrześcijaństwo, lecz zamiast tego używać siły argumentu<sup>48</sup>.

Do typowych doktryn renesansowych należą: filozofia przyrody (włoska, z przedstawicielem Giordano Bruno) czy metodologia przyrodoznawstwa. Metodologia przyrodoznawstwa znalazła dojrzały wyraz dopiero pod koniec epoki Odrodzenia. Francis Bacon<sup>49</sup>, myśliciel barokowy, który podjął się dzieła odnowy nauk, uważał indukcję i eksperyment za dwa filary metody. Bacon przedstawił złudzenia umysłu zasługujące na wyrugowanie.<sup>50</sup> Nie zajmował się obszernie istnieniem Boga, zakładając, że jest to sprawa wiary. Poznanie Boga za pomocą filozofii jest według niego niemożliwe.<sup>51</sup> Niemniej jednak na jego dzieła miał duży wpływ protestantyzm.<sup>52</sup> Bacon przedstawiał naukę jako narzędzie podboju i władzy nad przyrodą, na jako pierwszy cel ludzkich czynności stawia dokonywanie wynalazków. Jego zdaniem nic tak nie wpływa na życie ludzkie i nie daje takiego szczęścia jak wynalazki techniczne i dlatego takie działanie zajmie pierwsze miejsce w stosunku do innych działań.<sup>53</sup>

---

<sup>47</sup> *Mowa o godności człowieka* Pico della Mirandoli uważana za ciekawy merytorycznie i historycznie wkład antropologii filozoficznej humanizmu. W *początku Mowy* znajduje się przemowa Boga do Adama: „Natura wszystkich innych istot została określona i zawiera się w granicach przez nas ustanowionych. Ciebie zaś, nieskrępowanego żadnymi ograniczeniami, oddaję w twoje własne ręce, abyś swą naturę sam sobie określił zgodnie z twoją wolą”. G. Pico della Mirandola, *Godność człowieka*, tłum. Z. Kalita, [w:] *Filozofia włoskiego odrodzenia*, red. A. Nowicki, Warszawa 1967, s. 139. Przez wielu odczytywana jest ta mowa jako manifest nowożytnego humanizmu, bo czyni z wolności fundament natury człowieka. Ewentualnie uważano ją także za świadectwo renesansowego redefiniowania sytuacji człowieka i samej filozofii. Zauważyć tu trzeba poszerzenie się zbioru tradycji, z którymi identyfikował się renesansowy myśliciel, zwłaszcza o mądrości dawnego Wschodu i judaizm; zob. też F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 35.

<sup>48</sup> Por. F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 34.

<sup>49</sup> Wicehrabia St. Albans (ur. 22 stycznia 1561 w Londynie, zm. 9 kwietnia 1626 w Highgate).

<sup>50</sup> Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 26.

<sup>51</sup> Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 27.

<sup>52</sup> Matka Bacona - Anna Cooke - była osobą gorąco religijną i pobożną i wyznawała protestantyzm. Miało to duży wpływ na poglądy Bacona. Zob. K. Żydek, *Franciszek Bacon – reformator nauki?*, *Człowiek w Kulturze* 4-5, 1995, s. 103-119.

<sup>53</sup> F. Bacon, *Novum Organum*, New York 1902, s. 103-104, CXXIX

Tadeusz Biesaga zwraca uwagę na to, że sukces koncepcji nauki Bacona pozwoliły niepomiarowo wzrosnąć mocy technicznej człowieka, co doprowadziło do zachwiania zwykłego metabolizmu między populacją ludzką a resztą przyrody. Jak pisze Tadeusz Biesaga „nie umiemy kierować pędzącym pociągiem technicznej cywilizacji”.<sup>54</sup> Podobnie Hans Jonas zauważa u Bacona brak równowagi między mocą techniczną człowieka a wiedzą pozwalającą nam kontrolować i kierować procesami, które nas samych pchają w niewiadomym kierunku. Wskazuje, że dalszy wzrost mocy technicznej musi być podparty odpowiednią wiedzą antropologiczną i etyczną,<sup>55</sup> Jest to doskonale określenie obecnej sytuacji człowieka. Zdobycze technologiczne i wszechobecna cyfryzacja spowodowały nieograniczone możliwości zdobycia informacji na temat jednostki i ich niekontrolowany transfer bez wiedzy czy nawet świadomości danej osoby.

Ponadto w renesansie powstały dwa prądy filozoficzne dotyczące kultury: humanizm, a wśród nich humanistów filologów (Marsilio Ficino i Pico della Mirandola), humanistów psychologów (Montaigne) i humanistów teologów (Franciszek Salezy) oraz naturalny system kultury (rozwinęty w dziedzinie religii przez Herberta z Cherbury, a w dziale prawa i państwa przez Grocjusza).<sup>56</sup>

W europejskim humanizmie można wyróżnić także dwa nurty: teologiczny (chrześcijański) i świecki, zaś ten drugi na dwie interpretacje: naturalistyczną i metafizyczną. Łączy je wspólne zainteresowanie człowiekiem jako istotą wolną, myślącą racjonalnie i zdolną do tworzenia kultury, w której odnajduje swoją godność.<sup>57</sup>

Jak podaje Ewa Podrez, w kierunkach naturalistycznych, w których istnieje wiele koncepcji, kierunków i systemów, godność jest wartością nabytą (często utożsamianą z cnotą) lub „wypracowaną” przez człowieka - pojawia się w obszarze rozumnych działań człowieka, albo przysługuje jego pewnego typu zachowaniom i indywidualnym osiągnięciom. W ramach głównego kierunku inaczej rolę i funkcję rozumu pojmują „racjoniści” (B. Pascal, Kartezjusz czy B. Spinoza), a inaczej „empirycy” (Th. Hobbes, J. Locke czy D. Hume). Dla tych pierwszych godność to wiedza o racjach, które go przewyższają, o własnych ograniczeniach i niedoskonałości. Dla Davida Hume (w dzie-

---

<sup>54</sup> T. Biesaga, *Błąd antropologiczny oraz zagrożenia życia i cielesności człowieka*, [w:] P. Duchliński, G. Hołub (red.), *Ku rozumieniu godności człowieka*, Kraków 2008, s. 255

<sup>55</sup> H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, tłum. M. Klimowicz, Kraków 1996, s. 258.

<sup>56</sup> Za W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 10.

<sup>57</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 4 <http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> (dostęp 11.09.2019).

le O dostojności i mierności natury) godność jest jedną z cnót, to jedna ze sprawności natury ludzkiej, polegająca na tym, że człowiek jest zdolny do odkrywania doskonałości, która przewyższa wszystko to, co znajduje się w polu ludzkiej empirycznej obserwacji. Podobnie Hobbes utożsamia owe datum natury ze strachem (który nadaje życiu ludzkiemu specyficzny, kreatywny sens, dzięki któremu powstaje państwo) lub z cnotą „dobrowolnie” przez człowieka pielęgnowaną.<sup>58</sup>

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na René Descartes i jego myśl, która była powodem znaczącego przewrotu w myśli filozoficznej. Był on katolikiem, choć jego religijność była wciąż kwestionowana. W swym szukaniu kontrargumentów wobec sceptyków jego tok rozumowania pokrywał się z *dubito ergo sum* Augusta z Hippony.<sup>59</sup> Faktem jednak jest, że kartezjańskie *Je pense, donc je suis*<sup>60</sup> zmieniło metafizykę i antropologię wprowadzając do niej dualizm widoczny w nauce do dziś i któremu zaradził Karol Wojtyła w swych dziełach. Przewrót Kartezjański wprowadził radykalny dualizm antropologiczny, dzieląc byt ludzki na dwie odrębne substancje należącą do natury i tę myślącą (*res cogitans*) redukując to, co ludzkie, tylko do tej części myślącej.<sup>61</sup> Pierwsza została następnie przyporządkowana do świata wspólnego zwierzętom. Jak wskazuje Jan Paweł II „*Cogito, ergo sum* - «myślę, więc jestem», przyniosło odwrócenie porządku w dziedzinie filozofowania. W okresie przedkartezjańskim filozofia, a więc *cogito* (myślę) czy raczej *cognosco* (poznaję), była przyporządkowana do *esse* (być), które było czymś pierwotnym. Dla Kartezjusza natomiast *esse* stało się czymś wtórnym, podczas gdy za pierwotne uważał *cogito*. (...) Wcześniej wszystko było interpretowane przez pryzmat istnienia (*esse*) i wszystko się przez ten pryzmat tłumaczyło. Bóg jako samoistnie Istnienie (*Ens subsistens*) stanowił nieodzowne oparcie dla każdego *ens non subsistens, ens participatum*, czyli dla wszystkich bytów stworzonych, a więc także dla człowieka. (...) Od Kartezjusza filozofia staje się nauką czystego myślenia: wszystko to, co jest bytem (*esse*) - zarówno świat stworzony, jak i Stwórca - pozostaje w polu

---

<sup>58</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 6 <http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> (dostęp 11.09.2019).

<sup>59</sup> Augustyn, *Państwo Boże Civitas Dei*, tłum. W. Kubicki, tom II [w:] *Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu*, red. J. Sajdak, tom XII, Poznań 1934, s. 223: „A cóż będzie, jeśli się mylisz? Jeśli się myślę, - to dowód, że jestem. Ten, co nie istnieje, nie może się mylić, skoro więc ja się myślę, to właśnie dlatego istnieję. Jeśli tedy jestem, skoro się myślę, to jakże mogę się mylić w tem, że jestem, skoro pewnem jest, że istnieję, gdy się myślę? Ponieważ więc byłbym, gdybym się mylił, to choćbym się i mylił, to niewątpliwie nie myślę się w tem, iż wiem, że jestem.”

<sup>60</sup> Descartes R., *Rozprawa o metodzie*, tłum. T. Żeleński-Boy, Kęty 2002, s. 32.

<sup>61</sup> T. Biesaga, *Błąd antropologiczny oraz zagrożenia życia i cielesności człowieka*, [w:] P. Duchliński, G. Hołub (red.), *Ku rozumieniu godności człowieka*, Kraków 2008, s. 254

*cogito* jako treść ludzkiej świadomości.”<sup>62</sup> Natura ludzka przestała być postrzegana jako rzeczywistość, a zamiast tego jako wytwór myślenia, który przecież może być dowolnie kształtowany i dowolnie zmieniany według okoliczności.<sup>63</sup> Ta perspektywa wpływać może bezpośrednio na pojęcie godności człowieka, które również może być różnie kształtowane.

Godność osobista jest ważnym pojęciem także w filozofii Nietzschego, Kierkegarda i Marksa. Koncepcje tych filozofów łączy to, że ujmują one godność jako źródło ekspresji człowieka, kształtowane w wyniku jakiejś formy wyzwolenia – wyzwolenia moralnego i wolitywnego (Nietzsche), egzystencjalnego (Kierkegaard) czy też społeczno-ekonomicznego (Marks).<sup>64</sup> Dla Søren Kierkegarda<sup>65</sup> człowiek jest przede wszystkim egzystującą jednostką i realizuje się naprawdę tylko w ustosunkowaniu się do tego, co wieczne. Stawanie się jednostki, jej realizacja, stoi w opozycji do pragnień tłumu i wymaga od niej zerwania z wszystkim, co określone i racjonalne<sup>66</sup>. Wolność zaś potwierdza godność jednostki i wzywa ją do ukonkretnienia swojej egzystencji. Według Kotarbińskiego, który widział w marksizmie cechy pozytywne, „człowiek jest jednym z gatunków istot żywych i te same siły, które ukształtowały owe przystosowanie w toku ewolucji na obszarze milionów lat, grają w naszych żyłach i w naszych nerwach (...). I tak jedynie rozumiane hasło życia zgodnie z naturą nadaje się do przyjęcia dla człowieka, który pragnie naprawdę być człowiekiem”<sup>67</sup>. W takim poglądzie, gdy ludzie sami kształtują swój swą etykę, brak odesłania do siły wyższej - Opatrzności. Humanizm marksistowski zakłada autonomię – nie odsyła do żadnych sił ponadludzkich. Jest też

---

<sup>62</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość: rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 16-17, Za T. Biesaga, *Błąd antropologiczny oraz zagrożenia życia i cielesności człowieka*, [w:] P. Duchliński, G. Hołub (red.), *Ku rozumieniu godności człowieka*, Kraków 2008, s. 253

<sup>63</sup> Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość: rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 20.

<sup>64</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 6-7, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> (dostęp 11.09.2019).

<sup>65</sup> Urodził się 5 maja 1813 roku w Kopenhadze. Duński filozof, poeta romantyczny i teolog, prekursor filozofii egzystencjalnej, zwłaszcza jej chrześcijańskiego nurtu. Na jego filozofię wpływ miały doświadczenia rodzinne. Jego myśl była zasadniczo próbą interpretacji kluczowych pojęć chrześcijaństwa. Jego poglądy filozoficzne stały w ostrej opozycji do myśli Hegla oraz w pewnej kontynuacji Pascala, św. Augustyna i Schellinga. Zmarł 11 listopada 1855 roku także w Kopenhadze. Szerzej zob. Kamil Frączek, *O trudnościach bycia chrześcijaninem (antologia)* (wybór tekstów z przekładów wcześniejszych), red., Wydawnictwo M, Kraków 2004; Tomasz Kupiś, *Koncepcja egzystencji Sorena Kierkegarda w kontekście filozofii niemieckiej*, Toruń 2007; Peter P. Rhode, *Soren Kierkegaard*, Wrocław 2001; Karol Toeplitz, *Kierkegaard*, Warszawa 1975.

<sup>66</sup> Mariusz Mazurkiewicz, *Jednostka a absolut w filozofii Sorena Kierkegarda*, „Studia Redemptorystowskie” nr 3, 2005, s. 103.

<sup>67</sup> T. Kotarbiński, *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1965, s. 216-244.

humanizmem walczącym, z uwagi na głoszenie konieczność walki rewolucyjnej oraz dążenie do wyzwolenia i samorealizacji człowieka przez walkę klas.<sup>68</sup>

Kolejną ważną koncepcją filozoficzną, która zwróciła uwagę na godność człowieka, jest myśl Immanuela Kanta, który definiując godność stwierdził, że człowiek nie może być nigdy środkiem do jakiegoś celu, lecz zawsze musi być celem samym w sobie. Przyjął nową, moralną (transcendentalną i aprioryczną) perspektywę idei godności, która przysługuje istocie racjonalnej. Myśl swoją Kant wyraził poprzez słowa: „Postępuj tak, abyś człowieczeństwa tak w twojej osobie jak też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”.<sup>69</sup> Urodzony w Królewcu i całe życie tam mieszkający niemiecki filozof oświeceniowy, był profesorem logiki i metafizyki na Uniwersytecie Albrechta w Królewcu. Jeden z najwybitniejszych reprezentantów oświecenia, nie był ateistą, zmienił zaś sposób myślenia pod wpływem książek Davida Hume’a.<sup>70</sup> Zakwestionował tradycyjne dowody na istnienie Boga. Zauważył, że nie ma sprzeczności między wiarą a wiedzą, choć obie posiadają odmienne logiki, które jednak paralelnie systematyzują naszą wiedzę o świecie.

Immanuel Kant w *Uzasadnieniu metafizyki moralności* wskazuje na związek pojęcia godności (*Würde*) ze słowem *Wert*. „W państwie celów wszystko ma jakąś cenę albo godność. To, co ma cenę, można zastąpić także przez coś innego, jak jego równoważnik, co zaś wszelką cenę przewyższa, a więc nie dopuszcza żadnego równoważnika, posiada godność”.<sup>71</sup> Zdanie to odczytuje się jako jednoznaczne przypisanie człowieka do sfery bytów, które ze swej natury nie podlegają jakiegokolwiek wartościowaniu.<sup>72</sup> Z tego właśnie względu, człowiek – w opinii filozofa z Królewca – nie może być traktowany jako środek do osiągnięcia określonych, nawet własnych, celów, zawsze sam

---

<sup>68</sup> A. Schaff, *Marksizm a jednostka ludzka*, Warszawa 1965, s. 236-244. Szerz. na temat antropologii marksistowskiej T. Ślipko, *Marksizm a osoba ludzka, Zarys pewnej interpretacji*, [w:] *Aby poznać Boga i człowieka, vol. 2: O człowieku dziś*, red. B. Bejze, Warszawa 1974, s. 177-204. Szerz. o humanizmie W. Granat, *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Poznań 1976 oraz – w świetle teoretyków marksizmu - M. Fritzhand, *Człowiek, humanizm, moralność*, Warszawa 1961. Próbe dialogu marksizmu z humanizmem chrześcijańskim znaleźć można w Sarnowski, *Chrześcijaństwo, humanizm, dialog, humanizm socjalistyczny*, „Studia filozoficzne”. Wydanie specjalne z okazji 25-lecia PRL, Warszawa 1969, s. 280 i n. oraz A. Kuczyńska, J. Kuczyński, *Humanizm Socjalistyczny*, Warszawa 1966.

<sup>69</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 7, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> (dostęp 11.09.2019).

<sup>70</sup> I. T. Ciszewska, L. Figurski, *Odwaga krytycznego myślenia. W poszukiwaniu sensu życia*, Wyd. II, Będzin 2018, s. 42.

<sup>71</sup> I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, Warszawa 1984, s. 70.

<sup>72</sup> M.J. Meyer, *Idea godności u Kanta a współczesna myśl polityczna*, [w:] K. Complik (red.), *Godność człowieka jako kategoria prawna*, Wrocław 2001, s. 43-44.



w swej istocie musi stanowić cel. Zgodnie z Kantem: „ (...) w porządku celów człowiek (a z nim każda istota rozumna) jest celem samym w sobie, t.j. nie może być nigdy przez nikogo (nawet przez Boga) użyty tylko za środek, nie będąc zarazem przy tym sam celem, że więc człowieczeństwo w naszej osobie musi być dla nas samym święte, to wynika teraz samo przez się; jest on bowiem podmiotem prawa moralnego, a zatem tego, co samo w sobie jest święte, dla którego i w zgodności z którym też w ogóle tylko coś można nazwać świętem. Albowiem to prawo moralne opiera się na autonomii jego woli, jako wolnej woli, która według swych powszechnych praw musi się zarazem zgadzać koniecznie z tem, czemu ma podlegać.”<sup>73</sup> Z powyższego wynika po pierwsze, że ludzka godność oznacza nieredukowalność człowieka do rzeczy mogącej stanowić środek do osiągnięcia określonego celu, zaś po drugie posiadanie ludzkiej godności bezpośrednio wiąże się z funkcjonowaniem na płaszczyźnie moralnej.

Zgodnie z filozofią I. Kanta, moralność jest ugruntowana we wnętrzu człowieka: „Niebo gwiazdziste nade mną i prawo moralne we mnie”.<sup>74</sup> Moralność posiada swe źródło w jednostce, a ściślej w dobrej woli, która z kolei korzeniami tkwi w wolności<sup>75</sup> i woli opierającej się na rozumie, stanowiąc o jego godności. Jednostka bowiem działa w sposób wolny wtedy, gdy postępuje zgodnie z nakazami rozumu wolnego od pojedynczych interesów, a także form nacisku zewnętrznego – czy to wymagań społecznych, czy innych. Czynem moralnym zatem jest czyn, który powinien być spełniony.

Rozum sam odnajduje imperatyw, który kierować powinien postępowaniem jednostki. Kant nazwał go imperatywem kategorycznym: „postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się prawem powszechnym”,<sup>76</sup> uzupełniając ją tzw. zasadą człowieczeństwa: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jak też w osobie każdego innego, używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”.<sup>77</sup> Konsekwentnie imperatyw kategoryczny i zakaz traktowania istot ludzkich jako środek do celu istnieją niejako obiektywnie. Pomimo jed-

---

<sup>73</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. F. Kierski, Lwów 1911, s. 181-182; podobnie Arystoteles: „człowiek jest wolny, ponieważ jest celem sam dla siebie, a nie istnieje dla czegoś innego” (Arystoteles, *Metafizyka* [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 2, Przekł., wstępy i komentarze K. Leśniak, A. Paciorek, L. Regner, P. Siwek Warszawa 1990, s. 620).

<sup>74</sup> I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 1972, s. 211 (w przekładzie F. Kierski, Lwów 1911, s. 222: „Gwiazdami okryte niebo nade mną i prawo moralne we mnie”).

<sup>75</sup> J. Woleński, J. Hartman, *Wiedza o etyce*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008, s. 119.

<sup>76</sup> I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, Warszawa 1984, s. 50.

<sup>77</sup> I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, Warszawa 1984, s. 62.

nak, że jednostka sama je w sobie odkrywa, to nie tworzy ich, gdyż są to prawa powszechne i konieczne, niczym prawa matematyki.

Ta autonomia woli, samo-stanowienie, nie oznacza jednak całkowitej dowolności, lecz zdolność do bycia prawodawcą w dziedzinie moralności. Paul Guyer nazywa godnością „bycia samemu dla siebie panem” (self-mastery).<sup>78</sup> Racjonalna natura człowieka obdarzonego wolnością umożliwia odkrywanie uniwersalnego prawa moralnego i zarazem postępowanie według jego zasad. Człowiek stanowi cel sam w sobie, a godność jego natury można interpretować uniwersalistycznie jako wtopioną w pojęcie ludzkości.<sup>79</sup> Czynem moralnym jest czyn, który powinien być spełniony.

W *Metafizyce moralności* Kant stwierdza, że na szacunek zasługuje „ludzkość w naszej osobie”, zdolność, która przysługuje wszystkim ludziom. Szacunek polega na poszanowaniu w sobie obowiązku oraz zdolności tworzenia prawa.<sup>80</sup>

W XX w. kształtują się teorie osoby ludzkiej na podłożu fenomenologii, neotomizmu, egzystencjalizmu, hermeneutyki, filozofii dialogu, personalizmu. Można wśród nich wyróżnić dwa nurty: ontyczny (godność jako egzystencjalna miara bycia) i etyczny (jako moralna podstawa wartości i norm).<sup>81</sup> Według Skinnera, twórcy behawioryzmu, godność to możliwość uniknięcia nieprzyjemnych bodźców.<sup>82</sup>

We współczesnych tekstach filozoficznych omawia się problematykę godności w jej różnych aspektach, nawiązując również do jej wymiaru religijnego, psychologicznego i socjologicznego.<sup>83</sup>

### 1.2.3. „Godność” w rozważaniach filozoficznych

Piotr Duchliński zwraca uwagę, że w dwudziestowiecznej filozofii chrześcijańskiej bardzo długo dominował neotomistyczny obraz świata. Stanowił on pogłębioną filozoficznie interpretację zdroworoządkowego obrazu świata. Już bowiem po tzw. rewolucji scholastycznej XIII wieku uznano, że tylko tomistyczny obraz świata –

---

<sup>78</sup> P. Guyer, *The Possibility of the Categorical Imperative*, [w:] *Kant's "Groundwork of the Metaphysics of Morals"*, red. P. Guyer, Rowman & Littlefield, Lanham, Maryland 1998, s. 237.

<sup>79</sup> A. Wood, *Humanity as End in Itself*, [in:] *Proceedings of the Eighth International Kant Congress*, Volume 1, Issue Part 1, 1995, p. 301.

<sup>80</sup> I. Kant, *Metafizyka moralności*, przeł. E. Nowak, Warszawa 2005, s. 271.

<sup>81</sup> E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 7, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> (dostęp 11.09.2019).

<sup>82</sup> B.F. Skinner, *Poza wolnością i godnością*, tłum. W. Szelenberger, Warszawa 1978.

<sup>83</sup> Szerzej E. Podrez, *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 8-11 (<http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> dostęp 11.09.2019).

w przeciwieństwie do platońsko-augustiańskiego - oddaje prawdziwą naturę rzeczywistości. W latach 70. i 80. ubiegłego wieku zaś obok obrazu tomistycznego, zaczęły krystalizować się nowe, związane z takimi tradycjami badawczymi, jak fenomenologia, filozofia dialogu czy filozofia w kontekście nauki.<sup>84</sup>

Godność na gruncie wspomnianego powyżej humanizmu chrześcijańskiego jest wartością nadprzyrodzoną, uniwersalną i nieredukowalną i niezbywalną. Opiera się na pochodzeniu człowieka od Boga i jego odkupieniu.<sup>85</sup> Na poziomie naturalnym godność obejmuje rozumność i wolność człowieka, na poziomie nadprzyrodzonym godność przysługuje człowiekowi ze względu na jego osobowe uczestnictwo w Dobru absolutnym, dzięki czemu człowiek jest powołany do realizacji i obrony tych wartości duchowych, które stanowią o jego osobowym podobieństwie do Boga. Ludzie są pierwotnie powołani przez Boga także do stałego doskonalenia się.

Ten humanizm chrześcijański stanowi naturalny punkt wyjścia dla filozofów katolickich. Filozofem zaś, który trwale odcisnął się w historii w zakresie kształtowania godności człowieka, jest św. Tomasz z Akwinu. Według niego doskonałość człowieka wynikająca z jego godności określa jego sposób istnienia i sens rozwoju. Sposób istnienia bytu osobowego jest „najgodniejszy” ze wszystkich stworzonych bytów ze względu na obdarzenie ich wolnością wyboru. Akwinata i późniejsi myśliciele średniowieczni (m.in. Jan Duns Szkot i Wilhelm Ockham z nurtu woluntarystycznego,) ukształtowali w okresie XIII wieku katolicką tradycję filozoficzną<sup>86</sup>.

Warto także wskazać, na poglądy takich wczesnochrześcijańskich filozofów jak Augustyn z Hippony (z przesłaniem, że miłość stanowi cel i kryterium poznania intelektualnego), Boecjusza (dla którego osoba to „indywidualna substancja natury rozumnej”<sup>87</sup> oraz który przyczynił się do tego, że problematyka osoby trafiła do antropologii filozoficznej), Pseudo-Dionizego Areopagity<sup>88</sup> oraz Anzelma z Aosty (polemizującego z filozofią św. Augustyna ojca scholastyki, twierdzącego, że rozum jest niezbędny do

---

<sup>84</sup> P. Duchliński, *Filozofia chrześcijańska jako tradycja badawcza: próba analizy w perspektywie filozofii nauki*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom LXIX, 2021 s. 195.

<sup>85</sup> Zob. Katarzyna Parzych-Blakiewicz, *Personalistyczne podstawy humanizmu Chrześcijańskiego. Zarys problematyki*, Teologia w Polsce, 5, 2011, s. 299-309.

<sup>86</sup> A. MacIntyre, *Bóg, filozofia, uniwersytety. Wybrane zagadnienia z historii katolickiej tradycji filozoficznej*, tłum. A. Łagodzka, Warszawa 2013, s. 65.

<sup>87</sup> A.M. Boecjusz, *Przeciw Eutychesowi i Nestoriuszowi*, przeł. R. Bielak, A. Kijewska, Kęty 2001, s. 70.

<sup>88</sup> Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Pseudo-Dionizy;3964046.html> (dostęp 22.03.2020).

wytworzenia w umyśle idei Boga - Fides Quaerens Intellectum<sup>89</sup>), bez poznania których trudno zrozumieć dociekania trzynastego wieku i genezę katolickiej tradycji filozoficznej.<sup>90</sup>

Filozofię katolicką w jej renesansowym wydaniu przedstawiał Jan z Trzciany<sup>91</sup>, choć w swym dziele *De natura ac dignitate hominis*<sup>92</sup> nie nawiązuje do żadnych zagranicznych dzieł na temat godności człowieka. Jest ono jakby zbiorem medytacji filozoficznych i religijnych, skierowanych głównie do przedstawicieli naturalizmu praktycznego, jak też teoretycznego i osnutych wokół naczelnego hasła: „poznaj samego siebie”, tzn. poznaj swą naturę i godność, aby postępowanie twoje było godne reprezentanta gatunku Człowiek.<sup>93</sup> Jan z Trzciany apeluje do człowieka, by poznał samego siebie, swoje możliwości, określił, kim jest w relacji do wszechświata, tzn. w relacji do świata materialnego, innych ludzi oraz Boga. Poznał swoją godność, która ma swoje ostateczne racje w Bogu, a wewnątrzbytowo w duszy i ciele człowieka. W ciele, gdyż sam Syn Boży przyjął ludzkie ciało, przez co je niezmiernie wywyższył.<sup>94</sup> Ono również ma zmartwychwstać.

Jak podaje Jan Czerkawski, zdaniem Trzciany, w świecie stworzonym przez Boga panuje, harmonijna jedność złożona z kilku szczebli bytów o hierarchicznym układzie i różnym stopniu doskonałości. Aby poznać naturę człowieka, należy określić jej miejsce w hierarchii bytów. Człowiek skupia w sobie doskonałości trzech niższych szczebli bytów: bytuje jak minerały, żyje jak rośliny, postrzega jak zwierzęta. Ma nadto zdolność poznania intelektualnego, która wynosi go na czwarty szczebel hierarchii. Powyżej człowieka znajdują się duchy czyste, a u szczytu znajduje się Bóg.<sup>95</sup> Każdy wyższy

---

<sup>89</sup> Williams T., Saint Anselm, [w:] Stanford Encyclopedia of Philosophy, <https://plato.stanford.edu/entries/anselm/> (dostęp 22.03.2020).

<sup>90</sup> Są oni „dostarczycielami” zasobów intelektualnych, z których miała później korzystać cała filozofia katolicka, zob. szerz. Rozdz. V i VI w A. MacIntyre, *Bóg, filozofia, uniwersytety. Wybrane zagadnienia z historii katolickiej tradycji filozoficznej*, tłum. A. Łagodzka, Warszawa 2013.

<sup>91</sup> ur. ok. 1510 w Trzcianie koło Jasła, zm. 1567.

<sup>92</sup> Jan z Trzciany, (Arundinensis), *De natura ac dignitate hominis*, wydał, wstępem i komentarzami opatrzył J. Czerkawski, [w:] *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, vol. II, fasc. 2, Warszawa 1974.

<sup>93</sup> Tak J. Czerkawski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 253.

<sup>94</sup> Zob. T. Guz, *O naturze wrodzonej godności człowieka*, [w:] *Normatywny wymiar godności człowieka*, W. Lis, A. Balicki (red.) Lublin 2012, s. 20.

<sup>95</sup> Jan z Trzciany, (Arundinensis), *De natura ac dignitate hominis*, wydał, wstępem i komentarzami opatrzył J. Czerkawski, [w:] *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, vol. II, fasc. 2, Warszawa 1974, s. 239-240.

szczebel hierarchii zawiera doskonałości szczebli niższych, swoje oraz zapowiedzi szczebla jeszcze wyższego od siebie.

Wszystkie te cechy natury ludzkiej, dzięki którym natura ta jest doskonalsza od zwierzęcia, czyli natury bezpośrednio niższej w hierarchii bytów, są podstawą jej wspa-  
niałości, wielkości, wyjątkowości, innymi słowy – godności. Doskonałościami charak-  
terystycznymi dla bytów materialnych, do których należy również ludzkie ciało, są by-  
towanie, życie i postrzeganie. Poznanie intelektualne natomiast, dzięki któremu czło-  
wiek został umieszczony na czwartym szczeblu hierarchii bytów, jest doskonałością  
przysługującą wyłącznie bytom duchowym. Podmiot intelektualnych czynności czło-  
wieka to dusza, która należy do porządku bytów niematerialnych i nieśmiertelnych.  
Ciało i dusza są dwiema odrębnymi substancjami i należą do dwóch różnych porząd-  
ków bytu.<sup>96</sup>

Człowiek skupia w sobie wszystkie szczeble bytu oraz zespała w sobie świat by-  
tów materialnych i duchowych. Niższe szczeble bytów istnieją po to, aby umożliwić  
istnienie i rozwój wyższym. I tak celem istnienia bytów nieorganicznych jest umożli-  
wienie istnienia roślinom, celem roślin rozwój zwierząt, zaś świat cały materialny reali-  
zuje cel swego istnienia poprzez człowieka, jako istotę wyposażoną w rozumną duszę.  
Rozumność duszy pojmuję on odmiennie od św. Augustyna, gdyż łączy ją z genetycz-  
nym empiryzmem. Zmysły są jedynym źródłem ludzkiej wiedzy. Dusza zatem może  
wykonywać działania właściwe sobie nie w izolacji od ciała, a w zespoleniu z nim. Cia-  
ło nie jest więzieniem dla duszy, gdyż potrafi ona nawiązać kontakt z innymi bytami  
tylko poprzez ciało. Celem i zarazem racją istnienia całego porządku bytów material-  
nych, w tym i ciała ludzkiego, jest duchowy rozwój człowieka, z tym jednak, że ciało,  
jako substancja materialna organizowana, ożywiana i zarządzana przez rozumną duszę,  
zajmuje wyjątkową pozycję w świecie istot materialnych. Celem istnienia człowieka  
jest jego własna wieczna szczęśliwość.<sup>97</sup>

Jak wspomniano człowiek jako bytowa całość (składająca się zarówno z duszy jak  
i ciała, w swej ontycznej strukturze nie będąc ani bytem czysto cielesnym, ani czysto  
duchowym) posiada odpowiednią godność.

---

<sup>96</sup> Jan z Trzciiany, (Arundinensis), *De natura ac dignitate hominis*, wydał, wstępem i komenta-  
rzami opatrzył J. Czerkowski, [w:] *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excoltae spectantia*,  
vol. II, fasc. 2, Warszawa 1974, s. 244-245.

<sup>97</sup> Zob. J. Czerkowski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”,  
Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 254.

Jan z Trzciany wymienia osiem cech godności odnoszących się do ciała człowieka i trzynaście do jego duszy<sup>98</sup>. Zdaniem filozofa Bóg stworzył duszę pełną wewnętrznego dynamizmu, ale dopiero gdy nabędzie treści poznawczych będzie mogła się zaktualizować jej aktywność, a może to zrobić za pośrednictwem zmysłów. Człowiek może nabyć dzięki poznaniu intelektualnemu pojęcia wszystkich bytów, zatem może „stać się wszystkim”. Tak jak Bóg skupia w sobie wszystkie byty, jako ich stwórca i konserwator, tak też człowiek może poznając Go skupić w sobie cały wszechświat. I to jest wspaniałe świadectwo jego wysokiej godności.<sup>99</sup> Bóg jest i pozostanie niewyczerpanym źródłem tajemnic. Studiując Pismo Święte i Ojców Kościoła można zdobyć niedoskonałą wiedzę o Nim. Świat zaś stoi otworem przed poznawczymi możliwościami człowieka. Kto nie wykorzystuje tej wielkiej szansy stania się wszystkim, skupienia w sobie całego świata, ten nie żyje na poziomie natury ludzkiej, lecz zwierzęcej. Jeżeli człowiek obdarzony rozumem i wolnością nie działa zgodnie z zamysłem Stwórcy, wówczas staje się „zewierzęconym człowiekiem”<sup>100</sup>.

Trzciana wskazuje także, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Obrazem Boga w człowieku jest umysł wyposażony w intelekt, wolę i pamięć. Człowiek zaś podobny jest do Stwórcy, bo tak jak Bóg zarządza w niebie, tak też chciał, aby człowiek zarządzał na ziemi.<sup>101</sup> Ważne jest, aby nie absolutyzować przedmiotów względnych i przemijających. To, co ziemskie, godne jest pogardy tylko wówczas, gdy przysłoni człowiekowi Boga i zostanie uznane za wartość absolutną. Człowiek winien panować nad światem, a nie podporządkowywać się mu.<sup>102</sup>

---

<sup>98</sup> Poszczególne cechy zostały uwidocznione w tytułach kolejnych rozdziałów: *De natura ac dignitate hominis*: „Prima dignitas hominis a complexione”, „2. dignitas a proceritate staturae”, „3. dignitas a capite”, „4. dignitas a vultu”, „5. dignitas a sensu”, „6. dignitas a creatione ad imaginem Dei”, „9. dignitas ab immortalitate animae”, „10. dignitas a vita”, „11. dignitas a cognitione animae rationalis”, „12. dignitas a memoria”, „13. dignitas ab inventione”, „14. dignitas ab actione”, „15. dignitas ab amore”, „16. dignitas a mirabilitate”, „17. dignitas a preciositate”, „18. dignitas a dominio”, „19. dignitas ab immortalitate animae ac iudicio eius”, „20. dignitas a resurrectione corporum”, „21. dignitas a fine qui est duplex: primus vitae, alter mortis dicitur”. Jan z Trzciany, (Arundinensis), *De natura ac dignitate hominis*, wydał, wstępem i komentarzami opatrzył J. Czerkawski, [w:] *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, vol. II, fasc. 2, Warszawa 1974, s. 131-172.

<sup>99</sup> Zob. J. Czerkawski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 257.

<sup>100</sup> Zob. T. Guz, *O naturze wrodzonej godności człowieka*, [w:] *Normatywny wymiar godności człowieka*, W. Lis, A. Balicki (red.) Lublin 2012, s. 20.

<sup>101</sup> Jan z Trzciany, (Arundinensis), *De natura ac dignitate hominis*, wydał, wstępem i komentarzami opatrzył J. Czerkawski, [w:] *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, vol. II, fasc. 2, Warszawa 1974, s. 288.

<sup>102</sup> Zob. J. Czerkawski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 258-259.

Jan z Trzciany dostrzega również nędzę człowieka, która nie jest naturalną kondycją ludzkiego bytowania, lecz czymś nienaturalnym. Człowiek z natury swej jest istotą godną najwyższego podziwu, z tym jednak, że postępowanie jego winno być na miarę tej natury, tzn. godne człowieka. Staje się to naczelną normą postępowania – nie czynić niegodnego człowieka. Jan Czerkawski wskazuje, że w *De natura ac dignitate hominis* nie mamy jednak do czynienia z zastąpieniem moralności chrześcijańskiej przez etykę opartą wyłącznie na godności człowieka, lecz z rozłożeniem akcentów. Człowiek nie zbawia się sam, jednak zbawienie nie jest też dziełem łaski unicestwiającej człowieka. Dominuje tu humanistyczna idea wszechstronnego rozwoju człowieka i pogodnej afirmacji życia: dążenie do powszechnego braterstwa, które może się urzeczywistnić tylko, gdy postępowanie ludzi będzie godne istot rozumnych i wolnych.<sup>103</sup>

Podsumowując, Jan z Trzciany uwzględnia wszystkie podawane w literaturze renesansowej racje godności człowieka. W zakresie racji filozoficznych znajdują się tu: 1) przysługujące człowiekowi centralne miejsce we wszechświecie, 2) pogłębione rozumienie człowieka jako mikrokosmosu, 3) wyróżniające człowieka uzdolnienia twórcze, 4) radykalna wolność samostanowienia, 5) nieśmiertelność duszy. W zakresie teologicznym: 1) stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga, 2) Wcielenie, 3) Odkupienie, 4) zmartwychwstanie ciał, 5) przeznaczenie człowieka do życia wiecznego.<sup>104</sup>

Innym przykładem renesansowego spojrzenia na człowieka może być Giordano Bruno<sup>105</sup>, przedstawiciel filozofii przyrody, inspirowany nauką Kopernika, wyraził pogląd o nieskończoności świata i bronił go słowami „kto przeczy nieskończoności skutku, ten przeczy również nieskończoności możliwości”.<sup>106</sup> Zrównał człowieka z tym, co we wszechświecie największe i tym, co najmniejsze. Według niego każda cząstka świata obdarzona jest życiem, a wszystko co żywe, jest wolne.<sup>107</sup> Ponadto twierdził, że w każdym człowieku oprócz zwykłej gliny jest także – ukryta głęboko – żyła szczerego

---

<sup>103</sup> Zob. J. Czerkawski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 259-263.

<sup>104</sup> Patrz Zob. J. Czerkawski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 263 i S. Świeżawski, *Dzieje filozofii europejskiej w XV wieku*, t. VI, Warszawa 1983, s. 185-204.

<sup>105</sup> właściwie Philipppo Bruno, ur. w styczniu 1548 w Noli, zm. 17 lutego 1600 w Rzymie – spalony na stosie na *Campio dei fiori*.

<sup>106</sup> È. Namer, *Sprawa Galileusza*, Warszawa 1988, s. 15.

<sup>107</sup> Za W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 21.

złota, którą dobry nauczyciel potrafi odkryć u każdego i z każdego ją wydobyć. „Natura dała wszystkim ludziom wspaniałe skrzydła, tyle tylko, że nie wszyscy potrafią je rozwinąć”. Dlatego potrzebni byli filozofowie, nauczyciele, wychowawcy, którzy w tym dopomagają.<sup>108</sup> Bruno dokonał także waloryzacji pracy, ludzkiego trudu i wysiłku zarówno umysłu, jak i rąk. Dzięki pracy i jej rezultatom ludzie oddalają się od zwierzęcego sposobu życia i stają się „panami natury”. Praca jest dla niego znamieniem prawdziwie ludzkiej egzystencji: „kto nie pracował, kto w życiu nie zaznał męki trudu, ten jakby nie żył. Tylko ten pług, co ścierał się orząc, lśni pięknym blaskiem, zaś ten, co stał beczynnie, pokrywa się chropowatą rdzą. A wolny czas ma tylko wtedy doskonały smak, kiedy jest przyprawą do trudów”.<sup>109</sup>

Rozdzielająca w XVI wieku myśl chrześcijańską na różne nurty reformacja była wydarzeniem bardzo istotnym dla całego stulecia. Nie tylko jednak z punktu widzenia historii. Jej wpływ widoczny jest we wszystkich dziedzinach życia i kultury. Zmieniła gruntownie renesansowy sposób myślenia nie tylko w dziedzinie religii, ale także filozofii, szczególnie filozofii człowieka. Pod wpływem reformatorów coraz częściej pojawiają się pytania: czy ukazywanie wspaniałości i godności człowieka nie jest wyrazem ludzkiej pychy oraz czy nie należy przede wszystkim mówić o nędzy ludzkiej kondycji.<sup>110</sup> Swoją rolę odegrało także odkrycie Nowego Świata.

Wskazać można tu na dzieła Michała de Montaigne<sup>111</sup>, który pisał w czasie krwawych wojen religijnych we Francji, gdy wśród społeczeństwa panował chaos, brak tolerancji i upadek moralny. Swoje obserwacje życia i ludzi zapisywał nie mając na celu żadnych konstrukcji naukowych. Omijał zagadnienia najbardziej poruszające filozofów, a zajmował się bezspornymi faktami życia ludzkiego. Dał on wyraz renesansowemu sceptycyzmowi. Wierzył, że można opisać świat i ludzi, ale ujęcie w sposób ogólny ich natury jest niczym ściśnięcie wody w pięść.<sup>112</sup> W 1676 roku *Próby* trafiły na indeks

---

<sup>108</sup> A. Nowicki, *Lampa trzydziestu spotkań czyli Bruno w trzydziestu dialogach*, Katowice 1980, s. 313.

<sup>109</sup> Cyt. za Z. Kalita, *Renesansowe źródła ergantropii*, „Kultura i wartości”, 2013, nr 1, s. 33.

<sup>110</sup> Zob. J. Czerkawski, *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 263.

<sup>111</sup> Ur. 28 lutego 1533 w Château de Montaigne koło Saint-Michel-de-Montaigne, zm. 13 września 1592 tamże. Pochodził z rodziny kupieckiej, piastował różne stanowiska w polityce, lubił pracować, ale bez wysiłku. Twórca nowej formy literackiej – eseju, którą stworzył zapisując swoje spostrzeżenia pod tytułem *Próby* (pierwsze wdanie nosiło tytuł „Próby Pana Michała pana de Montaigne, kawalera Orderu Królewskiego i kamerdynera zwyczajnego Jego Królewskiej Mości”).

<sup>112</sup> Za W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 14-15.



ksiąg zakazanych. Lecz później czytali je osiemnastowieczni myśliciele, tacy jak Jean Jacques Rousseau czy John Locke.

Odpowiedź na reformację w Kościele katolickim, zmierzająca do uzdrowienia stosunków w Kościele, zapoczątkowana został soborem trydenckim, który unikał rozważania kwestii filozoficznych. Mimo to w tym czasie nastąpiła reaktywacja filozofii scholastycznej, której najwybitniejszym przedstawicielem był Franciszek Suárez<sup>113</sup>. Kształtował filozofię tak, by była zgodna z religią, objawieniem i wiarą, choć w innej postaci niż dotychczasowa scholastyka w zakresie koncepcji bytu. Jak wskazuje Władysław Tatarkiewicz, chciał filozofię katolicką ukształtować tak, by odpowiadała epoce.<sup>114</sup> Jest także uważany za twórcę prawa międzynarodowego. W tym zakresie godność człowieka była jedną z podstaw jego odpowiedzi na problem kolonizacyjny. Podobnie jak w przypadku Pawła z Włódkowic patrzył na ludy uważane za stojące na niższym poziomie cywilizacyjnym lub moralnym jako na stworzenia Boga posiadające tę samą godność ludzką, co inne narody, przez co przysługują im te same prawa ludzkie do wolności i samodzielności. Racją podboju nie mogła być w żadnym wypadku domniemana wyższość narodów kolonizatorskich.<sup>115</sup>

Humanizm zwrócił uwagę na indywidualność, odrębność konkretnego człowieka.<sup>116</sup> Franciszek Salezy, doktor Kościoła, który widział źródło godności człowieka w stworzeniu go na wzór i podobieństwo Boga,<sup>117</sup> głosi uszanowanie samego siebie i innych. Uznając, iż człowiek jest obrazem Boga, stworzeniem wolnym i odpowiedzialnym przed swoim sumieniem, wciela w życie te prawdy głosząc zdolność tego indywidualności do ciągłej zmiany i doskonalenia się.<sup>118</sup>

Wykryształowanie się i rywalizacja różnych systemów spowodowało trudności w osiągnięciu przez ówczesnych intelektualistów jakichkolwiek form konsensusu, co

---

<sup>113</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 31; Franciszek Suarez SJ (ur. 5 stycznia 1548 w Grenadzie, zm. 25 września 1617 w Lizbonie lub Coimbrze) – hiszpański filozof neoscholastyczny, uważany jest za twórcę teologii politycznej kontr-reformacji.

<sup>114</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988, s. 33.

<sup>115</sup> Yves de la Brière S. J., *Wstęp do Vitoria et Suarez: contribution des théologiens au droit international moderne*, Paris 1939, s. 5-8.

<sup>116</sup> J. Burckhardt, *La civilisation de la Renaissance en Italie: un essai*, tłum. H. Schmitt, Paris, Plon 1958, s. 63-78.

<sup>117</sup> F. Salezy, *Traktat o miłości Bożej*, Kraków 2002, s. 107.

<sup>118</sup> Morand Wirth, *Franciszek Salezy jako wychowawca i pedagog*, „Seminare”, nr 25, 2008, s. 426.

zaowocowało to pojawieniem się sceptycyzmu. Alasdair MacIntyre widzi w tych czasach potrzebę naukowców i teologów w jego obaleniu i w niej upatruje źródeł wystąpienia Kartezjusza.<sup>119</sup>

Kartezjuszowi sprzeciwił się także Blaise Pascal - matematyk, apologetyk i filozof. Dowartościował sferę uczuć i serca, zaś *cogito* przeciwstawił samopoznanie. Zgodnie z Pascalem Człowiek jest tylko trzcina, najwężlejszą w przyrodzie, ale trzcina myślącą<sup>120</sup> i to ta myśl stanowi wielkość człowieka.<sup>121</sup> „Nie w przestrzeni powinienem szukać swej godności, ale w umiarze własnej myśli. Nie zyskam nic więcej, posiadając ziemię; przestrzenią wszechświat ogarnia mnie i pochłania jak punkt; myślą ja go ogarniam”.<sup>122</sup>

Nicolas Malebranche, twórca okazjonalizmu (w którym przedmioty są okazją do działania Boga), po zetknięciu się z *Traité de l'homme* Kartezjusza, wydał dzieło *De la recherche de la verité* (W poszukiwaniu prawdy). Składa się ono z sześciu ksiąg, z których pięć traktowało o źródłach błędów w zmysłach, wyobraźni, rozumie, skłonnościach i namiętnościach, a ostatnia z nich poświęcona została metodzie poznania prawdy. Malebranche stosował swoje koncepcje do obrony godności wszystkich ludzi oraz prawa sumienia. Twierdził, że wyrażanie pogardy jest największą krzywdę jako okrutne zaprzeczenie podstawowej godności należnej wszystkim ludziom jako członkom wyższego gatunku w kreacji. Nawet grzesznicy nigdy nie tracą podstawowego prawa do godności. bo mimo, że grzech sam w sobie jest podły, to grzesznicy nie i należy im się zwykły szacunek.<sup>123</sup> Godność zaś spoczywa w Bogu, który przez Jezusa Chrystusa łącząc się z ciałem, wywyższył do najwyższej godności łączność z Bogiem.<sup>124</sup>

Gabriel Honoriusz Marcel<sup>125</sup> to współtwórca i jeden z głównych przedstawicieli egzystencjalizmu chrześcijańskiego. Punktem wyjścia francuskiego filozofa jest czło-

---

<sup>119</sup> A. MacIntyre, *God, Philosophy, Universities. A Selective History of the Catholic Philosophical Tradition*, Maryland 2009, p. 111.

<sup>120</sup>B. Pascal, *Myśli*, s. 70, pkt 347 <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/pascal-mysli.pdf> (dostęp 30.03.2022).

<sup>121</sup>B. Pascal, *Myśli*, s. 70, pkt 346 <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/pascal-mysli.pdf> (dostęp 30.03.2022).

<sup>122</sup>B. Pascal, *Myśli*, s. 70, pkt 348 <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/pascal-mysli.pdf> (dostęp 30.03.2022).

<sup>123</sup> N. Malebranche, *A Treatise of Morality*, trans. J. Shipton, London 1699, 42.

<sup>124</sup> Father Malebranche, *Treatise concerning the Search after Truth Tom 3*, trans. T. Taylor, W. Bowyer 1700, s. 6.

<sup>125</sup> Nazwany filozofem religii, tak: K. Tarnowski, *Ku absolutnej ucieczce. Bóg i wiara w filozofii Gabriela Marcela*. Kraków 1993.

wiek i jego konkretne doświadczenie siebie i świata. Zasadniczą daną jest człowiek jako byt wcielony, wcielony w ciało, ale także w konkretną rzeczywistość życia jaką stanowi rodzina, tradycja, w szerszym rozumieniu dziedzictwo duchowe.<sup>126</sup> Swą refleksję określa jako filozofię konkretną. Zdaniem Gabriela Marcela pełne „niepokoju «ja» samo siebie odczuwa nieraz jako «ranę», rozdzierające doświadczenie sprzeczności istniejącej między tym wszystkim, co chciałbym osiąść, przywłaszczyć sobie, a nawet wbrew oczywistemu nonsensowi zmonopolizować, a niejasną świadomością tej nicości, tego niebytu, jakim jestem pomimo wszystko; gdyż - powtarzam to raz jeszcze - niczego o sobie nie mogę twierdzić, co byłoby naprawdę mną samym, niczego, co byłoby trwałe, nie podlegające krytyce i działaniu czasu. Stąd ta gwałtowna potrzeba potwierdzenia siebie przez świat zewnętrzny, przez innego człowieka, stąd ten paradoks, że ostatecznie od drugiego człowieka, i tylko od niego, to moje «ja», jak najbardziej skoncentrowane na sobie, oczekuje nadania godności.<sup>127</sup> Wiara zaś, którą określa jako „intelektualny szkielet” nadziei<sup>128</sup>, jest podstawą „tego, czym jestem”<sup>129</sup>. Aby jednak nie skostnieć wiara musi być miłością, to znaczy zachować charakter „przejrzystości”, „przepuszczalności” na „światło”<sup>130</sup>, dzięki czemu uniknie pokusy obiektywizacji i zachowa stałe odniesienie do konkretnego.<sup>131</sup>

Gabriel Marcel wskazuje także, na silny związek między ludźmi, który może być rozwiązaniem pewnych problemów. Jak pisze w swej książce *La dignité humaine*, „Na pierwszy rzut oka można by pokusić się o stwierdzenie, że fakt, iż człowiek jest nietrwały, nadaje nie tylko jego czynom, ale i samej jego istocie szydery charakter. I trzeba przyznać, że rzeczywiście istnieje zbocze, na którym współczesny człowiek zbyt łatwo wjeżdża. Jednak od momentu ogłoszenia znikomości jednostki toruje się droga dla wszystkich tyranii, a zwłaszcza dla tych, które są dziś praktykowane pod przykrywką demokratycznego słownictwa. Ale dokładnie to, co jest niezwykle, to to, że nie jest to jedyna droga, a tym bardziej, że w nas może ukształtować się opór przeciwko

---

<sup>126</sup> J. Konkowska, *Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych*, „Forum Pedagogiczne”, 2, 2015, s. 95.

<sup>127</sup> G. Marcel, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, tłum. Piotr Lubicz. Warszawa 1984, 15–16.

<sup>128</sup> G. Marcel, *Tajemnica bytu*, tłum. M. Frankiewicz, Kraków 1995, s. 377.

<sup>129</sup> G. Marcel, *Od sprzeciwu do wezwania*, tłum. S. Ławicki, Warszawa:1965, s. 221.

<sup>130</sup> G. Marcel, *Dziennik metafizyczny*, tłum. E. Wende, Warszawa 1987, s. 65.

<sup>131</sup> Zob. M. Węclawski, *Gabriel Marcel i etyka heterocentryczna*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom LXIX, 2021, s. 299 (285-303).

temu rozwiązaniu lub dryfowi. Musimy teraz wyraźniej i dokładniej zobaczyć znaczenie i naturę tego oporu: ale musi być już wystarczająco jasne, że ten opór opiera się nie na afirmacji «ja» i twierdzeniach, które ona destyluje, ale na silnej świadomości żywej więzi między ludźmi<sup>132</sup>. „Być człowiekiem. Kontynuować pozostanie człowiekiem” to słowa, na których skupiał uwagę.<sup>133</sup>

Gabriel Marcel odnawia pojęcie godności człowieka z egzystencjalnego punktu widzenia. Marcel rozumie człowieka jako byt w drodze - niedokończony, doczesny, w procesie stawania się i twórczo otwarty. Umiejscawia godność w relacjach międzyludzkich, a konkretnie w naszym stosunku do słabych (który znajduje swój najwyższy wyraz w konfrontacji z ludzką skończonością). Rozwija tę ideę dyskutując z totalitaryzmem i technokracją. Marcel krytykuje tradycyjne rozumienie godności człowieka zarówno na poziomie społecznym, jak i ontologicznym, które zdegenerowało się do formalizmu. Krytykując kantowską - racjonalistyczną - koncepcję godności, którą widzi jako szczególny rodzaj władzy, przedstawia oryginalną koncepcję egzystencjalnej godności jako słabości – bezbronnej i kruchej skończoności jednostki. Ale jest to aktywna skończoność, która polega na zdolności jednostki do twórczego przeciwstawiania się próbom upokorzenia jej i na jej wysiłkach, aby rozpoznać swoje wyjątkowe ludzkie wartości. Częścią tej skończoności, na poziomie intersubiektywnym, jest spotkanie z bliźnim w miłości, będące służbą dla innych w obronie słabości człowieka.<sup>134</sup>

Edyta Stein (św. Teresa Benedykta od Krzyża), niemiecka filozof i fenomenolog pochodzenia żydowskiego, w swych poszukiwaniach prawdy w wieku 15 lat została ateistką, zaś po kolejnych piętnastu latach doznała nawrócenia po lekturze *Życie św. Teresy z Avila* i przyjęła chrzest w Kościele katolickim.<sup>135</sup> Przez czasy w jakich żyła stała się świadkiem niszczenia i upadku godności człowieka na niewiarygodną skalę, sama ginąc 1942 roku w komorze gazowej KL Auschwitz. Jej myśl filozoficzna ogniskuje się wokół człowieka – rozważania na temat tego, co stanowi o jego szczególnym charakterze i godności. Stein w swej teorii duszy mówi o jedności bytu - każdy proces

---

<sup>132</sup> G. Marcel, *La dignité humaine*, Paris 1964, tłumaczenie własne, p. 176 ; W innych miejscach Marcel pyta się „Czy w rzeczywistości nie narażamy się powszechnie na to, że dajemy się zwieść temu, co chętnie nazwałbym dekoracyjną koncepcją godności, mniej lub bardziej myloną z widowiskiem, którym władza dobrowolnie się otacza?” (s. 168).

<sup>133</sup> G. Marcel, *La dignité humaine*, Paris 1964, tłumaczenie własne, p. 218.

<sup>134</sup> Zob. J. J. Venter, *Human Dignity in Weakness - Gabriel Marcel's Conception of Human Dignity*, In: Tymieniecka, AT. (eds) *Life Energies, Forces and the Shaping of Life: Vital, Existential, "Analecta Husserliana"*, vol 74. Springer, Dordrecht 2002, p. 351–372.

<sup>135</sup> E. Stein, *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej*, tłum. J.I. Adamska, Kraków 2005, s.179.

zachodzący w człowieku nie jest działaniem dwóch istniejących obok siebie substancji duchowej i fizycznej, ale jednym, cielesno-psychicznym procesem.<sup>136</sup> Stein polemizuje z koncepcją zastępowania Tomasza z Akwinu, zgodnie z którą niższa forma duszy jest zastępowana przez wyższą w trakcie rozwoju życia płodowego, i zamiast tego proponuje tezę akcentującą występowanie jednej i tej samej formy substancjalnej człowieka na wszystkich etapach rozwoju.<sup>137</sup> Podstawą stwierdzenia, kto spełnia definicję osoby, jest potencjonalność bycia osobą (potencjonalnością do rozwoju lub ozdrowienia). Powoduje to, że w zakresie definicji znajdują się także nienarodzone dzieci czy osoby upośledzone umysłowo.<sup>138</sup> Dzięki temu Stein może stwierdzić, że embrión posiada duszę osobową, od początku nakierowaną na życie osobowe, mimo że na początku „nie jest jeszcze rozwinięta” do stopnia realizacji owego życia.<sup>139</sup>

Edyta Stein miała też mocne przekonanie, że człowiek powinien oprzeć się na Bożym planie. Jak pisała w *Bycie skończonym*: „o nie leżało w moich planach, leżało w planach Boga. I im częściej coś takiego mnie spotyka, tym żywsze jest we mnie przekonanie płynące z wiary, że - gdy się patrzy od strony Boga – nie ma przypadków i że całe moje życie aż do najdrobniejszych szczegółów zostało nakreślone w planach boskiej opatrności i przed oczyma wszystko widzącego Boga prezentuje się jako doskonałe powiązanie sensu. Wtedy to zaczynam radować się na światło chwały, w którym także mnie ma się kiedyś odsłonić tajemnica tego powiązania sensu.”<sup>140</sup>

Warto też zwrócić tu uwagę na to, że u Edyty Stein pojęcie osoby nie jest tożsame z pojęciem człowieka. Stein przyjmuje koncepcję godności człowieka związaną ze stworzeniem człowieka na obraz i podobieństwo Boga. Wskazuje jednak na zadanie rozwoju osobowego postawionego przed każdym ludzkim indywiduum oraz na możliwość nabywania przez człowieka doskonałości. Jak wskazuje Jadwiga Guerrero van der Meijden uzasadnienie zatem wartości człowieka ma u niej naturę teologiczną i odnosi się do pojęcia człowieka, nie zaś osoby. „Obecność wątków godnościowych w teorii

---

<sup>136</sup> E. Stein, *Budowa osoby ludzkiej. Wykład z antropologii filozoficznej*, przeł. G. Sowiński, Kraków 2015, s. 200–204.

<sup>137</sup> E. Stein, *Budowa osoby ludzkiej. Wykład z antropologii filozoficznej*, przeł. G. Sowiński, Kraków 2015, s. 236–241.

<sup>138</sup> J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek i jego duchowość. Edyty Stein rozumienie osoby*, „Hybris”, nr 35B, 2016, s. 91-92.

<sup>139</sup> E. Stein, *Budowa osoby ludzkiej. Wykład z antropologii filozoficznej*, przeł. G. Sowiński, Kraków 2015, s. 240.

<sup>140</sup> E. Stein, *Byt skończony a Byt wieczny*, Kraków 1995, s. 148.

człowieka rozwiązuje zatem kwestię wąskiego zakresu obowiązywania pojęcia osoby, ugruntowując wartość ludzkiego indywiduum na poziomie natury człowieka”.<sup>141</sup>

Pracę doktorską Edyta Stein pisała pod kierownictwem Husserla, fenomenologa. Dotarcie do istoty człowieczeństwa w jej koncepcji umożliwia metoda redukcji fenomenologicznej. Podstawowy charakter w tej metodzie ma doświadczenie, rozumiane jednak u Edith Stein jako zdolność emocjonalna, a nie intelektualny ogląd, jak u Husserla.<sup>142</sup> Podstawą tego doświadczenia jest wczucie, specyficzna zdolność człowieka, od której zaczyna się poznanie i rozumienie ludzkiej natury, zindywidualizowanej, konkretnej i przejawiającej się w ludzkiej osobie.<sup>143</sup> Roman Ingarden zwrócił uwagę na to, że Stein jako pierwsza, jeszcze przed Heideggerem, wyodrębniła w trakcie analiz podmiot ludzki jako byt istniejący tu i teraz (*Existenzsetzung*).<sup>144</sup>, odkrywając tym samym możliwość poznania drugiego człowieka poprzez swoiste doświadczenie wczucia (*Einfühlung*). Nie chodzi jednak o utożsamienie się podmiotu i poznawanego drugiego człowieka (zachowują oni swoje odrębne istnienie), ani o empatię, ale dotarcie do istoty, a więc uchwycenie duchowej sfery drugiego człowieka i jego świata przeżyć, nie utożsamiając się w pełni ani z nim, ani z jego przeżyciami.<sup>145</sup> Poznanie drugiego człowieka jako bytu duchowego oznacza dotarcie do systemu wartości, które ten byt uosabia. Stein przy tym wyraźnie podkreśla różnicę swego podejścia w stosunku do Lippsa czy Schelera, u których podobna metoda oznacza utożsamienie przeżyć. Stein chodzi nie o imitację nastrojów, ale o sam akt poznawczy, o poznanie odmienności drugiej osoby jako bytu cielesno-duchowego.<sup>146</sup>

W koncepcji Stein zatem godność człowieka jest wynikiem rozpoznania innego jako osoby, która jest ucieleśnieniem wartości i różnych zdolności, a poznanie to umożliwia owo specyficzne doświadczenie, które uzyskujemy na drodze emocjonalnej. W tym kontekście analizuje ona fenomeny życiowe, które budują indywiduum: wzrost, rozwój, starzenie się, zdrowie czy choroba i dodaje: „nie widzę żadnej możliwości ode-

---

<sup>141</sup> J. Guerrero van der Meijden, *Człowiek i jego duchowość. Edyty Stein rozumienie osoby*, „Hybris”, nr 35B, 2016, s. 92.

<sup>142</sup> J. Miklaszewska, *Godność człowieka w koncepcji Immanuela Kanta a doświadczenie Auschwitz*, „Ruch filozoficzny”, 2017, nr 4, s. 52.

<sup>143</sup> E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J. F. Gierula, Kraków 1988, s. 14.

<sup>144</sup> R. Ingarden, *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, [w:] E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, s. 180.

<sup>145</sup> J. Miklaszewska, *Godność człowieka w koncepcji Immanuela Kanta a doświadczenie Auschwitz*, „Ruch filozoficzny”, 2017, nr 4, s. 52.

<sup>146</sup> E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J. F. Gierula, Kraków 1988, s. 87.

rwania fenomenów życiowych od reszty czynników konstytuujących indywidualium i pokazania dla nich innego [sposobu] uchwytowania, jak poprzez wczucie”.<sup>147</sup>

Po okropnościach II wojny światowej nastąpił rozwój koncepcji praw człowieka i dążenie do ich ochrony. W ich tworzeniu brała udział także myśl Jacques Maritain, którego poglądy wpłynęły m.in. na kształt Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Był to francuski filozof, jeden z odnowicieli filozofii tomistycznej i współtwórca personalizmu etycznego. W młodości w ogóle nie interesował się religią, a w trakcie studiów na Sorbonie zainteresował się scjentyzmem i socjalizmem. Tam też poznał swoją przyszłą żonę, Raïssę, z którą w 1905 r. podjęli eksperyment - postanowili przez rok szukać „sensu życia” i jeśli po tym czasie by im się to nie udało, wówczas popełnić samobójstwo. Lektura książki Leona Bloya *Uboga* i następnie znajomość z nim nakierowały ich na nowe tory, czego skutkiem było przyjęcie w 1906 roku chrztu.<sup>148</sup>

W rozważaniach Maritaina widać koncepcję godności opartą na *imago Dei*. Uważał, że prawa człowieka opierają się na prawie naturalnym i niezbywalnej godności człowieka.<sup>149</sup> „Osoba ludzka ma prawa przez to samo, że jest osobą, panem siebie i swoich czynów, w wyniku czego nie jest jedynie środkiem, lecz celem, który musi być traktowany jako taki. Godność osoby ludzkiej jest to słowo nic nie mówiące, jeśli nie znaczy, że osoba ze swej własnej natury posiada prawo do szacunku i jest podmiotem prawa, posiada prawa. Są rzeczy, które należą się człowiekowi przez to właśnie, że jest człowiekiem.”<sup>150</sup> Maritain podnosi, że „Znajomość godności osoby ludzkiej i praw osoby była znana w wąskim zakresie filozofii starożytnej, na którą jednak niewolnictwo rzucało swój cień, to jednak dopiero w porządku religijnym – w Ewangelii - odnajdujemy w pełni niezwykłą wartość osoby ludzkiej i jej wymiar transcendentalny. (...) Ukazuje ona osobę ludzką odkupioną przez Chrystusa i powołaną do życia wiecznego

---

<sup>147</sup> E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J. F. Gierula, Kraków 1988, s. 95. Za J. Mikłaszewską, *Godność człowieka w koncepcji Immanuela Kanta a doświadczenie Auschwitz*, „Ruch filozoficzny”, 2017, nr 4, s. 55.

<sup>148</sup> „Nie umieliśmy żyć wedle przesądów, czy to złych czy dobrych – musieliśmy zmierzyć ich sprawiedliwość i wartość. Ale jaką miarą? Gdzie jest miara wszechrzeczy?” „Nie chciałam brać udziału w tej komedii, zgodziłabym się na życie pełne cierpienia, ale nie życie bez sensu.(...) Cudowna harmonia, panująca między nami, nasze osobiste szczęście, cała słodycz świata, cała sztuka stworzona przez ludzi, nie mogły sprawić, byśmy się mogli zgodzić bez racji – w każdym znaczeniu tego słowa – na nędzę, nieszczęście i złość ludzką.” „O ile ten eksperyment się nie uda, rozwiązaniem będzie samobójstwo. Samobójstwo popełnione, zanim lata nagromadzą swój pył, zanim zostaną zużyte nasze młode siły. Jeśli nie można żyć w prawdzie, chcieliśmy umrzeć. I nasza śmierć miała być świadomym protestem.” Raïssa Maritain, *Wielkie przyjaźnie*, Warszawa 2008., str.53- 54 i 55.

<sup>149</sup> S. Kowalczyk, *Wprowadzenie do filozofii J. Maritaina*, Lublin 1992, s. 71.

<sup>150</sup> J. Maritain, *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, Paris 1945, p. 69 n.

z Bogiem. Naturalna więc godność osoby ludzkiej osiągnęła punkt szczytowy w osobie Chrystusa, w którym człowieczeństwo zostało zespolone z Bogiem. Ów obraz osoby - jej godność - wyjaśniany przez teologię i filozofię - obejmował powoli porządek naturalny, przenikał i odnawiał świadomość prawa naturalnego i praw człowieka, wskazując, że osoba ludzka transcenduje państwo, które nie może wkraczać w cały jej świat duchowy.”<sup>151</sup> W 1948 roku Maritain został mianowany ambasadorem Francji przy Stolicy Świętej, gdzie włączył się aktywnie w nurt odnowy Kościoła. Jego koncepcje wywarły olbrzymi wpływ na ostateczną treść dokumentów posoborowych.<sup>152</sup>

Rozważaniami nad godnością człowieka w dziedzinie bioetyki zwróciła się m.in. brytyjska filozof Gertrude Elizabeth Margaret Anscombe. Rozpatrywała np. kwestię tożsamości bliźniaków jednojajowych (Where You a Zygote?).<sup>153</sup> W zakresie godności człowieka w eseju *The Dignity of the Human Being Action and Practical Reason*<sup>154</sup> wskazuje, że żyjemy w społeczeństwie, które odczuwa obowiązek dążenia do równości. Niemniej jednak według Anscombe wszystkie koncepcje równości (w tym marksizm) są zniekształconym odbiciem prawdy, że jest tylko jedna równość „nie do zdobycia”, która polega na wartości i godności bycia człowiekiem. Anscombe zaznacza jednak, że kiedy nazywa tę równość „nie do zdobycia”, nie ma na myśli, że jest ona nienaruszalna. Jej zdaniem można ją naruszyć działo się tak często przez zabicie upośledzonych umysłowo przez nazistów, bombardowania cywilów w czasie działań wojennych, zabicie drugiego człowieka nie w afekcie, ale w celu uzyskania zysku czy zabicie płodu w wyniku aborcji.

Przez określenie „nie do zdobycia” rozumie, że nie może być ona odebrana, jak np. prawo do głosowania. Może ona być pogwałcona, jednak pogwałcenie pozostanie pogwałceniem, nieważne jak poważne byłoby. Podnosi, że jest specjalna wartość i godność w byciu człowiekiem i jest to coś innego niż bycie jakimś zwierzęciem. Zauważa, że w naszych czasach głównym celem ataków na wartość i godność ludzkiej natury jest życie cielesne człowieka. Widzi to w aborcji, w eutanazji, w operacjach zmiany płci, czy w eksperymentach nad ludzkim embrionem. Ostrzega przed niebezpieczeństwem

---

<sup>151</sup> J. Maritain, *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, Paris 1945, p. 71-72 i 76.

<sup>152</sup> Papież Pius XII odwoływał się do jego dzieła *Humanizm integralny*; por. B. Sorge SJ, *Wykłady z katolickiej nauki społecznej. Od Ewangelii do cywilizacji miłości*, Kraków 2001, s. 53.

<sup>153</sup> *Human Life, Action and Ethics. Essays by G.E.M. Anscombe*, ed. M. Geach, L. Grommal, Exeter-Charlottesville 2005, Essey No 4.

<sup>154</sup> *Human Life, Action and Ethics. Essays by G.E.M. Anscombe*, ed. M. Geach, L. Grommal, Exeter-Charlottesville 2005, Essey No 7.



eksperymentowania z ludzką rozrodczością. Wyjaśnia, że sztuczna prokreacja niszczy godność człowieka. Jej zdaniem człowiek, gdy raz już coś osiągnie, chce więcej, a to może doprowadzić do nadmiernego ingerowania w ludzki embrion. W respektowaniu ludzkiej seksualności widzi pochodną respektowania ludzkiej godności i jeśli nie będziemy jej bronić tej pierwszej, stworzymy w przyszłości postawę pogardy dla życia ludzkiego i postawę alienacji wiary w godność i wartość człowieczeństwa.<sup>155</sup>

Na współczesny kształt rozumienia godności człowieka wyraźny wpływ miał personalizm. Sprzeciwia się on kartezjańskiemu dualizmowi i traktuje człowieka jako jedno – podmiot zarówno w znaczeniu fizycznym, jak i moralnym. Bycie człowiekiem nie wiąże się tylko z jego biologią i funkcjonowaniem w sferze świata natury, lecz także istnieniem w sferze wartości, które są elementem jego istnienia. Nie można go zredukować do jednej jego części, gdyż w ten sposób zgubilibyśmy z oczu to, co decyduje o jego istocie. To, co uniemożliwia sprowadzenie osoby do poziomu reszty świata przyrodniczego, a co wpisane jest w jej istotę, decyduje o jej godności, jest jej godnością.<sup>156</sup>

Wybitnym przedstawicielem personalizmu był Karol Wojtyła. Późniejszy papież widział źródło godności człowieka w stworzeniu go na wzór i podobieństwo Boga. W swym życiu zetknął się z okropieństwami wojny i osobistymi stratami. Lecz mimo to potrafił w człowieku zobaczyć to, co w nim najlepsze. Człowiek każdorazowo jest „kimś” - i to go wyodrębnia wśród reszty bytów widzialnego świata, które przedmiotowo są zawsze tylko „czymś”.<sup>157</sup> Człowiek na mocy swojego osobowego istnienia ma szczególną godność. Jest to godność ontyczna, a więc całkowicie nieutralna: ani sama osoba nie może się jej pozbyć, ani też nikt inny nie może jej w żaden sposób osobie odebrać.<sup>158</sup>

Karol Wojtyła w książce *Miłość i odpowiedzialność* formułuje normę i zasadę personalistyczną o treści negatywnej i pozytywnej<sup>159</sup>: „Norma ta jako zasada o treści negatywnej stwierdza, że osoba jest takim dobrem, z którym nie godzi się używanie, które nie może być traktowane jako przedmiot użycia i w tej formie jako środek do ce-

---

<sup>155</sup> *Human Life, Action and Ethics. Essays by G.E.M. Anscombe*, ed. M. Geach, L. Grommal, Exeter-Charlottesville 2005, Essey No 7.

<sup>156</sup> Duchliński P., *Godność osoby w ujęciu Karola Wojtyły i jego uczniów*, [w:] *Ku rozumieniu godności człowieka*, red. G. Hołub, P. Duchliński, Kraków 2008, s. 13–64.

<sup>157</sup> K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982, s. 42.

<sup>158</sup> A. Pala, *Godność–wolność–miłość: struktura dynamizmu życia osobowego człowieka w ujęciu Karola Wojtyły*, „Logos i Ethos”, 2019, 2(50), s. 7.

<sup>159</sup> Tak: F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Warszawa 2004, s. 49.

lu. W parze z tym idzie treść pozytywna normy personalistycznej: osoba jest takim dobrem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość. I tę właśnie pozytywną treść normy personalistycznej eksponuje przykazanie miłości.”<sup>160</sup> Zakłada, że godność domaga się miłości, która jest jedyną adekwatną odpowiedzią na taką wartość, jaką jest osobowa godność. Jest przeciwieństwem używania, odkrywa twórczy stosunek podmiotu do wartości.

Rozwinięciem myśli personalistycznej była teologia ciała,<sup>161</sup> którą przedstawił jako Jan Paweł II w swych katechezach śródowych.<sup>162</sup> Teologiczna antropologia przedstawiona w tych katechezach została określona przez autora mianem antropologii adekwatnej<sup>163</sup> i była przeciwstawieniem metody kartezyjskiej.<sup>164</sup> Zdaniem papieża „człowiek w świetle pierwszych zdań Biblii nie może być zrozumiany wy tłumaczony do końca przy pomocy kategorii, których dostarcza «świat»: widzialny świat ciała”.<sup>165</sup>

Powyższe rozważania można zakończyć słowami Józefa Tischnera: „Pytanie o sens godności człowieka stało się pytaniem naszych czasów”.<sup>166</sup> Na łamach miesięcznika *W Drodze* pisał: „Sięgamy po to pojęcie jak po kamień węgielny, na którym można zbudować gmach życia moralnego. (...) Istnienia człowieka nie usprawiedliwiają ani jego przyczyny, ani nawet cele, jakie sobie zakłada. (...) Usprawiedliwienie jest dane przez wartości, które człowiek czyni swoimi. (...) Gdy spotykamy człowieka, który stał się wcieleniem wartości, nie pytamy, dlaczego ten człowiek jest. Nie pytamy, co on robi na naszym świecie, co robi pośród nas. Już sam widok tego człowieka jest odpowiedzią”.<sup>167</sup> Tischner był autorem koncepcji człowieka dramatycznego.<sup>168</sup> Zgodnie z nim „Być istotą dramatyczną znaczy: przeżywać dany czas, mając wokół siebie innych ludzi i ziemię jako scenę pod stopami. Człowiek nie byłby egzystencją dramatyczną, gdyby

---

<sup>160</sup> K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982, s. 8.

<sup>161</sup> Skrupulatnie opisał J. Kupczak OP w książce *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Jarosław Kupczak OP, Kraków 2005.

<sup>162</sup> 129 katechez Jana Pawła II wygłoszonych podczas śródowych audiencji generalnych w Watykanie w okresie między 5 września 1979 roku a 28 listopada 1984 roku.

<sup>163</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986, s. 54-55.

<sup>164</sup> J. Kupczak OP, *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 21.

<sup>165</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986, s. 13.

<sup>166</sup> J. Tischner, *Rodowód ludzkiej godności*, „W Drodze”, 1986, nr 4, s. 49.

<sup>167</sup> J. Tischner, *Rodowód ludzkiej godności*, „W Drodze”, 1986, nr 4, s. 49-54.

<sup>168</sup> Zob. R. Kozłowski, *Idea dialogiczności w koncepcji „człowieka dramatycznego” Józefa Tischnera*, Poznańskie Studia Teologiczne, t. 14, Poznań 2003, s. 261-274.

nie te trzy czynniki: otwarcie na innego człowieka, otwarcie na scenę dramatu i na przepływający czas.”<sup>169</sup> Zaś „Każdy okres życia podsuwa człowiekowi szereg wartości «do przeżywania», a odmawia innych”.<sup>170</sup>

Podsumowując, filozofia katolicka jest nierozzerwalnie związana z koncepcją *imago Dei*. Jednak w swej historii czerpała z różnych nurtów filozoficznych, które pojawiały się w określonym czasie. Jan z Trzciany był humanistą, który dążył do pojednania różnych wyznań chrześcijańskich. Giordano Bruno był przedstawicielem filozofii przyrody. Michała de Montaigne dał wyraz renesansowemu sceptycyzmowi, w którym godność była jednym z tematów, których opisywanie było jego zdaniem jak ściśnięcie wody w pięść. Franciszek Suárez odszedł w swej metodzie od scholastyki, a godność człowieka była dla niego odpowiedzią na problem kolonizacyjny. Dla Franciszka Salezego stworzenie na wzór i podobieństwo Boga powodowało, że człowiek był indywidualum ze zdolnością do ciągłej zmiany i doskonalenia się. Hugo Grocjusz rozumiał, że pewne prawa przysługują człowiekowi z samego faktu bycia człowiekiem, jednak postulował umocnienia godności przez prawo stanowione. Nicolas Malebranche był twórcą okazjonalizmu i bronił godności wszystkich ludzi. Gabriel Honoriusz Marcel to współtwórca i jeden z głównych przedstawicieli egzystencjalizmu chrześcijańskiego, dla którego punktem wyjścia jest człowiek i jego konkretne doświadczenie siebie i świata. Edyta Stein swoją filozofię oparła na fenomenologii, a w jej koncepcji godność człowieka jest wynikiem rozpoznania innego jako osoby, która jest ucieleśnieniem wartości i różnych zdolności, a poznanie to umożliwia owo specyficzne doświadczenie, które uzyskujemy na drodze emocjonalnej. Polemizowała z Tomaszem z Akwinu, zaś w kierunku neotomizmu zwrócił się Maritain, który uzasadnienie praw człowieka wdział właśnie w godności człowieka. Gertrude Elizabeth Margaret Anscombe rozpatrywała kwestię godności człowieka w zakresie tematów bioetyki. Karol Wojtyła poszedł drogą personalizmu, zaś jako Jan Paweł II za pomocą teologicznej antropologii przedstawił teologię ciała, reinterpretując koncepcję *imago Dei*.

Wszystkie jednak koncepcje mają jedną wspólną cechę – traktują godność jako nieodłączny składnik ludzkiego istnienia, wartości uniwersalną, powszechną, niezbywalną, niestopniowalną i absolutną, która stanowi o równości wszystkich ludzi w tym zakresie.

---

<sup>169</sup> J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2001, s. 7-8.

<sup>170</sup> J. Tischner, *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998, s. 104.

### 1.3. Godność człowieka w Piśmie Świętym

W zachodnioeuropejskiej nauce i kulturze obok starożytnej filozofii można wskazać drugie główne źródło koncepcji człowieka, którym jest Pismo Święte.<sup>171</sup> Ideę godności osoby ludzkiej można odnaleźć we fragmentach zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu. Choć nie znajdziemy wprost samego terminu „godność”, to jednak zawiera ona ideę tego pojęcia opisując stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga, dzięki czemu człowiek uzyskał wyjątkową pozycję w świecie,<sup>172</sup> jak też opisy właściwych postępowań wobec samego człowieka czy grupy ludzi.

Pierwszym opisie stworzenia czytamy: „A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam<sup>173</sup>. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!» Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę”.<sup>174</sup> (Rdz 1, 26-27). Kolejne rozdziały Księgi Rodzaju objaśniają ludzką właściwość bycia na obraz Boga<sup>175</sup>. Zgodnie z komentarzem do Rdz 1, 26 człowiek jest osobnym dziełem Boga-Stwórcy. Została zatem wyraźnie zaznaczona różnica pomiędzy człowiekiem a zwierzętami. „Trzykrotnie podkreślone podobieństwo do Boga polega na zdolności panowania nad ziemią. Pośrednio można stąd wysnuć wniosek, że człowiek jest istotą nie tylko cielesną, lecz dzięki obdarzeniu rozumem i wolą - również duchową. Już najstarsi Ojcowie Kościoła odnosili to podobieństwo do faktu obdarzenia człowieka od początku życiem nadprzyrodzonym - dziecięctwem Bożym. „Obraz” wiąże się jakoś z życiem (Rdz 9,4).”<sup>176</sup> Jak wskazywano w rozdziale powyżej, pojęcie obraz Boży stanowi fundament chrześcijańskiej antropologii.<sup>177</sup> Paul Lamarche uważa, że autor Księgi Rodzaju mówiąc o narodzinach syna Adama: „urodził mu się syn, podobny do niego jak jego obraz” (Rdz 5, 3), chce powiedzieć, że

---

<sup>171</sup> W. Irek, *Spoleczność w świetle rozumu i wiary*, Wrocław 2005, s. 25.

<sup>172</sup> I. Stolarczyk, *Nadprzyrodzony wymiar godności człowieka*, Tarnowskie Studia Teologiczne, 2018, nr 1–2, s. 264.

<sup>173</sup> Por Rdz 5, 1 „...Oto rodowód potomków Adama. Gdy Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boga stworzył go”.

<sup>174</sup> Por Rdz 5, 2 „Stworzył mężczyznę i niewiastę...”

<sup>175</sup> Tak J.Kupczak, *Dar i komunia. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 199.

<sup>176</sup> Komentarz do Rdz. 1,26 który karze porównać ten fragment z 1 Kor 15,49: „A jak nosiliśmy obraz ziemskiego [człowieka], tak też nosić będziemy obraz [człowieka] niebieskiego.”; [w:] Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallotinum, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1> (dostęp 11.04.2022).

<sup>177</sup> Tak też A. Scola et al., *Osoba ludzka. Antropologia teologiczna*, Poznań 2005, s. 148.

mimo grzechu pierwotnego potomstwo Adama zachowało w sobie godność *Imago Dei*<sup>178</sup>.

W drugim opisie stworzenia człowieka w Księdze Rodzaju czytamy znowu o wyjątkowej pozycji człowieka w świecie: „7 wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.” (Rdz 2, 7). Można dostrzec w tym fragmencie trzy elementy: złożone z materii ciało (materialny element natury ludzkiej ulepiony z prochu), pochodzącego od Stwórcy ducha ludzkiego (niematerialny element natury ludzkiej) oraz duszę.<sup>179</sup> Zgodnie z komentarzem do fragmentu „tchnienie życia” zwrot ten jest ścisłym odpowiednikiem „duszy”.<sup>180</sup>

W dwóch opisach stworzenia zatem znajdują się trzy wyraźnie aspekty personalistyczne. Pierwszy dotyczy hierarchii panującej wśród bytów stworzonych, w której człowiek nie należy do świata zwierząt, a jest od nich wyżej,<sup>181</sup> druga osobowego podejścia Boga do stworzenia człowieka, a ostatnia zgłębia słowa wypowiedziane przez Boga, świadczące o podobieństwie człowieka do Stwórcy.<sup>182</sup> Całe stworzenie osiąga swój punkt kulminacyjny w powołaniu do życia człowieka, który został obdarzony „chwałą i czcią” (Ps 4, 6).<sup>183</sup> Psalm 8, będący hymnem mądrościowym, „stanowiący być może teologiczną refleksję nad znanym opisem stworzenia świata”<sup>184</sup> z Początku Księgi Rodzaju, jest również pochwałą wielkości Stwórcy i godności człowieka. Ukażuje jego wielkość w słowach: „czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym - syn

---

<sup>178</sup> cytata za J. Kupczak, *Dar i komunia. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 200, który powołuje się na P. Lamarche, *Image et ressemblance: Ecriture sainte*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité, ascétique et mystique, doctrine et histoire*, fondé par M. Viller, continué par A. Derville, Paris 1937-1995, t. 7.2, kol. 1401-1405 oraz odsyła do MN 87 oraz wskazuje na M. Miller, *In the „Image and Likeness” of God*, „Journal of Biblical Literature”, 1972, t. 91, s. 289-304, który to artykuł zawiera bogatą bibliografię na temat teologii *imago Dei* w Starym Testamencie.

<sup>179</sup> S. Kuźniar, *Książka o duszy*, Kraków 2004, s. 79.

<sup>180</sup> Komentarz do Rdz. 1,26 który karze porównać ten fragment z 1 Kor 15,49: „A jak nosiliśmy obraz ziemskiego [człowieka], tak też nosić będziemy obraz [człowieka] niebieskiego.”; [w:] Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallotinum, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1> (dostęp 11.04.2022).

<sup>181</sup> por. Rdz 2,19 „Ulepiwszy z glęby wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę «istota żywa»”.

<sup>182</sup> M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010, s. 49.

<sup>183</sup> Tak: I. Stolarczyk, *Nadprzyrodzony wymiar godności człowieka*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 2018, nr 1–2, s. 265.

<sup>184</sup> Komentarz do Ps 8, 1 [w:] Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallotinum, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1> (dostęp 11.04.2022).

człowieczy, że się nim zajmujesz? 6 Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich<sup>5</sup>, chwałą i czią go uwieńczyłeś. 7 Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy...”.<sup>185</sup>

Postrzeganie człowieka jako obrazu Boga, uzasadnia wiele norm postępowania. Jako pierwszy można podać zakaz zabijania człowieka: „[Jeśli] kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga, ponieważ wartość ludzkiego życia zależy od jego odniesienia do Stwórcy. „Kto przelewa krew człowieka, przez człowieka zostanie przelana jego własna krew, bo na obraz Boży uczynił On człowieka” (Rdz 9, 6).<sup>186</sup>

Mamy też nakaz dbania o słabszych („Jeśli kupisz niewolnika - Hebrajczyka, będzie <ci> służył sześć lat, w siódmym roku zwolnisz go bez wykupu.” Wj 21, 2)<sup>187</sup>, a także ubogich, niewinnych i cudzoziemców („6 Nie pozwolisz wydać przewrotnego wyroku na ubogiego, który się zwraca do ciebie w swym procesie. 7 Oddalisz sprawę kłamliwą i nie wydasz wyroku śmierci na niewinnego i sprawiedliwego, bo Ja nie uniewinnię nieprawego. ... 9 Nie będziesz uciskał cudzoziemców, gdyż znacie życie cudzoziemców, bo sami byliście cudzoziemcami w Egipcie.” Wj 23, 6-9). Jest też zakaz korupcji („8 Nie będziesz przyjmował podarków, ponieważ podarki zaślepiają dobrze widzących i są zgubą spraw słusznych” Wj 23, 8).

W Nowym Testamencie godność człowieka jako obrazu Boga została jeszcze bardziej nobilitowana i osiągnęła swój szczyt poprzez wcielenie Chrystusa. Sam Bóg przyjął ludzką naturę. Następnie poprzez Tajemnice Odkupienia następuje stworzenie

---

<sup>185</sup> Ps 8, 5-7; zob. F.M. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 23.

<sup>186</sup> Który to nakaz zawarty jest także w dziesięciu przykazaniach (Wj 20, 9-17).

<sup>187</sup> W Starym testamencie niewolnictwo nie było instytucją trwałą, a w przytoczonym fragmencie istnieje nakaz uwalniania niewolników w roku jubileuszowym (zob. F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 23). W Nowym Testamencie mamy do czynienia z niewolnictwem, które było już ugruntowaną instytucją w starożytnym Rzymie. W takich realiach apostołowie szerzyli ideę równości wszystkich przed Bogiem, jednak – jak podaje Ireneusz Stolarczyk - wolność dotyczyła wymiaru duchowego i eschatologicznego. Św. Paweł z naciskiem podkreślał, że w Chrystusie nie ma niewolników ani wolnych, jednak nie podważał społecznej instytucji niewolnictwa jako takiej. Wzywał on: „20 Każdy przeto niech pozostanie w takim stanie, w jakim został powołany. 21 Zostałeś powołany jako niewolnik? Nie martw się! Owszem, nawet jeśli możesz stać się wolnym, raczej skorzystaj [z twego niewolnictwa] 22 Albowiem ten, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleniem Pana. Podobnie i ten, kto został powołany jako wolny, staje się niewolnikiem Chrystusa.” (1 Kor 7, 20–22). Dlatego też św. Paweł odesłał zbiegłego chrześcijańskiego niewolnika Onezyma do jego Pana – Filemona i prosi, aby ten przyjął go „już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego.” (Flm 1, 16), zob. I. Stolarczyk, *Nadprzyrodzony wymiar godności człowieka*, Tarnowskie Studia Teologiczne, 2018, nr 1–2, s. 266.

na nowo.<sup>188</sup> To nowe ukazanie godności daje niezwykłą moc dla chrześcijańskiej idei godności człowieka. Tę prawdę uwydatnił św. Jan w Prologu: „Na początku było Słowo, Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. (...). Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas (...)” ( J 1, 1-14). Szczególną więź człowieka z Bogiem pokazuje opis ludzkiego życia Jezusa - Słowa wcielonego, Jego śmierć i zmartwychwstanie w ludzkim ciele. A to wszystko stanowi najwyższe potwierdzenie godności ludzkiego bytu osobowego.<sup>189</sup>

Chrystus redefiniuje nakazy zawarte w Starym Testamencie, odformalizowując je i tłumacząc przez pryzmat przykazania miłości. Co ważne, już w Starym Testamencie zawarto przykazanie miłowania bliźniego („Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!” Kpł 19, 18), jednak zgodnie z komentarzem do tego fragmentu, „bliźni” oznacza tu Izraelitę.<sup>190</sup> W Nowym testamencie zaś Chrystus rozszerzył to przykazanie na wszystkich ludzi.<sup>191</sup>

Dodatkowo w Nowym Testamencie pojawia się aspekt godności dziecięstwa Bożego w Chrystusie. Człowiek nie jest tylko stworzony na obraz i podobieństwo Boże oraz wywyższony z uwagi na Wcielenie Chrystusa, ale także jest dzieckiem Boga: „A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej” (Ga 4, 7). „Stworzenie bowiem zostało poddane marność - nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał - w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych.” (Rz 8, 20-21).<sup>192</sup> Jak tłumaczy św. Paweł w swym liście do Galatów: „Wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi - w Chrystusie Jezusie. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 26-28).

---

<sup>188</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 10: ASS 71 (1979) 296.

<sup>189</sup> Tak: I. Stolarczyk, *Nadprzyrodzony wymiar godności człowieka*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 2018, nr 1-2, s. 265.

<sup>190</sup> Komentarz do Kpł 19, 18[w:] Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallotinum, <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1> (dostęp 11.04.2022).

<sup>191</sup> Por. Łk 10,25-37, Mt 22,35-40; Mk 12,28-34; J 15,10-17.

<sup>192</sup> Wybór fragmentów za: I. Stolarczyk, *Nadprzyrodzony wymiar godności człowieka*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 2018, nr 1-2, s. 265.

Taki obraz człowieka – nobilitowany trzykrotnie (poprzez *Imago Dei*, Wcielenie o bycie dzieckiem Bożym) powoduje, że nie tylko stoimy w hierarchii ponad rzeczami i zwierzętami, ale także wszystko to, co stanowi o naszej istocie, powinno podlegać ochronie, aby ta jakże wyjątkowa godność nie została pogwałcona. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na wagę nazwy i nadawania imion.

Jak wskazuje Jarosław Kupczak: „Jan Paweł II podkreśla, że jahwistyczny obraz człowieka nadającego imiona zwierzętom ma ważne znaczenie antropologiczne.”<sup>193</sup> „Oto stworzony człowiek znajduje się od pierwszej chwili swego istnienia w poszukiwaniu swojej istoty, rzecz można, w poszukiwaniu swojej definicji”.<sup>194</sup> Poszukujący swojej tożsamości człowiek odkrywa, że jest inny od wszystkich zwierząt: „...ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny.” (Rdz 2, 20). Zatem to nadawanie imion jest częścią odkrywania samego siebie i swej istoty. Człowiek nadając imiona zwierzętom wyodrębnia się ze świata istot żyjących, przez co też ujawnia się jego samoświadomość. „Samoświadomość idzie w parze ze świadomością świata, wszystkich stworzeń widzialnych, wszystkich istot żyjących, którym pierwszy człowiek „dał nazwy”, aby stwierdzić swoją w stosunku do nich odrębność. Tak więc świadomość ujawnia człowieka jako tego, który posiada władzę poznawania w stosunku do świata widzialnego. Wraz z tym poznawaniem, które niejako wyprowadza go na zewnątrz jego istoty, człowiek równocześnie ujawnia się sobie samemu w całej odrębności jego istoty.”<sup>195</sup>

Zatem dane osobowe, które pełnią rolę nazwy, również świadczą o istocie człowieka – człowiek posiada dane osobowe, które go opisują – wpływają na jego widzenie siebie w świecie, na kształtowanie jego samoświadomości, ale też na to, jak postrzegać go będą inni. Jeżeli dane są tak ściśle związane z tą istotą świadomości człowieka, to również zasługują na ochronę. Stanowiąc to zatem powinno normę postępowania, wynikającą z chęci ochrony wyjątkowej istoty ludzkiej, której godność została ukształtowana przez samego Stwórcę.

Wobec zawartej w Starym i Nowym Testamencie idei godności człowieka, od początku starożytności chrześcijańskiej aż do obecnego nauczania papieży godność ludzka

---

<sup>193</sup> J Kupczak OP, *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 29-30.

<sup>194</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986, s. 25.

<sup>195</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986, s. 26-27.



także upatrywana jest w stworzeniu natury ludzkiej na obraz i podobieństwo Boga oraz w zadziwiającym odnowieniu jej przez Odkupienie. Syntezę tej idei godności człowieka ujął papież Leon Wielki (V wiek) w modlitwie na Boże Narodzenie: „*Deus, qui humanae substantiae dignitatem mirabiliter condidisti et mirabilis reformasti*”.<sup>196</sup>

#### **1.4. Godność osoby ludzkiej w nauczaniu Kościoła w XX i XXI wieku**

Przed Soborem Watykańskim II pojęcie powyższej idei godności było wspomina-  
ne w wielu dokumentach papieskich, jednak najbardziej istotnym etapem, w którym na  
godność człowieka powoływano się jako uzasadnienie zawartych twierdzeń, był rozwój  
nauki społecznej Kościoła katolickiego, w której ogromną rolę odegrał Leon XIII<sup>197</sup>.  
Ogłosił on liczne dokumenty, w których zawarte są wypowiedzi o godności człowieka,  
w tym m.in. w encyklice *Rerum novarum*<sup>198</sup> – uważanej za pierwszą encyklikę doktry-  
nalną, gdzie papież podjął się uzasadniania swego stanowiska, odwołując się nie tylko  
do boskiej woli i odwiecznego porządku świata, lecz także do argumentacji o charakte-  
rze doktrynalnym i politologicznym<sup>199</sup>.

Po następcach Leona XIII – Piusie X i Benedykcie XIV, kolejnym papieżem kon-  
tinuującym myśl Leona XIII był Pius XI<sup>200</sup>, który ogłosił drugą istotną encyklikę spo-  
łeczną – *Quadragesimo anno*<sup>201</sup>, mającą na celu uaktualnienie koncepcji poprzednika  
z *Rerum novarum*. Po nim Pius XII, którego pontyfikat przypadał na okres II wojny  
światowej, swoje nauczanie i wskazanie na godność człowieka prowadził w duchu  
chrześcijańskiego personalizmu<sup>202</sup>.

---

<sup>196</sup> Mazurek F.J., *Stanowisko Kościoła wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Ethos”, 1999, nr 1-2 (46-46), s. 240.

<sup>197</sup> Zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 141-169 – opis odniesień w dokumentach papieża Leona XIII do godności człowieka. Autor wskazuje, że już w inauguracyjnej encyklice *Inscrutabili Dei Consilio, o postaciach zła w społeczeństwie oraz misji Kościoła i papieżstwa* (21.IV.1878), [https://www.vatican.va/content/leo-xiii/en/encyclicals/documents/hf\\_l-xiii\\_enc\\_21041878\\_inscrutabili-dei-consilio.html](https://www.vatican.va/content/leo-xiii/en/encyclicals/documents/hf_l-xiii_enc_21041878_inscrutabili-dei-consilio.html) (dostęp 18.08.2022) przedstawił swój punkt widzenia na idee m.in. godności ludzkiej, „terminy «godność człowieka» i «dobro wspólne» występują w co najmniej dwudziestu jeden papieskich dokumentach”.

<sup>198</sup> Leon XIII, *Encyklika Rerum novarum*, (15.V.1891), ASS 23 (1891), s. 641-670.

<sup>199</sup> K. Chojnicka, *Kilka prawd o nauczaniu społecznym Kościoła*, Palestra Świętokrzyska, 2013, nr 23-24, s. 15; K. Chojnicka, *Nauka społeczna Kościoła katolickiego (zarys historii)*, Kraków 2001, s. 7.

<sup>200</sup> Zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 169-189 – opis odniesień w dokumentach papieża Piusa XI do godności człowieka.

<sup>201</sup> Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno*, (15.V.1931), AAS 23 (1931), s. 177-228.

<sup>202</sup> Zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 190 i wskazana tak publikacja W. Piwowarski, *Ewolucja kwestii społecz-*

Kolejny pontyfikat Jana XXIII zapoczątkował głębokie zmiany w Kościele poprzez zwołanie Soboru Watykańskiego II, stanowiącego swego rodzaju przewrót kopernikański w Kościele katolickim<sup>203</sup>. Jan XXIII jeszcze jednak przed zwołaniem soboru odwoływał się w swych dokumentach do godności człowieka<sup>204</sup>. W Encyklice *Grata recordatio*<sup>205</sup>, orędziu wigilijnym z 23 grudnia 1959 roku<sup>206</sup>, Encyklika *Mater et magistra*<sup>207</sup>, czy *Pacem in terris*<sup>208</sup>. W tej ostatniej papież wymienił prawa, które wypływają z godności człowieka i wskazał, że człowiek jest osobą i podmiotem nie tylko praw, ale i obowiązków. Encyklika ta stanowi pierwszą pogłębioną refleksję Kościoła nad prawami człowieka – jest ona o pokoju i ludzkiej godności<sup>209</sup>.

---

nej od „*Rerum novarum*” do „*Centesimus annus*”, „*Roczniki Nauk Społecznych*”, t. XIX-XX (1991-1992), z. 1, s. 11; opis wszystkich dokumentów ze wzmiankami o godności zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 190-213.

<sup>203</sup> Tak M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 215.

<sup>204</sup> Tak M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 215-246 – opis odniesień w dokumentach Jana XXIII do godności człowieka.

<sup>205</sup> Jan XXIII, *Encyklika Grata recordatio*, (26.IX.1959), AAS 51 (1959), 673-78, [https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_26091959\\_grata-recordatio.html](https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_26091959_grata-recordatio.html) dostęp 18.08.2022. Papież wskazywał to, że źródłem godności człowieka jest chrześcijaństwo.

<sup>206</sup> Jan XXIII, *Orędzie wigilijne z 23 grudnia 1959 roku*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_xxiii/przemowienia/wigilijne\\_23121959.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/przemowienia/wigilijne_23121959.html) (dostęp 18.08.2022). „Fundamentem pokoju społecznego jest wzajemny szacunek, wzajemne poszanowanie godności osobistej człowieka”.

<sup>207</sup> Jan XXIII, *Encyklika Mater et magistra*, (15.V.1961), AAS 53 (1961), 401-64 [https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_15051961\\_mater.html](https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_15051961_mater.html) (dostęp 28.08.2022), gdzie wskazuje, że Kościół ma troszczyć się o godność ludzi. Mirosław Sadowski na podstawie treści *Mater et magistra* formułuje tezę, iż dla Jana XXIII „*dignitas humana*” oznacza bardziej być niż mieć” – M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 224.

<sup>208</sup> Jan XXIII, *Encyklika Pacem in terris* (11.IV.1963), AAS 55 (1963), s. 257-304, [https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_11041963\\_pacem.html](https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_11041963_pacem.html) dostęp 18.08.2022 - encyklika adresowana do wszystkich ludzi dobrej woli zwraca szczególną uwagę na temat pokoju po kryzysie kubańskim i w czasie rozprzestrzeniania się broni jądrowej, stanowi rozszerzoną refleksję nad ładem moralnym. Jan XXIII obejmując całe spektrum relacji między jednostkami, między jednostką a społecznością oraz między narodami, stwierdza nienaruszalność praw człowieka, odnosi się do Deklaracji praw człowieka i podkreśla, że prawa osobiste wywodzą się bezpośrednio z godności człowieka jako osoby ludzkiej, a zatem są uniwersalne, nienaruszalne i niezbywalne. Papież podkreśla też, że godność osoby ludzkiej wymaga kierowania się rozsądkiem i zachowania wolności osobistej przez człowieka. W nr 158 zawarte zostało istotne pouczenie, że należy odróżniać błędy od osób wyznających błędne poglądy, ponieważ człowiek żyjący w błędzie (niezależnie od przyczyny tego błędu) nie przestaje posiadać człowieczeństwa ani nie pozbywa się swej *dignitas humana*, którą trzeba mieć zawsze na uwadze.

<sup>209</sup> Papieska Rada *Iustitia Et Pax*, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005, nr 95 [https://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/justpeace/documents/rc\\_pc\\_justpeace\\_doc\\_20060526\\_compendio-dott-soc\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_pl.html) dostęp 19.08.2022.

Paweł VI omawiając porządek, jaki powinien panować między ludźmi wskazuje, że „Wszelkie współzycie ludzi, jeżeli chcemy, aby było dobrze zorganizowane i rozwijało się pomyślnie, musi opierać się na podstawowej zasadzie, że każdy człowiek jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki, wypływające bezpośrednio i równocześnie z własnej jego natury. A ponieważ są one powszechne i nienaruszalne, dlatego nie można się ich w żaden sposób wyrzec. (...) Jeśli zaś spojrzymy na godność osoby ludzkiej w świetle prawd objawionych przez Boga, to będziemy musieli niewątpliwie ocenić ją znacznie wyżej. Ludzie zostali bowiem odkupieni za cenę krwi Jezusa Chrystusa, stali się mocą łaski Bożej dziećmi i przyjaciółmi Boga i zostali ustanowieni dziedzicami chwały wiecznej.”<sup>210</sup> Fragment ten można odnieść także do ochrony danych osobowych. Koegzystowanie podmiotów – „właścicieli” danych osobowych i przetwarzających te dane również musi się opierać na wspomnianej zasadzie.

Z powyższego fragmentu wyłania się także zasada, zgodnie z którą godność osoby ludzkiej wynikająca ze stworzenia na obraz i podobieństwo Boga oraz Odkupienia powoduje tym bardziej obowiązek szacunku do tej myślącej i posiadającej własną wolę istoty, co ma odniesienie także do ochrony danych osobowych w Kościele katolickim, który tym bardziej powinien uwzględniać tę dziedzinę z uwagi na to, że dotyczy ona człowieka obdarzonego godnością przez samego Stwórcę.

Pawła VI jest autorem także i innych dokumentów, które zawierały odniesienia do godności<sup>211</sup>. W Encyklice *Ecclesiam suam*<sup>212</sup> wprost pisał, że godność człowieka jest, obok innych tam wskazanych, jednym z najważniejszych zagadnień nurtujących ludzkość<sup>213</sup> sens samopoznania człowieka<sup>214</sup>. W encyklice *Mense maio*<sup>215</sup> znalazło się wezwanie do pokoju i poszanowania ludzkiego życia.

---

<sup>210</sup> Paweł VI, *Encyklika Pacem i terris...* nr 9-10, tłumaczenie za: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_xxiii/encykliki/pacem\\_in\\_terris\\_11041963.html#p7](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terris_11041963.html#p7) dostęp 18.08.2022.

<sup>211</sup> Przedstawienie dokumentów Pawła VI ze wzmiankami o godności człowieka zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010, s. 246-268.

<sup>212</sup> Paweł VI, *Encyklika Ecclesiam suam*, (6.VIII.1964), AAS 56 (1964), 609-59, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_06081964\\_ecclesiam.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_06081964_ecclesiam.html) (dostęp 28.08.2022).

<sup>213</sup> Paweł VI, *Encyklika Ecclesiam suam*, 15.

<sup>214</sup> Paweł VI, *Encyklika Ecclesiam suam*, 28.

Sobór Watykański II był dwudziestym pierwszym soborem powszechnym Kościoła katolickiego. Obradował łącznie w czterech sesjach od 11 października 1962 roku do 8 grudnia 1965 roku. Jak wspomniano powyżej, został zwołany przez Jana XXIII w celu uwspółcześnienia (*aggiornamento*) Kościoła katolickiego, który przewodniczył pierwszej sesji. Jego następca – Paweł VI – po wyborze kontynuował go i objął przewodnictwo trzem kolejnym sesjom. Rezultatem obrad soborowych były trzy deklaracje<sup>216</sup>, dziewięć dekretów<sup>217</sup> oraz cztery konstytucje: trzy dogmatyczne<sup>218</sup> i jedna dusz-

---

<sup>215</sup> Paweł VI, *Encyklika Mense maio*, (29.IV.1965), ASS 57 (1965), 353-58, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_29041965\\_mense-maio.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_29041965_mense-maio.html) (dostęp 18.08.2022).

<sup>216</sup> *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis* z dnia 28 października 1965 roku ([https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_gravissimum-educationis\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_gravissimum-educationis_en.html) dostęp 19.08.2022), *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate* z dnia 28 października 1965 roku ([https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_nostra-aetate\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_nostra-aetate_en.html) dostęp 19.08.2022), *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis Humanae* z dnia 7 grudnia 1965 roku, AAS 58 (1966) 929-946 ([https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651207\\_dignitatis-humanae\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651207_dignitatis-humanae_en.html) dostęp 19.08.2022) w tej ostatniej opisano prawo do wolności religijnej, której podstawą jest godność osoby ludzkiej i zawarto stwierdzenie, że powinno być ono zagwarantowane jako prawo obywatelskie w społecznym porządku prawnym.

<sup>217</sup> Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter mirifica* z dnia 4 grudnia 1963 roku ([https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19631204\\_inter-mirifica\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19631204_inter-mirifica_en.html) dostęp 19.08.2022), *Dekret o Kościołach wschodnich katolickich Orientalium ecclesiarum* z dnia 21 listopada 1964 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19641121\\_orientalium-ecclesiarum\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19641121_orientalium-ecclesiarum_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio* z dnia 21 listopada 1964 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19641121\\_unitatis-redintegratio\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19641121_unitatis-redintegratio_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus dominus* z dnia 28 października 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_christus-dominus\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_christus-dominus_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_perfectae-caritatis\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_perfectae-caritatis_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o formacji kapłańskiej Optatam totius* z dnia 28 października 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_optatam-totius\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_optatam-totius_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* z dnia 18 listopada 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651118\\_apostolicam-actuositatem\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651118_apostolicam-actuositatem_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o działalności misyjnej Kościoła Ad gentes divinitus* z dnia 18 listopada 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651207\\_ad-gentes\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651207_ad-gentes_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Dekret o posłudze i życiu kapłanów Presbyterorum ordinis* z dnia 7 grudnia 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651207\\_presbyterorum-ordinis\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651207_presbyterorum-ordinis_en.html) (dostęp 19.08.2022).

<sup>218</sup> *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum concilium* ogłoszona przez Pawła VI 4 grudnia 1963 roku, AAS 56 (1964), s. 97-138, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19631204\\_sacrosanctum-concilium\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19631204_sacrosanctum-concilium_en.html) (dostęp 19.08.2022), *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* ogłoszona przez Pawła VI 21 listopada 1964 roku, AAS 57 (1965), s. 5-71, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19641121\\_lumen-gentium\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19641121_lumen-gentium_en.html) (dostęp 19.08.2022).

pasterska<sup>219</sup>, w której przygotowywaniu brał udział będący wówczas biskupem Karol Wojtyła<sup>220</sup>. Stanowiła odpowiedź Kościoła na oczekiwania współczesnego świata.

Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et spes*) zauważa ateistyczne (tu marksistowskie) pojęcie godności<sup>221</sup> i wskazuje, że jest ono błędne. Utrzymuje, że „uznanie Boga bynajmniej nie sprzeciwia się godności człowieka, skoro godność ta na samym Bogu się zasadza i w Nim się doskonali: Bóg-Stwórca bowiem uczynił człowieka rozumnym i wolnym;”<sup>222</sup>. Encyklika ta wskazuje, że Kościół może właściwie określić położenie człowieka i umożliwić należyte uznanie godności i powołania. Ponadto, Kościół leczy i podnosi godność osoby ludzkiej<sup>223</sup>, zabezpiecza ją mocą wiary przed wszelkimi zmianami poglądów, a najlepszym tego gwarantem jest Ewangelia Chrystusowa powierzona Chrystusowi<sup>224</sup>. Przekonanie, że nasze prawa są tylko wtedy zabezpieczone, gdy wyłamujemy się spod wszelkiej normy prawa Bożego nie ocali naszej godności, a wręcz ją zatraci<sup>225</sup>.

Omawiana Konstytucja wyróżnia dwa aspekty godności człowieka: przyrodzony i nadprzyrodzony. Podstawę godności człowieka w pierwszym aspekcie stanowi rozum, sumienie i wolność, zaś w drugim – stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga oraz usynowienie Boże człowieka przez łaskę Chrystusa. W *Gaudium et spes* przypomniana została nauka Pisma Świętego o źródle godności człowieka w stworzeniu odsyłając do fragmentów Księgi Rodzaju (Rdz 1,26), Księgi Mądrości (2,23), Księgi

---

ii\_const\_19641121\_lumen -gentium\_en.html dostęp 19.08.2022), *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum* ogłoszona przez Pawła VI 18 listopada 1965 roku, AAS 58(1966), s. 817-835, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19651118\\_dei-verbum\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19651118_dei-verbum_en.html) (dostęp 19.08.2022).

<sup>219</sup> *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* ogłoszona przez Pawła VI 7 grudnia 1965 roku, AAS 58 (1966) s. 1025-1115, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19651207\\_gaudium-et-spes\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19651207_gaudium-et-spes_en.html) (dostęp 19.08.2022) – dalej jako *Gaudium et spes*.

<sup>220</sup> Jan Paweł II wspominał skromnie: „Rozpoczyznałem swe uczestnictwo w soborze jako młody biskup. [...] Stopniowo doszedłem do dojrzałszej i bardziej twórczej formy uczestnictwa w soborze. Tak więc już podczas trzeciej sesji znalazłem się w zespole przygotowującym (...) *Gaudium et spes*, i mogłem uczestniczyć w niezwykle ciekawych pracach tego zespołu” - Jan Paweł II. 2011. *Sztambuch byłego krakowianina. Z ks. prof. Karolem Wojtyłą, Ojcem Świętym Janem Pawłem II rozmawiają Krzysztof Mazur i Paweł Rojek*, Pressje, 2011, nr 24, s. 181.

<sup>221</sup> *Gaudium et spes*, 9.

<sup>222</sup> *Gaudium et spes*, 21.

<sup>223</sup> *Gaudium et spes*, 40.

<sup>224</sup> *Gaudium et spes*, 41.

<sup>225</sup> *Gaudium et spes*, 41.

Eklezjastesa (Ekl 17, 3-10) i Księgi Psalmów (Ps 8, 5-7) oraz innych<sup>226</sup>. Wskazuje ona na „Osobliwą rację godności ludzkiej” jaką jest „powołanie człowieka do uczestniczenia w życiu Boga”. „Człowiek już od swego początku zapraszany jest do rozmowy z Bogiem: istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go z miłości i wciąż z miłości zachowuje, a żyje w pełni wedle prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy.”<sup>227</sup>

W tych dwóch wskazanych powyżej fragmentach (*Gaudium et spes* 12 i 19) widzimy wskazanie na dwie teologiczne prawdy, które stanowią podstawę doktryny o przyrodzonej i nadprzyrodzonej godności osoby ludzkiej. Po pierwsze, godność człowieka wypływa z tego, że człowiek został stworzony przez Pana Boga na obraz i podobieństwo Boże i w rezultacie tego aktu stworzenia każdy człowiek „posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś” (KKK nr 357). Po drugie, celem człowieka, jak żadnego innego stwierdzenia, jest zjednoczenie się z Bogiem.

Konstytucja *Gaudium et spes* podkreśla jedność ciała i duszy człowieka<sup>228</sup> i wielkie znaczenie wolności („godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru”<sup>229</sup> i autonomii stworzenia<sup>230</sup>, a także równą godność wszystkich ludzi<sup>231</sup> oraz konieczność poszanowania godności we wszelkich aspektach życia człowieka i społeczeństwa. Zauważa, że czasem warunki życia nie pozwalają człowiekowi uświadomić sobie swojej własnej godności<sup>232</sup>.

*Gaudium et spes* podkreśla także, że „Osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich instytucji społecznych”<sup>233</sup> Istotnym fragmentem z punktu widzenia niniejszej pracy i jej dalszych rozważań jest fragment rozpoczynający nr 23, który wskazuje na ważność poszanowania godności człowieka we wspólnocie osób, nieważne jak wielkiej i jak rozwiniętej.<sup>234</sup> Wskazując na wzrost świadomości niezwy-

---

<sup>226</sup> *Gaudium et spes*, 12.

<sup>227</sup> *Gaudium et spes*, 19.

<sup>228</sup> *Gaudium et spes*, 14.

<sup>229</sup> *Gaudium et spes*, 17.

<sup>230</sup> *Gaudium et spes*, 41.

<sup>231</sup> *Gaudium et spes*, 29.

<sup>232</sup> *Gaudium et spes*, 31.

<sup>233</sup> *Gaudium et spes*, 25, cytując św. Tomasza z Akwinu.

<sup>234</sup> „Do głównych rysów dzisiejszego świata zalicza się zwielokrotnienie związków między ludźmi, do czego bardzo się przyczynia dzisiejszy postęp techniczny. Jednakże dialog braterski między ludźmi dochodzi do skutku nie dzięki temu postępowi, lecz głębiej, poprzez wspólnotę osób, która domaga się wzajemnego poszanowania dla ich pełnej duchowej godności. Objawienie chrześcijańskie stanowi

klej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny, nakazano udostępnianie człowiekowi tego wszystkiego, czego potrzebuje do prowadzenia życia prawdziwie ludzkiego, a wśród rzeczy tak podstawowych jak wyżywienie, odzież czy mieszkanie, znalazło się także prawo do odpowiedniej informacji i do ochrony życia prywatnego<sup>235</sup>. Można zaryzykować stwierdzenie, że to właśnie z uwagi na wzrost świadomości tej niezwyklej godności ustawodawcy zauważyli konieczność ochrony danych osobowych. Przekazywanie informacji o człowieku bez jego świadomości umniejsza jego prawo do samostanowienia o sobie.

Inna encyklika soborowa *Lumen gentium*, wprowadza określenie Kościoła jako sakramentu, a rozważania opiera o źródła biblijne i patrystyczne. Czerpiąc z nich określa szczególne miejsce wierzących w Chrystusa, którzy „odrodzeni nie z nasienia skazitelnego, lecz z nieskazitelnego przez słowo Boga żywego”<sup>236</sup> ustanawiani są w końcu „rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym..., co niegdyś nie był ludem, teraz zaś jest ludem Bożym”<sup>237</sup>. „Udziałem tego ludu stała się godność i wolność synów Bożych”<sup>238</sup>. Lud Boży jest jeden, wybrany i „wspólna jest godność członków wynikająca z ich odrodzenia się w Chrystusie”<sup>239</sup>. Godność człowieka nierozdzielnie zatem jest związana z tym, co uczynił nam Wszechmocny. Zadaniem zaś pasterzy jest uznawanie i wspieranie godności i odpowiedzialności świeckich w Kościele”<sup>240</sup>.

Innym bardzo ważnym dokumentem Soboru Watykańskiego II, tworzącym corpus nauki społecznej Kościoła, jest deklaracja *Dignitatis humanae*<sup>241</sup>, która głosi *prawo do wolności religijnej*, a jako podstawę podaje godność osoby ludzkiej.

---

wielce pomocny środek dla rozwoju tej wspólnoty między osobami, a zarazem prowadzi nas do głębszego rozumienia praw życia społecznego, jakie Stwórca wpisał w naturę duchową i moralną człowieka.” (KDK 23).

<sup>235</sup> *Gaudium et spes*, 26.

<sup>236</sup> *Lumen gentium*, 9, za 1P 1, 23, tłumaczenie za [http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/113-konstytucjadogmatyczna-o-kosciele-lumen-gentium.html#\\_ftn102](http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/113-konstytucjadogmatyczna-o-kosciele-lumen-gentium.html#_ftn102) (dostęp 19.08.2022).

<sup>237</sup> *Lumen gentium*, 9, za 1P 2, 9-10.

<sup>238</sup> *Lumen gentium*, 9.

<sup>239</sup> *Lumen gentium*, 32.

<sup>240</sup> *Lumen gentium*, 37.

<sup>241</sup> Papieska Rada *Iustitia Et Pax*, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005, nr 97, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/justpeace/documents/rc\\_pc\\_justpeace\\_doc\\_2006\\_0526\\_compendio-dott-soc\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_2006_0526_compendio-dott-soc_pl.html) (dostęp 19.08.2022).

Po Soborze Watykańskim Paweł VI wydawał kolejne dokumenty, z których wiele odnosiło się do godności człowieka. Ideą Pawła VI było, aby wytyczająca nowe drogi Kościołowi i światu nauka Soboru Watykańskiego II nie pozostała teorią, lecz szybko urzeczywistniała się w działaniu wszystkich<sup>242</sup>. Prace nad encykliką *Populorum progressio*<sup>243</sup> Paweł VI rozpoczął jeszcze w trakcie Soboru Watykańskiego II<sup>244</sup>. Stała się ona traktatem na temat prawa do rozwoju narodów ubogich. Apeluje o ogólnoświatowy i całościowy rozwój ludów, dostrzega dążenia człowieka do poprawy swych warunków życia, by nie zagrażały jego godności. Papież ukazuje rozwój jako „przejście od warunków życia mniej ludzkich do warunków bardziej godnych człowieka”<sup>245</sup>. Przytoczył słowa Pisma Świętego „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28) i wskazał, że wszystkie prawa, jakiegokolwiek by one nie były, mają być podporządkowane tej zasadzie – aby służyły człowiekowi<sup>246</sup>. Dopuszczył w wyjątkowych wypadkach możliwość rewolucji, gdy istnieje jawna, długotrwała tyrania, która wyrządziłaby wielką szkodę podstawowym prawom osobistym i niebezpieczną szkodę dla wspólnego dobra kraju<sup>247</sup>.

W 1967 roku Paweł VI w ustanowił Papieską Komisję *Iustitia et Pax* w celu badania i popularyzowania społecznej nauki Kościoła oraz inspirowania i koordynacji działań dotyczących relacji Kościoła ze światem.

Kolejna wypowiedź Pawła VI, w której znajdują się odesłania do ludzkiej godności, to encyklika *Humanae vitae*<sup>248</sup>. Tematykę zawartą w niej poruszył także Karol Wojtyła, w swym wcześniejszym do encykliki dziele *Miłość i odpowiedzialność*<sup>249</sup>. Poruszony w niej wątek przekazywania życia przez człowieka przedstawiony został w per-

---

<sup>242</sup> J. Kowalski, *W trzydzieści lat po encyklice Pawła VI "Populorum progressio"*, „Saeculum Christianum”, 1998, 5/1, 133.

<sup>243</sup> Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio*, (26.III.1967), ASS 59 (1967), 257-99, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_26031967\\_populorum.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_26031967_populorum.html) (dostęp 18.08.2022).

<sup>244</sup> J. Kowalski, *W trzydzieści lat po encyklice Pawła VI "Populorum progressio"*, „Saeculum Christianum”, 1998, 5/1, 131-132.

<sup>245</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*, 25: *L'Osservatore Romano* (ed. pol.) 1989, nr 7, s. 13.

<sup>246</sup> Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio*... 22.

<sup>247</sup> Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio*... 31.

<sup>248</sup> Paweł VI, *Encyklika Humanae vitae*, (25.VII.1968), ASS 60 (1968), 481-503, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_25071968\\_humanae-vitae.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_25071968_humanae-vitae.html) (dostęp 18.08.2022).

<sup>249</sup> Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982.



sonalistycznym duchu, a argumentacja opiera się na prawie naturalnym, uwzględniając jednocześnie chrześcijańskie Objawienie. Papież wskazuje, że wszystko to, co robi człowiek, musi uwzględniać jego całego – nie tylko jego ciało, mowę tego ciała i ogólnie naturę, ale także powołanie człowieka przez Boga. Papież spodziewa się, że nauka płynąca z encykliki nie zostanie zaakceptowana z łatwością, jednak wskazuje, że Kościół, tak jak jego boski Założyciel, jest przeznaczony do bycia „znakiem sprzeciwu” (Łk 2,34) i przez to nie może uchylać się od stanowczego głoszenia całego prawa moralnego, zarówno naturalnego, jak i ewangelicznego. W ten sposób broni godności męża i żony<sup>250</sup>. Encyklika wskazuje, że nauczanie Kościoła o właściwej regulacji narodzin jest promulgacją prawa samego Boga. I mimo, że może to być przez to trudne, to jednak nie ma wątpliwości, że dla tych, którzy pilnie rozważają tę sprawę, rzeczywiście będzie oczywiste, że ta wytrwałość w rozważaniu tej sprawy podnosi godność człowieka i przynosi korzyści całemu społeczeństwu ludzkiemu<sup>251</sup>. Przytoczone zostają też słowa Jana XXIII z encykliki *Mater et Magistra*, iż nie jest dopuszczalne żadne przedstawienie problemu i żadne jego rozwiązanie, które narusza podstawową godność człowieka<sup>252</sup>.

Z okazji osiemdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki *Rerum novarum* Paweł VI podejmuje nauczanie społeczne Leona XIII aktualizując je w Liście apostolskim *Octogesima adveniens*<sup>253</sup>. Papież ten dokonuje refleksji nad społeczeństwem postindustrialnym. Przypomina, że osoba ludzka pozostaje zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych<sup>254</sup>. Wskazuje na konieczność ochrony godności ubogich<sup>255</sup>, kobiet<sup>256</sup>, ofiar uprzedzeń rasowych<sup>257</sup> oraz warunków rozwoju rodziny<sup>258</sup>. Wskazuje, że dążenie do równości społecznej i do udziału w zarządzaniu są wyrazem godności i wol-

---

<sup>250</sup> Paweł VI, *Encyklika Humanae vitae*..., 18.

<sup>251</sup> Paweł VI, *Encyklika Humanae vitae*..., 20.

<sup>252</sup> Paweł VI, *Encyklika Humanae vitae*..., 23.

<sup>253</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, (14.V.1971), AAS 63 (1971) 401-441 [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/apost\\_letters/documents/hf\\_p-vi\\_apl\\_19710514\\_octogesima-adveniens.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/apost_letters/documents/hf_p-vi_apl_19710514_octogesima-adveniens.html) (dostęp 18.08.2022).

<sup>254</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, nr 14, za *Gaudium et spes*, 25.

<sup>255</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, nr 10.

<sup>256</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, nr 13.

<sup>257</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, nr 16.

<sup>258</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, nr 18.

ności człowieka<sup>259</sup>. Przyznaje, że dokonano już pewnego postępu, by w stosunkach międzyludzkich zapanowała większa sprawiedliwość, jednak uczuła, że pozostaje jeszcze na tym polu wiele do zrobienia, dlatego należy rozważyć i zintensyfikować badania, by nie zostać w tyle za słusznymi żądaniem robotników, które stają się tym bardziej stanowcze, im bardziej wzrasta ich wykształcenie i świadomość własnej godności<sup>260</sup>. Paweł VI wskazuje, że chrześcijaństwo staje ponad ideologiami, a niekiedy także w opozycji do nich, bo uznaje Boga, który zwraca się do człowieka jako do istoty wolnej i odpowiedzialnej. Są to wartości, o które chrześcijanie powinni się troszczyć i otwierać się na sprawy duchowe, gdyż umożliwiają one razem integralny rozwój człowieka i dążenie do doskonałości<sup>261</sup>. Chrześcijanin zaś, musi brać pod uwagę szerszą wizję, która pozwoli uniknąć niebezpieczeństw zarówno indywidualizmu jak i totalitaryzmu, które są wrogami prawdziwej wolności<sup>262</sup>.

Za pontyfikatu Pawła VI opublikowana została także w 1971 roku enuncjacja Synodu Biskupów *De iustitia in Mundo*<sup>263</sup>. Stanowi przykład pierwszego kolegialnego sprawowania władzy nauczycielskiej w okresie posoborowym. Stwierdzono w nim kategorycznie, że chrześcijaństwo wymaga zaangażowania społecznego i nie może być czysto nie z tego świata, a chrześcijańska moralność społeczna nie może postępować w oderwaniu od Ewangelii, łaski i odkupienia. *De iusticia in mundo* była pierwszym dokumentem katolickiej nauki społecznej, w którym uznano, że Kościół musi dawać świadectwo sprawiedliwości we własnym życiu, aby być wiarygodnym, gdy wzywa do sprawiedliwości na świecie. W dokumencie wyjaśniono, należy zadawać sobie pytanie pytanie o misję Ludu Bożego do dalszej sprawiedliwości na świecie i mimo że nie do nich należy analiza sytuacji świata, to jednak badając „znaki czasu” i starając się odkryć sens rodzącej się historii, udało im się dostrzec poważne niesprawiedliwości budujące wokół ludzkiego świata sieć ucisku i nadużyć, które tłumią wolność i które powstrzymują większą część ludzkości w cieszeniu się bardziej sprawiedliwym i bardziej kochającym światem<sup>264</sup>. We wstępie wskazano, że działanie na rzecz sprawiedliwości i udział

---

<sup>259</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniensi*, nr 22.

<sup>260</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniensi*, nr 15.

<sup>261</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniensi*, nr 27-34.

<sup>262</sup> Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniensi*, nr 46.

<sup>263</sup> Synod Biskupów, *De iustitia in mundo*, <https://www.cctwincities.org/wp-content/uploads/2015/10/Justicia-in-Mundo.pdf> dostęp 29.08.2022 - dalej jako *De iustitia in mundo*

<sup>264</sup> *De iustitia in mundo*, 1-3.

w przemianie świata są jak najbardziej wymiarem konstytutywnego głoszenia Ewangelii - misji Kościoła na rzecz odkupienia rodzaju ludzkiego i jego wyzwolenia od wszelkiego ucisku<sup>265</sup>. Niektóre z pytań postawionych przez Synod Biskupów w pierwszym rozdziale obejmują: technologię, prawo do rozwoju, migrantów, wyścig zbrojeń, nacjonalizm, podziały rasowe i klasowe oraz koncentrację światowego bogactwa.

Synod wskazuje, na pewien paradoks, polegający na tym, że z jednej strony nigdy wcześniej siły działające na rzecz zjednoczenia ludzi na całym świecie nie wydawały się tak potężne i dynamiczne, a jednak siły podziału i antagonizmu wydają się dziś rosnąć w siłę<sup>266</sup>. Co ciekawe, korzeni jedności Synod upatruje w świadomości pełnej podstawowej równości i godności ludzkiej wszystkich. Wskazuje, że ludzie należą do tej samej rodziny ludzkiej i są nierozzerwalnie związani ze sobą w jednym przeznaczeniu całego świata i odpowiedzialności za niego<sup>267</sup>, m.in. z uwagi na wyczerpalność biosfery i zasobów naturalnych<sup>268</sup>. Wzrost gospodarczy nie przyniósł ulgi na obszarach słabo rozwiniętych i w strefach ubóstwa na obszarach zamożniejszych. Wyposażony w ogromne sumy pieniędzy przemysł sąsiaduje z wielką liczbą „marginalnych” osób niedożywionych, zamieszkałych w nieludzkich warunkach, bez środków do zdobycia odpowiedzialności i godności moralnej<sup>269</sup>. Silne dążenie do globalnej jedności i jednocześnie nierówny podział, który sprawia, że decyzje dotyczące trzech czwartych dochodów, inwestycji i handlu znajdują się w rękach jednej trzeciej ludzkości - bardziej rozwiniętej, niewystarczający postęp czysto ekonomiczny i nowe rozpoznanie materialnych granic biosfery – wszystko to uświadamia autorom, że w dzisiejszym świecie powstają nowe sposoby rozumienia ludzkiej godności<sup>270</sup>.

Zgodnie z orędziem chrześcijańskim nasza relacja z bliźnim jest związana z naszą relacją z Bogiem. Odpowiedź na miłość Boga, zbawiająca nas przez Chrystusa, okazuje się skuteczna w Jego miłości i służbie ludziom. Zdaniem biskupów chrześcijańskiej miłości bliźniego i sprawiedliwości nie da się oddzielić, bo miłość pociąga za sobą bezwzględne żądanie sprawiedliwości, to znaczy uznania godności i praw bliźniego. Chrześcijanin odnajduje w każdym człowieku samego Boga i absolutne Boże żądanie

---

<sup>265</sup> *De iustitia in mundo*, 6.

<sup>266</sup> *De iustitia in mundo*, 7 i 9.

<sup>267</sup> *De iustitia in mundo*, 7.

<sup>268</sup> *De iustitia in mundo*, 9.

<sup>269</sup> *De iustitia in mundo*, 10.

<sup>270</sup> *De iustitia in mundo*, 12.

sprawiedliwości i miłości, ponieważ każdy człowiek jest rzeczywiście widzialnym obrazem niewidzialnego Boga i rodzeństwem Chrystusa<sup>271</sup>.

W *De iustitia in mundo* podkreśla się, że nie należy do Kościoła, jako wspólnoty religijnej i hierarchicznej, proponowanie konkretnych rozwiązań w sferze społecznej, ekonomicznej i politycznej na rzecz sprawiedliwości w świecie, a Jego misja polega na obronie i promowaniu godności i podstawowych praw osoby ludzkiej<sup>272</sup> - misja głoszenia Ewangelii wymaga zaangażowania w sprawę pełnego wyzwolenia człowieka już w jego ziemskiej egzystencji.

Wychowanie do sprawiedliwości jest najpierw przekazywane w rodzinie, lecz współpracują w tym zarówno instytucje kościelne jak i inne podmioty. Zaś treść tego wychowania z konieczności zakłada poszanowanie osoby i jej godności<sup>273</sup>.

Biskupi w *De iustitia in mundo* chwalą współpracę z innymi wyznaniem chrześcijańskimi w celu wprowadzenia sprawiedliwości, rozwoju i ustanowienia pokoju. Współpraca ta dotyczy przede wszystkim działań na rzecz ochrony godności ludzkiej i podstawowych praw człowieka, zwłaszcza prawa do wolności religijnej<sup>274</sup>.

Przypominając charakter uniwersalny Synodu, który powoduje, że zajmuje się tymi kwestiami sprawiedliwości, które dotyczą bezpośrednio całej rodziny ludzkiej, biskupi uznali wagę współpracy międzynarodowej dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Chwalili pracę Kościołów lokalnych, misjonarzy i wspierających ich organizacji wśród uboższych narodów. Zadeklarowali wsparcie inicjatyw i instytucji działających na rzecz pokoju, międzynarodowej sprawiedliwości i rozwoju ludzi. Podnieśli, że porządek międzynarodowy jest zakorzeniony w niezbywalnych prawach i godności człowieka, dlatego zachęcali do ratyfikacji Deklaracji Praw Człowieka ONZ przez wszystkie rządy i do jej przestrzegania w pełni<sup>275</sup>.

Powołana przez Pawła VI w 1967 na mocy *motu proprio Catholicam Christi Ecclesiam*<sup>276</sup> Papieska Komisja „Iustitia et Pax” w 1975 roku opublikowała dokument

---

<sup>271</sup> *De iustitia in mundo*, 34.

<sup>272</sup> *De iustitia in mundo*, 37.

<sup>273</sup> *De iustitia in mundo*, 54-55.

<sup>274</sup> *De iustitia in mundo*, 61.

<sup>275</sup> *De iustitia in mundo*, 63-64.

<sup>276</sup> Paweł VI, *motu proprio Catholicam Christi Ecclesiam*, (6.I.1967), AAS 59 (1967), s. 25-28.

*Kościół i prawa człowieka*<sup>277</sup> z 10 grudnia 1974 roku z okazji dwudziestej piątej rocznicy ogłoszenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ (10 grudnia 1948 - 10 grudnia 1973). Ma na celu w ograniczony sposób pokazać kwestię praw człowieka widzianych z perspektywy chrześcijańskiej - przedstawienie kilku ogólnych uwag, mających na celu uświadomienie Ludowi Bożemu jego obowiązków i większą gotowość do działania na rzecz promocji i obrony praw człowieka<sup>278</sup>. W dokumencie znajduje się w nim 52 odwołania do godności. Jak wskazuje Komisja, dynamiczna jakość wiary nieustannie wzywa Lud Boży do uważnego i skutecznego badania „znaków czasu”. W związku z tym przygotowała ten dokument z nadzieją, że może służyć jako instrument studiów i refleksji nad prawami osoby ludzkiej<sup>279</sup>, choć nie jest on przeznaczony jako wyczerpujący podręcznik ani wytyczne. Jego głównym celem jest raczej animowanie chrześcijan, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo, do angażowania się w konkretne zobowiązania i skuteczne inicjatywy na rzecz redefiniowania, obrony i promowania praw człowieka na szczeblu krajowym i międzynarodowym<sup>280</sup>.

Po wstępie w rozdziale II zawiera ocenę historycznego rozwoju i obecnego stanowiska w ujęciu historycznym (gdzie wskazuje skrótowo dokumenty poruszające tematykę praw człowieka), a następnie doktrynalnym. W ujęciu doktrynalnym wskazuje nauczanie Magisterium w zakresie tematu przewodniego i argumentów wspierających w odniesieniu do praw człowieka na płaszczyźnie rozumu i porządku naturalnego z podziałem na wolności i prawa podstawowe oraz na prawa obywatelskie, polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne, a następnie główne wątki i argumenty wspierające w odniesieniu do praw człowieka na płaszczyźnie wiary i poglądów specyficznie chrześcijańskich. Następnie zawiera refleksję teologiczną, zapatrywania duszpasterskie i niektóre praktyczne inicjatywy.

Poruszając kwestię wolności i praw podstawowych Komisja przypomina, że na Synodzie mającym miejsce w dniach 27 września - 26 października 1974 roku na temat ewangelizacji i współczesnego świata biskupi, w pełni świadomi swego duszpasterskie-

---

<sup>277</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights*, Working Paper No. 1, 2nd Edition, Vatican City 2011, <http://www.iustitiaetpax.va/content/dam/justiziaepace/pubblicazioni/Textson-line-only/Doc.%201%20The%20Church%20and%20Human%20Rights.pdf> (dostęp 23.08.2019).

<sup>278</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights*, Working Paper No. 1, 2nd Edition, Vatican City 2011, s. 9, No 2.

<sup>279</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, s. 5.

<sup>280</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, s. 13, No 11.

go obowiązku głoszenia Dobrej Nowiny, wystosowali orędzie<sup>281</sup>, w którym publicznie potwierdzili swoją determinację w promowaniu człowieka<sup>282</sup>.

Komisja wskazuje w dokumencie, że nauczanie Magisterium o podstawowych prawach człowieka opiera się w pierwszej kolejności na samej naturze ludzkiej<sup>283</sup>. Uznając, że porządek społeczny jest ukierunkowany na dobro osoby<sup>284</sup>, że każdy jest osobą obdarzoną inteligencją i wolną wolą<sup>285</sup> oraz że osoba ludzka jest i powinna być źródłem, podmiotem i celem wszystkich instytucji społecznych<sup>286</sup>, Magisterium potwierdza m.in.<sup>287</sup>:

- że wszyscy ludzie są równi pod względem dostojności, godności i natury<sup>288</sup>, bez względu na rasę<sup>289</sup>, płeć<sup>290</sup> czy religię<sup>291</sup>,

- że każdy ma te same podstawowe prawa i obowiązki<sup>292</sup>;

- kobietom należy się szacunek należny godności osoby ludzkiej i dlatego należy im przyznać równość z mężczyznami, aby uczestniczyć w życiu edukacyjnym, kulturalnym, gospodarczym, społecznym i politycznym państwa;

- z godności osoby ludzkiej wywodzi się prawo każdego do aktywnego uczestniczenia w sprawach publicznych i osobistego wkładu w dobro wspólne<sup>293</sup>, a także prawo do głosowania i prawo do zabierania głosu w decyzjach społecznych<sup>294</sup>;

---

<sup>281</sup> Message of the 1974 Synod of Bishops, approved by show of hands on 23 October 1974, L'Osservatore Romano, English edition, 7 November 1974, no. 45, s. 2.

<sup>282</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, s. 23, No 27.

<sup>283</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, p. 26, No 36.

<sup>284</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Gaudium et spes*, 26.

<sup>285</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Pacem in Terris*, 3.

<sup>286</sup> *Octogesima Adveniens* 14; *Gaudium et spes* 25; *Mater et Magistra* 58.

<sup>287</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights*, Working Paper No. 1, 2nd Edition, Vatican City 2011, p. 26, No 37.

<sup>288</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Pacem in Terris* 31, *Octogesima Adveniens* 16; *Gaudium et spes* 29.

<sup>289</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Pacem in Terris* 18, *Octogesima Adveniens* 16; *Gaudium et spes* 29, *Populorum Progressio* 63.

<sup>290</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Gaudium et spes* 29, *Octogesima Adveniens* 16.

<sup>291</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Gaudium et spes* 29, Paweł VI, *Orędzie do ONZ z okazji 25. rocznicy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, 10 grudnia 1973, L'Osservatore Romano, English edition, 20 December 1973, no. 51, p. 10; AAS, LXV (1973), 677., p. 10; Deklaracja *Nostra Aetate*, 5

<sup>292</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Pacem in Terris* 3, *Octogesima Adveniens* 16; *Gaudium et spes* 26.

- każda osoba wykonująca pracę fizyczną lub umysłową ma prawo do wynagrodzenia ustalonego zgodnie z zasadami sprawiedliwości i słuszności, a zatem wystarczającego, aby pracownik i jego rodzina mogli utrzymać poziom życia zgodny z godnością ludzką, w odpowiedniej proporcji do dostępne zasoby<sup>295</sup>;

- nie tylko jednostki, ale także społeczności, a zwłaszcza grupy mniejszościowe, mają prawo do życia, do godności osobistej i społecznej, do swobodnego zrzeszania się, do rozwoju w bezpiecznym i ulepszonym środowisku oraz do sprawiedliwego podziału zasobów naturalnych i owoców cywilizacji<sup>296</sup>; Magisterium szczególnie apeluje w imieniu mniejszości, twierdząc, że władze publiczne muszą skutecznie wspierać ich doskonalenie, chronić ich język, kulturę, zwyczaje przodków oraz ich osiągnięcia i wysiłki w porządku gospodarczym<sup>297</sup>.

Komisja wskazuje, że wartość, jaką Kościół przypisuje człowiekowi, jest niezrównaną wielkością. W związku z tym Papież Paweł VI powiedział, że żadna antropologia nie dorównuje antropologii Kościoła w ocenie osoby ludzkiej, a odnosi się to do indywidualności człowieka, jego oryginalności, jego godności. Z praw, które Kościół uznaje w człowieku, można by stworzyć kodeks i zawsze trudno będzie ograniczyć pełnię prawa, które wywodzą się z wyniesienia człowieka do stanu nadprzyrodzonego z powodu jego włączenia w Chrystusa<sup>298</sup>.

---

<sup>293</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Pacem in Terris* 11; «Prawa Człowieka i pojednanie», Message of the 1974 Synod of Bishops, approved by show of hands on 23 October, L'Osservatore Romano, English edition, 7 November 1974, p. 2.

<sup>294</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Gaudium et spes* 75, 68; Document of 1971 Synod of Bishops, *Justice in the World*, AAS, LXIII (1971), 923–42; English translation, Typis Polyglottis Vaticanis (1971), p. 18; OA 47; MM 16. *Pacem in Terris* 3, *Octogesima Adveniens* 16; 26.

<sup>295</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights do: Octogesima Adveniens* 14; *Gaudium et spes* 64; Paweł VI, *Address of 1 May 1968*, AAS, LX (1968), 330–331; L'Osservatore Romano, English edition, 9 May 1968, no. 6, pp. 1, 8; *Mater et Magistra* 11; *Pacem in Terris* 8; *Quadragesimo Anno*, AAS, XXIII (1931), 201–202.

<sup>296</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, s. 32, do: Paweł VI, *Orędzie do ONZ w 25 rocznicę Deklaracji Praw Człowieka*, p. 3; *Gaudium et Spes* 68; *Mater et Magistra* 11.

<sup>297</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, s. 32, do: *Pacem in terris* 33; *Gaudium et spes* 73.

<sup>298</sup> Odesłanie w Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, s. 32–33, No 39, do: Paweł VI, —*Address to the General Audience on Wednesday, 4 September 1968*, Insegnamenti di Paolo VI (Vatican City: Typis Polyglottis Vaticanis, 1968), VI, 886–887; L'Osservatore Romano, English edition. 12 September, 1968, no. 24, p. 1.

W dokumencie „Kościół i prawa człowieka” przypomina się<sup>299</sup> za *Gaudium et spes*, że tajemnica Wcielenia - Syna Bożego przybierającego ludzką naturę - rzuciła nowe światło na koncepcję człowieka i jego godności, podpowiadaną przez rozum naturalny. Przytoczone zostają słowa encykliki *Pacem in terris* o tym, iż tylko w tajemnicy Słowa Wcielonego tajemnica człowieka nabiera światła oraz że Chrystus przez objawienie tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi. Cytowane są też słowa Piusa XII z audycji bożonarodzeniowej z 1944 roku o tym, że godność człowieka jest godnością obrazu Boga. Kusi nas bowiem myśl, że nasze prawa osobiste są w pełni zapewnione tylko wtedy, gdy jesteśmy zwolnieni z wszelkich wymogów prawa Bożego. Ale na tej drodze nie leży zachowanie godności osoby ludzkiej, ale jej unicestwienie<sup>300</sup>.

W dniu 23 maja 1971 roku została wydana przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu – po uprzednim zatwierdzeniu przez Pawła VI – instrukcja duszpasterska *Communio et progressio* o środkach komunikacji społecznej<sup>301</sup>. Przygotowana została zgodnie z dekretem Soboru Watykańskiego II z 1963 r. *Inter Mirifica*.

Oprócz kwestii stosowania *nili obstat* i *imprimatur* nowa instrukcja duszpasterska nakreśliła relacje z mediami publicznymi poprzez uznanie wolności informacji i swobodnego wyboru informacji, niezależność dziennikarzy i instytucji medialnych oraz potrzebę edukowania członków Kościoła w korzystaniu z mediów. W dokumencie określenie godności pojawia się 8 razy. Papieska Rada wskazuje, że - ponieważ to sam człowiek decyduje o sposobie wykorzystania dostępnych środków komunikacji - omawiane w instrukcji zasady moralne opierają się na prawdziwej interpretacji godności człowieka<sup>302</sup>. Podnosi, że kampania propagandowa, mająca wpłynąć na opinię publiczną, jest uzasadniony tylko, gdy służy prawdzie, a jej cele i metody są zgodne z godnością człowieka<sup>303</sup>. Odnośnie reklam zauważono, że niektóre jej formy wyrządzają krzywdę społeczeństwu i zagrażają wolności jednostki, dlatego pożądane jest, aby reklamodawcy ustanowili dla siebie określone zasady, aby ich metody sprzedaży nie na-

---

<sup>299</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, p. 33, No 40.

<sup>300</sup> Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights...*, p. 34, No 41 i przytoczone tu *Gaudium et spes* 41.

<sup>301</sup> Pontifical Council for Social Communications, *Pastoral Instruction Communio et progressio on the means of social communication written by order of the Second Vatican Council*, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/pccs/documents/rc\\_pc\\_pccs\\_doc\\_23051971\\_communio\\_en.html](https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/pccs/documents/rc_pc_pccs_doc_23051971_communio_en.html) dostęp 30.08.2022 - tłumaczenie własne. dalej jako *Communio et progression*.

<sup>302</sup> *Communio et progression*, 14.

<sup>303</sup> *Communio et progression*, 29.



ruszały godności ludzkiej lub nie szkodziły społeczności<sup>304</sup>. W zakresie sytuacji mediów wskazano, iż skoro są dla dobra wszystkich, to zarówno obywatele jak i władza publiczna mają obowiązek zachowania wolności słowa i dopilnowania, aby istniały dla nich odpowiednie warunki. Każda jednostka musi mieć możliwość podążania za swoim świadomym osądem, a godność człowieka musi być w pełni szanowana<sup>305</sup>.

Zdaniem Rady, jeśli katolicy mają służyć środkom społecznego przekazu i działać tak, aby służyły one celom ludzkości, oczywistą rzeczą jest, że Kościół może najlepiej pomóc w sferze duchowej. Wyraża też nadzieję, iż godność osoby ludzkiej, zarówno komunikatora, jak i odbiorcy, będzie lepiej zrozumiana i uszanowana<sup>306</sup>. Instrukcja zawiera pewne wskazówki, gdyż nie byłoby rozsądne zdaniem Rady próbować być bardziej precyzyjnym i szczegółowym. Podnosi się jednak, że pogląd chrześcijański opiera się na pewnych niezmiennych zasadach, które bazują na orędziu miłości, jakim jest Dobra Nowina, oraz na godności człowieka, który został powołany do bycia adoptowanym synem Bożym. Zastosowanie praktyczne, a także wskazówki duszpasterskie, będą musiały być dostosowane do różnych warunków panujących w różnych miejscach i będą się zmieniać wraz ze zmieniającymi się warunkami mediów. W tak płynnej sytuacji ci, którzy są odpowiedzialni za planowanie duszpasterskie, muszą być elastyczni i zawsze chętni do nadążania za nowymi odkryciami w tej dziedzinie<sup>307</sup>. Zauważa się rolę uniwersytetów, które mają przed sobą otwarte pole co do badania wpływu mediów na społeczność. Kościół zaś pragnie pokazać badaczom, jak bardzo pragnie uczyć się z ich pracy we wszystkich tych dziedzinach i wyciągać z niej praktyczne wnioski<sup>308</sup>.

Po Pawle VI na Stolicy Piotrowej zasiadł na 34 dni Jan Paweł I, a następnie Jan Paweł II, który był papieżem w latach 1978–2005.

Papież-Polak jeszcze przed wyborem na Stolicę Piotrową sporo miejsca poświęcał godności ludzkiej. W wielu dziełach Karola Wojtyły refleksja nad godnością ludzką była obecna, a szczególnie w tzw. normie personalistycznej. Głównym elementem tej normy jest to, że osoba ludzka jest wartością samą w sobie tak cenną, że nie wolno jej nigdy używać jako środka do celu.<sup>309</sup>

---

<sup>304</sup> *Communio et progression*, 60.

<sup>305</sup> *Communio et progression*, 84.

<sup>306</sup> *Communio et progression*, 102.

<sup>307</sup> *Communio et progression*, 183.

<sup>308</sup> *Communio et progression*, 184.

<sup>309</sup> K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2001, s. 42–43.

Jan Paweł II w *Centesimus annus*, odnosząc się do myśli Leona XIII z *Rerum novarum*, wskazał na fakt, iż „myślą przewodnią encykliki i w ogóle całej nauki społecznej Kościoła, jest poprawna koncepcja osoby ludzkiej, jej niepowtarzalnej wartości”.<sup>310</sup> Podstawą wartości jest godność naturalna, a szczególnie godność nadprzyrodzona. Papież podkreślał w encyklice *Redemptor hominis*, że „Odkupienie, które przyszło przez Krzyż, nadało człowiekowi ostateczną godność”.<sup>311</sup> Człowiek w Chrystusie odnajduje swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa<sup>312</sup>.

Innym dziełem Jana Pawła II, które zawiera nauczanie o godności jest encyklika *Evangelium vitae*. Papież przywołał w niej, myśl św. Ireneusza z Lyonu „Chwałą Bożą jest człowiek żyjący” podkreślając godność przyrodzoną człowieka – „Człowiek zostaje obdarzony *najwyższą godnością*, która jest zakorzeniona w wewnętrznej więzi łączącej go ze Stwórcą: jaśnieje w nim odblask rzeczywistości samego Boga”.<sup>313</sup> Człowiek jest bowiem szczytem i ukoronowaniem stwórczego działania Boga, który z bezkształtnego chaosu wyprowadza stworzenie najdoskonalsze. Papież podkreślił, że „W opisie biblijnym odrębność człowieka od innych istot stworzonych jest podkreślona zwłaszcza przez fakt, że tylko jego stworzenie zostaje przedstawione jako owoc specjalnej decyzji Boga i Jego postanowienia, by *połączyć człowieka ze Stwórcą szczególną i specyficzną więzią*: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1, 26)<sup>314</sup>.

Ważną wypowiedzią papieża konkretyzującą teologiczne nauczanie było przemówienie skierowane do władz państwowych na Zamku Królewskim w Warszawie w 1987 r. – „Jeśli chcecie zachować pokój, pamiętajcie o człowieku. Pamiętajcie o jego prawach, które są niezbywalne, bo wynikają z samego człowieczeństwa każdej ludzkiej osoby. Pamiętajcie między innymi o jego prawie do wolności religijnej, stowarzyszania się i wypowiedania swoich poglądów. Pamiętajcie o jego godności, w której muszą się spotykać poczynania wszystkich społeczeństw i społeczności. Wtedy bowiem wszystkie one: społeczności, społeczeństwa, narody, państwa, żyją pełnym, autentycznie ludzkim życiem, kiedy godność człowieka, każdego człowieka, nie przestaje ukierunkowywać

---

<sup>310</sup> *Centesimus annus*, 11.

<sup>311</sup> *Redemptor hominis*, 9.

<sup>312</sup> *Redemptor hominis*, 10.

<sup>313</sup> *Evangelium vitae*, 34.

<sup>314</sup> *Evangelium vitae*, 34.

od samych podstaw ich bytowania i działalności. Wszelkie naruszenie i nieposzanowanie praw człowieka stanowi zagrożenie dla pokoju”<sup>315</sup>.

Papież Benedykt XVI kontynuował nauczanie swoich poprzedników o godności człowieka odnosząc je do problemów współczesnych, a szczególnie ateizacji. W jednej z homilii mówił tak: „Jeśli gasi się Boże światło, tłumy się także nadaną przez Boga godność człowieka. Przestaje on wówczas być obrazem Boga, który w każdym winniśmy czcić, w człowieku słabym, obcym, ubogim. Nie jesteśmy już wtedy wszyscy braćmi i siostrami, dziećmi tego samego Ojca, które ze względu na Ojca są ze sobą wzajemnie związane. W minionym wieku widzieliśmy z całym okrucieństwem, jakie wówczas pojawiają się rodzaje aroganckiej przemocy i jak człowiek gardzi drugim i druzgocze drugiego człowieka. Tylko wtedy, gdy światło Boże jaśnieje nad człowiekiem i w człowieku, tylko jeśli każdy człowiek jest chciany, znany i miłowany przez Boga, tylko wówczas — niezależnie od tego, jak bardzo nędzna byłaby jego sytuacja — jego godność jest nienaruszalna”<sup>316</sup>.

Z kolei obecny papież Franciszek w swoim nauczaniu rozwija myśl Jana Pawła II, którego obszernie cytuje. „Nie powtarzając tutaj całej teologii o stworzeniu, zastanawiamy się, co wielkie opisy biblijne mówią nam o relacji między człowiekiem a światem. W pierwszym opisie stwórczego dzieła w Księdze Rodzaju Boży plan obejmuje stworzenie ludzkości. Po stworzeniu mężczyzny i kobiety mowa jest, iż «Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre» (*Rdz* 1, 31). Biblia naucza, że każdy człowiek jest stworzony z miłości, uczyniony na Boży obraz i podobieństwo (por. *Rdz* 1, 26). To stwierdzenie ukazuje nam ogromną godność każdej osoby ludzkiej, która «nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolna poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami”<sup>317</sup>.

Papież ten jednak podkreśla rolę godności człowieka w kontekście społecznym. W encyklice *Laudato si*<sup>318</sup> napisał, tak „Jeśli weźmiemy pod uwagę, że człowiek jest stworzeniem, które ma prawo do życia i szczęścia w tym świecie, a jest także obdarzony szczególną godnością, to nie można nie brać pod uwagę skutków degradacji środo-

---

<sup>315</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do władz PRL*, Warszawa, 8.04.1987, [w:] J. Klechta, *Obrońca godności człowieka*, Katowice 2007, s. 17-18.

<sup>316</sup> Benedykta XVI, Homilia wygłoszona podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, 24 grudnia 2012 r., [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf\\_ben-xvi\\_hom\\_20121224\\_christmas.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20121224_christmas.html) (dostęp 31.05.2023).

<sup>317</sup> *Laudato si*, 65.

<sup>318</sup> *Laudato si*, 43.

wiska, aktualnego modelu rozwoju i kultury odrzucenia dla życia osób”. Działania społeczne i gospodarcze nie mogą służyć mocarstwowości gospodarczej i usprawiedliwiać obecnego systemu światowego, gdzie przeważają spekulacja i dążenie do zysku finansowego, a ignorować wszelki kontekst oraz skutki dla ludzkiej godności i dla środowiska. Lecz muszą one wziąć pod uwagę człowieka z niezbywaną jego godnością.<sup>319</sup>

Pewną syntezą całości nauczania Kościoła o godności człowieka jest definicja zawarta w Słowniku Katolickiej Nauki Społecznej. Brzmi ona tak: „Godność człowieka – specyficzna wartość osoby ludzkiej. Problem (...) związany pierwotnie z teologią chrześcijańską (głównie chrystologią i mariologią) z czasem stał się osobnym zagadnieniem filozoficznym. (...) może być rozpatrywana w dwóch aspektach: naturalnym i nadprzyrodzonym. W aspekcie naturalnym godność wyraża zdolność człowieka do wolnego i świadomego działania, do rozwoju intelektualnego i moralnego. Natomiast w wymiarze nadprzyrodzonym godność odsłania uczestnictwo człowieka w rzeczywistości transcendentnej, w życiu Osób Bożych. (...) W niej też zawiera się postulat moralnego doskonalenia się człowieka, jego samorealizacji w obszarze najwyższych dóbr. Tym samym godność ujawnia nadrzędność osoby i jej pozycji wobec wszystkich innych bytów stworzonych i związanych z nimi dóbr (z dobrem wspólnym włącznie). Ten ostatni aspekt godności został rozwinięty przez etyków o orientacji personalistycznej i znalazł swoje praktyczne odniesienie w tzw. normie personalistycznej, a więc bezwzględnej powinności afirmowania osób w imię ich godności. (...) teoretyczne podstawy godności sięgają zarówno do założeń teologicznych, metafizycznych, jak i antropologicznych i etycznych. Każda z tych dziedzin zajmuje się innym doświadczeniem godności i sprowadza tę wartość do: własności transcendentalnej lub kategoryjnej osoby, wartości ontycznej osoby i jej powiązania z Bogiem i światem osób oraz zasady konstytutywnej wartości moralnych”.<sup>320</sup>

---

<sup>319</sup> *Laudato si*, 56

<sup>320</sup> W. Piwowarski (red.), *Słownik Katolickiej Nauki Społecznej*, Warszawa 1993, s. 54-55.

## Rozdział II:

### Godność człowieka jako podstawa normy kanonicznej

Jak wykazano w rozdziale I, pojęcie „godności” przynależy do rzeczywistości raczej aksjologicznej niż przyrodniczej, czyli wykracza ono poza czysto biologiczny czy fizyczny obszar. Nawet określenie jej jako będącą własnością immamentną istoty ludzkiej – osoby, wciąż nie powoduje wyjścia poza rzeczywistość transcendentalną. Przyjęcie jej istnienia przy niemożności uprawdopodobnienia tego istnienia za pomocą bezpośredniej czy pośredniej obserwacji, prowadzi do sformułowania wniosku, że w istocie stanowi określoną konstrukcję metafizyczną.<sup>321</sup>

W tym miejscu wskazać należy na trudność określenia znaczenia godności. Powyższe określenie godności jako nieodłącznego składnika ludzkiego istnienia, czy jako wartości uniwersalnej, powszechnej, niezbywalnej, niestopniowalnej, absolutnej, stałej, czy też wskazanie na równość wszystkich ludzi w tym zakresie pomaga tylko w określeniu „jaka” ona jest, a nie „czym” jest. Pytanie zatem czy przypadkiem nie jest to zwyczajna cecha ustalona za pomocą „umowy społecznej”, specyficznego aktu woli i powiązana w ten sposób z gatunkiem ludzkim, któremu zwykliśmy przypisywać jakieś szczególne znaczenie moralne.<sup>322</sup> Po trzecie rodzi się także pytanie, jakie konsekwencje wiążą się posiadaniem godności. W argumentacji życia codziennego jak też używanej na arenie politycznej często używane jest pojęcie godności człowieka, jako swojego rodzaju kryterium, które wskazuje na to co powinniśmy lub nie powinniśmy robić.

W prawie także jest wiele odniesień do godności człowieka. Przez lata uważano ją za element poza lub ponad normatywny, jednak po okresie II wojny światowej, szczególnie w prawie międzynarodowym, zaczęto wprost odwoływać się do tej koncepcji.<sup>323</sup> Po okresie gospodarczych (w większej części) podstaw zjednoczenia godność człowie-

---

<sup>321</sup> Zob. O. Nawrot, *Godność a prawo*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, J. Zajadło (red.), Wyd 2. zmienione i uaktualnione, Warszawa 2017, s. 91.

<sup>322</sup> Zob. O. Nawrot, *Godność a prawo*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, J. Zajadło (red.), Wyd 2. zmienione i uaktualnione, Warszawa 2017, s. 91.

<sup>323</sup> W Preambule Karty Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r. zadeklarowano konieczność przywrócenia wiary „w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość jego osoby” - Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz. U. z 1947 r. Nr 23, poz. 90 z późn. zm.).

ka zaczęła także stanowić podstawę aksjologiczną porządku prawa Unii Europejskiej.<sup>324</sup> Jest też wiele odniesień do godności w konstytucjach państwowych, w tym także polskiej.<sup>325</sup> Wydaje się jednak, że wydanie wskazanych aktów bez odniesienia do ludzkiej godności jako ich źródła, nie zrobiłoby większej różnicy w ich brzmieniu. Fakt zaś, że nie było uprzednio tychże aktów prawnych (międzynarodowych, wskazujących na godność ludzką jako je konstytuujące) oraz to, że te istniejące ewoluują, a dodatkowo powstają także nowe, które za swój cel czy podstawę także będą obierały godność ludzką, wskazuje na to, że treści pojęcia godności ludzkiej z nich raczej nie odczytamy.<sup>326</sup>

Próby określenia miejsca, znaczenia i roli godności człowieka w życiu codziennym i w systemach prawa podejmowane są nieustannie.<sup>327</sup> Powyżej wskazane trzy rodzaje trudności z nią związane nie sprawiają jednak, że wyróżnienie czegoś takiego jak

---

<sup>324</sup> Początkowo integracja miała co prawda wymiar głównie gospodarczy i polityczny, jednak Traktat Lizboński z 2007 r. rozpoczyna nowy jej etap - poszukiwania wspólnej tożsamości europejskiej. Po raz pierwszy w Traktacie lizbońskim (Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r.; Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569) w art. 1a pojawia się postanowienie, że Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Nakaz normatywny ochrony godności statuuje także Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.), która z mocy Traktatu lizbońskiego zyskała moc wiążącą równą traktatom. Również TSUE wskazało, że wspólnotowy porządek prawny dąży do zapewnienia poszanowania dla ludzkiej godności, jako ogólnej zasady prawa (Wyrok Trybunału (pierwsza izba) z dnia 14 października 2004 r., sygn. C-36/02 - Omega Spielhallen- und Automatenaufstellungs-GmbH przeciwko Oberbürgermeisterin der Bundesstadt Bonn, sprawa C-36/02, w sprawie Omega; <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=pl&jur=C,T,F&num=C-36/02&td=ALL>), zob. szerz. W. Jedlecka, *Godność człowieka jako podstawa aksjologiczna porządku prawa Unii Europejskiej*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) M. Maciejewski, K. WójtowiczA, A. Bator, M. Jabłoński, Wrocław 2013, s. 172.

<sup>325</sup> W Preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) również jest odwołanie do godności człowieka. „My, Naród Polski - wszyscy obywatele Rzeczypospolitej (...) „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej.”. W art. 30 Konstytucji unormowano zasadę przyrodzonej godności: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.”. Zasada ta nie może być ograniczona nawet w czasie stanów nadzwyczajnych (art. 233 ust. 1 Konstytucji umożliwiająca ograniczenia wolności i praw jednostki).

<sup>326</sup> Zob. Oktawian Nawrot, *Godność a prawo*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, J. Zajadło (red.), Wyd 2. zmienione i uaktualnione, Warszawa 2017, s. 92.

<sup>327</sup> Jako przykład można podać J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1989, Rok LI, zeszyt 2, s. 103-117; L. Antonowicz, *Ochrona godności człowieka w prawie międzynarodowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 37(1990), nr 1; M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999; W. Lis, A. Balicki, *Normatywny wymiar godności człowieka*, Lublin 2012; W. Jedlecka, *Godność człowieka jako podstawa aksjologiczna porządku prawa Unii Europejskiej*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) M. Maciejewski, K. WójtowiczA, A. Bator, M. Jabłoński, Wrocław 2013, s. 168-177 i wiele innych

godność jest nic nieznaczącym zabiegiem. Metafizyczny charakter tego pojęcia, spowodowany brakiem możliwości zbadania go za pomocą „szkiełka i oka” nie umniejsza bowiem jego znaczeniu. W określeniu konotacji pojęcia godności człowieka oraz konsekwencjami z tego wynikającymi najlepiej radzi sobie teologia, która w sposób jasny wskazuje, na odniesienie do miłosiernego aktu stworzenia przez Boga.

## **2.1. Zbawczy charakter prawa kanonicznego**

Prawo kanoniczne to prawo specyficznej wspólnoty, którą jest Kościół. Każde uregulowanie o charakterze prawnym w Kościele jest określone przez to, czym jest Kościół. „Dociekanie natury i sensu prawa kościelnego może być owocne tylko w łączności ze świadomością natury i sensu Kościoła. Ten fakt wyznacza możliwość i granice teorii prawa kościelnego”<sup>328</sup> – jak napisał ks. R. Sobański. Poznanie więc prawa kanonicznego i określenie jego charakteru jest możliwe wyłącznie przez proces poznawczy dotyczący samego Kościoła. Poznanie zaś Kościoła nie jest możliwe wyłącznie przy użyciu narzędzi socjologicznych i badania Kościoła jako wspólnoty ludzkiej. Kościół nie jest tylko *societas perfecta*. Lepszym modelem Kościoła w kontekście prawa kanonicznego jest model Kościoła jako *mysterium*.<sup>329</sup> To z kolei wymaga włącznie wiary w poznanie Kościoła.<sup>330</sup>

Główną zasadą prawa obowiązującego w Kościele jest zasada *salus animarum*. Zasada ta *expilicite* w chrześcijaństwie pojawiła się za sprawą Ivo z Chartres już w XI wieku – „Cum ergo omnis institutio ecclesiarum legum ad salutem referenda sit animarum.”<sup>331</sup> Ta zasada sprawia, że prawo kanoniczne musi oddalać się od pozytywizmu prawnego i uznawać go jako niebezpieczeństwo dla tego zbawczego charakteru.

---

<sup>328</sup> Tamże, s. 7.

<sup>329</sup> Ten model R. Sobański przedstawił m.in. w takich pozycjach jak: *Modell des Kirche-Mysteriums als Grundlage der Theorie des Kirchenrechts*, [w:] *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 145 (1976), s. 22–44; *Model Kościoła – tajemnicy jako podstawa teorii prawa kościelnego*, [w:] *Prawo Kanoniczne* 21 (1978) nr 1–2, s. 39–60; *Kościół – prawo – zbawienie*, Katowice 1979, s. 54–77; *Sytuacja metodologiczna prawa kościelnego*, [w:] *Prawo Kanoniczne* 22 (1979), nr 1–2, s. 10–13.

<sup>330</sup> R. Sobański, *Kościół – prawo – zbawienie*, Katowice 1979, s. 364.

<sup>331</sup> Ivo Carnotensis, *Epistula* 60, [w:] Ivo Carnotensis, *Opera omnia*, accurante J. P. Migne, Parisiis 1854, (Patrologiae cursus completus. Series Latina, 162), kol. 74. Zob. R. Sobański, „*Salus animarum*” jako cel prawa kanonicznego. *Wszczęta przez Jana XXIII reforma K.P.K w świetle dyskusji o celu prawa kościelnego*, [w:] *W kierunku prawdy*, Warszawa 1976, s. 201–217; R. Sobański, *Le norme canoniche e la „salus animarum”*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale Incontro fra canonici d’Oriente ed’Occidente, a cura di R.Coppola*, t. 2, Bari 1994, s. 17–22; R. Sobański, „*Omnis institutio ecclesiarum legum ad salutem referenda sit animarum*”. *Uwagi o zbawieniu dusz jako celu prawa kościelnego*, [w:] *Ateneum Kapłańskie* 134 (2000), s. 206–218.

Pozytywizacja prawa kanonicznego jest w literaturze przedmiotu uznawana za błąd nie tylko w technice legislacyjnej, ale także w zakresie założeń prawa. Zrzut pozytywizacji pojawia się w Kontekście Dekretu. Uważa się to za element laicyzacji, swoistego zeświecczenia prawa kanonicznego. Proces ten wyraża się także w pomijaniu prawa zwyczajowego i kierowania się wyłącznie normą wyrażoną w prawie pisanym, co jest niezgodne z tradycją kanoniczną. „Poza tym dochodzi do zmiany języka kanonicznego, który coraz bardziej posługuje się żargonem technokratycznym lub biurokratycznym, obcym Kościołowi. Stosuje się terminy nie z języka kanonicznego, lecz prawnego świeckiego. Język kanoniczny przestaje być przejawem wiary, lecz bezdusznej, obcej Kościołowi biurokracji. To w rezultacie zmienia filozofię prawa kanonicznego, które odrywa się od swoich teologicznych korzeni, by tworzyć pozytywistyczną wizję „czystego systemu prawa”. W końcu poważną wadą przyjętych założeń i techniki legislacyjnej Dekretu jest poważne niebezpieczeństwo mieszania porządków prawnych – świeckiego i kanonicznego. Może to wpłynąć negatywnie na proces dekodowania norm prawnych z przepisów, a zatem prowadzić do błędów w ich wykładni”<sup>332</sup>.

Podkreślenie tego zbawczego charakteru prawa w kontekście prawa kanonicznego nie może być rozumiana jako soteriologia prawa, czyli to nie prawo zbawia. Prawo to narzędzie Kościoła, aby prowadzić przynosić zbawienia. Jeden z dawnych kanonistów F. A. Reiffenstuel uznawał za *finis ultimus* kościelnego prawa *salus aeterna homini*.<sup>333</sup>

Słusznie zauważono w literaturze przedmiotu, że „Z punktu widzenia katolickiego ostateczny zbawczy cel prawa musi przyświecać procesowi powstania, wykładni i obowiązywania każdego przepisu”. Nie ma miejsca w systemie prawa kościelnego na normy, które są nieistotne dla zbawczego charakteru prawa. Po prostu brak takim normom w Kościele *raison d'être*. Z tych teologicznych przyczyn wynikać także będzie inny skutek – cel wprowadzenia danej normy do systemu kanonicznego może być inny, niż wprowadzenia normy do systemu świeckiego, nawet podobnie brzmiącej<sup>334</sup>.

---

<sup>332</sup> P. KroczeK, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*, t. 1, część 1: *Kwestie wstępne*, część 2: *Preambula*, Kraków 2022, seria: *Annales Canonici. Monographiae*, red. serii J. Krzywda, nr 9, s. 43–44.

<sup>333</sup> A. Reiffenstuel, *Ius canonicum universum*, vol. I, Parisiis 1864, § III, no. 41.

<sup>334</sup> Zob. P. KroczeK, „Funkcja prawa” jako skutek wprowadzenia do systemu prawnego normy prawnej, „*Annales Canonici*” 4 (2008), s. 173–180.



Zbawczy charakter prawa kanonicznego jest niekiedy wprost wyrażony w prawie kanonicznym, przykładowo w kan. 1736 § 1, kan. 1737 § 1, a zwłaszcza w kan. 1752.

Ten charter prawa widać wyraźnie w regulacjach, które dopuszczają katolików do sakramentów *in periculo mortis* pomimo różnych przesłanek zabraniających im przyjmowania sakramentów w normalnych okolicznościach (kan. 566 § 1). Właśnie ze względu na zbawienie prawo dopuszcza i uznaje za godziwe przyjęcie sakramentu.

Podkreślenia wymaga na koniec tej części to, że prawo kanoniczne bez horyzontu zbawczego nie ma racji bytu. Nawet regulacje obowiązujące w Kościele wymuszone przez określone działania ze strony podmiotów świeckich muszą mieć taki właśnie zbawczy horyzont.

## ***2.2. Niektóre determinanty prawotwórcze prawa kanonicznego***

Stanowienie prawa, czyli proces wprowadzania do systemu nowych norm prawnych w Kościele jest określony przez charter zbawczy tego prawa. Jest to jeden z najważniejszych determinantów procesu legislacyjnego, to znaczy czynników, który określa zakres i treść norm. Każda nowa norma musi służyć realizacji tego celu.

Inne determinanty, które w kontekście tematu pracy, powinny być przynajmniej zasygnalizowane, to: 1) założenie o systemowości prawa kanonicznego, 2) teologia będąca u podstaw prawa, jako takiego w Kościele i treści norm<sup>335</sup>.

Gdy chodzi o systemowość prawa kanonicznego, to jest ona powszechnie przyjmowana w nauce prawa – prawo kanoniczne stanowi system prawny tak samo jak systemy prawa we współczesnych państwach. System, o którym mowa, składa się więc z części powiązanych ze sobą i koherentnych. Koherencja dotyczy zarówno treści norm jak i wspomnianego zasadniczego celu. Każda nowa norma musi pasować do istniejącego systemu.

Z kolei teologia jest podstawą dyscyplin teologicznych, takich jak prawo kanoniczne. Podstawy samego istnienia prawa są teologiczne – ma ono uzasadnienie w eklezjologii, treści regulacji także muszą być zgodne z teologią, w tym sensie, że nie mogą nakazywać czegoś, co jest sprzeczne z moralnością, ustalaną przez teologię moralną. W takim ujęciu prawo jest zależne od teologii.

---

<sup>335</sup> P. Kroczek, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 100–103, s. 118.

Prawo w kościele, także to regulujące ochronę danych osobowych, nie może wpaść z w pułapkę czystego pozytywizmu, który twierdził będzie, że normą jest to, co prawodawca żąda w danym momencie. Także ochrona danych w Kościele, aby posiadała legitymizację do istnienia w Kościele, musi u swoich podstaw mieć wiarygodne stanowisko teologiczne, na którym może się oprzeć.

### **2.3. Teologiczna specyfika ustawy kanonicznej i normy kanonicznej**

Regulacje dotyczące ochrony danych w społecznościach niekościelnych są oparte na ustawie i normie zakodowanej w przepisach ustawy. Zagadnienia te są powszechnie znane w świeckiej teorii prawa i ich znaczenie jest właściwie ustalone.

Zasadniczo, w prawie kanonicznym przyjmuje się za ogólną nauką prawa taki sam podział: ustawa i norma. Jednakże nadaje się tym częściom specyficzny, bo teologiczny charakter.

W zakresie ustawy kościelnej, do jej definicji, zaproponowanej przez św. Tomasa – „*rationis ordinatio ad bonum commune, ab eo qui curam communitatis habet, promulgata*”,<sup>336</sup> starano się dodać różne teologiczne elementy<sup>337</sup>. Prowadzą one do uznania, że ustawa kościelna *to ordinatio fidei*, a nie tylko *ordinatio rationis*. Oczywiście przyjęcie takiego stanowiska nie wyłącza udziału rozumu w powstaniu ustawy Kościelnej, bowiem *fides querens intellectum*.

Jednym ze wspomnianych elementów teologicznych były ponadnaturalne elementy tworzące Kościół, rozumiany jako wspólnota wiernych. W Kościele łączy ludzi wiara, a ta jest wzbudzana przez Ducha Świętego. Duch Święty sprawia, że Kościół jest społecznością wyniesioną do porządku nadprzyrodzonego i staje się wspólnotą (*communio*)<sup>338</sup>.

Gdy powyższy element włączy się w rozumienie ustawy, to staje się ona kościelną prawną formą realizacji wiary. Można powiedzieć, że życie według zasad wiary zo-

---

<sup>336</sup> S. Thomae Aquinatis, *Opera omnia iussu impensaue Leonis XIII P. M. edita, t. 6–7: Prima secundae Summae theologiae*, Ex Typographia Polyglotta S. C. de Propaganda Fide, Romae, 1891–1892) dostępna pod adresem: <http://www.corpusthomicum.org>, q. 90, a. 4 co.

<sup>337</sup> Zob. Corecco E., „*Ordinatio rationis*” o „*ordinatio fidei*”? *Appunti sulla definizione della legge canonica*, *Communio* 36 (1977), s. 48–69.

<sup>338</sup> Szeroko zob. R. Sobański, *Inspiracje dla zagadnienia rozwoju wypływające z kanonicznego pojęcia 'communio'*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, 8 (1975), s. 259–269.

staje ujęte w normy prawne<sup>339</sup>. Zdaniem R. Sobańskiego ustawa kościelna to: „akt prawny przełożonego kościelnego posiadającego władzę prawodawczą, ujęty generalnie, urzędowo ogłoszony, ustalający normy prawne mające służyć urzeczywistnienia wspólnoty (*communio*)”<sup>340</sup>.

Norma jako reguła postępowania zakodowana w przepisach<sup>341</sup>, ma także teologiczny czy kanoniczny charakter w prawie kanonicznym. Ta specyfika nie odnosi się do budowy normy, na którą składa się hipoteza, dyspozycja i sankcja, lecz to teologicznej specyfiki każdego z tych elementów. Zasadniczo ta specyfika łączy się z tym, że ogląd rzeczywistości, w której i dla której ma zastosowanie norma, jest czyniony przez pryzmat wiary. W zakresie hipotezy, przykładowo, określone stany faktyczne są apriorycznie negatywne ujmowane przez teologię moralną i w konsekwencji zanim dojdzie do zastosowania prawnej normy, sytuacje te są rozwiązywane przez normy moralne. Gdy chodzi o dyspozycję, to zastosowanie jej także jest uzależnione od tego, na co zezwala norma moralna. Sankcje zaś w prawie kanonicznym są uważane za *ultima ratio*, dlatego też normy w prawie kanonicznym obowiązują *ad culpam*, czyli na *forum internum* a nie *ad poenam*. Nie ma norm ustanowionych przez prawodawcę kościelnego bez odwołania się do sumienia<sup>342</sup>. W takim posłuszeństwie przez głos sumienia i wierności wypływającym z wiary można dostrzec wyraz godności osoby, którą prawo musi wspierać i szanować.

#### **2.4. Normatywność prawa kanonicznego**

Prawo kanoniczne jest prawem prawdziwym, a nie prawem przez analogię<sup>343</sup>. Prawo to, jak wykazuje się w literaturze przedmiotu, spełnia w stopniu wystarczającym i uwzględniającym specyfikę Kościoła kryteria uznania go za prawdziwe prawo. Spełnia ono bowiem wymagania, które prawoznawstwo stawia wobec prawa. Kryteriami

---

<sup>339</sup> R. Sobański, *Ustawa kościelna – “ordinatio rationis” czy “ordinatio fidei”?*, „Collectanea Theologica”, 48 (1978), s. 33.

<sup>340</sup> R. Sobański, *Teoria prawa kościelnego*, Warszawa 1992, s. 122.

<sup>341</sup> R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1, *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 55.

<sup>342</sup> P. Kroczyk, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 233–234.

<sup>343</sup> Zob. L. Örsy, *Corecco’s Theology of Canon Law: A Critical Appraisal*, „The Jurist” 53 (1993), s. 194; R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1: *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 12–16.

w tym zakresie są tzw. *principles of legality*<sup>344</sup>. Prawo ma być: 1) generalne, 2) promulgowane, 3) prospektywne, 4) jasne, 5) logiczne, 6) możliwe do wypełniania, 7) cechujące się stałością<sup>345</sup>. W konsekwencji normatywność, czyli związanie podmiotu sytuacją *right and duty* jest prawdziwe.

Jednakże należy odnotować pewną odmienność prawa kanonicznego na tle prawa świeckich społeczności. Jest to odmienność zauważana w literaturze przedmiotu. Odmienność zasadza się na stosunku do paremi – *ius non docet, sed iubet* (prawo nie uczy, lecz rozkazuje), względnie na innej paremii zawierającej jednak podobny przekaz *lex moneat, non doceat*<sup>346</sup> (prawo nakazuje, a nie uczy). Prawo pochodzenia świeckiego, a szczególnie w perspektywie pozytywizmu prawniczego przyjmuje w pełni tę zasadę. Z kolei prawo kanoniczne stosuje tę zasadę w sposób nieabsolutny. Wynika to z tego, że prawo w Kościele ma służyć nie realizacji woli prawodawcy, ale realizacji celu nadprzyrodzonego, czyli *salus animarum*. Należy odnotować, że w Kościele prawodawca jest zwykle tym, który ma za zadanie przekazywania treści wiary<sup>347</sup>. Kościół ma m.in. nauczać, a prawo ma za zadanie być narzędziem w realizacji Jego zadań. Sytuacja „czystego ustawodawcy”, bez konotacji wiary właściwie w Kościele nie istnieje. `

## **2.5. Normatywne znaczenie godności dla prawa kanonicznego i prawa**

Kościół jest promotorem godności człowieka, co wynika z podstaw teologicznych Kościoła jako społeczności ludzkiej jednoczonej przez wiarę w Boga i miłość bliźniego. Zarówno pierwszy czynnik jak i drugi, który jest konsekwencją pierwszego, mają odniesienie do człowieka i jego godności – przyrodzonej i nadprzyrodzonej. To działanie – promocja godności człowieka – ma więc bardzo głębokie teologiczne fundamenty. Można nawet powiedzieć, że są to fundamenty nie tyle katolickie, co szerzej – chrześcijańskie. Całe bowiem chrześcijaństwo przyjmuje, że człowiek został stworzony przez Boga na jego obraz i podobieństwo (Rdz 1, 26), a Kościół katolicki naucza, że każdy

---

<sup>344</sup> O wymaganiach stawianych prawu zob. np.: L. Fuller, *The Morality of Law*, New Haven 1967, s. 39; J. Raz, *The Authority of Law. Essays on Law and Morality*, Oxford 1979, s. 216–217.

<sup>345</sup> Zob. P. KroczeK, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 38.

<sup>346</sup> Zob. Seneca ad Lucilium *Epistulae Morales: with an English translation by Richard M. Gummere*, transl. R. M. Gummere, London–New York 1925, *Epistolae* 94, 38: „*Legem enim brevem esse oportet, quo facilius ab inperitis teneatur. Velut emissa divinitus vox sit: iubeat, non disputet*”.

<sup>347</sup> W odniesieniu do Kościoła katolickiego zob. P. KroczeK, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 122.

człowiek „posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś”<sup>348</sup>. Wszyscy chrześcijanie wierzą, że Jezus Chrystus umarł za (cały) rodzaj ludzki. Kościół w katechizmie upatruje jednego ze źródeł godności człowieka wypływa w tym, że człowiek został on odkupiony na krzyżu przez Jezusa Chrystusa, Syna Bożego<sup>349</sup>. Chrześcijanie wierzą także, że powołaniem człowieka jest życie z Bogiem w niebie, a Kościół katolicki na Soborze Watykański II nauczał, że racją godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do „uczestniczenia w życiu Boga”<sup>350</sup>. Jak napisał Piotr Kroczek „Te trzy katolickie prawdy religijne, czyli stworzenie, powołanie i odkupienie człowieka, mają istotne znaczenie normatywne w Kościele. Są one podstawą dogmatyczną prawa osobowego, w tym prawa do prywatności i prawa do dobrego imienia (kan. 220 KPK z 1983 r.)”<sup>351</sup>. Są to prawdy katolickie, ale można powiedzieć, że też są to prawdy chrześcijańskie. Konsekwencją takiego stwierdzenia jest teza, zgodnie z którą znaczenie godności ludzkiej dla prawa we wspólnocie chrześcijańskiej, a szczególnie w Kościele katolickim, wypływa z samej istoty chrześcijaństwa.

Dla prawodawcy kościelnego, który działa w Kościele i musi brać pod uwagę misterium (tajemnicę) Kościoła i nauczanie doktrynalne, godność człowieka jest kategorią kanoniczną, a nie tylko filozoficzną czy teologiczną<sup>352</sup>. Została ona bowiem inkorporowana jako element mający wpływ na decyzje ustawodawcze. Można nawet powiedzieć, że godność ludzka ma wymiar normatywny<sup>353</sup>. Także prawo dotyczące ochrony danych osobowych jest włączone w tę regułę.

Nie inaczej jest w całej europejskiej kulturze prawnej – „człowiek jest istotą prawa”<sup>354</sup>. Została ona zbudowana przeciwieństwo na wartościach chrześcijańskich. Czy to *civil law* czy *comon law* w związku z historycznym wpływem chrześcijaństwa (choćby

---

<sup>348</sup> KKK 357; zob. także np. KKK 27, 225, 369.

<sup>349</sup> KKK 613, 1004; zob. Jan Paweł II – obrońca godności człowieka. *Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji VII Dnia Papieskiego*, red. M. Rybka, Poznań 2008.

<sup>350</sup> *Gaudium et spes* 19.

<sup>351</sup> P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 12.

<sup>352</sup> Por. W. Dziedziak, *O prawie słusznym. Perspektywa systemu prawa stanowionego*, Lublin 2015, s. 72.

<sup>353</sup> Por. *Normatywny wymiar godności ludzkiej*, red. W. Lis, A. Balicki, Lublin 2012.

<sup>354</sup> Benedykt XVI, Przemówienie do uczestników sympozjum z okazji 25-lecia promulgowania Kodeksu Prawa Kanonicznego *Prawo kościoła jest prawem wolności*. 25 stycznia 2008, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/kpk\\_25012008.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kpk_25012008.html) (dostęp: 2.01.2021).

przez to, w co wierzyły osoby działające jako ustawodawca lub reguły panujące w danej grupie społecznej nacechowane religią wyznawaną przez większość) przyjmuje jako podstawy założenia antropologiczne, ale również teologiczne dotyczące człowieka, także te dotyczące godności człowieka. Uwidacznia się to w koncepcji praw człowieka, czy też w innej wersji (europejskiej) praw podstawowych. Widać to w prawie cywilnym, gdzie człowieka traktuje się podmiotowo, czy prawie karnym, gdzie obowiązuje zasada humanizmu. Taki wektor w prawie europejskim był od samego początku. Uwieczniony on został w klasycznej formule *Hominum causa omne ius constitutum est*<sup>355</sup> Człowiek stanowić powinien centrum każdego prawa – ono jest dla człowieka, a nie przeciwko człowiekowi. Jedną z podstaw, o których była mowa, jest także godność człowieka. „Godność jest fundamentem praw człowieka, podstawą i źródłem wszystkich praw człowieka oraz ich ochrony”<sup>356</sup>. Przyjęcie jako fundamentu i normatywnego źródła prawa „niezwykłej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy, oraz której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny”<sup>357</sup>, powoduje, że prawo jest prawem słusznym i aksjologicznie pewnym. Inaczej można tę myśl wyrazić powołując się na pewną obserwację – gdy ruguje się godność człowieka lub zapomina o jego normatywnym charakterze, to skutkuje to brutalnym łamaniem praw człowieka, zwłaszcza prawa do życia<sup>358</sup>.

## **2.6. Niezastosowanie normy kanonicznej w imię godności człowieka**

*Dura lex sed lex*, zasada prawa rzymskiego, nie ma pełnego zastosowania w prawie kanonicznym. Wynika to z tego, że legalizm polegający na konieczności bezwzględnego podporządkowania się przepisom prawnym jest obcy prawu kanonicznemu.

Prawo kanoniczne zna wiele instytucji pozwalających na uniknięcie skutków rygoryzmu prawa, przy jednoczesnym zachowaniu celu prawa. Te instytucje służą godno-

---

<sup>355</sup> *Dig.* 1, 5, 2.

<sup>356</sup> W. Dziedziak, *O prawie słusznym. Perspektywa systemu prawa stanowionego*, Lublin 2015, s. 72.

<sup>357</sup> *Gaudium et spes*, 26.

<sup>358</sup> Por. Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników Międzynarodowego sympozjum nt. „*Evangelium vitae a prawo*”: *Nienaruszalne prawa istoty ludzkiej*, 24 maja 1996 r., [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/prawa\\_istoty\\_24051996.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/prawa_istoty_24051996.html) (dostęp: 31.05.2023).

ści człowieka, bo stawiają ją wyżej niż inne dobra lub wartości, np. jednolitość postępowania w społeczności.

Oczywiście, ustawa, jest, co do zasady wiążąca adresatów, lecz w pewnych okolicznościach dochodzi do zmniejszenia obowiązku przestrzegania aktu prawnego. Oznacza to, że akt prawny nie tworzy już sytuacji prawno-obowiązkowej. Nie oznacza to braku regulacji, lecz zamianę normy prawnej na normę moralną.

Wspomniane instytucje istnieją w prawie kanonicznym ze względu na specyficzny cel prawa kanonicznego i jego zbawczy charakter, o czym była już mowa. Prawo w Kościele ma służyć ludziom wiary, a prawo kanoniczne ma za główny cel realizację nadprzyrodzonego celu wiernych, jakim jest zbawienie ich dusz. W związku z tym żaden akt prawny nie ma pozycji nadrzędnej nad człowiekiem. Innymi słowy – prawo jest dla człowieka, a jeżeli nie służy człowiekowi, to nie jest prawem.

Kluczową instytucją w tym obszarze jest dyspensa<sup>359</sup>. Oznacza ona złagodzenie w konkretnym przypadku prawa czysto kościelnego (por. kan. 85). Od prawa Bożego (pozytywnego czy do naturalnego) oraz prawa kościelnego, które jest zbudowane na prawie Bożym, nie można dyspensować. Nie można także dyspensować – choć jest to norma prawa czysto świeckiego, od której można dyspensować – ustaw w tym zakresie, w którym określają istotnie konstytutywne elementy instytucji albo czynności prawnych (kan. 86).

Dyspensować może tylko podmiot, który ma władzę wykonawczą oraz przez podmioty, które w sposób wyraźny lub dorozumiany mają władzę dyspensowania, czy to na mocy samego prawa, czy też przez delegację zgodną z prawem (kan. 85). Dyspensacja jest nieważna, jeśli wymogi kompetencji nie są pełnoprawne.

Aby udzielić dyspensy musi zaistnieć słuszna i uzasadniona przyczyna ze względu na okoliczności i powagę prawa (por. kan. 90). Dobro stoi ponad prawem, a dobro jest swoistym wyznacznikiem woli kompetentnej władzy kościelnej. Udzielanie dyspensy może być nawet obowiązkiem pomiotu upoważnionego.

Następną instytucją prawa kanonicznego, zapożyczoną z teologii moralnej, jest epikia. „Epikeja, to chrześcijańska cnota, która pozwala przebić się przez literę prawa i sięgnąć do jego ducha równocześnie coraz doskonalej i skuteczniej dążąc i sięgając do

---

<sup>359</sup> P. KroczeK, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 241–243.

sprawiedliwości”<sup>360</sup>. Zastosowanie tej instytucji sprowadza się do osądu konkretnej osoby, który mówi tej osobie, że generalnie słuszna norma, może w konkretnych okolicznościach jej nie obowiązywać, albo że jej zastosowanie może przynieść krzywdę. Np. poprzez naruszenie godności człowieka<sup>361</sup>.

Inną mającą zastosowanie instytucją, która może służyć zachowaniu godności, kosztem stosowania prawa jest dysymulacja i tolerancja kanoniczna. Są to zbliżone, lecz identyczne instytucje.

Dysymulacja ma miejsce wtedy, gdy wydaje się, że podmiot władzy pozornie nie zwraca uwagi na to, czy normy są przestrzegane przez członków wspólnoty i nie próbuje podejmować żadnych działań mających na celu egzekwowanie prawa. Prawo rzecz jasna obowiązuje, lecz nie jest stosowane. Podmioty zobowiązane do jego przestrzegania nie proszą też o to, aby udzielona została im dyspensa. Wprawdzie podmiot władzy mógłby zająć się sprawą, jednak celowo udaje, że nie jest świadomy sytuacji nieprzestrzegania prawa. Robi to, ponieważ jest świadom, że poprzez swoją interwencję mógłby doprowadzić do sytuacji, gdy prawo nie może ani zahamować sytuacji, ani jej zatrzymać, więc najlepsze, co może zrobić, to udawać, że nic się nie dzieje<sup>362</sup>.

Natomiast tolerancja kanoniczna to sytuacja, w której kompetentna władza kościelna zezwala na nieprzestrzeganie kościelnego aktu prawnego lub zezwala na zastosowanie prawa cywilnego w danym zakresie uznając, że jest ono lepsze np. dla uregulowania pewnych spraw w Kościele<sup>363</sup>.

Konieczność zastosowania dyspensy, dysymulacji czy tolerancji kanonicznej dla zachowania godności człowieka wynika z tego, że prawo, zawsze jest niedoskonałym instrumentem regulującym życie społeczności. Prawo stanowione, także kościelne, w związku z tym, że zostało napisane przez człowieka, niesie w sobie ślad skażenia ludzkiej natury grzechem pierworodnym. Niestosowanie normy kanonicznej, gdy służy zachowaniu godności człowieka, jest w pełni zasadne i kanonicznie oraz moralnie do-

---

<sup>360</sup> P. Kroczek, *Adhortacja Amoris laetitia w optyce kanonicznej*, [w:] *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 121.

<sup>361</sup> P. Kroczek, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 238–240.

<sup>362</sup> P. Kroczek, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 243.

<sup>363</sup> P. Kroczek, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 243–244.



zwolone, a nawet nakazane. Korygowanie „życia prawa” dokonuje się przez sumienie, które na bieżąco, nieustannie, dostosowuje prawo do sytuacji życia.

Elastyczność taka ma swoją miarę i ograniczenia. Prawo nie byłoby prawem, gdyby było nadmiernie elastyczne, czyli laksystyczne. Oczywiście pierwszym i najważniejszym ograniczeniem odejścia od normy jest zasada *salus animarum*. Drugie ograniczenie elastyczności wypływa z zasad wiary katolickiej, którymi są prawdy dogmatyczne i moralność chrześcijańska.

Kolejnym ograniczeniem jest prawo boskie (naturalne i pozytywne). Wszelkie prawo musi być zawsze spójne z tymi prawami, w przeciwnym razie nie ma mocy wiążącej. Prawo, o którym mowa, jest ostatecznym horyzontem wszelkiej działalności prawodawczej człowieka. Poza prawem boskim pewne kategorie prawa nigdy nie mogły być przedmiotem stosowania epikeia lub przyczyn usprawiedliwiających. Elementami tego zbioru są: prawa unieważniające i dyskwalifikujące oraz prawa konstytutywne. Niektóre prawa dyscyplinarne są tak ważne, że nigdy nie dopuszczają przyczyn usprawiedliwiających. Innym rodzajem ograniczeń elastyczności prawa są czynniki, które mogą szkodzić *bonum commune*, czy dobru wspólnoty. Szkoła wspólnocie dokonuje się przez skandal, zgorszenie, zakłócenie porządku publicznego. Jeszcze innym ograniczeniem jest prawo boskie (naturalne i pozytywne). Wynika to z tego, że każde zachowanie musi być zawsze spójne z tym prawem. Prawo Boże jest ostatecznym horyzontem wszelkiej działalności prawodawczej człowieka.

## Rozdział III:

### Dane osobowe jako element godności człowieka

Jan Paweł II w orędziu wygłoszonym w dniu 2 października 1979 roku do Narodów Zjednoczonych wskazywał, iż „wszelka analiza musi koniecznie wychodzić z tych samych przesłanek, że mianowicie każdy byt ludzki posiada godność, która niezależnie od tego, że osoba istnieje zawsze w konkretnym kontekście społecznym i historycznym, nigdy nie może być umniejszana, okaleczona lub zniszczona, lecz przeciwnie, powinna być uszanowana i chroniona.”<sup>364</sup> Po rozważaniach zawartych w poprzednich częściach pracy można zaryzykować zatem już na wstępie stwierdzeniem, że godność stanowi także zasadniczą podstawę ochrony danych osobowych – stanowi punkt wyjścia analizy dotyczącej tej ochrony – i jest immanentną częścią tego systemu, która stanowić także będzie drogowskaz w jego codziennym funkcjonowaniu.

W czasie spotkania na Międzynarodowym Forum Gospodarczym w Krynicy w 2005 roku obecny tam Kardynał Renato Martino, Przewodniczący Papieskiej Rady „*Iustitia et Pax*” powiedział, że „Jeśli zabraknie integralnej wizji osoby ludzkiej, pełnego poszanowania jej godności oraz uznania jej fundamentalnych praw, demokracja staje się zbiorem procedur, biotechnologie fabrykowaniem życia i ludzi, a informacja stwarzaniem wirtualnego świata”<sup>365</sup>. Stawiając godność jako podstawę tej integralnej wizji zapewniamy stałe i niezmiennie fundamenty, dające solidne podparcie dla dalszych działań, a jednocześnie pozwalamy na zdrowy i dynamiczny rozwój jednostki. W przypadku zaś, gdyby podjęte rozwiązania okazały się złe lub bezowocne, przy takim punkcie wyjścia możliwy zawsze będzie powrót do niego i obmyślenie nowych.

Zanim jednak uprawnione będzie postawienie takiej tezy konieczne jest w celu dopełnienia obrazu przedmiotu pracy – po rozprawieniu się ze znaczeniem, wagą i rolą godności – wyjaśnienie również samego pojęcia danych osobowych. Aby to zrobić wyjaśniony zostanie poniżej zakres pojęcia danych osobowych, a także jego historia i ge-

---

<sup>364</sup> Jan Paweł II, *Na forum pokoju i sprawiedliwości. Orędzie do Narodów Zjednoczonych*, 2 października 1979 roku, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski (red.), Rzym-Lublin 1996, cz.2, s. 126 i n..

<sup>365</sup> Kardynał Renato Martino, Przewodniczący Papieskiej Rady „*Iustitia et Pax*”. *Międzynarodowe Forum Gospodarcze w Krynicy, 2005 rok*, Nasz Głos Plus, 2005, nr 10 (103), s. 4.

neza. Następnie warto będzie zastanowić się nad jego aksjologicznymi i normatywnymi podstawami. Jak też wspomniano we wstępie, na koniec rozważań nastąpi próba odpowiedzi na pytanie, czy ochrona danych osobowych istniała w Kościele przed wprowadzeniem RODO i Dekretu.

### ***3.1. Dane osobowe i cel ich ochrony w perspektywie świeckiej i kościelnej***

#### **3.1.1. Definicja danych osobowych w kontekście praw człowieka**

Określając czym są dane osobowe można w pierwszej kolejności przytoczyć ich definicję. Zgodnie z art. 4 pkt 1 RODO „dane osobowe oznaczają wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej («osobie, której dane dotyczą»); możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej”<sup>366</sup>. Definicję tę w identycznym brzmieniu przejął Dekret w art. 5 pkt 1.

---

<sup>366</sup> Artykuł 4 pkt 1 został zmieniony przez sprostowanie z dnia 23 maja 2018 roku (Dz. U. UE. L. z 2018 r. Nr 127, str. 2.), które wprowadza 37 zmian. Polska wersja językowa opublikowana z pozostałymi w 2016 roku nie zawierała w definicji zawartej w art. 4 pkt 1 RODO postanowieniu słowa „wielkie”, które było obecne np. w wersji angielskiej (*any information*) i francuskiej (*toute information*) oraz włoskiej (*qualsiasi informazione*). Brak tego słowa wskazywało wielu ekspertów dziedziny (np. w tezie 4 i 10 komentarza do art. 4 w E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz (red.), *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska, 2018. Sytuacja ta nie jest rzadkością. Zdarza się bowiem, że w między różnymi wersjami językowymi danego unijnego aktu normatywnego występują różnice w brzmieniu poszczególnych postanowień wynikające z błędów w tłumaczeniach. Zazwyczaj polegają właśnie na braku danego słowa bądź w różnicy zakresu znaczenia określonego słowa. Zasadą jest zatem, że przy interpretacji aktów unijnych zawsze powinniśmy brać pod uwagę także jego inne wersje językowe. Praktyka taka została potwierdzona w utrwalonej linii orzeczniczej Wynika ona z konieczności jednolitej wykładni przepisów tychże aktów w całej Unii. Wyklucza to rozpatrywanie danego przepisu przy literalnej jego wykładni w oderwaniu od jego brzmienia w reszcie urzędowych wersji językowych. Szerz. pkt 36 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1998 roku, sprawa C-296/95, *The Queen v. Commissioners of Customs and Excise, ex parte EMU Tabac SARL, The Man in Black Ltd, John Cunningham* (<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A61995CJ0296> dostęp 21.08.2019); pkt 29 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1998 roku, sprawa C-321/96, *Wilhelm Mecklenburg v. Kreis Pinneberg – Der Landrat* (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-321/96> dostęp 21.08.2019); pkt 46 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 listopada 2008 roku, sprawa C-375/07, *Staatssecretaris van Financiën v. Heuschen & Schrouff Oriëntal Foods Trading BV* (<http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?docid=67623&doclang=EN> dostęp 21.08.2019); pkt 54 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 września 2009 roku, sprawa C-199/08, *Erhard Eschig v.*

Odzwierciedla ona koncepcję danych osobowych prezentowaną jeszcze w Konwencji nr 108 Rady Europy. W części pierwszej w zasadzie pokrywa się z definicją zakreśloną w akcie prawnym będącym poprzednikiem RODO – Dyrektywie 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych<sup>367</sup>. Zmianie uległa część druga definicji, która dotyczy określenia „osoby możliwej do zidentyfikowania”. Poprzednio określano ją jako osobę, „której tożsamość można ustalić bezpośrednio lub pośrednio, szczególnie przez powołanie się na numer identyfikacyjny lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających jej fizyczną, fizjologiczną, umysłową, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość” (art. 2 lit. a tejsze dyrektywy). Zmiana przy pierwszym czytaniu może wydawać się nieistotna, jednak pominięcie słowa „tożsamość” wprowadza formalne rozszerzenie w rozumieniu danych osobowych, która to zmiana jest odzwierciedleniem kierunków orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości<sup>368</sup> i opinii Grupy Roboczej Art. 29<sup>369</sup>.

Danymi osobowymi są zatem „wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej”. Definicja nie zawiera enumeratywnego wyliczenia, jakie dane są danymi osobowymi. Nie jest stwierdzone, że będą nimi imię, nazwisko, adres czy inne. Forma tej definicji nie tworzy sztywnego określenia. Wymu-

---

UNIQA Sachversicherung AG (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&jur=C,T,F&num=C-199/08&td=ALL> dostęp 21.08.2019); pkt 51 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 2010 roku, sprawa C-511/08 *Handelsgesellschaft Heinrich Heine GmbH v. Verbraucher-zentrale Nordrhein-Westfalen eV*, (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-511/08> dostęp: 21.08.2019). Jeżeli zaś rozbieżność językowa wystąpi między różnymi wersjami językowymi tekstu unijnego dany przepis należy interpretować także z uwzględnieniem ogólnej systematyki, a także celu regulacji danej dziedziny, której dany akt jest częścią. Zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2000 roku, sprawa C-437/97, *Evangelischer Krankenhausverein Wien v. Abgabenberufungskommission Wien i Wein & Co. HandelsgesmbH v. Oberösterreichische Landesregierung*, (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-437/97> dostęp 21.08.2019), pkt 18 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 października 2007 roku, sprawa C-457/05, *Schutzverband der Spirituosen-Industrie eV v. Diageo Deutschland GmbH* (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-457/05> dostęp 21-08-2019) i pkt 39 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 października 2008 roku, sprawa C-239/07, *Julius Sabatauskas i inni* (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-239/07> dostęp 21.08.2019).

<sup>367</sup> Dz. U. UE. L. z 1995 r. Nr 281, str. 31 z późn. zm – zwana dalej „dyrektywą 95/46/WE”.

<sup>368</sup> Np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, sprawa *Patrick Breyer v. Bundesrepublik Deutschland* oraz glosa do tego wyroku: P. Litwiński Paweł, *Pojęcie danych osobowych w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych osobowych. Glosa do wyroku TS z dnia 19 października 2016 r., C-582/14*, Europejski Przegląd Sądowy, nr 5, 2017, s. 49-54.

<sup>369</sup> W szczególności opinia 4/2007 w sprawie pojęcia danych osobowych, [https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136\\_pl.pdf](https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136_pl.pdf) (dostęp 31.05.2023). Więcej o Grupie Roboczej Art. 29 w przypisie 407.

sza ona od nas każdorazowego przeprowadzenia operacji myślowej, w której określimy, czy dana informacja jest w danym stanie faktycznym daną osobową, czy też nią nie jest.

Dopiero mając przed sobą daną informację zastanowimy się, czy w kontekście, w którym została użyta, biorąc pod uwagę posiadane informacje, jesteśmy w stanie połączyć ją z określoną osobą, którą już znamy (zidentyfikowana osoba), lub też czy na jej podstawie i biorąc pod uwagę okoliczności jej towarzyszące jesteśmy w stanie odszukać tę osobę, której ona dotyczy, bez nadmiernych zabiegów z naszej strony związanych z nadmiernym nakładem czasu, kosztów i pracy ludzkiej (możliwa do zidentyfikowania osoba).

Takie brzmienie definicji będzie nie raz przyczyną zaskakujących wyników naszej analizy. Imię i nazwisko, standardowo uważane za daną osobową, nie zawsze będzie należeć do tego zbioru. Będzie tak na przykład w sytuacji, gdy w grupie znajduje się wiele osób o tych samych imionach lub nazwiskach. Czasami też informacja, którą na pozór nie uznalibyśmy za żadną informację o osobie, także nią będzie. Może to być na przykład adres IP używany przez nas w kawiarence internetowej, nasza lokalizacja geograficzna z danej chwili, a nawet nasze odpowiedzi na egzaminie<sup>370</sup>. Wystarczy, że dane te będziemy w stanie połączyć z określoną osobą fizyczną. Sytuacja taka zatem nastąpi, gdy wskazany adres IP właściciel kawiarenki hipotetycznie jest w stanie połączyć z określoną osobą dzięki wpisowi w dzienniku określającemu, w jakim dniu i o której godzinie dana osoba korzystała z określonego komputera. Również lokalizacja geograficzna spełni przesłanki z definicji, jeżeli zostanie wysłana przez aplikację w telefonie, która będzie też potrafiła podać także na którym urządzeniu została zainstalowana. Odnośnie odpowiedzi na egzaminie – na karcie odpowiedzi znajdziemy zazwyczaj także imię i nazwisko ucznia czy studenta albo numer, który połączymy z taką osobą.

Niektóre dane określają pewną sytuację lub cechę na tyle niepowtarzalną, że bez większych przeszkód pozwolą na identyfikację danej osoby (jak np. „obecny kanclerz Niemiec”). Czasem zaś informacje ogólne, powtarzalne, właściwe dla większej grupy osób (kategoria wiekowa, wykształcenie, rodzaj miejsca zamieszkania, itp.) we właściwej kombinacji mogą także spowodować w niektórych wypadkach możliwość identyfikacji zwłaszcza, jeśli ma się dostęp do dodatkowych danych<sup>371</sup>.

---

<sup>370</sup> Zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 grudnia 2017 roku w sprawie C-434/16 Peter Nowak przeciwko Data Protection Commissioner.

<sup>371</sup> Opinia 4/2007, s. 13.

Zdarzyć także się może, że ta sama informacja w dwóch różnych sytuacjach lub w stosunku do dwóch różnych osób w jednym przypadku będzie stanowić daną osobową, a w innym nie. Jako przykład może posłużyć wystawa rysunków dzieci. Jeżeli rysunki będą wysłane i podpisane tylko imieniem, to w miejscowości takiej jak Kraków samo imię w połączeniu z rysunkiem nie będzie stanowić danej osobowej, zaś w miejscowości, w której zamieszkuje mała liczba dzieci i w zasadzie wszyscy mieszkańcy się znają, kombinacja ta jak najbardziej będzie danymi osobowymi (rysunek i treści z niego płynące oraz imię). Podobnie będzie z porównaniem przykładów wystawy wszystkich dzieci krakowski i tylko tych z danego przedszkola. W pierwszym przypadku zakres definicji nie będzie wypełniony, a w drugim – nawet przy „anonimowym” wysłaniu rysunku z imieniem pocztą – owszem, bo założmy, że w przedszkolu będzie tylko jedna Gabrysia i tylko jeden Mateusz. Innym zaś ciekawym przykładem może być sytuacja wystawy rysunków bez podpisu w mniejszej miejscowości, jednak taka, w której jedno dziecko w tej miejscowości jest znane z tego, że używa materiałów (np. kredki w określonym kolorze) tylko jemu dostępnych lub sposób jego rysowania (pociągnięcie kreski lub zawsze obecny jakiś element na rysunku) jest na tyle specyficzny, że odróżnia się znaczenie od innych dzieci, a specyfika ta jest dobrze znana mieszkańcom tejże miejscowości. W takiej sytuacji sam rysunek nawet bez podpisu będzie mógł stanowić daną osobową, gdyż wspomniany sposób rysowania lub użyty materiał odróżni dane dziecko od innych i pozwoli na bezproblemową identyfikację.

Przykłady te obrazują, jak szeroki zakres ma przytoczona definicja. Nie musimy bowiem wiedzieć od razu, o którą osobę chodzi (zidentyfikowana osoba). Dane osobowe to także informacja o możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Może być ona zaś zidentyfikowana nie tylko poprzez jeden etap operacji (np. odszukanie za pomocą posiadanej informacji o nazwisku osoby z odpowiednim identyfikatorem), ale także poprzez kilka etapów (do pewnej racjonalnej granicy ich ilości, która jest określona możliwością i zasadnością ich przeprowadzania oraz które nie będą od nas wymagały nadmiernych wysiłków)<sup>372</sup>.

---

<sup>372</sup> Przykład nr 10 ze strony 14 opinii 4/2007: „Opublikowano informacje o sprawie karnej, która wzbudziła w przeszłości znaczne zainteresowanie opinii publicznej. W obecnej publikacji nie zamieszczono czynników identyfikujących podawanych zwyczajowo, między innymi nie podano nazwisk ani dat urodzenia osób mających związek ze sprawą. Zdobycie dodatkowych informacji pozwalających na zidentyfikowanie tych osób, np. przeglądając gazety z tamtego okresu, nie jest nadmiernie trudne. Można oczekiwać, że ktoś podejmie takie działania (jak przeglądanie starych gazet), które pozwolą na dotarcie do nazwisk i innych czynników identyfikujących te osoby. W związku z tym można zasadnie uważać, że informacje podane w powyższym przykładzie stanowią „informacje o osobie możliwej do zidentyko-

Ponadto, aby dana informacja była zaliczona do danych osobowych, musi powodować możliwość zidentyfikowania danej osoby nie tylko bezpośrednio (jak np. za pomocą imienia i nazwiska, dzięki czemu dokładnie wiemy, o którą osobę chodzi), ale także pośrednio. Oznacza to, iż wystarczy, że dostępne nam informacje i dana sytuacja faktyczna nie pozwalają nam na wyodrębnienie konkretnej osoby, ale tworzą zjawisko pewnej „niepowtarzalnej kombinacji” informacji, która w większym lub mniejszym stopniu spowoduje, że w połączeniu z innymi informacjami (którymi administrator danych dysponuje lub nie), będziemy w stanie odróżnić daną osobę od innych (będzie pośrednio „możliwa do zidentyfikowania”)<sup>373</sup>. Np. może się okazać, że w studium przypadku przedstawianym przez studentów, które opisuje problem określonego ucznia czy pacjenta na zajęciach z danego przedmiotu po odbyciu ich praktyk, brak imienia i nazwiska nie przeszkodzi w identyfikacji, gdyż opis sylwetki mógłby być na tyle specyficzny, że dochodzić będzie do pośredniej identyfikacji omawianej osoby fizycznej.

Jak zatem zauważyć można z powyższego, zawarte w przytoczonej na wstępie niniejszego podrozdziału definicji przykłady identyfikatorów, czy inaczej informacji, za pomocą których może nastąpić identyfikacja bezpośrednia lub pośrednia (imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej) stanowią tylko przykłady mające za zadanie ułatwienie wyobrażenia sobie, jakie to dane będą „osobowe”. Świadczy o tym także użyte słowo „w szczególności”, które zazwyczaj stanowi o tym, że następujące po nim wymienienie nie stanowi *numerus clausus* przypadków, a jedynie przykłady pozwalające zrozumieć daną instytucję i kształtujące kierunek interpretacji.

Taki rodzaj definicji można uzasadnić kilkoma względami. Jedną z nich jest to, że ochrona danych osobowych ma następować w różnych krajach, między którymi, mimo wszystko, występują pewne różnice czy to kulturowe, prawne, polityczne, społeczne, czy ekonomiczne czy też inne. Pewne informacje w jednym kraju będą stanowić dane osobowe, a w innym niekoniecznie. Wprowadzenie sztywnej listy danych osobowych powodowałoby pominięcie istotnych przypadków, a przez to nieobjęcie ochroną osoby fizycznej we wszystkich dotyczących jej sytuacjach oraz konieczność nieustannej no-

---

wania” i, jako takie, stanowią „dane osobowe” [https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136\\_pl.pdf](https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136_pl.pdf) (dostęp 21.08.2019).

<sup>373</sup> Opinia 4/2007, s. 13.

welizacji aktu prawnego w celu dodania nowych jej elementów. Stworzenie listy tak wielkiej i wciąż rozrastającej się poddawałoby w wątpliwość także jej użyteczność.

Inną przyczyną jest także m.in. fakt nieustannej zmiany zachodzącej w świecie technologii. Możliwości dzisiejsze są nieporównywalne z tymi z przeszłości i zapewne znikome w stosunku do tych z przyszłości. Wspomniane powyżej etapy operacji wykonywanych przy identyfikacji danej osoby dzisiaj uznane za nazbyt uciążliwe czy wręcz niemożliwe w przyszłości dzięki postępującej globalizacji okażą się kwestią kilku sekund. Przy definicji podającej podstawowe elementy konieczne do przeprowadzenia subsumpcji i wymagającej od nas przeprowadzania takiej analizy zawsze w określonym stanie faktycznym, nie będzie miało znaczenia w jakim systemie czy porządku prawnym, a także czasie jest ona przeprowadzana. Będzie ona aktualna bardzo długo, gdyż przy braku *numerus clausus* ani zmiana granic, ani upływ czasu nie wpłynie zapewne długo na jej dezaktualizację.

Zatem, podsumowując, w oparciu o definicję podaną w art. 5 pkt 1 Dekretu i art. 4 pkt 1 RODO można wyróżnić następujące przesłanki, które świadczyć będą o tym, że dana informacja będzie daną osobową:

- 1) będzie to informacja (pojęcie w zasadzie niedefiniowalne ze względu na jego pierwotny, elementarny charakter<sup>374</sup>, jednak określające jakkolwiek wiadomość, obraz, dźwięk, zapach lub też inną daną w jakiegokolwiek postaci);
- 2) wszelka (czyli niezależna od jej rodzaju, formy, materii której dotyczy czy też nośnika technicznego, na którym jest zawarta, prawdziwa lub nie)<sup>375</sup>;
- 3) o (spójnik świadczący o tym, że informacja musi dotyczyć konkretnej sfery rzeczywistości - musi istnieć jakikolwiek związek między informacją a osobą fizyczną; w wielu przypadkach ustalenie takiego związku jest łatwe, jednak nie będzie tak zawsze – czasem informacja będzie odnosić się do innej osoby, jednak w jakiś sposób powiązanej z osobą, której dane dotyczą, albo też będzie odnosić się do jakiejś rzeczy, jednak ponieważ należą one zazwyczaj do kogoś lub

---

<sup>374</sup> Encyklopedia internetowa PWN <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/informacja;3914686.html> (dostęp 21.08.2019).

<sup>375</sup> W pkt 52 i 53 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, sprawa Patrick Breyer v. Bundesrepublik Deutschland została poruszona także kwestia debaty prowadzonej w doktrynie oraz orzecznictwie odnośnie tego, czy decydujące jest kryterium obiektywne czy subiektywne w ustaleniu możliwości zidentyfikowania osoby fizycznej. Decydujące znaczenie miałyby to, czy do identyfikacji może dojść niezależnie od możliwości oraz środków osoby dokonującej identyfikacji, czy też nie. Zgodnie z drugim poglądem, jeżeli przy którymś z etapów identyfikacji osoby fizycznej konieczne jest skorzystanie z pomocy osoby trzeciej, wówczas analizowana dana nie jest daną osobową. W wyroku podana została w przypisie 11 literatura niemiecka w tym zakresie.



są przez niego obsługiwane, czy też podlegają wpływowi działania pewnych osób lub oddziałują na nas, albo też pozostają w pewnego rodzaju sąsiedztwie fizycznym czy geograficznym w stosunku do osób lub należących do nich innych przedmiotów, dlatego w niektórych przypadkach dane o rzeczach będą przekazywać także informacje o osobach<sup>376</sup>);

4) osobie fizycznej (żyjącej, od momentu jej narodzin do jej śmierci)<sup>377</sup>;

5) której dane dotyczą, czyli:

a. zidentyfikowanej (takiej, której tożsamość już znamy)

b. lub możliwej do zidentyfikowania czy to:

i. bezpośrednio (poprzez jej nazwisko lub inną informację, która w danym stanie faktycznym będzie wystarczająco charakterystyczna.) czy

ii. pośrednio (w sytuacji gdy dane tworzą „niepowtarzalną kombinację” pozwalającą określić, w większym lub mniejszym stopniu w połączeniu z innymi informacjami, daną osobę i odróżnić ją od innych).

---

<sup>376</sup> W opinii 4/2007 określono trzy elementy, które pozwalają ustalić, czy dana informacja „dotyczy” osoby. Rozważania te można odnieść także do spójnika „o” użytego w definicji danych osobowych z art. 4 pkt 1 RODO. Są to: treść, cel lub skutek, które nie muszą występować łącznie. Zgodnie z tą opinią: „Element «treść» występuje w przypadkach, gdy (...) informacja jest na temat pewnej osoby, niezależnie od celu, którym kieruje się administrator danych lub osoba trzecia, lub od wpływu tej informacji na osobę, której dane dotyczą. Informacja „dotyczy” osoby, jeżeli jest „na temat” tej osoby, co musi zostać ocenione w świetle wszystkich okoliczności sprawy. Przykładowo wyniki analiz medycznych w sposób ewidentny dotyczą danego pacjenta, a informacje figurujące w katalogu spółki pod nazwiskiem pewnego klienta dotyczą w sposób ewidentny tego klienta. (...) Można uznać, że element «cel» występuje, jeżeli dane są lub mogą być wykorzystywane, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, w celu oceny osoby, jej traktowania w określony sposób lub też wpływania na jej status lub zachowanie. (...) Rejestr rozmów może też dostarczać informacji o osobie, do której dzwoniłono. (...) Z trzecim rodzajem informacji «dotyczących» konkretnej osoby mamy do czynienia w przypadku, gdy występuje element «skutek». Mimo iż nie występuje element «treść» ani «cel», dane można uważać za «dotyczące» osoby, ponieważ ich użycie będzie prawdopodobnie mieć wpływ na jej prawa i interesy, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Należy odnotować, że potencjalny skutek nie musi polegać na znacznym wpływie. Wystarczy, że pewna osoba może być traktowana odmiennie od innych osób na skutek przetwarzania takich danych. (...) Przykład (...): wpływ kontroli lokalizacji taksówek, w celu ulepszenia usługi, na kierowców. Firma taksówkowa tworzy system satelitarnego ustalania lokalizacji, który umożliwia natychmiastowe ustalenie lokalizacji wolnych taksówek. (...) system posługuje się danymi dotyczącymi samochodów, a nie kierowców. Celem przetwarzania danych nie jest ocena wydajności kierowców taksówek, na przykład poprzez optymalizację ich tras. Pomimo tego system pozwala na kontrolę wydajności kierowców i na sprawdzanie, czy przestrzegają oni ograniczeń prędkości, czy wybierają odpowiednie trasy, czy są za kierownicą czy poza pojazdem, itp. Może on więc mieć istotny wpływ na te osoby i w związku z tym dane można uważać za dotyczące osób fizycznych.”

<sup>377</sup> W prawie świeckim osobą fizyczną wchodzącą w zakres regulacji RODO nie będzie *nasciturus* ani osoba zmarła.

### 3.1.2. Historia praw człowieka – świat

Taki sposób definicji danych osobowych kształtował się w zasadzie od początku powstania tego terminu. „Osobowy” charakter danych nie był z góry przypisany jakiejś kategorii danych, a raczej wynikał z kontekstu, w jakim się pojawiały. Identyfikacja zaś polegała nie na ustaleniu podstawowych danych o osobie, ile na możliwości „fizycznego” jej wskazania<sup>378</sup>. Pytanie natomiast kiedy termin ten powstał i jaka jest jego geneza.

Z pewnością instytucja ochrony danych osobowych nie powstała znikąd. Wielu wskazuje, że jej początków można upatrywać w rozwoju technologii informacyjnych w drugiej połowie XX wieku oraz spowodowaną tym łatwością pozyskiwania i wymiany danych na masową skalę<sup>379</sup>. Należy jednak wskazać, że jest ona także kontynuacją wcześniej zdefiniowanych praw człowieka, które wraz z rozwojem naszej cywilizacji zaczęły krystalizować się w coraz to nowsze, bardziej szczegółowe formy, które były odpowiedzią na potrzebę zabezpieczenia tych podstawowych praw w nowych sytuacjach, w jakich znajdował się człowiek<sup>380</sup>.

Mimo, że prawa człowieka zaczęły kształtować się i upowszechniać już wcześniej<sup>381</sup>, to chyba jednak ludzie najmocniej poczuli potrzebę podjęcia działań w tej dziedzinie po tragicznym okresie II wojny światowej. W orędziu radiowym z dnia 1 września 1944 roku Pius XII w piątą rocznicę wybuchu wojny wskazywał także na potrzebę powołania organizacji dbającej o zabezpieczenie pokoju. Mówił, że „Już w Naszym wigilijnym orędziu z 1939 roku przewidywaliśmy stowarzyszenie międzynarodowych organizacji, które unikając usterek i braków przeszłości, byłyby rzeczywiście zdolne zabezpieczyć pokój według zasad sprawiedliwości i słuszności, przeciw możliwym zagrożeniom na przyszłość. Ponieważ dzisiaj, w świetle tak strasznych doświadczeń, pra-

---

<sup>378</sup> Zob. A. Mednis, *Ochrona danych osobowych w konwencji Rady Europy i dyrektywie Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo”, nr 6, 1997, s. 29-41.

<sup>379</sup> E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania w prawodawstwie polskim*, [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 10.

<sup>380</sup> W Opinii 4/2007, Grupa Robocza Art. 29 wskazuje wprost na stronie 25, że „celem przepisów dyrektywy 95/46/WE jest ochrona podstawowych praw i wolności osób fizycznych, w szczególności ich prawa do prywatności, w kontekście przetwarzania danych osobowych”.

<sup>381</sup> Skrót ich rozwoju opisano m.in. w artykule N. Baranowska, T. Chłopecki, *Kilka słów o kształtowaniu się praw człowieka w okresie XVIII-XX w.*, [w:] *Księga dla naszych kolegów. Prace prawnicze poświęcone pamięci: doktora Andrzeja Ciska, Doktora Zygmunta Masternaka, doktora Marka Zagrosika*, J. Mazurkiewicz (red.), Wrocław 2013, s. 49-59, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/show-content/publication/41558/edition/42741?ref=desc> (dostęp 22.08.2019).

gnienie podobnej, nowej, ogólnej instytucji pokojowej coraz bardziej skupia uwagę i troskę mężów stanu i ludów, My chętnie wyrażamy na nią Naszą zgodę i życzymy, aby jej urzeczywistnienie odpowiadało w jak najszerszym zakresie wzniosłemu celowi, jakim jest zachowanie z korzyścią dla wszystkich spokoju bezpieczeństwa na świecie.”<sup>382</sup>

Pierwszym po wojnie aktem międzynarodowym w zakresie praw człowieka była Karta Narodów Zjednoczonych (wielostronna umowa międzynarodowa) powołująca do życia i określająca ustrój Organizacji Narodów Zjednoczonych. Została podpisana 26 czerwca 1945 w San Francisco przez 50 z 51 krajów członkowskich<sup>383</sup> i weszła w życie 24 października tego samego roku, po ratyfikowaniu jej (wedle artykułu 110) przez pięć krajów założycielskich (Chiny, Francja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki) oraz większość sygnatariuszy. Formułowała ona jednak tylko ogólnie prawa człowieka i w 1945 roku rozpoczęto prace nad bardziej rozbudowanym aktem.

Dodatkowo w trakcie prac przygotowujących tekst Powszechnej Deklaracji również jednostki kościelne brały czynny udział w zgłaszaniu projektów tekstu aktu. Komitet Krajowej Konferencji Episkopatu Amerykańskiego złożył 1 lutego 1947 roku w Komisji Praw Człowieka ONZ projekt noszący tytuł Deklaracja Praw Człowieka.<sup>384</sup> Zawierał on oprócz praw także obowiązki człowieka, które jednak nie znalazły się w ostatecznej wersji aktu.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta w Paryżu przez Zgromadzenie Ogólne dnia 10 grudnia 1948 roku.<sup>385</sup> Znamiennym jest jego tytuł – „deklaracja”, a nie umowa, uchwała, konwencja czy pakt. W ten sposób wskazano, że jest to publiczne zadeklarowanie czegoś, co już istnieje i obowiązuje, a nie konstytutywne uchwalenie czy utworzenie nowej instytucji prawnej. Mimo że początkowo nie Powszechna Deklaracja była jedynie standardem, gdyż jako rezolucja Zgromadzenia Ogólnego nie tworzy-

---

<sup>382</sup> Pius XII, *Orędzie radiowe z okazji wybuchu II wojny światowej wygłoszone 1 września 1944 roku*, <https://ekai.pl/dokumenty/oredzie-radiowe-wygloszone-1-wrzesnia-1944/#p1> (dostęp 22.08.2019).

<sup>383</sup> Polska podpisała ją 16 października 1945. *Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 r. o ratyfikacji podpisanych w San Francisco dnia 26 czerwca 1945 r. Karty Narodów Zjednoczonych oraz Porozumienia ustanawiającego Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych* (Dz.U. z 1946 r. Nr 2, poz. 6), *Oświadczenie Rządowe z dnia 8 lipca 1946 r. w sprawie ratyfikacji przez Polskę Karty Narodów Zjednoczonych podpisanej w Waszyngtonie dnia 16 października 1945 r.* (Dz.U. z 1947 r. Nr 23, poz. 91).

<sup>384</sup> F.J. Mazurek, *Stanowisko Kościoła wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Ethos”, 1999, nr 1-2 (46-46), s. 242 i wskazane w przypisie 10 odwołanie do tekstu projektu.

<sup>385</sup> Tekst w języku polskim: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> (dostęp 22.08.2019).

ła prawa międzynarodowego ani nie miała wiążącego charakteru, to jednak obecnie uważana jest za powszechnie obowiązujące prawo zwyczajowe.

Szczególne znaczenie ma uroczysta Preambuła, która wskazuje na powody zadeklarowania praw zaczyna się od następujących słów: „Ponieważ uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”<sup>386</sup>. Tym samym wskazano na miejsce godności, która nie jest przez nikogo nadana, a wypływa z faktu samego urodzenia się i istnienia osoby ludzkiej, z jej struktury bytowej, a także na jej rolę i miejsce w systemie praw człowieka - prazródło wszystkim innym praw<sup>387</sup>.

Dalej w preambule czytamy, iż „ponieważ brak poszanowania i pogarda dla praw człowieka doprowadziły do czynów barbarzyńskich, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości, a nadejście świata, w którym istoty ludzkie będą korzystać z wolności słowa i przekonań oraz wolności od strachu i niedostatku, zostało ogłoszone jako najwyższy cel człowieka”. W ten sposób na nowo podkreślono wiarę w prawa człowieka i jego godność i wartość.

Na bazie Deklaracji w dniu 16 grudnia 1966 roku uchwalono i otwarto do podpisu 19 grudnia w Nowym Jorku Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>388</sup> oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>389</sup>, które mają status wiążącej umowy międzynarodowej. Oba pakt weszły w życie 3 stycznia 1976 roku.

W tym samym czasie na kontynencie europejskim sporządzono przez państwa członkowskie Rady Europy w dniu 4 listopada 1950 roku w Rzymie Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>390</sup>, a Francja, Niemcy, Włochy i kraje Beneluksu zapoczątkowały działania integracyjne skutkujące później powstaniem Unii Europejskiej w obecnym kształcie.

---

<sup>386</sup> Użyte w preambule określenie ludzkiej rodziny (ang. *human family*) zostało także użyte przez Piusa XII w przemówieniu wigilijnym wygłoszonym 24 grudnia 1942 roku (wł. „*e resta l'obbligo di ogni membro dell'umana famiglia*”) tekst włoski: [http://w2.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1942/documents/hf\\_p-xii\\_spe\\_19421224\\_radiomessage-christmas.html](http://w2.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1942/documents/hf_p-xii_spe_19421224_radiomessage-christmas.html) dostęp 22.08.2019.

<sup>387</sup> M. Safjan, *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2002, nr 1, s. 226–227.

<sup>388</sup> Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

<sup>389</sup> Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169.

<sup>390</sup> Zwana Europejską Konwencją Praw Człowieka lub w skrócie EKPC, podpisana przez Polskę 26 listopada 1991 roku i ratyfikowana 19 stycznia 1993 roku (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

### 3.1.3. Historia prawa do prywatności – świat

W art. 12 opisanej powyżej Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka<sup>391</sup> sformułowano prawo do prywatności<sup>392</sup>, które następnie powtórzono w art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalonego na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 2200A (XXI)<sup>393</sup>. Zakazują one bezprawnej ingerencji w życie prywatne i przyznają prawo do ochrony prawnej przeciwko takiej ingerencji. Jako prawo, z którego wykrystalizowała się ochrona danych osobowych, można wskazać właśnie opisane w tych przepisach prawo do prywatności. Mimo że obecnie są to odrębne instytucje, to jednak nie ulega wątpliwości, że mają one wspólną genezę.

Poza tymi fundamentalnymi aktami o zasięgu światowym, prawo do prywatności formułowała w Europie w art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>394</sup> zawartej przez państwa członkowskie Rady Europy.

Także w tej organizacji państwa członkowskie zaczęły zajmować się szczegółowym zagadnieniem ochrony danych osobowych. Z uwagi na rozwój technologii oraz coraz częstsze zautomatyzowane przetwarzanie danych i tworzenie banków danych Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w 1968 roku wystosowało do Komitetu Ministrów zalecenie nr 509, w którym wskazano na potrzebę określenia, czy Europejska Konwencja Praw Człowieka oraz prawo wewnętrzne państw członkowskich wystarczająco chronią prawo do prywatności wobec zagrożeń płynących ze stanu nauki

---

<sup>391</sup> Artykuł 12: Nikt nie będzie podlegał arbitralnemu wkraczaniu w jego życie prywatne, rodzinę, mieszkanie lub korespondencję, ani też zamachom na jego honor i reputację. Każdy jest uprawniony do ochrony prawnej przed takim wkraczaniem lub takimi zamachami.

<sup>392</sup> Ciekawe przybliżenie powstania określenia prawa do prywatności zob. w P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 83-84.

<sup>393</sup> Artykuł 17

ust. 1. Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię.

ust. 2. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

<sup>394</sup> Artykuł 8 Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego

ust. 1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

ust. 2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych.

i technologii. Komitet Ministrów powołał w 1971 roku grupę ekspertów w celu zbadania problemu, który stwierdził, iż istniejący stan prawny w niedostatecznym stopniu chroni prawa i interesy osób fizycznych w obliczu zagrożeń płynących z istnienia „zautomatyzowanych banków danych”.<sup>395</sup> Na tej podstawie Komitet Ministrów przyjął dwie rezolucje: Rezolucję (73) 22 z dnia 26 września 1973 roku o ochronie życia prywatnego osób fizycznych w kontekście elektronicznych banków danych w sektorze prywatnym<sup>396</sup> oraz Rezolucję (74) 29 z dnia 20 września 1974 roku dotyczącą sektora publicznego<sup>397</sup>.

W międzyczasie międzynarodowa Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju o profilu ekonomicznym postanowiła ogłosić Wytyczne w zakresie ochrony prywatności i przepływu danych osobowych przez granice<sup>398</sup>. Odzwierciedlało to zaniepokojenie zagrożeniami płynącymi ze społeczeństwa globalnej informacji i coraz bardziej dostrzegalną potrzebę zapewnienia poszanowania prywatności i bezpieczeństwa danych osobowych w sieci.

Niezależnie od działań na arenie międzynarodowej i europejskiej poszczególne kraje również – dostrzegając wagę problemu – rozpoczęły działania legislacyjne w celu ochrony danych osobowych u siebie. W roku 1970 uchwalono w Hesji pierwszą krajową ustawę o ochronie danych osobowych, a w 1971 roku powstał projekt ustawy ogólnoniemieckiej. W następnej kolejności uchwalano ustawy w Szwecji (1973 rok), Francji, Austrii, Danii, Norwegii (1978 rok) i Luksemburgu (1979 rok), a za nimi w reszcie państw Europy Zachodniej. Kraje z Europy Środkowej dołączyły do nich w późniejszym czasie, po upadku muru berlińskiego.<sup>399</sup>

Dalszym etapem, wynikającym z zainteresowania problemem ochrony danych osobowych oraz przeprowadzonych opisanej powyżej prac Komitetu Ministrów Rady Europy było przygotowanie Konwencji Rady Europy dotyczącej już *stricte* ochrony

---

<sup>395</sup> E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania w prawodawstwie polskim [w:] Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, Majer P. (red.), Kraków 2002, s. 9-10.

<sup>396</sup> <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/230/673> (dostęp 22.08.2019).

<sup>397</sup> <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/230/671> (dostęp 22.08.2019).

<sup>398</sup> Przegląd. Wytyczne OECD w zakresie ochrony prywatności i przepływu danych osobowych przez granice (*OECD Guidelines on the Protection of Privacy and Transborder Flows of Personal Data*), wersja polska dostępna na: <http://www.oecd.org/internet/ieconomy/15590241.pdf> (dostęp 31.05.2023).

<sup>399</sup> Węgry i Czechosłowacja w 1992 roku, Litwa i Estonia w 1996 roku, Polska w 1997 roku, Słowacja w 1998 roku, Czechy i Łotwa w 2000 roku; zob. E. Kulesza, *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania w prawodawstwie polskim*, [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 12.

danych osobowych, przyjętej ostatecznie w dniu 28 stycznia 1981 r. jako Konwencja Nr 108 Rady Europy o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych sporządzonej w Strasburgu<sup>400</sup>.

Artykuł 1 tejże Konwencji określa cel konwencji jako „ochronę danych”, przez co rozumie zagwarantowanie na terytorium jej państw-stron każdej osobie fizycznej, bez względu na narodowość lub miejsce zamieszkania, poszanowania jej praw i podstawowych wolności, w szczególności prawa do prywatności, w związku z automatycznym przetwarzaniem dotyczących jej danych osobowych<sup>401</sup>.

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2000 roku formułuje już zarówno prawo do poszanowania życia prywatnego w art. 7, jak i prawo każdej osoby do ochrony danych osobowych, które jej dotyczą w art. 8 ust. 1.<sup>402</sup> Widać w tym akcie pełne wyodrębnienie się prawa ochrony danych osobowych z prawa do prywatności.

Kraje członkowskie Unii Europejskiej oczywiście także obowiązywała w większości wyżej wymieniona Konwencja nr 108 jak i reszta innych aktów prawa międzynarodowego<sup>403</sup>, jednak wraz z rozwojem współpracy gospodarczej odczuwano coraz bardziej potrzebę ujednoczenia także kwestii ochrony danych osobowych i brak odpowiedniego aktu unijnego w tym zakresie. W celu rozwiązania tego problemu w życie weszła wspomniana powyżej dyrektywa 95/46/WE, stanowiąca podstawowy akt prawa

---

<sup>400</sup> Konwencja Nr 108 weszła w życie 1 października 1985 roku w wyniku ratyfikacji przez większość państw członków Rady Europy. Polska ratyfikowała Konwencję późno, m.in. na skutek braku do 1997 roku stosownych uregulowań prawnych. W Polsce weszła w życie 1 września 2002 roku (Dz. U. z 2003 r. Nr 3, poz. 25 z późn. zm.).

<sup>401</sup> Konwencja nie jest obszernym aktem. Zawiera 27 artykułów. Znalazła się w niej także wskazywana powyżej szeroka definicja danych osobowych (art. 2 lit a: Dla celów niniejszej konwencji termin (...) „dane osobowe” oznacza każdą informację dotyczącą osoby fizycznej o określonej tożsamości lub dającej się zidentyfikować („osoba, której dane dotyczą”), podstawowe zasady ochrony danych, kwestie przepływu danych osobowych przez granice a praw wewnętrznych, wzajemnej pomocy, ustanowienie Komitetu Doradczego. Konwencji nr 108 Rady Europy towarzyszy protokół dodatkowy z dnia 8 listopada 2001 r. dotyczący organów nadzorczych i transgranicznych przepływów danych, który w Polsce wszedł w życie 6 czerwca 2005 roku (Dz. U. z 2006 r. Nr 3, poz. 15).

<sup>402</sup> Uchwalona i podpisana w dniu 7 grudnia 2000 roku podczas szczytu Rady Europejskiej w Nicei w imieniu trzech organów Unii Europejskiej: Parlamentu, Rady UE oraz Komisji, a następnie powtórnie, z pewnymi poprawkami, podpisany przez przewodniczących tych organów podczas szczytu w Lizbonie 12 grudnia 2007 roku. Moc wiążąca dokumentu została mu nadana przez traktat lizboński podpisany 13 grudnia 2007 roku, który wszedł w życie 1 grudnia 2009 roku; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A12012P%2FTXT> (dostęp 31.05.2023).

<sup>403</sup> Oprócz wskazanych w niniejszej pracy aktów prawa międzynarodowego ochrona danych osobowych jest ponadto przedmiotem także rezolucji 45/95 Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 14 grudnia 1990 roku – Wytucznych w sprawie uregulowania kartotek skomputeryzowanych danych osobowych (*Guidelines for the Regulation of Computerized Personal Data File*), <http://www.un.org/documents/ga/res/45/a45r095.htm> (dostęp 22.08.2019).

wtórnego unijnego *acquis communautaire* w dziedzinie ochrony danych osobowych<sup>404</sup>, a następnie zaczęto wprowadzać kolejne dyrektywy i rozporządzenia w celu dopełnienia jej unormowań w poszczególnych dziedzinach odmiennych lub ważnych ze względu na ich specyfikę<sup>405</sup>.

W międzyczasie w grudniu 2009 roku wszedł w życie Traktat z Lizbony. Tym samym prawnie wiążąca stała się Karta praw podstawowych UE i w konsekwencji prawo do ochrony danych osobowych zyskało status samodzielnego prawa podstawowego<sup>406</sup>. Dodatkowo Traktat rzymski przekształcił się w Traktat o funkcjonowaniu Unii

---

<sup>404</sup> Wydana w ramach delegacji z art. 16 ust. 2 TFUE, który pozostawia w kompetencjach PE i Rady określanie zasad dotyczących ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych przez instytucje, organy i jednostki organizacyjne Unii oraz przez państwa członkowskie w wykonywaniu działań wchodzących w zakres zastosowania prawa Unii, a także zasad dotyczących swobodnego przepływu takich danych, zob. M. Krzysztofek. *Rozdział 1 Geneza, definicje i zakres prawa do prywatności, jego podstawy prawne w Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych, orzecznictwo europejskie i amerykańskie*. [w:] *Ochrona danych osobowych w Unii Europejskiej*. LEX online, 2014.

<sup>405</sup> Dopełnieniem takim są:

- dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym, Dz. U. UE. L. z 2000 r. Nr 178, str. 1);

- rozporządzenie (WE) nr 45/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2000 r. o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje i organy wspólnotowe i o swobodnym przepływie takich danych (Dz. Urz. WE L 8 z 12.01.2001, s. 1), które między innymi powołuje urząd Europejskiego Inspektora Ochrony Danych

- dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej, Dz. U. UE. L. z 2002 r. Nr 201, str. 37 z późn. zm.);

- dyrektywa 2006/24/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie zatrzymywania generowanych lub przetwarzanych danych w związku ze świadczeniem ogólnie dostępnych usług łączności elektronicznej lub udostępnianiem publicznych sieci łączności oraz zmieniająca dyrektywę 2002/58/WE (Dz. Urz. UE L 105 z 13.04.2006, s. 54), wobec której stwierdzono jednak nieważność w wyroku Trybunału (wielka izba) z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawach połączonych C-293/12 i C-594/12: (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożone przez High Court of Ireland, Verfassungsgerichtshof - Irlandia, Austria) - Digital Rights Ireland Ltd przeciwko Minister for Communications, Marine and Natural Resources, Minister for Justice, Equality and Law Reform, The Commissioner of the Garda Síochána, Irlandii i Attorney General (C-293/12); Kärntner Landesregierung, Michael Seitlinger, Christof Tschohl i in. (C-594/12) (Łączność elektroniczna - Dyrektywa 2006/24/ WE - Ogólnie dostępne usługi łączności elektronicznej lub udostępnianie publicznych sieci łączności - Zatrzymywanie danych generowanych lub przetwarzanych w związku ze świadczeniem tych usług - Ważność - Artykuły 7, 8 i 11 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej) (Dz. U. UE. C. z 2014 r. Nr 175, str. 6/2).

Patrz M. Krzysztofek. *Rozdział 1 Geneza, definicje i zakres prawa do prywatności, jego podstawy prawne w Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych, orzecznictwo europejskie i amerykańskie*. [w:] *Ochrona danych osobowych w Unii Europejskiej*. LEX online, 2014.

<sup>406</sup> Szerz. A. Wyrozumski, *Znaczenie prawne zmiany statusu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w Traktacie lizbońskim oraz Protokołu polsko-brytyjskiego*, „Przegląd Sejmowy”, 2008, nr 2(85), s. 25-39.



Europejskiej<sup>407</sup>, którego nowe brzmienie zawierało w art. 16 ust. 1 przyznanie każdej osobie prawa do ochrony dotyczących jej danych osobowych, co w konsekwencji powodowało wpisanie tego prawa to stałego kanonu praw podstawowych w systemie Unii.

Wspomniana powyżej dyrektywa 95/46/WE weszła w życie dnia 13 grudnia 1995 roku. Państwa członkowskie Unii Europejskiej miały trzy lata od daty jej przyjęcia na implementowanie jej postanowień. Po tym okresie każde z nich miało posiadać swoją ustawę, którą należało stosować<sup>408</sup>. Po dłuższym czasie jednak zaczęto odczuwać zmianę realiów w zakresie chociażby technologii komunikacyjnych. Gdy był tworzona dyrektywa Internet dopiero zaczynał się rozkręcać i mało kto jeszcze zdawał sobie sprawę z tego, w jakim stopniu przyspieszy wymianę informacji. Rozwinęło się też orzecznictwo, które próbowało „łatać dziury” spowodowane coraz to nowszymi problemami praktycznymi, na które tekst ustawy coraz ciężiej znajdował zastosowanie<sup>409</sup>. Ponadto

---

<sup>407</sup> Geneza Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej jest następująca: Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą (Traktat rzymski) podpisano w dniu 25 marca 1957 roku i obowiązywał w latach 1958–1992. Po zmianach wprowadzonych przez traktat z Maastricht podpisany w dniu 7 lutego 1992 roku nosił nazwę Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską. Obecna nazwa – Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, nadany został w wyniku zmian wprowadzonych przez traktat lizboński podpisany 13 grudnia 2007 roku. Zob. m.in.: M. Herdegen, *Prawo europejskie*, Warszawa 2006, s. 39–51; P. Sarnecki (red.), *Ustrój Unii Europejskiej i ustroje państw członkowskich*, Warszawa-Kraków 2007, s. 22–27; J. Sozański, *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa-Poznań 2010, s. 22–37. Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, wszedł w życie 1 grudnia 2009 roku, przy czym w hierarchii źródeł prawa porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje od chwili ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, co nastąpiło 2 grudnia 2009 (Dz.U. z 2009 r. nr 203, poz. 1569). Został opublikowany w: Dz. Urz. UE C 306 z 17.12.2007; wersja ujednolicona Traktatu rzymskiego z 1957 r. i traktatu z Maastricht z 1992 r. w: Dz. Urz. UE C 115 z 09.05.2008; wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w: Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 47. Zob. także komentarz do Traktatu z Lizbony: P. Craig, *The Lisbon Treaty. Law, Politics, and Treaty Reform*, Oxford 2011 – przypis rozbudowano z przypisu 26 w: M. Krzysztofek, *Rozdział 1 Geneza, definicje i zakres prawa do prywatności, jego podstawy prawne w Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych, orzecznictwo europejskie i amerykańskie*. w: *Ochrona danych osobowych w Unii Europejskiej*. LEX online, 2014.

<sup>408</sup> W niektórych państwach Unii ustawodawstwo w zakresie ochrony danych osobowych funkcjonowało już od przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, jednak w innych niektóre postanowienia dyrektywy były nowością.

<sup>409</sup> W artykule 29 Dyrektywy 95/46/WE powołano niezależną Grupę roboczą ds. ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych, w skrócie nazywana Grupą Roboczą Art. 29. Miała ona charakter doradczy, a w jej skład wchodziła przedstawiciele organu lub organów nadzorczych w dziedzinie ochrony danych osobowych, powołanych przez każde państwo członkowskie, przedstawiciel organu ustanowionego dla instytucji i organów wspólnotowych, oraz przedstawiciel Komisji. Jej zadania określono w art. 30 Dyrektywy 95/46/WE, przytoczony poniżej. Wydawała ona m.in. opinie, które wyjaśniały wątpliwe kwestie i na które licznie się powoływano. Wiele z nich jest aktualnych także w obecnym stanie prawnym, po wejściu w życie RODO.

Artykuł 30

ust. 1. Grupa robocza:

zapewne także fakt osobnej regulacji tej kwestii przez każde państwo było odczuwalny przez przedsiębiorców prowadzących swe działalności między granicami wewnętrznymi Unii. Wszystko to sprawiało, że „stary” akt co prawda działał, ale odczuwano coraz bardziej potrzebę jego modernizacji.

W związku z powyższym w styczniu 2012 roku Komisja Europejska zaproponowała pakiet wniosków dotyczących reformy w zakresie ochrony danych, stwierdzając, że obecne przepisy wymagają modernizacji w związku z szybkim rozwojem technicznym i globalizacji.<sup>410</sup> Po kilku latach pracy nad nowym aktem, uchwalono Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), które zaczęło obowiązywać w dniu 25 maja

---

a) bada każdą kwestię dotyczącą stosowania krajowych środków przyjętych na mocy niniejszej dyrektywy, aby przyczynić się w ten sposób do jednolitego stosowania tych środków;

b) przekazuje Komisji opinie na temat stopnia ochrony we Wspólnocie i w państwach trzecich;

c) doradza Komisji w sprawie wszelkich proponowanych zmian niniejszej dyrektywy, dodatkowych lub szczególnych środków mających na celu zabezpieczenie praw i wolności osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz innych proponowanych środków wspólnotowych dotyczących praw i wolności;

d) wydaje opinie na temat kodeksów postępowania opracowywanych na poziomie wspólnotowym.

ust. 2. Jeżeli grupa robocza stwierdza występowanie rozbieżności między przepisami i praktyką przyjętą w poszczególnych Państwach Członkowskich, mogących wpływać na równowagę ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych we Wspólnocie, grupa powiadamia o tym Komisję.

ust. 3. Grupa robocza może z własnej inicjatywy formułować zalecenia we wszystkich sprawach dotyczących ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych we Wspólnocie.

4. Opinie i zalecenia grupy roboczej są przekazywane Komisji oraz komitetowi, określonymu w art. 31.

5. Komisja informuje grupę roboczą o podejmowanych działaniach w odpowiedzi na jego opinie i zalecenia. Czyni to w formie sprawozdania, które przekazywane jest również Parlamentowi Europejskiemu i Radzie. Sprawozdanie jest udostępniane opinii publicznej.

6. Grupa robocza sporządza roczne sprawozdanie na temat sytuacji dotyczącej ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych we Wspólnocie oraz w państwach trzecich, które przekazuje Komisji, Parlamentowi Europejskiemu i Radzie. Sprawozdanie jest udostępniane opinii publicznej..

<sup>410</sup> Komisja Europejska, *Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych)*, COM(2012) 11 final, Bruksela, 25 stycznia 2012 r. oraz *Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępstwom, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie, wykrywania ich i ścigania albo wykonywania kar kryminalnych oraz swobodnego przepływu tych danych (ogólnej dyrektywy o ochronie danych)*, COM(2012) 10 final, Bruksela, 25 stycznia 2012 r.

2018 roku<sup>411</sup>. Po około 20 latach Państwa członkowskie dojrzały do tego, aby uregulować dziedzinę danych osobowych w formie rozporządzenia, mającego swoje zastosowanie bezpośrednio w każdym z krajów Unii. Państwa członkowskie musiały jedynie dostosować swoje systemy do nowych rozwiązań i wprowadzić ewentualne rozwiązania, o których stanowi RODO, jak np. system certyfikacji, konsultacji, kwestie zgłaszania inspektorów ochrony danych i ewentualne odstępstwa od postanowień RODO.

W roku 2018 otwarto także do podpisania Protokół zmieniający Konwencję 108 – tzw. Konwencja 108+ mająca na celu wzmocnienie zasad i reguł ochrony danych osobowych na szczeblu międzynarodowym. Protokół aktualizuje przedmiotową Konwencję Rady Europy, która jest jedynym istniejącym traktatem międzynarodowym, dotyczącym prawa jednostek do ochrony ich danych osobistych. Polska podpisała go 16 maja 2019 roku<sup>412</sup>.

Obecnie projektowane i wydawane są kolejne akty stanowiące w swym zakresie wprost lub pośrednio o ochronie danych osobowych. RODO wydaje się preludium do całościowego uregulowania kwestii prawa do prywatności i ochrony informacji o danych człowieka w obecnym świecie pełnym technologicznych nowinek i zmieniających się zachowań rynkowych. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym (w skrócie eIDAS obowiązuje w całej Unii Europejskiej od 1 lipca 2016 roku i jest stosowany bezpośrednio w polskim porządku prawnym. Jego celem jest zwiększenie zaufania do transakcji elektronicznych poprzez ramy prawne, które gwarantują ich bezpieczeństwo na poziomie europejskim. Dotyczy ono systemów identyfikacji elektronicznej i usług zaufania (głównie kojarzymy go z podpisem elektronicznym)<sup>413</sup>. Należy także wspomnieć o Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wyko-

---

<sup>411</sup> Rozporządzenie zgodnie z art. 99 ust. 1 weszło w życie dwudziestego dnia po publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, czyli w dniu 24 maja 2016 roku. Państwa miały zatem dwa lata na przygotowanie się na jego obowiązywanie.

<sup>412</sup> <https://uodo.gov.pl/pl/61/552> (dostęp 22.08.2019), <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/223/signatures> (dostęp 22.08.2019).

<sup>413</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (Dz. U. UE. L. z 2014 r. Nr 257, str. 73).

nywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.<sup>414</sup>

### 3.1.4. Historia praw człowieka – Polska

W Polsce połowie lat 90 XX wieku przedstawiciele środowisk akademickich, polityków i organizacji zainteresowanych ochroną praw człowieka uznawali, że w obliczu dążeń naszego kraju do przystąpienia do Unii Europejskiej, a także perspektywy wstąpienia do NATO konieczne jest rozpoczęcie prac legislacyjnych w celu większej harmonizacji prawa polskiego z rozwiązaniami obowiązującymi w krajach zachodniej Europy o zbliżonej do nas kulturze prawnej, a także do pełniejszego udziału w realizacji dorobku organizacji międzynarodowych. Z uwagi na to, że w tym okresie poza granicami Polski termin danych osobowych i prawa ich ochrony był już wykrystalizowany, a akty prawne w tym zakresie jak np. Konwencja Nr 108 Rady Europy obowiązywały od pewnego czasu, wśród tych prac swoje miejsce znalazła także ta kwestia.

Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku wprowadziła do polskiego ustawodawstwa zasadę ochrony danych osobowych za pomocą art. 51, który stanowi, że: „Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby” (ust. 1). „Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa” (ust. 3). Co więcej: „Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą” (ust. 4).

Następnie po ponad sześciu latach pracy nad brzmieniem tekstu<sup>415</sup> uchwalono ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych<sup>416</sup>. Najtrudniejszym zadaniem po wejściu życie ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 roku było wdrożenie jej stosowania oraz ukształtowanie praktyki przetwarzania i ochrony danych w oparciu o przepisy prawa. Zadania te nie były łatwe. Wiele osób podnosiło, że nowe przepisy to nieuzasadnione przeszkody dla przedsiębiorców. Wynikało to z braku pol-

---

<sup>414</sup> Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 89 z późn. zm.

<sup>415</sup> O pracach nad ustawą można przeczytać we wspomnieniach umieszczonych przez osoby biorące udział w jej tworzeniu: D. Kupiecki, *Długo pod górkę*, s. 80-84, I. Lipowicz, *Przełom w ochronie prywatności*, s. 85-89, oraz A. Mednis, *Jak doszło do bliższego przyjrzenia się tematowi ochrony prywatności*, s. 97-99 w: *Broszury 15-lecie ustawy o ochronie danych osobowych*, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Warszawa 2013.

<sup>416</sup> t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 922 z późn. zm.

skich doświadczeń w tym zakresie oraz licznych problemów interpretacyjnych. Ustawa była też nowelizowana kilkakrotnie<sup>417</sup>.

Następny etap ochrony danych osobowych w Polsce to wejście w życie RODO i ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych<sup>418</sup>, ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości<sup>419</sup> oraz konsekwentne dostosowywanie przepisów prawa polskiego do regulacji unijnych<sup>420</sup>.

### 3.1.5. Historia praw człowieka – Kościół

Przenosząc powyższe rozważania na grunt Kościoła, mimo że nie używał On od samego początku terminu „prawa człowieka” i dopiero encyklika Leona XIII *Rerum novarum* z 1891 roku wprost odniosła się do nich, to należy zwrócić uwagę na to, że w teologii, w filozofii katolickiej i w nauczaniu Kościoła godność osoby ludzkiej zajmowała zawsze szczególne miejsce, a to ona właśnie, jak wskazuje zresztą preambuła Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, inspirowała rozwój idei tych praw.<sup>421</sup>

Co więcej Kościołowi od samego początku istnienia leżała na sercu ochrona człowieka, a przez to także jego praw. Chociażby w Dekalogu możemy odczytać prawo, które dziś uważane jest za wchodzące w skład tych podstawowych, wynikających z godności ludzkiej. Przykazanie np. „Nie zabijaj” odzwierciedla prawo do życia, „Nie

---

<sup>417</sup> Ustawa przestała obowiązywać całkowicie w dniu 6 lutego 2019 roku. Wejście w życie RODO co prawda uchylilo co do zasady jej przepisy, jednak z uwagi na brak implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłającą decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 89) art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4-7, art. 14-22, art. 23-28, art. 31 oraz rozdziały 4, 5 i 7 miały zachować moc w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych w celu rozpoznawania, zapobiegania, wykrywania i zwalczania czynów zabronionych, prowadzenia postępowań w sprawach dotyczących tych czynów oraz wykonywania orzeczeń w nich wydanych, kar porządkowych i środków przymusu w zakresie określonym w przepisach stanowiących podstawę działania służb i organów uprawnionych do realizacji zadań w tym zakresie. Ustawa z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2019 r. poz. 125) weszła w życie właśnie 6 lutego 2019 roku.

<sup>418</sup> Wówczas Dz. U. poz. 1000 z późn. zm., obecnie już t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1781.

<sup>419</sup> Dz. U. z 2019 r. poz. 125 z późn. zm.

<sup>420</sup> Ustawa z dnia 21 lutego 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. poz. 730).

<sup>421</sup> F.J. Mazurek, *Stanowisko Kościoła wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Ethos”, 1999, nr 1-2 (46-46), s. 240.

kradnij” - prawo do własności, „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu” - prawo do dobrego imienia, „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” i także „Nie zabijaj” - do wypoczynku. Wysiłek zestawienia praw zawartych w Powszechnej Deklaracji z prawami zapisanymi w dokumentach papieży - od Leona XIII do Pawła VI oraz w dokumentach II Soboru Watykańskiego podjął P. Bolté<sup>422</sup>. Wynika z niego, że w zasadzie wszystkie prawa opisane w Powszechnej Deklaracji, z wyjątkiem tych wskazanych w artykułach 8<sup>423</sup>, 11<sup>424</sup> i 30<sup>425</sup>, były już głoszone przez papieży przed jej ukazaniem się<sup>426</sup>.

Do Powszechnej Deklaracji odniósł się Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* w 1963 roku w nr 142-145. Jej uchwalenie określił dalekowzroczą zapobiegliwością, aczkolwiek wskazał, że „...niektóre rozdziały tej Deklaracji wzbudzają gdzieś pewne słuszne zastrzeżenia.”<sup>427</sup>

Prawo do ochrony życia prywatnego, zostało wymienione m.in. w nr 26 konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* z 1965 roku, która upatrując jego źródła w godności

---

<sup>422</sup> P. Bolté, *Les droits de l'homme et la papauté contemporaine. Synthèses et textes*, Montréal 1975, s. 98-370.

<sup>423</sup> Artykuł 8: Każda osoba ma prawo do skutecznego odwołania się do kompetentnych sądów krajowych przeciwko czynom naruszającym prawa podstawowe przyznane jej przez konstytucję lub ustawy.

<sup>424</sup> Artykuł 11:

ust 1 Każda osoba oskarżona o czyn zabroniony korzysta z domniemania niewinności, dopóki jej wina nie zostanie udowodniona zgodnie z prawem w procesie publicznym, w toku którego korzysta ona z wszelkich gwarancji koniecznych dla swej obrony.

ust. 2 Nikt nie może być uznany winnym jakiegokolwiek przestępstwa karnego z tytułu jakiegokolwiek działania lub zaniechania, które w czasie jego popełnienia nie stanowiło czynu zabronionego zgodnie z prawem krajowym lub międzynarodowym. Na nikogo też nie można nałożyć kary surowszej niż ta, która znajdowałaby zastosowanie w czasie popełnienia czynu zabronionego.

<sup>425</sup> Artykuł 30: Żadnego postanowienia w niniejszej Deklaracji nie wolno interpretować jako domniemania na rzecz państwa, grupy lub osoby jakiegokolwiek prawa do zaangażowania się w jakąkolwiek działalność albo do dokonania jakiegokolwiek czynu zmierzającego do zniszczenia (ang. *destruction*; franc. *destruction*) któregośkolwiek z ogłoszonych tu praw i wolności.

<sup>426</sup> F.J. Mazurek, *Stanowisko Kościoła wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Ethos”, 1999, nr 1-2 (46-46), s. 258 i wskazana tam pozycja: P. Bolté, *Les droits de l'homme et la papauté contemporaine. Synthèses et textes*, Montréal 1975, s. 98-370 oraz Mazurek F.J., *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, Lublin 1991.

<sup>427</sup> „Niemniej jednak sądzimy, że Deklaracja jest pewnym stopniem i krokiem naprzód w kierunku ustalenia prawnego i politycznego ustroju wszystkich istniejących na ziemi narodów. Uznaje ona bowiem uroczyste u wszystkich bez wyjątku ludzi godność osoby ludzkiej i potwierdza prawo każdego człowieka do swobodnego poszukiwania prawdy, do postępowania według zasad uczciwości, do wypełniania obowiązków sprawiedliwości, do domagania się poziomu życia godnego człowieka oraz zatwierdza inne prawa z tymi się wiążące.” Wersja oryginalna: [http://w2.vatican.va/content/john-xxiii/la/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_11041963\\_pacem.html](http://w2.vatican.va/content/john-xxiii/la/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_11041963_pacem.html) Wersja polska: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_xxiii/encykliki/pacem\\_in\\_terris\\_11041963.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terris_11041963.html) (dostęp 24.08.2019).

stwierdzała, że jest ono jednym z czynników potrzebnych „do prowadzenia życia prawdziwie ludzkiego”.

W międzyczasie Papieska Komisja „Iustitia et Pax” w dokumencie *Kościół i prawa człowieka* z 10 grudnia 1974 roku (opublikowanym w 1975 roku) wskazywała na uznanie przez Magisterium prawa każdego do dobrej reputacji i szacunku, do ochrony prywatności i do uczciwej reprezentacji<sup>428</sup>, a papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu wydała dnia 25 maja 1975 roku instrukcję duszpasterską *Communio et progressio*, gdzie wskazała, że prawo do informacji jest ograniczone prawem do życia prywatnego<sup>429</sup>.

W prawie kanonicznym prawo do prywatności zostało uregulowane w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku w kanonie 220, gdzie wpisano je w końcowej fazie prac nad brzmieniem tekstu w celu zagwarantowania prawa każdego wiernego do poszanowania jego intymności „psychologicznej i moralnej”<sup>430</sup>, a także w kanonie 23 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 roku. W ten sposób prawo do prywatności (lub raczej intymności, jak stanowi wersja łacińska) wpisało się na stałe do porządku kanonicznym. Należy także zauważyć, że posiada ono większy zakres niż prawo do prywatności w prawie świeckim. Stanowi ono pryzmat, przez który należy patrzeć przy stosowaniu prawa i dotyczy ono nie tylko sfery zewnętrznej człowieka, ale także wewnętrznej – sumienia, o czym będzie mowa w rozdziale 3.4 poniżej.

Co ważne, mimo że kodeksy mają zastosowanie głównie do wiernych, z uwagi na użycie w nim słowa „*nemini*” („komukolwiek, nikomu”) prawodawca kościelny przy-

---

<sup>428</sup> „...that everyone has a right to a good reputation and respect (Cf. GS 26; PT 5), to protection of privacy (Cf Gs 26) and to an honest representation (Cf Paul Vi, “Address to Officers of the Italian National Press Federation” 23 June 1966, Iv, 312. Cf. also other addresses made on various occasions by Paul VI, John XXIII and Pius XII to journalists) Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights*, Working Paper No. 1, 2nd Edition, Vatican City 2011, p. 27, <http://www.iustitiaetpax.va/content/dam/giustiziaepace/pubblicazioni/Textson-line-only/Doc.%201%20The%20Church%20and%20Human%20Rights.pdf> (dostęp 23.08.2019).

<sup>429</sup> „42. But the right to information is not limitless. It has to be reconciled with other existing rights. There is the right of privacy, which protects the private life of families and individuals. (...)” I odniesienie do fragment z nr 5 Dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter Mirifica* uroczyste promulgowany przez Pawła VI 4 grudnia 1963 roku „*The manner of the [communication] should be honorable and appropriate, namely, one which keeps sacred the laws of morality and the legitimate rights and dignity of man in reporting the news.*” [http://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/pccs/documents/rc\\_pc\\_pccs\\_doc\\_23051971\\_communio\\_en.html](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/pccs/documents/rc_pc_pccs_doc_23051971_communio_en.html) dostęp 23.08.2019.

<sup>430</sup> Pierwsze przesłanki uzupełnienia kanonu 220 KPK o prawo do intymności opisuje P.Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 88-89. Drogi powstawania obecnego brzmienia kanonu 220 KPK przedstawił także J. Krukowski, *Prawa wiernych do dobrej opinii*, *Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny*, 1996, t 39, nr 3-4, s. 227-236.

znał to prawo nie tylko *christifidelibus*, ale każdemu człowiekowi, także nieochrzczonemu, czym wskazał, że prawo to ma charakter absolutny, czyli przysługuje każdemu człowiekowi względem wszystkich.<sup>431</sup>

Następnie Konstytucją Apostolską *Fidei depositum* opublikowano w 1992 roku Katechizm Kościoła Katolickiego w którym również uznano poszanowanie życia prywatnego i obowiązek zachowania wobec niego sprawiedliwej dyskrecji.<sup>432</sup>

### 3.1.6. Historia ochrona danych osobowych – Kościół

Tak jak w prawie świeckim z prawa do prywatności wykrystalizowała się ochrona danych osobowych, tak również w Kościele należy upatrywać źródeł nowych uregulowań. W tym miejscu trzeba jednak poczynić pewne zastrzeżenie. Z uwag na wspomniany powyżej w rozdziale II fakt, iż wprowadzenie norm do prawa kanonicznego ma swoje przyczyny teologiczne, wprowadzone przepisy mają znaczenie nie tylko w zakresie prawnym, ale także teologicznym.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* w 1979 roku w pkt 14 wskazywał, że „...człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnice Wcielenia i Odkupienia. (...) Ponieważ więc ten człowiek jest drogą Kościoła, drogą jego codziennego życia i doświadczenia, posłannictwa i trudów - Kościół naszej epoki musi być wciąż na nowo świadomy jego «sytuacji» - to znaczy świadomy równocześnie jego możliwości, które wciąż na nowo się ukierunkowują i w ten sposób ujawniają. Musi być równocześnie świadomy zagrożeń, świadomy tego wszystkiego, co wydaje się być przeciwne temu, aby «życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie» (SOBÓR WAT. II, Konst. duszp. o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 38: AAS 58

---

<sup>431</sup> J. Krukowski, *Prawa wiernych do dobrej opinii*, Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny, 1996, t 39, nr 3-4, s. 231.

<sup>432</sup> KKK 2489: Miłość i poszanowanie prawdy powinny kierować odpowiedzią na każdą prośbę o informację lub ujawnienie prawdy. Dobro i bezpieczeństwo drugiego człowieka, poszanowanie życia prywatnego, dobro wspólne są wystarczającymi powodami do przemilczenia tego, co nie powinno być znane, lub do dyskrecji. Obowiązek unikania zgorszenia nakazuje często ścisłą dyskrecję. Nikt nie jest zobowiązany do ujawniania prawdy temu, kto nie ma prawa jej znać.

KKK 2492 Każdy powinien zachować sprawiedliwą dyskrecję wobec prywatnego życia innych ludzi. Osoby odpowiedzialne za przekaz informacji powinny zachowywać właściwe proporcje między wymaganiami dobra wspólnego a poszanowaniem praw indywidualnych. Ingerencja środków społeczniego przekazu w prywatne życie osób zaangażowanych w działalność polityczną lub publiczną powinna być potępiona, o ile narusza ich intymność i wolność.



(1966) 1056; Paweł VI, Enc. *Populorum progressio*, nr 21: AAS 59 (1967) 267), aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka)". W ten sposób widząc nowe pojawiające się problemy kościelny prawodawca, podążając za cytowanymi wskazaniem, również był zmuszony do dostosowania postanowień, które będą odpowiedzią na nowe realia.

Nie oznacza to oczywiście, że uprzednio nie było w Kościele przepisów chroniących dane osobowe, czy też że nie dbano w codziennej praktyce o nie, a Kościół zaczął gonić za światem i wypełniać tę lukę dopiero, gdy prawo do ochrony danych osobowych było już dobrze ugruntowane w prawie świeckim. Ochrona danych osobowych to m.in. przepisy regulujące podstawę do przetwarzania danych i zasady postępowania z danymi przy przyjmowaniu czy posiadaniu dokumentacji, a takie przepisy zawsze istniały w prawie partykularnym i powszechnym, o czym będzie mowa w rozdziale 3.2.2 poniżej. Prawa jednostki zaś były gwarantowane przez kanon 220 KPK i 23 KKKW, na który osoba zawsze mogła się powołać. Brak było jedynie wprowadzonej odpowiedniej nazwy do ustawodawstwa.<sup>433</sup>

Osobne postanowienia prawa partykularnego na poziomie Konferencji Episkopatu w tym dokładnie zakresie nie były powszechne. W przeszłości można wskazać jedynie na m.in. dekret Episkopatu Włoch z 1999 roku – używający kanonicznego określenia prawa do prywatności i dobrego imienia, postanowienie biskupów austriackich z 1981 roku i biskupów niemieckich z 1994 roku.<sup>434</sup> Specjalnych uregulowań od Kościoła nie wymagała także dyrektywa 95/46/WE. Biskupi belgijscy i Konferencje Anglii i Walii oraz Hiszpanii uznali ustawodawstwo państwowe za wystarczające w tym zakresie, a Konferencja Episkopatu Francji wydała *Guide Juridique et Administratif* wskazujący na najważniejsze elementy ustawodawstwa państwowego<sup>435</sup>.

W Polsce ustawa z 1997 roku o ochronie danych osobowych nie wymagała, podobnie jak Dyrektywa 95/46/WE, od Kościoła prawodawstwa specjalnie dedykowanego

---

<sup>433</sup> Kościołowi w Polsce często zarzuca się brak ochrony danych, co często wynika z braku znajomości prawa kanonicznego przez skarżących. Uważają oni, że skoro nie ma danej ustawy z odpowiednim tytułem, to brak też norm w tym zakresie. Zarzuty takie zgłaszał także Rzecznik Praw Obywatelskich – wspomina o tym ś.p. bp prof. Tadeusz Pieronek we wstępie do *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 3.

<sup>434</sup> J.I. Arrieta, *Konferencje biskupów a ustawodawstwo o prawie do prywatności i ochronie danych osobowych* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 58-62.

<sup>435</sup> J.I. Arrieta, *Konferencje biskupów a ustawodawstwo o prawie do prywatności i ochronie danych osobowych* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 63.

w dziedzinie ochrony danych osobowych. Obowiązywała zasada wolności wyznania (lub inaczej nazywana w aktach sumienia i religii) zagwarantowana w Konstytucji, Konkordacie i ustawie z 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Co do zasady ustanowiony został zakaz przetwarzania danych osobowych wrażliwych, do których należą informacje o przekonaniach religijnych i przynależności wyznaniowej, jednak zgodnie z art. 27 ust. 2 pkt 4 ustawy z 1997 roku o ochronie danych osobowych ich przetwarzanie było dopuszczalne, jeżeli spełniało gwarancje ochrony danych i mieściło się w statutowych zadaniach Kościoła.<sup>436</sup> Drugim warunkiem z tego punktu było to, aby dane dotyczyły wyłącznie członków Kościoła albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością.

Na tym gruncie powstawało wiele sporów administracyjnych i sądownoadministracyjnych, spowodowanych w gruncie rzeczy sporem o rozumienie określenia „członka Kościoła”. Kościół zgodnie z zasadą *semel catholicus, semper catholicus* zawsze będzie uważał osobę ochrzczonej za członka Kościoła. Osoby nieuznające tej zasady i nierozumiejące znaczenia niezatartego znamienia będą patrzyły na bycie członkiem Kościoła jak na bycie członkiem organizacji świeckiej, z której zawsze odpowiednim oświadczeniem woli i dokonaniem ewentualnie innych formalności można wystąpić. Niektórzy dokonywali prób aktów apostazji, jednak właśnie według reguł składania oświadczeń woli w prawie świeckim, a nie zgodnie z uchwalonymi aktami prawa kanonicznego<sup>437</sup> i żądały usunięcia ich danych z metryk chrzcielnych. Sądy jednak podkreślały znacze-

---

<sup>436</sup> Art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 roku [Dane wrażliwe]

ust. 1. Zabrania się przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz danych dotyczących skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

ust. 2. Przetwarzanie danych, o których mowa w ust. 1, jest jednak dopuszczalne, jeżeli: (...)

4) jest to niezbędne do wykonania statutowych zadań kościołów i innych związków wyznaniowych, stowarzyszeń, fundacji lub innych niezarobkowych organizacji lub instytucji o celach politycznych, naukowych, religijnych, filozoficznych lub związkowych, pod warunkiem, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych organizacji lub instytucji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością i zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych.

<sup>437</sup> Konferencja Episkopatu Polski dnia 29 września 2008 roku ustaliła procedurę wobec osób chcących dokonać apostazji (Zasady postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła wydane przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 29 września 2008 r. podczas 345. Zebrania Plenarnego w Warszawie [https://web.archive.org/web/20130127033915/https://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2008929\\_0](https://web.archive.org/web/20130127033915/https://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2008929_0) dostęp 31.05.2023) oraz wydano Dekret Ogólny Konferencji Episkopatu Polski z dnia 19 lutego 2016 roku w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła, który zmienił obowiązującą procedurę z 2008 roku.

nie wewnętrznych reguł systemu prawa kanonicznego przy ocenie skuteczności dokonania takiego aktu.<sup>438</sup>

W 2009 roku wydano opracowaną przez Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski Instrukcję dotyczącą ochrony danych osobowych w działalności kościoła katolickiego w Polsce. Jak wskazano we wstępie powodem jej powstania były wątpliwości dotyczące stosowania ustawy o ochronie danych osobowych w odniesieniu do danych osobowych przetwarzanych na potrzeby Kościoła Katolickiego w Polsce.<sup>439</sup> Składa się ona z dwóch części: pierwszej – teoretycznej, w której wskazano podstawowe obowiązki administratorów danych w prawie świeckim i kanonicznym oraz praktyczne wskazówki, drugiej – będącej listą pytań związanych z działalnością Kościoła Katolickiego w Polsce kierowanych do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

W ten sposób funkcjonował w Polsce Kościół do 2018 roku - mając przepisy prawa kanonicznego z jednej strony i przepisy prawa świeckiego z drugiej, a dodatkowo instrukcję wyjaśniającą podstawowe zagadnienia w tej dziedzinie. Już wtedy było wiadomo, że jeżeli przetwarzanie danych dokonuje się we własnych sprawach Kościoła, wówczas zastosowanie znajdzie cała gama norm prawa kanonicznego. W momencie zaś, gdy działania jednostki kościelnej zaczynały wykraczać poza tę dziedzinę, wówczas zobowiązana była ona stosować ustawę prawa świeckiego. Wydaje się jednak, że w sprawach tzw. mieszanych (*res mixtae*) większe znaczenie przykładano do prawa kanonicznego.

Wraz z zakończeniem prac na arenie Unii Europejskiej nad nowym rozporządzeniem regulującym ochronę danych osobowych, w Polsce zaczęto prace nad aktem prawa kanonicznego w tej dziedzinie. Było to spowodowane tym, że nowy akt unijny – RODO – w swym art. 91 wprowadzał postanowienie, że co do zasady ma on zastosowanie także do kościołów i związków wyznaniowych, chyba że zostaną przez nie spełnione przesłanki w nim wymienione. Pierwsza z nich to konieczność stosowania szczególnych zasad ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem w momencie wejścia w życie RODO, druga - dostosowane ich do nowego rozporządzenia.

---

<sup>438</sup> Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 31 sierpnia 2018 roku, sygn. akt I OSK 717/17.

<sup>439</sup> Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych i Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Instrukcja Ochrona danych osobowych w działalności kościoła katolickiego w Polsce. Instrukcja, Warszawa 2009; dostępna na: [https://giodo.gov.pl/data/filemanager\\_pl/wsp\\_krajowa/KEP.pdf](https://giodo.gov.pl/data/filemanager_pl/wsp_krajowa/KEP.pdf) (dostęp 31.05.2023).

Ponieważ pierwsza przesłanka była spełniona (o czym poniżej w rozdziale 3.2.2), pozostało spełnienie drugiej. Po przedstawieniu Stolicy Apostolskiej projektu nowego prawa partykularnego i uzyskaniu w dniu 3 czerwca 2017 roku specjalnego zezwolenia, Konferencja Episkopatu Polski wydała w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim.

Przyjęta przez prawodawcę technika legislacyjna polegała na przekopiowaniu najważniejszych postanowień RODO do Dekretu, usunięciu tych, które uważał za niemające zastosowania i dodaniu kilku artykułów koniecznych ze względu na specyfikę Kościoła. Tak uchwalony akt był wyzwaniem dla jednostek kościelnych, które musiały oswoić się z nowym słownictwem i instytucjami właściwymi dla ochrony danych osobowych w prawie świeckim, koniecznością przygotowania dodatkowej, nieco odmiennej dokumentacji i innymi.<sup>440</sup>

W przyswojeniu nowej nomenklatury o rozwiązaniu trudności pomogły działania Kościelnego Inspektora Ochrony Danych – organu powołanego na podstawie Dekretu, który jest organem nadzorczym w sprawach z zakresu ochrony danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce – w postaci organizacji licznych szkoleń (na które zapraszani byli też przedstawiciele świeckiego nadzorczego organu), tworzeniu podręczników, poradników i instrukcji, a także bezpośrednie odpowiedzi na zadawane pytania.<sup>441</sup>

Zarządzeniem nr 3 Ministra Cyfryzacji z dnia 30 stycznia 2019 roku<sup>442</sup> na podstawie art. 7 ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów powołano Radę do spraw współpracy z kościołami i związkami wyznaniowymi w sprawach przetwarzania przez nie danych. Miała ona na celu zdiagnozowanie obszarów związanych z przetwarzaniem danych, przez kościoły i związki wyznaniowe, które mogą wymagać wsparcia Ministra Cyfryzacji. Zadania Rady polegały na wspieraniu Ministra Cyfryzacji w kształtowaniu polityki przetwarzania danych, w tym danych osobowych, w zakresie dotyczącym kościołów i związków wyznaniowych, a także konsultowaniu działań po-

---

<sup>440</sup> Artykuł wygłoszony na konferencji „Aktualne Wyzwania Prawa Kanonicznego” organizowanej przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, 19 września 2018 roku. Tytuł wystąpienia „Wyzwania Kościoła katolickiego w Polsce spowodowane RODO”.

<sup>441</sup> Sprawozdanie z działalności Kościelnego Inspektora Ochrony Danych za okres od 2 maja 2018 r. do 6 czerwca 2019 r. – w archiwum KIOD.

<sup>442</sup> Dz. Urz. MC poz. 3

dejmowanych przez Ministra Cyfryzacji w zakresie przetwarzania oraz zabezpieczenia danych w zasobach i archiwach, pozostających w zasobach kościołów i związków wyznaniowych. Na podstawie zarządzenia w pracach Rady mogą brać udział zarówno przedstawiciele kościołów i związków wyznaniowych działających na podstawie odrębnych ustaw jak też tych wpisanych do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych. Jej członkami są Przewodniczący Rady, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przedstawiciel Rzecznika Praw Dziecka i przedstawiciele kościołów oraz związków wyznaniowych, które powołały niezależne organy nadzorcze, o których mowa w art. 91 ust. 2 RODO.<sup>443</sup> W skład Rady wchodził także przedstawiciel KIOD.<sup>444</sup>

W dniu 10 maja 2019 roku Prezes Urzędu Ochrony Danych oraz Kościelny Inspektor Ochrony Danych zawarli także porozumienie o współpracy i wzajemnym przekazywaniu informacji określające zasady, zakres i formę współpracy pomiędzy Prezesem Urzędu Ochrony Danych Osobowych i Kościelnym Inspektorem Ochrony Danych, która dotyczy realizacji przewidzianych prawem zadań obu organów, z poszanowaniem ich niezależności i kompetencji. Dokument podpisali dr Edyta Bielak-Jomaa, Prezes UODO oraz ks. dr hab. Piotr Kroczek, Kościelny Inspektor Ochrony Danych.<sup>445</sup>

Przez te lata zorganizowano wiele szkoleń we współudziale Kościelnego Inspektora Ochrony Danych i Prezesa Urzędu Ochrony Danych, odbyły się wspólne konferencje, a także działania w zakresie konkretnych skarg na podstawie podpisanego porozumienia (gdy dany organ otrzyma skargę, która pozostaje w kompetencji drugiego organu, jest ona przesyłana do organu właściwego na podstawie zawartego porozumienia, w maju 2023 roku przeprowadzono dwie jednoczesne kontrole

Propozycje zmian w Dekrecie zostały przesłane w 2022 roku do Stolicy Apostolskiej. Poprzedzone one były zbieraniem propozycji zmian postanowień Dekretu od użytkowników tej ustawy i pracami gremium konsultorów prawnych przy Konferencji Episkopatu Polski. Kościelny Inspektor Ochrony Danych wydał wiele okólników, instrukcji i innych dokumentów mających na celu wyjaśnienie wątpliwych kwestii.

---

<sup>443</sup> <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/rada-do-spraw-wspolpracy-z-kosciolami-i-zwiazkami-wyznaniowymi-w-sprawach-przetwarzania-przez-nie-danych> (dostęp 31.05.2023).

<sup>444</sup> Na chwilę obecną spotkania Rady przestały się odbywać.

<sup>445</sup> Porozumienie o współpracy i wzajemnym przekazywaniu informacji dostępne na: <https://uodo.gov.pl/pl/138/978>

Ugruntowała się także linia orzecznicza potwierdzająca autonomię Kościoła katolickiego w sprawach dotyczących ochrony danych osobowych<sup>446</sup>.

### 3.1.7. Ogólny cel praw człowieka i prawa do prywatności

Powyżej przedstawiono jak kształtował się rozwój instytucji ochrony danych osobowych od jej wykrystalizowania się z praw człowieka do ugruntowanej pozycji w ustawodawstwie świeckim, a także ciąg zdarzeń, które doprowadziły do powołania w partykularnym prawie kanonicznym aktów prawnych specjalnie dedykowanych tej dziedzinie.

W podsumowaniu, które będzie zarazem dążyło do wskazaniu celu ochrony danych osobowych w perspektywie świeckiej i kościelnej, należy jednak zwrócić uwagę na jeden bardzo ważny aspekt. Postanowienia czy stwierdzenia, z których odczytujemy normy w porządku kanonicznym miały i mają przede wszystkim jedno zadanie – zbliżenie człowieka do Boga. Teologalny charakter przepisów jest niezaprzeczalny. Wspomniane powyżej postanowienia Dekalogu mają za zadanie przedstawienie zasad, które powinny kierować naszym życiem, abyśmy w przyszłości mogli cieszyć się możliwością oglądania Boga. To samo tyczy się aktów prawnokanonicznych i innych dokumentów Kościoła. Dążąc do Niego szanujemy także drugiego człowieka, którego natura jest odbiciem natury samego Boga. Odczytanie zatem z Dekalogu praw człowieka jest zabiegiem wtórnym. Wyinterpretowanie istnienia praw człowieka następuje niejako w wyniku dążeń człowieka do zbawienia. Kościół zaś ma w tym pomóc, gdyż „jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KKK 775, LG 1). Wynikają z tego zadania Kościoła, jak i główna zasada prawa kanonicznego, wyrażona w ostatnim kanonie Kodeksu Prawa Kanonicznego, a mianowicie *salus animarum suprema lex*<sup>447</sup>.

Już na wstępie zatem uwidacznia się różnica między porządkiem kanonicznym a systemem prawa świeckiego. Jest nim punkt wyjścia wszelkich regulacji prawnych<sup>448</sup>.

---

<sup>446</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 listopada 2022 roku, sygn. akt III OSK 2461/21 to trzecie z rzędu orzeczenie, w którym NSA stwierdza, że UODO nie posiada kompetencji do wydawania decyzji w przedmiocie skarg na nieprzestrzeganie ustanowionych w Kościele Katolickim przepisów dotyczących ochrony danych osobowych.

<sup>447</sup> Kan. 1752 *in fine* KPK „...mając przed oczyma zbawienie dusz, które zawsze winno być w Kościele najwyższym prawem”.

<sup>448</sup> P. Skonieczny, *Kanoniczna koncepcja czynności prawnej. Wprowadzenie dla prawników świeckich*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica, 2017, nr 81, s. 66; <http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080>

W prawie świeckim chodzić będzie o uznanie godności człowieka i jego praw, zgodnie z zasadą *hominum causa omne ius constitutum sit*. W prawie kanonicznym także punktem wyjścia rozważań będzie zgodnie personalistyczna wizja człowieka, jednak główną zasadą towarzyszącą stanowieniu prawa będzie zbawienie dusz. Zatem przytoczona paremia brzmiałaby w prawie kanonicznym *salutis animuarum causa omne ius constitutum sit*.

Tym samym także cel ochrony danych osobowych, choć tożsamy w skutkach, bo w obydwu porządkach istnieć będą prawa i obowiązki, które trzeba będzie przestrzegać z uwagi na godność człowieka, jednak będzie różnił się w swych założeniach. Celem ochrony danych osobowych w prawie świeckim (unijnym czy polskim) będzie ochrona podstawowych praw i wolności osób fizycznych - koniec. Celem ochrony danych osobowych w Kościele katolickim będzie także ochrona podstawowych praw i wolności osób fizycznych ale na horyzoncie pojawiać się będzie jeszcze dalszy cel - taka regulacja życia jego członków i wspólnoty, aby przybliżyć ich do Boga zgodnie z nauczaniem Kościoła.

Na marginesie można tylko dodać, że wyrażone w pkt 15 encykliki *Redemptor hominis* obawy, iż człowiek „zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem - i bardziej jeszcze - pracy jego umysłu, dążeń jego woli” wciąż są aktualne. Rozwój technologii miał pomóc ludziom i w wielu sytuacjach pomaga, jednak jednocześnie stwarza też szerokie możliwości nadużyć. Informacje o osobie raz wprowadzone do Internetu zdają się żyć własnym życiem. Oczywiście zawsze pojawia się pytanie, czy my sami dbamy o swoją prywatność i samodzielnie sobie nie szkodzimy. W przypadku, gdy odpowiedź jest negatywna, wówczas godzimy się na możliwe skutki naszych działań. W przypadku jednak, gdy odpowiedź jest twierdząca, odpowiednie prawa mają na celu pomóc w tym, aby informacje o nas były w posiadaniu jedynie podmiotów do tego uprawnionych, a inne nie miały do nich dostępu.

### **3.2. Źródła norm regulujących ochronę danych w Kościele katolickim**

Aby móc rozważać o źródłach, w pierw należy wskazać przedmiot, którego mają one dotyczyć. W tytule tego podrozdziału wskazano na normy. Źródła nie będą zatem

dotyczyć przepisów, czy aktów prawnych, lecz norm, które regulują ochronę danych w Kościele katolickim.

Norma stanowi pewną regułę, którą można ująć w sposób abstrakcyjny. Nie jest ona tożsama z przepisem czy też postanowieniem – stanowionym na piśmie lub nie. W jednym przepisie czy postanowieniu bowiem można nie rzadko odczytać kilka norm, a zdarzyć się może, że kilka przepisów lub postanowień składać się będzie na jedną normę. Norma wyraża pewną treść wynikającą z tychże przepisów czy postanowień. W opisywanym w tym miejscu przypadku treść norm dotyczyć będzie ochrony danych w Kościele katolickim. Przepisy i postanowienia będą zaś stanowić formę, w jaką wskazaną treść można ująć, a mającą postać słów czy zdań. Omawiane poniżej źródła nie będą także dotyczyć aktów prawnych jako takich, gdyż te stanowią większy zbiór postanowień i przepisów, przez co będą zbiorem wielu norm.

Zastanawiając się nad tym, co mogłoby być źródłem wspomnianych wyżej norm, pierwsze na myśl przychodzi prawo kanoniczne. Dzieje się tak za sprawą Dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, który jest głównym – choć nie jedynym – aktem prawa kanonicznego w Polsce zajmującym się tą kwestią. Poza tym wspominając normy, które mają regulować określoną część spraw w Kościele katolickim, wydaje się naturalne, że powinny one być endogeniczne, pochodzące od prawodawcy kościelnego.

Warto jednak zastanowić się nad kolejnym źródłem norm obowiązujących w tym zakresie w Kościele, jakim może być prawo świeckie. Przychodzi ono na myśl w zasadzie chwilę potem, gdy przypomnimy sobie, że Dekret został wydany w związku z wejściem w życie innego aktu prawnego – ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO). To w związku z jego art. 91 konieczne było podjęcie trudu analizy, czy obowiązujący w Kościele system ochrony danych zgodny jest z nowym aktem prawnym z systemu świeckiego, aby uniknąć niepotrzebnych kontrowersji i sytuacji spornych. Rozważaniu należy jednak poddać jak bardzo prawo świeckie wpływa na treść tych norm i ich obowiązywanie.

Dochodząc do trzeciego źródła warto zwrócić uwagę na „dwa przypomnienia,” które niegdyś w swym artykule uczynił Profesor Remigiusz Sobański i które to „...ustawiają nasze zagadnienie. Pierwsze z nich to stwierdzenie, że kanonista posługuje się takim pojęciem prawa, jak jego kolega zajmujący się prawem świeckim. Chodzi tu o jurydyczną jakość przedmiotu: prawo kościelne jest prawdziwym prawem, a nauka prawa kościelnego posługuje się metodami właściwymi dla nauk prawnych.



Drugie przypomnienie zamyka się w twierdzeniu, że prawo kanoniczne nie posługuje się innym pojęciem Kościoła niż czyni to teologia. Ten sam Kościół jest przedmiotem zainteresowań kanonisty i teologa.

Wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu zainteresowania kanonisty wcale nie ograniczają się do kanonów czyli przepisów prawnych Kościoła. Niewątpliwie przedmiotem uprawianej przez niego nauki jest prawo kościelne, ale pojmuje to prawo jako fragment rzeczywistości Kościoła”<sup>449</sup>.

Tym samym wyjawia się źródło najbardziej oczywiste dla wszystkich norm obowiązujących w Kościele, jakim jest doktryna religijna.

### 3.2.1. Doktryna religijna

Doktryna religijna jest pierwszym źródłem norm regulujących ochronę danych w Kościele katolickim. Wszak normy obowiązujące w Kościele, niezależnie czego dotyczą, nie mogą być sprzeczne z jego nauczaniem. Dlatego też ochrona danych osobowych w ramach działalności wewnętrznej Kościoła również przede wszystkim będzie miała na uwadze wypełnianie nauczania Bożego. Mimo, że wielu będzie ona kojarzyć się tylko i wyłącznie z nakazami dotyczącymi używania i przechowywania informacji o imieniu i nazwisku osoby, ewentualnie o kilku innych informacjach o danej osobie, to jednak należy zwrócić uwagę na jej cel, który został omówiony powyżej, a którym jest przede wszystkim szacunek do drugiego człowieka, którego natura jest odbiciem natury samego Boga.

Jednym z najważniejszych źródeł jest niewątpliwie Dekalog<sup>450</sup>. Przykładem może być przykazanie IV, z którego możemy odczytać nie tylko nakaz czci ojca i matki czy też szerzej – za Filonem z Aleksandrii – poprawnych relacji między rodzicami i dziećmi, starcami a młodzieżą, władcami a poddanymi, dobroczyńcami a obdarowa-

---

<sup>449</sup> R. Sobański, *Wprowadzenie do zagadnienia roli prawa w Kościele*, „Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny”, 1975, nr 1-2, s. 3-24, [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prawo\\_Kanoniczne\\_kwartalnik\\_prawno\\_historyczny/Prawo\\_Kanoniczne\\_kwartalnik\\_prawno\\_historyczny-r1975-t18-n1\\_2-s3-24/Prawo\\_Kanoniczne\\_kwartalnik\\_prawno\\_historyczny-r1975-t18-n1\\_2-s3-24.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1975-t18-n1_2/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1975-t18-n1_2-s3-24/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1975-t18-n1_2-s3-24.pdf) (dostęp 7.10.2019).

<sup>450</sup> Por. K. Wroczyński, *O źródłach treści praw człowieka*, „Człowiek w Kulturze”, 1998, nr 11, s. 163-164; A. Maryniarczyk, *Dekalog a prawo naturalne*, „Człowiek w kulturze”, 1994, nr 3, s. 133-150; M. A. Krapiec, *O ludzką politykę*, Warszawa 1996, s. 139-140.

nymi, panami a niewolnikami<sup>451</sup>. Przykazanie to jest ważne – jak wskazuje św. Jan Paweł II – również dla nowożytnego systemu praw człowieka. „Prawa przemawiają językiem prawniczym. Bóg natomiast mówi: «czcij».”<sup>452</sup> Podobnie sytuacja ma się w zakresie ochrony danych osobowych. Bez afirmacji drugiego człowieka będzie ona pozbawiona swojego sensu, a przez to bardzo nieskuteczna. Jak wskazano bowiem powyżej brak ochrony danych osobowych powodować będzie narażenie człowieka, jego intymności, jego godności i praw jakim dysponuje. Drugim przykładem jest przykazanie V. Przez nieodpowiednie przetwarzanie danych osobowych można łatwo doprowadzić do poważanej szkody dla człowieka, która w zależności od powagi sytuacji może skończyć się nawet śmiercią<sup>453</sup>.

Źródło norm w postaci Dekalogu zostało streszczone przez Jezusa w przykazaniu miłości: „Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mk 12,29-31). Miłując drugiego człowieka będziemy dbali także o jego dobre imię, ochronę jego prywatności.

Kolejnym źródłem regulujących ochronę danych w Kościele katolickim jest Pismo Święte, a także Tradycja, które ściśle się z sobą łączą i komunikują (KKK 80). W rozdziale 3.1 ukazany został fragment niedalekiej historii, w którym ochrona danych osobowych krystalizowała się jako osobna dziedzina. Określenie to nie występuje oczywiście w Biblii i nie było znane Apostołom ani pierwszym chrześcijanom, jednak z powyżej opisanej sekwencji zdarzeń wyraźnie można odczytać, że ochrona danych osobowych wykształciła się z prawa do prywatności, które swoją genezę ma w ochronie godności człowieka. Już zaś w pierwszych wersetach Biblii wskazano na źródło tej godności (Rdz 1,1-2,4). Zostało ukazane wyjątkowe zaistnienie człowieka. „Dla nieśmiertelności stworzył Bóg człowieka - uczynił go obrazem swej własnej wieczności” (Mdr 2,23).

---

<sup>451</sup> Filon Aleksandryjski, *Pisma, t.1: O stworzeniu świata. Alegorie praw. O dekalogu. O cnotach*, tłum. wstęp i opracowanie L. Joachimowicz, Warszawa 1986, s. 226-227, nr 165-167.

<sup>452</sup> „Otóż wypada zauważyć, iż wszystkie «prawa człowieka» mogą być kruche i nieskuteczne, jeżeli u podstaw zabraknie tego «czcij». Jeżeli zabraknie «czci», inaczej mówiąc: afirmacji człowieka dlatego, że jest człowiekiem, że jest «tym człowiekiem», wówczas same prawa nie wystarczą” zob. Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam Sane*, 1994, nr 15 [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/gratissimam.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/gratissimam.html) (dostęp 2.11.2019).

<sup>453</sup> Reakcja organizmu człowieka na stresową sytuację wywołaną przez nieodpowiednie ujawnienie danych może mieć różne skutki. Również psychika człowieka może zostać nadszarpnięta, co spowoduje różne choroby, czy też próbę podjęcia się drastycznych metod wyjścia z sytuacji widzianej jako „bez wyjścia”. Ostatecznie nieodpowiednie ujawnienie danych może spowodować też pojawienie się agresji u innych osób, która znajdzie ujście w czynie przeciwko drugiej osobie.

W Nowym Testamencie Św. Piotr nakazuje: „Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, ...” (1 P 2, 17). Św. Paweł również wskazuje, że: „Kto... miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne – streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13,8-10).

W Piśmie Świętym znajdziemy też uzasadnienie obowiązku przestrzegania przepisów, które stanowią spisanie norm z uwzględnieniem wskazań prawa świeckiego. Dualizm chrześcijaństwa wyraża się w słowach Jezusa: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga” (Mt 22,21). Jednak w związku z wydaniem Dekretu w Kościele katolickim wypełniono słowa św. Piotra: „Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu władzę, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze czynią. Taka bowiem jest wola Boża, abyście przez dobre uczynki zmusili do milczenia niewiedzę ludzi głupich.” (1 P 2, 13-15).

Również wszelakie wypowiedzi Ojców Kościoła, Doktorów Kościoła, świętych i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, które mają w swej treści nakaz szacunku do drugiego człowieka, poszanowania jego godności i nakaz miłowania bliźniego, będą doskonałym przykładem źródeł norm, które na celu mają ochronę danych osobowych.

Źródła norm regulujących ochronę danych w Kościele katolickim można też upatrywać w Katechizmie Kościoła Katolickiego, stanowiącego przedstawienie organicznego i syntetycznego wykładu istotnych i podstawowych treści nauki katolickiej, obejmujących zarówno wiarę, jak i moralność w świetle Soboru Watykańskiego II i całości Tradycji Kościoła (KKK 11), a w szczególności jego części trzeciej.<sup>454</sup>

---

<sup>454</sup> Zasady teologiczne ochrony danych osobowych zawarte w Katechizmie Kościoła Katolickiego opisane zostały w komentarzu do Dekretu autorstwa P. Krocza i P. Skoniecznego na stronach 79-82. Są tu wskazane: „Zasada I: prawo do ujawniania prawdy nie jest bezwzględne”; „Zasada II: miłość braterska i poszanowanie prawdy są podstawowymi, ogólnymi kryteriami oceny prośby o informację (o dane osobowe) lub o ujawnienie prawdy”; „Zasada III: nie ma obowiązku ujawniania prawdy (danych osobowych) nieuprawnionemu, czyli temu, kto nie ma prawa do poznania tej prawdy (danych osobowych)”; „Zasada IV: bezwzględnej ochronie podlega tajemnica spowiedzi (*sigillum sacramentale*)”; „Zasada V: ochronie względnej podlegają dane (także osobowe) w ramach tajemnicy zawodowej, np. prawników, polityków, lekarzy, wojskowych, policjantów”; „Zasada VI: bez poważnej i proporcjonalnej przyczyny nie można ujawniać danych osobowych, jeżeli może to przynieść drugiemu szkodę”; „Zasada VII: wobec prywatnego życia drugiego człowieka należy zachować sprawiedliwą dyskrecję”, zob. ks. Piotr Kroczek, o. Piotr Skonieczny OP, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*. Tom 1: Część 1. Kwestie wstępne, Część 2. Preambuła, Kraków 2022, s. 79-82.

W nauce papieży również zauważamy różne fragmenty opisujące mechanizmy, które mają zastosowanie do ochrony danych osobowych i które w konkretnym kontekście wręcz wymagają takiej ochrony. Jak wspomniane we wstępie tego rozdziału orędzie Jana Pawła II z 2 października 1979 roku do Narodów Zjednoczonych („...niezależnie od tego, że osoba istnieje zawsze w konkretnym kontekście społecznym i historycznym, nigdy nie może być umniejszana, okaleczona lub zniszczona, lecz przeciwnie, powinna być uszanowana i chroniona.”<sup>455</sup>), czy encyklika *Caritas in veritate* Benedykta XVI przedstawiająca wizję rozwoju integralnego, który obejmuje każdego człowieka i całą ludzkość.<sup>456</sup> Benedykt XVI dostrzega ścisłą zależność między rozumieniem człowieka i jego autentycznego dobra, a rozwojem całej ludzkości. Również w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym „*Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*” wskazywano, że człowiek jest „...twórcą całego życia gospodarczo-społecznego, jego ośrodkiem i celem.”<sup>457</sup>

### 3.2.2. Prawo kanoniczne

Drugim oczywistym źródłem norm regulujących ochronę danych w Kościele Katolickim jest prawo kanoniczne. Jeżeli uchwalony zostanie w Kościele – czy to powszechnym czy partykularnym – akt prawotwórczy, to oczywistym jest, że przepisy w nim zawarte będą źródłem norm. Przede wszystkim należy wskazać na Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku, który miał za zadanie dostosować unormowania kanoniczne do RODO zgodnie z art. 91 tegoż rozporządzenia.

Dodatkowo można podać inne akty prawne zawierające przepisy z tej dziedziny. W Preambule do Dekretu wskazano na:

---

<sup>455</sup> Jan Paweł II, *Na forum pokoju i sprawiedliwości. Orędzie do Narodów Zjednoczonych*, 2 października 1979 roku, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski (red.), Rzym-Lublin 1996, cz.2, s. 126 i n..

<sup>456</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate* (29.06.2009); tak Z. Borowik, *Perspektywa nowego chrześcijańskiego humanizmu*, „Społeczeństwo”, R.. 19, 2009, nr 6, s. 692.

<sup>457</sup> *Gaudium et spes*, 63.

- 1) poszczególne kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) oraz Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich (KKKW), takie jak: kan. 220 KPK oraz kan. 23 KKKW, gwarantujące prawo do dobrego imienia i prawo do ochrony intymności, kan. 482-491 i kan. 535 KPK oraz kan. 252-261 i kan. 296 KKKW stanowiące o obowiązku prowadzenia ksiąg parafialnych przez każdą parafię oraz do ich właściwego sporządzenia i przechowywania przez proboszcza oraz obowiązku posiadania archiwum przez kurie diecezjalne i parafie wraz z zasadami ich prowadzenia, kan. 1067 i 1069 KPK oraz kan. 784 i 786 KKW, dotyczące kanonicznego przygotowania do małżeństwa (a w szczególności przekazywania informacji o okolicznościach mających znaczenie dla możliwości jego zawarcia),
- 2) Motu proprio *La cura vigilantissima* z dnia 21 marca 2005 r. (AAS 97(2005), s. 353-376),
- 3) Przepisy Konferencji Episkopatu Polski o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych, oraz księgi stanu dusz z dnia 26 października 1947 r.,
- 4) Dekret Ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła z dnia 7 października 2015 r.,
- 5) oraz inne regulacje prawa partykularnego.

Nie jest to jednak wyczerpujący katalog aktów prawa kanonicznego, które zawierają normy regulujące ochronę danych w Kościele Katolickim. W literaturze stawia się pytanie co do adekwatności i kompletności tego zbioru.<sup>458</sup> Przykładem jest zupełny brak odesłania do przepisów dotyczących procesu, małżeństwa – jego zawierania, rozwiązywania w przypadku zawarcia i niedopełnienia czy na korzyść wiary oraz sekrecie naturalnym, tajemnicy urzędowej.<sup>459</sup>

---

<sup>458</sup> P. KroczeK, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*. Tom 1: Część 1. Kwestie wstępne, Część 2. Preambuła, Kraków 2022, s. 94-95.

<sup>459</sup> Zob. P. KroczeK, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*. Tom 1: Część 1. Kwestie wstępne, Część 2. Preambuła, Kraków 2022, s. 94-95. Autorzy wskazali na „brak odesłania do przepisów o:

a) zawieraniu małżeństwa kanonicznego, zwłaszcza konkordatowego ze skutkami cywilnymi według prawa polskiego (por. kan. 1059 KPK, kan. 780 § 1 KKKW; art. 10 Konkordatu),

b) toku procesów w Kościele (np. kan. 1598 § 1 KPK, kan. 1281 KKKW; kan. 1592 § 1 KPK, kan. 1281 KKKW; kan. 1559 KPK, kan. 1240 KKKW; kan. 1474 § 1 KPK, kan. 1315 § 2 KKKW; kan. 1475 KPK, kan. 1133 KKKW; kan. 1455 KPK, kan. 1113 KKKW; kan. 1457 KPK, kan. 1115 KKKW;

W związku z przywołaniem powyżej Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich wspomnieć należy, że Kościół katolicki w Polsce działa w czterech obrządkach (Kościółach *sui iuris*). Jest to obrządek łaciński – Kościół rzymskokatolicki (w tym zakresie głównym źródłem norm jest KPK) oraz trzy obrządki wschodnie, tj.: obrządek bizantyjsko-ukraiński – Kościół grekokatolicki, obrządek bizantyjsko-słowiański – Kościół Neounicki, obrządek ormiańskokatolicki – Kościół Ormiański, dla których źródłem norm jest KKKW.<sup>460</sup>

W tym miejscu można też wskazać, że w systemie prawnym Kościoła katolickiego podstawę ochrony danych osobowych przed wskazanym Dekretem upatruje się głównie w ochronie prawa do prywatności wiernych zawartej w kan. 220 KPK.<sup>461</sup> Ponieważ ludzie nie byli świadomi funkcjonowania takiego prawa w kościele, a dodatkowo ponieważ sama nomenklatura „danych osobowych” nie była wystarczająco wyodrębniona w prawie kanonicznym, powodowało to formułowanie opinii, jakoby Kościół katolicki w swojej działalności nie miał szczegółowych zasad ochrony danych.

Tymczasem instytucja ochrony danych osobowych jako element prawo do prywatności nie jest obca Kościołowi katolickiemu. Jest ona niejako wpisana w jego po-

---

kan. 489 § 2, kan. 259–260 KKKW; odpowiednie przepisy *Ratio procedendi* dołączone do *Mitis Iudex Dominus Iesus* i *Mitis et misericors Iesus* papieża Franciszka z 15 sierpnia 2015 r.),

c) postępowaniach w sprawach o rozwiązanie małżeństwa kanonicznego zawartego i niedopełnionego albo na korzyść wiary (por. kan. 1697, kan. 1702–1704 § 1, kan. 1706 KPK; kan. 1150 KPK, kan. 861 KKKW),

d) sekrecie naturalnym, tajemnicy urzędowej (por. kan. 1609 § 2 KPK, kan. 1692 § 2 KKKW; kan. 471, 2° KPK, kan. 244 § 2, 2° KKKW; kan. 645 § 4 KPK), tajemnicy duszpasterskiej (por. kan. 269, 2° KPK, kan. 366 § 1, 3° KKKW; sekrecie usłyszanej spowiedzi z kan. 983 § 2 i kan. 1388 § 2 KPK, kan. 733 § 2 i kan. 1456 § 2 KKKW; kan. 127 § 3 KPK, kan. 934 § 4 KKKW; małżeństwa zawieranego tajnie: kan. 1131 KPK, kan. 840 KKKW), ze szczególnym uwzględnieniem tajemnicy spowiedzi (por. kan. 983 § 1 KPK, kan. 733 KKKW; kan. 984 KPK, kan. 734 KKKW; kan. 1550 § 2, 2° KPK, kan. 1231 § 2, 2° KKKW; kan. 1388 § 1 KPK, kan. 1456 § 1 KKKW.”

W zakresie tajemnicy duszpasterskiej zob.: P. KroczeK, K. Michałowska, *O celowości wprowadzenia tajemnicy duszpasterskiej do prawa polskiego na przykładzie kapelanów szpitalnych*, „KRS”, 2018, nr 3-4, s. 102-118; Świto L., *Tajemnica duszpasterska*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich”, 2022, XXXII, nr 35, s. 181-194; M. Chojara-Sobiecka, P. KroczeK, *o możliwości wprowadzenia do polskiego systemu prawnego ochrony (kanonicznej) tajemnicy duszpasterskiej*, „Prawo Kanoniczne”, 61(2018), nr 4, s. 41-61; M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w procesie karnym*, Kraków 2007, s. 65; M. Tomkiewicz, *“Tajemnica spowiedzi” i “tajemnica duszpasterska” w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo”, 2012, nr 2, s. 55; M. Wielec, *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym*, Warszawa 2012, s. 264-265; H. Knysiak-Molczyk, *Komentarz do art. 82 k.p.a.*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. H. Knysiak-Molczyk, Warszawa 2015, Lex, teza 9.

<sup>460</sup> P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 23.

<sup>461</sup> Zob. P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 115-117, który wskazuje na brak wielości uregulowań w tym zakresie.

rząddek prawny z uwagi chociażby na źródło prawa do prywatności, którym jest godność człowieka, domagająca się poszanowania prawa każdego człowieka do ochrony własnej prywatności, dobrego imienia i ochrony informacji odnoszących się do jego życia osobistego<sup>462</sup>.

Również partykularne prawo kanoniczne obowiązujące w diecezjach w Polsce od lat 40 ubiegłego stulecia – niezależnie od regulacji powszechnego prawa kanonicznego – posiadało szczegółowe regulacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w księgach parafialnych, przechowywania ksiąg czy dostępu do archiwów.<sup>463</sup>

Na pewno wyzwaniem dla prawa kanonicznego po wprowadzeniu Dekretu były nowe pojęcia zawarte w tym akcie i wprowadzone do systemu prawa kanonicznego obowiązującego w Polsce, które wcześniej były co prawda znane, jednak nie funkcjonowały w zakresie prawa kanonicznego (dane osobowe, przetwarzanie danych, podmiot przetwarzający) oraz nowe instytucje, których schematy działania podmioty kościelne musiały poznać (np. prawo do zapomnienia, zgłoszenie naruszenia danych). Innym wyzwaniem jest postawienie granicy stosowania Dekretu i RODO. Wypracowany już w doktrynie podział na trzy rodzaje spraw z zakresu ochrony danych osobowych (czyś to kościelnych, jak sakramenty, *res mixtae* oraz spraw z prawa świeckiego, o którym mowa poniżej w rozdziale 3.3.1) wciąż w praktyce wymaga czasem każdorazowej oceny, do której grupy należy konkretna sprawa. Ostatnim wyzwaniem, jest brak niektórych postanowień w Dekrecie, które ułatwiły by jego stosowanie (np. termin na realizację praw osoby, której dane dotyczą). To wyzwanie realizuje poprzez odnalezienie i zastosowanie odpowiednich przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego, które daną lukę jako normy ogólne mogą wypełnić.

Ciekawym zagadnieniem jest też spór o zakres przedmiotowy prawa do prywatności opierający się na użytym słowie *intimitas* w kan. 220 KPK i używanych zamiennie w tłumaczeniach słowach „intymność” i „prywatność”, gdzie pierwsze odnosi się do

---

<sup>462</sup> J. Gręźlikowski, *Realizacja prawa do dobrego imienia i ochrony własnej intymności w kościele (kan. 220 KPK) w świetle ustawy i instrukcji o ochronie danych osobowych*, *Teologia i Człowiek*, 19 (2012), s. 253.

<sup>463</sup> Przepisy Konferencji Episkopatu Polski o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych, oraz księgi stanu dusz z dnia 26 października 1947 r. [w:] F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa. Tom drugi. Wydanie trzecie*, uzupełnili i przygotowali do druku J. Baron i W. Stawinoga, 1958 Kraków, s. 597-615.

sfery wewnętrznej, najtajniejszej, a drugie do czegoś będącego własnością danej osoby.<sup>464</sup>

### 3.2.3. Prawo świeckie

Na wstępie tej części należy wyjaśnić kwestię nomenklatury – dlaczego tytuł brzmi „prawo świeckie” a nie „prawo polskie” czy „prawo cywilne”. Nazwa ta może być problematyczna.

Z jednej strony osoby zajmujące się prawem kanonicznym, aby odróżnić przepisy prawa kanonicznego od prawa danego państwa, zwykły nazywać to drugie prawem cywilnym. Zapewne jest to wynik użycia w Kodeksie Prawa Kanonicznego przymiotnika *civilis* na określenie prawa państwowego.<sup>465</sup> Oznacza ono: odnoszący się do państwa lub miasta, obywatelski, publiczny, właściwy narodowi lub państwu.<sup>466</sup> W Kodeksie Prawa Kanonicznego w niektórych kanonach jest tłumaczone polskim słowem „cywilne”<sup>467</sup>. Jednakże takie tłumaczenie we wszystkich wypadkach, w których następuje odwołanie do prawa państwowego jest mylące dla prawnika „świeckiego”. W prawie polskim bowiem istnieje wiele gałęzi prawa, a prawo cywilne jest, choć znaczną, to jednak tylko jedną z nich. Nazwanie prawem cywilnym przepisów z dziedziny prawa karnego czy administracyjnego byłoby z punktu widzenia prawnika świeckiego błędem wręcz karygodnym. Słusznie zatem w komentarzu do Kodeksu Prawa Kanonicznego pod redakcją ks. Piotra Majera nastąpiło rozróżnienie w tłumaczeniu słowa *civilis* na „państwowe”<sup>468</sup>, „świeckie”<sup>469</sup> i „cywilne”<sup>470</sup>.

Z drugiej strony prawnik „świecki” wskaże, że właściwą nazwą będzie po prostu „prawo polskie”, gdyż dogmatycy tej dziedziny raczej nie posługują się na co dzień

---

<sup>464</sup> Zob. P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 94-8, 115 – ochrona danych osobowych.

<sup>465</sup> Np. kanon 22, 98 § 2, 105 § 1, 110, 197, 231 § 1, 492 § 1, 668 § 1 i 4 KPK.

<sup>466</sup> J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.

<sup>467</sup> Np. kanon 98 § 2, 105 § 1, 110 KPK [w:] P. Majer (red.), *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, wyd. pol. na podst. wyd. hiszp., Kraków 2011.

<sup>468</sup> Kanon 22 – jako odesłanie do systemu prawa państwowego.

<sup>469</sup> Kanon 197 – jako odesłanie do prawa dotyczącego przedawnienia w przepisach danego kraju.

<sup>470</sup> Kanon 105 § 1 – jako odesłanie do prawa cywilnego, które reguluje kwestie pełnoletności i uzyskania pełnej zdolności do czynności prawnych.



przymiotnikiem „świeckie” analizując normy stanowione przez parlament. Jednakże należy zwrócić uwagę, iż prawem polskim będą nie tylko kodeks cywilny, karny i administracyjny czy inny, ale także przepisy prawa międzynarodowego, unijnego czy też dekret będący przykładem kanonicznego prawa partykularnego, stanowionego przez polskiego biskupa, który również może być podstawą rozstrzygnięć sądów polskich.<sup>471</sup> Prawo kanoniczne bowiem, mimo że ogólne obowiązuje co do zasady na całym świecie jedno, to jednak też można je podzielić na prawo polskie, niemieckie, francuskie itd., a wtedy będzie się odnosić albo do prawa partykularnego, które zostało uchwalone przez zwierzchników Kościoła partykularnego w danym kraju (kryterium prawodawcy), albo obowiązuje w danym kraju (kryterium terytorialności) albo obowiązuje obywateli danego państwa, niezależnie od tego, przez kogo zostało uchwalone (kryterium personalne). Przymiot „polski” zatem też nie jest wystarczająco precyzyjnym określeniem.

Mając świadomość ułomności powyższych określeń, w niniejszej pracy przepisy prawa pochodzące od ustawodawcy państwowego są określane głównie mianem prawa świeckiego. Jest to zdaniem autora najbardziej precyzyjne określenie pozwalające odróżnić dwa porządki prawne – kanoniczny i świecki. Zastosowane określenia prawa polskiego nastąpi raczej w celu rozróżnienia na prawo polskie i międzynarodowe.

Aby móc zastosować prawo świeckie wprost w systemie prawa kanonicznego mu nastąpić tzw. kanonizacja tego przepisu (prawo kanoniczne wprost nakazuje zastosowanie częściowo lub w całości norm prawa świeckiego zamiast samemu uregulować daną kwestię).<sup>472</sup> Zgodnie z kan. 22 KPK normy z kanonizowanego prawa świeckiego (tam cywilnego) nie mogą być sprzeczne z prawem Bożym lub przeciwne innym przepisom prawa kanonicznego. Przykładem tej instytucji jest kan. 98 § 2 KPK (kwestia ustanowienia opiekunów osób niepełnoletnich), kan. 110 (procedura adopcyjna), czy kan. 197-199 (dotyczące przedawnienia). Na chwilę obecną brak w prawie kanonicznym powszechnym i partykularnym polskim kanonizacji przepisów o ochronie danych osobowych. W sytuacji stosowania wprost przepisów prawa świeckiego nie ma wątpliwości, że są one źródłem norm. Pytanie jednak, czy jest to jedyna forma, w jakiej prawo

---

<sup>471</sup> M Strzała, *Ograniczenia reprezentacji wyznaniowych osób prawnych Kościoła Katolickiego*, Krakowski Przegląd Notarialny, 2016, Nr 2, s. 107-138 oraz np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., sygn. akt III CZP 122/08: „Sprzedaż nieruchomości przez kościelną osobę prawną osobie świeckiej, bez wymaganego w prawie kanonicznym zezwolenia właściwej władzy kościelnej, stanowi czynność prawną niepełną (art. 63 k.c.)”

<sup>472</sup> H. Jagodziński, *Kanonizacja prawa cywilnego*, Kieleckie Studia Teologiczne, 2004, Nr 3, s. 355-365.

świeckie może stanowić źródło norm regulujących ochronę danych w Kościele Katolickim.

Odpowiedź na zadane pytanie jest przecząca. Przykładem może być wejście w życie RODO. Za sprawą art. 91 tej regulacji polski ustawodawca kościelny zdecydował się na wprowadzenie nowego aktu prawnego, który dodatkowo jest kopią aktu świeckiego. Powoduje to, że nie tylko dane normy przeszły z systemu prawa świeckiego do kanonicznego, ale również, przynajmniej początkowo, wszelkie interpretacje i poglądy z prawa świeckiego miały pomocnicze zastosowanie w tej dziedzinie. Także w trakcie obowiązywania obu aktów może następować wspólny wpływ doktryn na siebie, co pośrednio będzie miało też wpływ na odczytywanie norm z przepisów. Będzie to kolejna forma bycia przez prawo świeckie źródłem norm regulujących ochronę danych w Kościele Katolickim.

### ***3.3. Zakres obowiązywania regulacji o ochronie danych w Kościele katolickim***

#### **3.3.1. Zakres przedmiotowy**

Zgodnie z brzmieniem art. 1 Dekretu, określono w nim szczegółowe zasady ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce. Została w nim zatem uregulowana wyłącznie 1) ochrona osób fizycznych, 2) w związku z 3) z przetwarzaniem, 4) przetwarzaniem danych osobowych, 5) w Kościele w Polsce. Ponadto zgodnie z art. 3 Dekretu ma on zastosowanie do przetwarzania danych osobowych w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany oraz do przetwarzania w sposób inny niż zautomatyzowany danych osobowych stanowiących część zbioru danych lub mających stanowić część zbioru danych. W związku z tym wyróżnić należy kolejne elementy zakresu, a to: 6) przetwarzanie w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany oraz 7) przetwarzanie w sposób inny niż zautomatyzowany danych osobowych stanowiących część zbioru danych lub mających stanowić część zbioru danych.

Odnosząc się do pierwszego elementu zakresu przedmiotowego - ochrony osób fizycznych – wskazać należy, że termin ten nie jest co prawda zdefiniowany, jednak jest powszechnie znany w naukach jurystycznych. Już od prawa rzymskiego jest to czło-

wiek<sup>473</sup> od momentu narodzin, pod warunkiem że przyszedł na świat żywy.<sup>474</sup> Dodatkowo warunkowo przyznawano osobowość nasciturusowi, czyli dziecku poczętemu, lecz nienarodzonemu.<sup>475</sup> Dziecko poczęte traktuje się w prawie świeckim jak już narodzone, gdy chodzi o jego korzyść, aczkolwiek warunkiem skorzystania z tej korzyści jest urodzenie się żywym. Termin ten jest także używany w prawie kanonicznym. Choć tu również nie jest zdefiniowany, ten technicznoprawny termin ulega modyfikacji z uwagi na to, iż prawo kanoniczne jest pierwszym systemem uznającym w pełni podmiotowość nasciturusa ze względu na jego własną wartość i godność osoby.<sup>476</sup> Brak zatem wyróżnienia na okres przed narodzeniem (nasciturus) i po. Od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci będzie to jedna istota prawna.<sup>477</sup> Będzie to też okres, w którym dane osobowe będą chronione.

Kolejnym elementem zakresu przedmiotowego będzie określenie „przetwarzania”. W wielkim uproszczeniu w zasadzie przetwarzaniem można nazwać każdą czynność (w formie czasownika lub rzeczownika – w zależności od formy użycia), którą można połączyć z danymi osobowymi. Art. 5 pkt 2 Dekretu stanowi definicję legalną tego określenia i zgodnie z nim „przetwarzanie” oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie. Są zatem w zasadzie wszystkie działania na danych osobowych, które możemy sobie na dzień dzisiejszy wyobrazić.

---

<sup>473</sup> Zgodnie z Z. Radwański, człowieczeństwo wynika z posiadania „człowieczego genotypu”, z pochodzenia człowieka od istot ludzkich, od kobiety i mężczyzny, a zatem; por. Z. Radwański, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 2004, s. 148.

<sup>474</sup> Były pewne różnice w prawie rzymskim odnośnie tego, co świadczyło o urodzeniu się żywym. Miał to być albo krzyk, albo jakiegokolwiek znaki życia. Ponadto do definicji osoby fizycznej dodawano, że ciało miało wykazywać cechy naturalności.

<sup>475</sup> *Nasciturus pro iam nato habetur quotiens de commodo eius agitur.*

<sup>476</sup> Zob. L. Świto, *Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny”, 1997, n 40/1-2, 234, a także L. Świto, *Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim*, „Studia Warmińskie”, 1998, n XXXV, s. 398.

<sup>477</sup> P. Kroczek, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku. Tom 2: Część 3. Zagadnienia ogólne. Artykuły 1–5*, Kraków 2022, s. 8.

Zakres przedmiotowy dotyczy ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem. Te dwa elementy zatem – osoba fizyczna i przetwarzanie – muszą być związane. Jest to też granica regulacji Dekretu. Nie będzie on dotyczyć kwestii, które nie są związane z przetwarzaniem (danych osobowych).

Kolejnym elementem jest określenie danych osobowych. Przetwarzanie ma dotyczyć danych osobowych. Ponieważ powyżej przedstawiono już rozważania na temat tego co daną osobą jest, dlatego w tym miejscu należy tylko wspomnieć, że definicja legalna danych osobowych znajduje się w art. 5 pkt 1 RODO, zgodnie z którą „dane osobowe” oznaczają informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej („osobie, której dane dotyczą”); możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej.

Piątym elementem jest zakres przetwarzania danych osobowych - Kościół w Polsce. Częściowo element ten jest związany z zakresem terytorialnym i w tym aspekcie omówienie go nastąpi poniżej. Następuje tu znaczna różnica z między prawem kanonicznym a prawem świeckim, ponieważ RODO obowiązuje na szerszym zakresie (obszar unijny), zaś Dekret – zgodnie z kompetencjami stanowienia prawa partykularnego w prawie kanonicznym – może obowiązywać tylko na terenie Polski.

Szóstym elementem jest przetwarzanie w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany. Można byłoby zastanowić się, czy ten rodzaj przetwarzania będzie w ogóle miał miejsce w Kościele. Przepis ten jest na pewno kopią art. 2 RODO. Żaden jednak z tych dwóch aktów nie definiuje przetwarzania „w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany”. Na pewno nie będzie to proces „ręczny”, ale jakiś używający jakiegoś rodzaju technologii, w trakcie którego dane przetwarzane zgodnie z przyjętym odgórnie schematem, bez udziału decyzyjności intencjonalnej. Proces ten może podlegać zautomatyzowaniu w całości lub w części. Nie tylko zatem będzie dotyczył pobierania, adaptowania czy modyfikowania, ale także np. przechowywania (utrwalania). Wyprzedzając opis ostatniego elementu zakresu przedmiotowego wskazać należy, że Dekret będzie miał zastosowanie zawsze do przetwarzania zautomatyzowanego lub częściowo zautomatyzowanego niezależnie od tego, czy przy przetwarzaniu mamy do czynienia ze zbiorem danych.

W momencie braku automatyzacji zastosowanie Dekretu zależeć będzie od tego, czy dane te stanowią lub mogą stanowić, obecnie lub w przyszłości, części zbioru danych osobowych. Definicja legalna zbioru danych określona została w art. 5 pkt 3 Dekretu. Oznacza on uporządkowany zestaw danych osobowych dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest scentralizowany, zdecentralizowany czy rozproszony funkcjonalnie lub geograficznie. W przepisie tym wskazano także przykłady zbiorów w działalności Kościoła, którymi są w szczególności: księgi parafialne zawierające rejestr ochrzczonych, bierzmowanych, Pierwszej Komunii świętej, zawartych małżeństw, zgonów, jak również rejestr parafian, alumnów seminariów duchownych, nowicjuszy i członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego.

Powyżej określono zakres przedmiotowy Dekretu. Nie jest on jednak jedynym aktem prawnym traktującym o ochronie danych w Kościele katolickim. W art. 2 Dekretu nastąpiło bezpośrednie odesłanie do innych przepisów prawa kanonicznego (Zasady redagowania, zarządzania oraz nadzoru nad zbiorami danych, a także wykorzystywania danych, są określone przez przepisy powszechnego oraz partykularnego prawa kanonicznego, uzupełniane w razie potrzeby przez przepisy wydane przez Konferencję Episkopatu Polski.)

Powyżej wskazano elementy zakresu przedmiotowego jednej regulacji traktującej o ochronie danych osobowych w Kościele katolickim, tj. Dekretu. Jest to regulacja co prawda główna, jednak nie jedyna. Postanowienia uzupełniające zawierać będą także inne akty prawne, czy to w związku z ich zakresem, który będzie zbiorem współdzielącym pewien zakres z Dekretem w związku z tematyką bliską ochrony danych osobowych (np. Dekret Ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła, czy Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski dotyczący sporządzenia i modyfikacji aktu chrztu w związku z przysposobieniem apostazji, albo akty prawne traktujące o archiwach), ale także prawo kanoniczne powszechne w postaci Kodeksu Prawa Kanonicznego z uwagi na konieczność uzupełnienia przepisami ogólnymi braków norm zawartych w Dekrecie (np. z uwagi na brak wskazanego w Dekrecie terminu do realizacji praw jednostki, należy stosować termin 3 miesięcy wynikający z przepisów KPK). W art. 2 Dekretu mamy odesłanie wprost do przepisów powszechnego oraz partykularnego prawa kanonicznego (które mają być uzupełniane w razie potrzeby przez przepisy wydane przez Konferencję Episkopatu Polski) w zakresie zasad redagowania, zarządzania oraz nadzoru nad zbiorami danych, a także

wykorzystywania danych. W literaturze krytykuje się pominięcie w tym przepisie czy w ogóle w całym akcie prawnym odesłania do prawa specjalnego (regulującego zasady dotyczące zakonów) i zwyczaju.<sup>478</sup>

Omawiając zakres przedmiotowy nie można pominąć bardzo ważnej kwestii, jedynie wspomnianej powyżej, dotyczącej zakresu obowiązywania Dekretu pod względem działalności, jaką dany podmiot w danym momencie lub w ogóle wykonuje.

W swych odpowiedziach na skargi kierowane do osób fizycznych oraz podręczniku wydanym w celu pomocy w stosowaniu Dekretu Kościelny Inspektor Ochrony Danych wskazuje na ugruntowany już podział spraw na wewnętrzne, *res mixtae* i zewnętrzne<sup>479</sup>, oraz pogląd, iż działalność podmiotów kościelnych we wszystkich trzech sprawach regulowana jest prawem kanonicznym (w tym Dekretem), oraz prawem powszechnie obowiązującym w zakresie działalności w sprawach mieszanych i zewnętrznych.<sup>480</sup>

Pierwsza kategoria spraw to działalność podmiotów Kościoła katolickiego wyłącznie w zakresie działalności Kościoła jako związku wyznaniowego. Określana jest jako prowadzona „w swoim zakresie” (art. 25 ust. 3 Konstytucji RP), „w swojej dziedzinie” (art. 1 Konkordatu), w zakresie „swoich [czyli Kościoła] spraw” (art. 2 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego).<sup>481</sup> Są to sprawy wewnętrzne, związane z sakramentami, księgami parafialnymi, modlitwą, ustanawiania duchowieństwa i innymi, do których organy państwowe nie mogą ingerować zważywszy na zasadę autonomii i niezależności Kościoła.

---

<sup>478</sup> P. KroczeK, P. Skonieczny, Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku. Tom 2: Część 3. Zagadnienia ogólne. Artykuły 1–5, Kraków 2022, s. 20.

<sup>479</sup> Jeszcze przed ugruntowaniem tego stanowiska przez Kościelnego Inspektora Ochrony Danych (*Podręcznik ochrony danych*, pkt 1) i Prezesa Urzędu Ochrony Danych (wypowiedź Prezesa Ochrony Danych Osobowych w trakcie konferencji prasowej informującej o podpisaniu m.in. porozumienia o współpracy i wzajemnym przekazywaniu informacji zawartego w Warszawie 10 maja 2019 pomiędzy Prezesem Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Panią Edytą Bielak-Jomaa a Kościelnym Inspektorem Ochrony Danych, będącym niezależnym organem nadzorczym Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, ks. Piotrem Krocziem oraz § 4 tegoż porozumienia - Archiwum KIOD).

<sup>480</sup> P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 52 i powołana tam literatura; P. KroczeK, *Kilka uwag dotyczących Dekretu KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim na podstawie przypadku przedszkola*, *Annales Canonici*, 14 (2018) 1, s. 9–22.

<sup>481</sup> Zob. P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 53.

Druga kategoria spraw to sprawy mieszane – tzw. *res mixtae*. Są one uregulowane zarówno przez prawo kanoniczne jak i świeckie, przez co kompetencje w ich zakresie mają zarówno organy kościelne jak i państwowe. Działalność z tej kategorii zazwyczaj wykracza poza działalność uświęcającą Kościoła, jednak jak najbardziej zawiera się w zakresie działalności apostołskiej czy charytatywnej. Typowymi przykładami są tu sprawy związane z nauczaniem – szkolnictwem, prowadzeniem cmentarzy, działalnością wydawniczą, budownictwem sakralnym.<sup>482</sup>

Trzecia kategoria spraw to działalność podmiotów kościelnych, która występuje na podstawie prawa świeckiego (np. założenie fundacji na podstawie przepisów ustawy o fundacjach<sup>483</sup> lub spółki zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze Sądowym przez podmiot kościelny, prowadzenie działalności gospodarczej przez parafię itp.). Mimo komplikacji z tym związanych nie można zapominać, że po pierwsze podmioty kościelne mają także swoje obowiązki określone w prawie kanonicznym odpowiedniego zachowania się w przestrzeni publicznej, a po drugie mają one obowiązek znać i przestrzegać w tym zakresie regulacje państwowe<sup>484</sup>, czego się od nich oczekuje.<sup>485</sup>

Podsumowując przetwarzanie danych osobowych w ramach czynności w kategorii pierwszej odbywać się będzie tylko na podstawie przepisów endogenicznych Kościoła. Sprawy z kategorii drugiej i trzeciej będą podlegać, co do zasady, przepisom zarówno prawa kanonicznego jak i świeckiego (w uproszczeniu stosowany będzie zarówno Dekret jak i RODO).

### 3.3.2. Zakres podmiotowy

Zakres obowiązywania regulacji o ochronie danych w Kościele katolickim w tym zakresie jest dostosowany do celu regulacji. W związku z tym powstaje odmienność między regulacjami prawa powszechnego i partykularnego, ale także między tymi z zakresu prawa kanonicznego oraz prawa świeckiego. Ciekawym rozwiązaniem jest

---

<sup>482</sup> Zob. P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 53.

<sup>483</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 166).

<sup>484</sup> R. Sobański, *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, „Państwo i Prawo”, 1999, z. 6, s. 15; P. KroczeK, *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017, s. 37; *Gaudium et spes* 43.

<sup>485</sup> Zob. P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 53.

ustawowa regulacja zakresu podmiotowego, której w zasadzie brakuje w RODO. Zgodnie z art. 4 Dekretu „Niniejszy dekret stosuje się do publicznych kościelnych osób prawnych”.

Odnosząc się do pierwszej wskazanej odmienności należy zauważyć, że przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego znajdują zastosowanie do wszystkich podmiotów kościelnych, zatem zarówno do publicznych kościelnych osób prawnych jak i innych: osób fizycznych, prawnych i innych podmiotów. Mają one także zastosowanie głównie do wiernych i tylko osoby fizyczne niebędące wiernymi stają się adresatami tych norm (np. w przypadku prawa do ewangelizacji - kan. 748 KPK, prawa małżeńskiego - kan. 1086 KPK, czy procesowego - np. kan. 1476 KPK).<sup>486</sup> Dekret zgodnie z art. 4 stosuje się tylko do publicznych kościelnych osób prawnych.

Zgodnie z kan. 116 § 1 KPK publicznymi osobami prawnymi są zespoły osób lub rzeczy, które są ustanowione przez kompetentną władzę kościelną, by wykonywały w imieniu Kościoła w oznaczonym dla nich zakresie, zgodnie z przepisami prawa, własne zadania im zlecone dla publicznego dobra, a pozostałe osoby prawne są prywatnymi. Zgodnie z § 2 tego kanonu osoby prawne publiczne otrzymują tę osobowość bądź mocą samego prawa, bądź specjalnym dekretem kompetentnej władzy, przyznającym ją wyraźnie; osoby prawne prywatne otrzymują tę osobowość tylko specjalnym dekretem kompetentnej władzy, przyznającym wyraźnie tę osobowość. Reprezentacja publicznej osoby prawnej zaś wynika albo z prawa powszechnego albo partykularnego (kan. 117 KPK). W zasadzie wszystkie osoby prawne w porządku kanonicznym są publicznymi osobami prawnymi, z wyjątkiem prywatnych stowarzyszeń wiernych. Przykładem publicznych osób prawnych są diecezje i parafie, instytuty zakonne, ich prowincje i domy zakonne, ale także stowarzyszenia publiczne wiernych.<sup>487</sup>

W związku z powyższym regulacje Dekretu pomijają prywatne kościelne osoby prawne. W konsekwencji te drugie stosować będą musiały ogólne regulacje prawa kanonicznego oraz – w zakresie prawa świeckiego – RODO.

W literaturze zauważono, że z jednej strony rozwiązanie zasługuje na aprobatę z uwagi na wyraźne wskazanie „cechy diagnostycznej” jaką jest posiadanie publicznej

---

<sup>486</sup> Zob. P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 28; P. KroczeK, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017, 3rd (on-line), s. 204–205.

<sup>487</sup> Por. P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy dekretu ogólnego KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim. Prawno-porównawczy punkt widzenia*, „Annales Canonici” 14 (2018) nr 1, s. 70.



osobowości prawnej, która musi być zgodnie z przywołanym powyżej kanonem „ustanowiona” (łac. *constituuntur* - albo *ex lege*, albo przez specjalne działanie kompetentnej władzy w formie dekretu, kan. 114 § 1 KPK). Z drugiej jednak strony kwestionuje się sens takiej regulacji. Publiczne osoby prawne wypełnią co prawda prawie cały zbiór osób prawnych w Kościele, jednak powstaje pytanie jakie *ratio legis* stało za wyłączeniem spod obowiązywania Dekretu prywatnych osób prawnych (w praktyce prywatnych stowarzyszeń wiernych).<sup>488</sup>

### 3.3.3. Zakres terytorialny

Zakres terytorialny obowiązywania regulacji o ochronie danych w Kościele katolickim można rozróżnić w zależności od rodzaju aktu, którego regulacje będą miały zastosowanie. Kodeks Prawa Kanonicznego i Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich należą do prawa powszechnego, zatem ich zasięg terytorialny będzie ogólnościowy.

Dekret natomiast należy do prawa partykularnego, zatem jego zasięg terytorialny będzie ograniczał się tylko do granic Polski. Wynika to z zasady terytorialności w prawie kanonicznym. Ustawy partykularne obowiązują jedynie na terenie jurysdykcji danej władzy kościelnej, która akt uchwaliła.<sup>489</sup> Dodatkowo w Konkordacie również wprowadzono ograniczenie terytorialne, polegające na tym, że „Żadna część terytorium polskiego nie będzie włączona do diecezji lub prowincji kościelnej mającej swą stolicę poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 6 ust. 2 Konkordatu) oraz, że „Żadna diecezja mająca swą stolicę w Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie się rozciągała poza granice Państwa Polskiego” (art. 6 ust. 3 Konkordatu).

Zgodnie z powyższym art. 1 reguluje szczegółowe zasady ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim „w Polsce”. Interpretacja tego zakresu terytorialnego jednak musi zostać przeprowadzona także przy współdziałaniu przepisów prawa polskiego. Prawodawca kanoniczny w kan. 17 KPK nakazuje uwzględnić przy interpretacji każdej ustawy kościelnej m.in.:

---

<sup>488</sup> Zob. P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s.65.

<sup>489</sup> Zob. P. KroczeK, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 54; P. KroczeK, *Kilka uwag dotyczących Dekretu KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim na podstawie przypadku przedszkola*, *Annales Canonici* 14 (2018) 1, s. 9–22.

kontekst powstania i cel ustawy, którymi dla Dekretu jest utworzenie ochrony danych osobowych w Kościele w Polsce „dostoswanej” do RODO (art. 91 ust. 1 RODO).<sup>490</sup>

W związku z powyższym użyty w art. 1 Dekretu termin „w Polsce” należy rozumieć tak samo jak termin „w granicach Rzeczypospolitej Polskiej” z art. 6 ust. 2 Konkordatu. Z kolei „granicą Rzeczypospolitej Polskiej”, jest zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej<sup>491</sup> powierzchnia pionowa przechodząca przez linię graniczną, oddzielająca terytorium państwa polskiego od terytoriów innych państw i od morza pełnego. Granica państwowa rozgranicza również przestrzeń powietrzną, wody i wnętrze ziemi.<sup>492</sup> W tym przypadku nie ma podstaw, aby rozszerzać władzy KEP i przez to obowiązywanie Dekretu na pokład statku lub samolotu, które znajdują się odpowiednio na międzynarodowych lub w powietrzu poza granicami Polski<sup>493</sup>, czy placówki konsularne lub dyplomatyczne.

Poza granicami Polski Dekret nie ma więc zastosowania, chyba, że zakres ten zostanie zmodyfikowany, o czym mowa będzie poniżej.

### 3.3.4. Możliwość modyfikacji zakresów

Powstaje pytanie, czy powyższe zakresy (przedmiotowy, podmiotowy i terytorialny) mogą podlegać modyfikacji.

Udzielając na nie odpowiedzi jako pierwsza powinna zostać omówiona instytucja dyspensy, która zgodnie z kanonem 85 jest rozluźnieniem prawa czysto kościelnego w poszczególnym wypadku. Może ona zostać udzielona przez tych, którzy posiadają władzę wykonawczą w granicach ich kompetencji, a także przez tych, którym wyraźnie lub pośrednio przysługuje władza dyspensowania, bądź mocą samego prawa, bądź mocą zgodnej z prawem delegacji. Co ważne, zgodnie z kanonem 96 nie podlegają dyspensie ustawy, o ile definiują to, co jest istotnie konstytutywne dla instytucji albo aktów

---

<sup>490</sup> Zob. P. Kroczyński, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s.65-66.

<sup>491</sup> t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 295.

<sup>492</sup> Por. art. 2 Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z dnia 10 grudnia 1982 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 59, poz. 543; art. 1 Konwencji zarządzającej żeglugę powietrzną, podpisana w Paryżu dnia 13 października 1919 r. (Dz. U. z 1929 r. Nr 6, poz. 54); art. 1 i art. 2 Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisana w Chicagu dnia 7 grudnia 1944 r. (Dz.U. z 1959 r. Nr 35, poz. 212).

<sup>493</sup> Zob. P. Majer, *Ślub na pokładzie statku lub samolotu: problem kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, *Ius Matrimoniale*, 2014, z. 8, s. 78.

prawnych. Dyspensowanie od zakresu przedmiotowego wydaje się zbędne. Jeżeli Dekret został ustanowiony w celu regulacji jakiegoś konkretnego zagadnienia, wówczas jaki będzie sens dyspensowanie kogokolwiek od zakresu przedmiotowego – istoty regulacji. Dodatkowo wchodzi kwestia dbania o godność człowieka – jaki jest sens rozluźniania uregulowań, skoro mają one na celu ochronę interesów jednostki, do zbawienia której dążymy. W zakresie podmiotowym ewentualnie można założyć hipotetyczną sytuację, w której dana parafia będzie zwolniona ze stosowania postanowień Dekretu. Jednakże w praktyce może się to okazać bezcelowe. Mimo braku zastosowania norm tego aktu, zastosowanie znajdą normy wynikające z prawa do prywatności, do dobrego imienia, przepisy regulujące kwestie wystąpień z Kościoła, adopcji, czy archiwów. Bez obowiązywania reguł z Dekretu i tak jednostka otrzyma swoją ochronę, a jedyne co taka zmiana zakresu podmiotowego wprowadzi, to problemy natury praktycznej, gdyż brak będzie uregulowań co do sposobu postępowania (np. przy naruszeniu ochrony danych) i przez to sytuacja danego dyspensowanego podmiotu może się okazać gorsza. W zakresie terytorialnym pomocna okazałaby się modyfikacja rozszerzająca działanie Dekretu. Przy każdej okazji przekraczania granic Polski mamy do czynienia z transferem danych, który wymaga wzmocnionych nakładów starać na bezpieczeństwo danych. W tym zakresie jednak działać mogłaby tylko Stolica Apostolska. Chociaż z drugiej strony modyfikacja rozszerzająca zakres terytorialny obowiązywania Dekretu naruszy podpisany Konkordat, dlatego wydaje się, że jeżeli kwestia regulacji ochrony danych osobowych ma zostać w gestii prawa partykularnego, to dyspensa od terytorialnego zakresu nie będzie właściwa.

Modyfikacja zakresu terytorialnego może także wyniknąć z samego przemieszczania się osób podległych władzy ustanawiającej prawo partykularne. Zgodnie z kanonem 136 „Władzę wykonawczą może ktoś wykonywać - jeśli coś innego nie wynika z natury rzeczy lub z przepisu prawa - nawet przebywając poza terytorium w stosunku do podwładnych, także nieobecnych na terytorium. (...)” (w KKKW kan. 986).

Podróźni znajdują się poza miejscem stałego lub tymczasowego zamieszkania i nie są związani ustawami terytorium, na którym przebywają z wyjątkiem tych, które zaradzają porządkowi publicznemu albo określają formalności aktów, albo dotyczą rzeczy nieruchomości, położonych na tym terytorium (kan. 100 KPK).

W związku z powyższym biskup diecezjalny będzie uprawniony do zastosowania Dekretu wobec swoich wiernych przebywających nie tylko poza granicami Polski, ale także poza granicami EOG (zatem w zakresie szerszym niż obowiązuje RODO), jed-

nakże tylko w takim zakresie, w jakim stosowany przepis jest dla nich korzystny. Swoją władzę wykonawczą może także wymierzyć wobec wiernych niezamieszkujących jego diecezję, jednak przebywających na terenie jego diecezji (np. za wakacjami lub w związku z tymczasową pracą lub studiami) w tym, co jest dla nich. Tutaj jednak także mamy warunek, aby stosowany przepis był korzystny.

Kolejnym sposobem modyfikacji zakresu Dekretu jest działalność prawodawcza ordynariusza podjęta w formie aktu ustawodawczego. Rozpatrując w tym miejscu modyfikację zakresu terytorialnego Dekretu można przywołać na myśl zakon i wiele jego prowincji i domów. Jeżeli jednostka organizacyjna zakonu ma swoje granice w Polsce (np. prowincja), to przy przetwarzaniu danych będzie stosowała Dekret i RODO. Inna jednostka organizacyjna tego zakonu (np. prowincja zagraniczna) w kraju należącym do UE będzie stosowała powszechnie prawo kanoniczne i tamtejsze prawo partykularne (jeżeli takie będzie w tej dziedzinie i będzie zapewniać standardy z Dekretu) oraz RODO.

Jednakże w sytuacji, gdy jednostka organizacyjna zakonu obejmuje nie tylko Polskę, ale inne kraje i to wychodzące poza Unię Europejską, wówczas powstaje problem. Dekret nie obowiązuje w tamtych krajach. Ordynariusz zakonny mógłby w prawie własnym zakonu rozciągnąć wówczas zakres terytorialny jego obowiązywania na te tereny prowincji poza Unią, a Dekret obowiązywałby, na podstawie władzy ordynariusza w funkcji ustawodawczej (por. kan. 135 § 1).

### ***3.4. Kanoniczne prawo do prywatności***

W normach regulujących prawo do prywatności upatruje się źródła ochrony danych osobowych przed Dekretem. Co prawda wskazuje się także na inne przepisy stanowiące o archiwach, kwestiach związanych z wydawaniem dokumentów czy inne, jednak te należą raczej do technicznych uregulowań. Źródło i zakres praw osób fizycznych, których dane przetwarzano, zawiera się w przepisie będącym podstawą prawną ochrony prawa do prywatności. Ograniczając się do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku jest nią kanon 220.<sup>494</sup>

---

<sup>494</sup> Can. 220 — *Nemini licet bonam famam, qua quis gaudet, illegitime laedere, nec ius cuiusque personae ad propriam intimitatem tuendam violare.*

Zgodnie z nim „Nikommu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które ktoś posiada, ani też naruszać prawa każdej osoby do ochrony własnej intymności.” Przepis ten zawiera regulacje dwóch praw podmiotowych: prawa do dobrej opinii i prawa do ochrony własnej intymności. Druga część kanonu 220 („ani też naruszać prawa każdej osoby do ochrony własnej intymności”) zostało zredagowane w końcowej fazie prac nad Kodeksem Prawa Kanonicznego.<sup>495</sup> Ciekawe jest to, że dodając ten fragment myślano o ochronie kandydatów do zakonu, którzy mogli – według projektowanych norm – być badani pod względem zdatności do wstąpienia do zakonu przez ekspertów w danej dziedzinie (psychologów) na polecenie przełożonego. Nie przewijał się wtedy termin „dane osobowe” czy „ochrona danych osobowych”. Chciano chronić prywatność tych ludzi. Po latach okazuje się jednak, że uniwersalizm tej normy zawiera niepojętą zawartość regulacji oraz niezliczone rozwiązania praktycznych problemów. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że zawartość tych opinii to też dane osobowe, a skoro wypracowano mechanizm ochrony jednego rodzaju danych, to może on z całą dozą prawdopodobieństwa mieć zastosowanie do innych. W każdej sytuacji można powołać się na ten kanon. Będzie on spełniał rolę regulacji prawa do zapomnienia (gdy wykazemy, że dalsze przetwarzanie naszych danych w konkretnej sytuacji nie jest wymagane), czy prawo sprzeciwu lub ograniczenia przetwarzania. Stanowiąc może prawo do udzielania informacji, czy sprostowania danych (choć podstawę tego drugiego bardziej można upatrywać w prawie do dobrego imienia). Stosowanie także każdego przepisu (o ile nie jest bezwzględnie obowiązujący), które stanowiłoby niebezpieczeństwo dla ochrony danych osobowych, można ograniczyć tym kanonem.

W tym miejscu można przytoczyć zasygnalizowany powyżej spór co do znaczenia, czy raczej zakresu tego prawa. Wśród komentatorów nie ma spójności co do tłumaczenia użytego w przepisie słowa *intimitas*. Część doktryny tłumaczy go jako prawo do własnej intymności, zaś inni jako prawo do prywatności. Intymność jednak dotyczyłaby czegoś wewnętrznego, najtajniejszego, należącego do wnętrza. W jaki sposób można chronić coś, gdzie wdrzeć się nikt nie może. Musi być ono ujawnione w jakiś sposób, aby mogło podlegać ochronie. Inaczej byłoby to prawo tylko do zachowania milczenia i bycia anonimowym. W łacinie *privatus* oznacza coś stanowiącego własność. Będzie dotyczył raczej przestrzeni otaczającej człowieka. Intymność będzie zatem czymś bar-

---

<sup>495</sup> Drogę powstawania obecnego brzmienia kanonu 220 KPK przedstawił J. Krukowski, *Prawa wiernych do dobrej opinii*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 39 (1996), nr 3-4, s. 233 i n.

dziej osobistym, głębszym. Zdaniem Majera pod względem eklezjalnym słowo *intimitas* użyte w kodeksie jest bardziej właściwe i bardziej odpowiednie do użycia w Kościele.<sup>496</sup>

Prawo do prywatności, czy też intymności, ma też swoje oblicze w innych kanonach kodeksu, chociaż przybiera ono w nich także postać osobnych instytucji prawa. W procesie kanony 1455 § 1, 1455 § 3 i 1598 § 1 KPK stanowią tajemnicę urzędową, w procesie karnym kanon 1717 § 2 KPK („Należy się strzec, by wskutek takiego dochodzenia nie ucierpiało czyjeś dobre imię”), w części karnej kanon 1361 § 3 („Należy się wystrzegać, by prośba o zwolnienie lub samo zwolnienie nie były rozgłaszane, chyba że i o ile jest to potrzebne dla ochrony dobrego imienia winnego lub konieczne do naprawienia zgorszenia.”), w części administracyjnej kanony regulujące kwestię dowodów („Nikt nie ma obowiązku przedkładać dokumentów, nawet wspólnych, które nie mogą być ujawnione bez niebezpieczeństwa szkody według przepisu kan. 1548, § 2, n. 2, albo bez niebezpieczeństwa naruszenia tajemnicy, jaką należy zachować.”) oraz kanon 1548 § 1 i 1548 § 2 (2) („... od obowiązku udzielania odpowiedzi są wyjęci: 2 ci, którzy ze swojego zeznania obawiają się dla siebie lub współmałżonka albo dla bliskich krewnych lub powinowatych zniesławienia, niebezpiecznych przykrości lub innego poważnego zła.”). Dodatkowo wspomnieć należy o tajemnicy spowiedzi uregulowanej w kanonie 983 KPK, nakaz zachowania szczególnej dyskrecji względem penitenta podczas spowiedzi w kanonie 991 KPK i poszanowanie wyboru spowiednika w kanonie 991 KPK.

Za Józefem Krukowskim wskazać należy, że ochrona prawa do intymności obejmuje dwie powiązane ze sobą normy. Po pierwsze normę uprawniającą każdą osobę ludzką do ochrony własnej intymności w Kościele. Po drugie, normę zobowiązującą każdego do nienaruszania prawa innej osoby do ochrony własnej intymności bez jej zgody.<sup>497</sup> Każdy ma prawo i każdy to prawo drugiej osoby ma uwzględniać. Jest to dopełnienie zbioru ochrony regulowanej kanonem 220 KPK.

### **3.5. Podsumowanie**

---

<sup>496</sup> P. Majer, *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 94-96.

<sup>497</sup> Zob. J. Dyduch., W. Góralski, E. Górecki, J. Krukowski, M. Sitarz, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II – I. Księga II Lud Boży. Część I. Wierni Część II. Ustrój hierarchiczny*, Poznań 2005, s.38.

Ochrona danych osobowych jest prawem, które wykształciło się stosunkowo niedawno w porównaniu do pierwszy raz wzmiankowanego w 1890 roku prawa do prywatności. Można postawić pytanie czy ludzkość tak długo dojrzewała do uregulowania tej kwestii, czy może zmiana realiów życia wymusiła taką reakcję prawa. Wydaje się, że odpowiedzią jest drugie twierdzenie. W związku z rozwojem technologii człowiek przestał być postrzegany jako integralna jednostka. Jego dane zaczęły być towarem, zostały oderwane od jednostki. Patrząc na dane bez osoby gubi się poczucie godności człowieka. A w każdym momencie, gdy człowiek ulega uprzedmiotowieniu, należy zareagować stanowczym sprzeciwem. Dzięki współczuciu i uznaniu istnienia drugiego człowieka ludzie odnajdują prawdę o swoim bycie i odkrywają także własną godność.<sup>498</sup> Poczucie godności człowieka spowodowało uczucie potrzeby ochrony takiej dziedziny jak dane osobowe i pozwoliło na regulację prawną materii. Bez wątplenia dane osobowe są nierozzerwalnym elementem człowieka, który posiada swą godność, zatem dane osobowe również przez tą godność będą musiały być chronione. W związku tym należy dość do wniosku, że godność człowieka stanowi podstawę ochrony danych osobowych.

Wskutek wejścia w życie świeckich przepisów o ochronie danych osobowych, w szczególności art. 91 RODO, Kościół zmuszony był do prawnej aktywności w celu uchronienia swej autonomii. Istniało kilka możliwych sposobów działania. Kościół katolicki w Polsce wybrał wydanie Dekretu, który stanowi kopię RODO, dostosowaną do realiów kościelnych.<sup>499</sup> Dane osobowe są rozumiane jako każda informacja dotycząca osoby zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania. Definicja legalna nie zawiera *numerus clausus* rodzajów danych uznawanych jako dane osobowe. Pojęcie to jest zatem szerokie i operacja myślowa subsumpcji przepisu musi być dokonywana na nowo za każdym razem, gdy mamy do czynienia z jakąś daną. Dekret nie jest jednak jedynym źródłem norm w Kościele katolickim w Polsce regulującym materię ochrony danych osobowych. Z uwagi na to, że dotyczą one człowieka, źródeł można upatrywać się także w doktrynie religijnej. Ponadto nieustannie wpływ ten wywiera prawo świeckie. Czy poprzez impuls do regulacji (jak art. 91 RODO), czy poprzez interpretację prawa (np.

---

<sup>498</sup> Pavol Dancák, *The Human Person Dignity and Compassion*, "Philosophy and Canon Law", 2017, n 3, s. 28.

<sup>499</sup> Na temat skutków takiego rozwiązania zob. M. Chojara-Sobiecka, *Teologiczne podstawy Dekretu ogólnego KEP z dnia 13 marca 2018 roku w sprawie ochrony osób fizycznych*, „Annales Canonici”, 2019, Tom 15, n 1, s. 117-129.

dokonywaną w wyrokach sądowych, które praktycznie regulują granice stosowania prawa kanonicznego).

Sposób regulacji ochrony danych osobowych w Kościele wpływa na zakresy obowiązywania norm w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym i terytorialnym. Dekret ma zasięg ograniczający się do naszego kraju, i choć zakres ten pod pewnymi warunkami może być modyfikowalny, to jednak z uwagi na podpisane zobowiązania międzynarodowe nie zawsze będzie to celowe. W zakresie przedmiotowym zmiana zakresu nie będzie możliwa, jeżeli chodzić będzie o esencję regulacji. Może się też okazać niecelowa z uwagi na to, że przy braku szczegółowych uregulowań Dekretu zastosowanie znajdą przepisy ogólne (głównie kanon 220 KPK), których zastosowanie wymagać będzie każdorazowej interpretacji stanu faktycznego i zastosowania odpowiedniego prawa do prywatności. Pożyteczne natomiast wydaje się rozszerzenie przez prawodawcę zakresu podmiotowego.

W ochronie danych osobowych bardzo ważną rolę odgrywa prawo do prywatności, czy raczej do intymności. Ma ono swoją zasłużoną regulację w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Kanon 220 jest przepisem, z którego interpretuje się normę bardzo pojemną dzięki swemu uniwersalizmowi.



## Zakończenie

Pojęcie godności człowieka jest pojęciem interdyscyplinarnym i pojmowanym różnie w zależności od dziedziny naukowej czy kontekstu sytuacji. Godność ta jest nierozwalnie złączona z osobą ludzką. W zakresie źródła, zakresu i skutków przedmiotowej godności wypowiedzieli się przedstawiciele różnych nurtów filozoficznych. Ich przemyślenia miały wpływ na poglądy teologiczne (*philosophia ancilla theologiae*), a także na regulacje prawne.

Chrześcijanie upatrują źródła godności człowieka głównie w stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boga, w odkupieniu ludzkości przez Syna Bożego oraz w zaproszeniu człowieka do wspólnoty z Panem Bogiem. Zbudowane na takim fundamencie pojęcie godności stanowi podstawę relacji międzyludzkich w Kościele i społeczeństwie.

Te relacje są niekiedy regulowane przez prawo, a w Kościele przez prawo kanoniczne. Jest ono na tle prawa świeckiego specyficzne, a specyfika wynika głównie z celu tego prawa, czyli prowadzeniu ludzi do zbawienia (*salus animarum*).

Z tej przyczyny teologia zawsze leży u podstaw norm prawa kanonicznego i prawo kanoniczne musi uwzględniać ustalenia teologii w swoim normatywnym zakresie. Skoro teologia jasno wskazuje na godność człowieka, to i prawo kanoniczne ma tę godność chronić i bronić. W konsekwencji dla prawodawcy kościelnego godność człowieka jest kategorią kanoniczną, a nie tylko filozoficzną czy teologiczną. Te działania i ich skutki wyrażają się w prawie regulującym ochronę danych osobowych.

Posługując się własnym prawem ochrony danych, Kościół jest jeszcze bardziej promotorem godności człowieka. Jest to w pełni koherentne z podstawami teologicznymi Kościoła jako społeczności ludzkiej jednoczonej przez wiarę w Boga i miłość bliźniego.

Zmiana realiów życia wiernych spowodowana np. rozwojem technologii i w konsekwencji prawa świeckiego w postaci nowych odsłon regulacji chroniących dane osobowe, domagała się nowego uregulowania tych kwestii także w prawie kanonicznym. Wprost dedykowane ochronie danych osobowych przepisy w prawie świeckim funkcjonowały już około 20 lat, a z nimi orzecznictwo i doktryna prawnicza. W Kościele przez ten okres w zakresie ochrony danych osobowych korzystano z ogólnych uregulowań prawa kanonicznego. Wejście w życie RODO i warunek posiadania własnego systemu ochrony danych osobowych w celu zachowania autonomii Kościoła w tym zakre-

sie spowodowały potrzebę dostosowania funkcjonującego systemu prawnego nie tylko do potrzeb wiernych, ale także potrzeby prewencyjnej ochrony samego Kościoła przed nadmierną ingerencją organów świeckich w sferę *sacrum*. Wyrazem dostosowania, o którym mowa jest w warunkach Polski Dekret KEP z 2018 r. Stanowi on obecnie podstawę ochrony danych i ich przetwarzania. U podstaw jego norm leży założenie dotyczące godności człowieka. To implikuje pewne fakty i okoliczności, które jako wnioski z rozważań zawartych w tej pracy można przedstawić następująco.

Po pierwsze mając na horyzoncie godność człowieka nigdy nie zgubimy sensu regulacji i nie popadniemy w nadmierny formalizm. Używając przepisów, których nie rozumiemy, łatwo popaść w biurokracyzm i administracyjny idealizm. Ważniejsze stają się w pewnym momencie realizacja przepisu w postaci przygotowywania dokumentacji niż zdroworozsądkowa ocena sytuacji i dostosowanie działań do potrzeb. Gdy widzimy co kryje się za normą, wówczas jej wypełnienie odpowiada celowi regulacji. Poprzedniemu kodeksowi prawa kanonicznego zarzucano zbytnią formalność, a w nowym tak dbano o apostolski charakter. Kościół jest świadom tego, że sama „litera” może również zabijać, podczas gdy tylko „duch ożywia” (por. 2 Kor 3, 6). Sam Jezus skrytykował to, że Jego potępiali za uzdrawianie chorych w szabat, a sami Żydzi ratują w szabat zwierzę, gdy dzieje mu się krzywda i grozi do ich szkodą (J 5,1–3.5-16 czy J 5,1–10,42). Funkcjonujące u Żydów Prawo nabrało skostniałego formalizmu. Jezus przyszedł dać nam w to miejsce przykazanie miłości. Jest to ostrzeżenie, że przy zgubieniu wizji człowieka wśród słów i dokumentów my również możemy popaść w nadmierny formalizm, który nie służy dobru ludzi.

Po drugie, ponieważ godność jest pojmowana przez pryzmat *Imago Dei*, dlatego ochrona danych osobowych ma na celu również ochronę wizerunku osoby ludzkiej i zapobieganie jego degradacji. Tak rozumiana ochrona danych osobowych ma swoje ontyczne podstawy w rozumnej naturze ludzkiej. Mając to na uwadze administrator nigdy nie wypowie stwierdzenia, że przepisy regulujące ochronę danych osobowych to wymysł i że nie ma potrzeby ich stosowania. Regulacja ta ma swój cel i nierealizowanie tego celu uderza w godność człowieka.

Po trzecie, godność stanowi nie tylko fundament całościowego schematu porządku ochrony danych osobowych, ale również punkt wyjścia przy interpretacji przepisów do dokonania subsumpcji stanu prawnego do poszczególnych stanów faktycznych. Jeżeli w danej sytuacji dokonany zły interpretacji, to zawsze wiemy, co było na-

szym punktem wyjścia i zawsze do niego możemy wrócić zaczynając stosowanie przepisu od nowa.

Po czwarte, związana z osobą ludzką i jej dziejami dynamika powoduje nieustanne powstawanie nowych dziedzin i sytuacji, w jakich zastosowanie będzie miała ochrona danych osobowych. Możliwe także, że jak z prawa prywatności zawartego w kan. 220 wykształciła się ochrona danych osobowych, tak może w przyszłości z ochrony danych osobowych wykształci się dalsza, bardziej szczegółowa dziedzina. Może tym razem będzie dotyczyć danych biometrycznych, a może zupełnie innego rodzaju informacji. Człowiek w związku ze swoją aktywnością rozwija się, a zmienność realiów powoduje rozwój nowych zagadnień filozoficznych, socjologicznych, prawnych i innych. Gdyby okazało się – tak jak przed laty z prawem do prywatności – że wprowadzone regulacje nie są już kompleksowe i wystarczające, wówczas sam fakt patrzenia na człowieka przez pryzmat godności pozwoli na mądre interpretacje istniejących na dany moment uregulowań, wypełniające lukę prawną i pozwalające na ochronę mimo to interesów człowieka, a przynajmniej (w drastycznych przypadkach) do czasu powstania potrzebnych nowych przepisów czy partykularnych czy powszechnych, mających także oczywiście na względzie godność człowieka

Po piąte, godność osoby ludzkiej stanowi nie tylko podstawę dla zbudowania struktury ochrony danych osobowych, ale także zmierza do realizacji praw jednostki. Stanowi źródło praktycznych wyborów i doboru właściwych środków przez administratora, a od strony jednostki zapewnia realizację jej żądań. Będzie też stanowić podstawę rozwiązywania konfliktu między interesem administratora i interesem osoby, której dane dotyczą.

Mając to na względzie należy twierdzić, że hipoteza badawcza została zweryfikowana pozytywnie, co znaczy, że godność człowieka nie tylko leży u podstaw regulacji związanych z ochroną danych, ale jest niezbywalnym fundamentem prawa regulującego ochronę danych osobowych.

Podsumowując wskazać należy, że w Kościele człowiek zawsze będzie kimś, a nie czymś. Jego niezbywalna godność wywodząca się ze Stworzenia i Odkupienia obliguje do ochrony wszelkich aspektów jego życia, w których mógłby być uprzedmiotowiony, poniżony. Z uwagi na to, że powstała potrzeba ochrony konkretnie danych osobowych Kościół idąc duchem czasu również na tę potrzebę odpowiedział mając do dyspozycji narzędzia w postaci prawa kanonicznego.

## Bibliografia

### 1. Źródła

#### 1.1. Enuncjacje Kościoła

Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 29 czerwca 2009 roku, AAS 101 (2009), 641-709, [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20090629\\_caritas-in-veritate.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html) (dostęp 31.05.2023).

Benedykt XVI, Homilia wygłoszona podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra, 24 grudnia 2012 roku, [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf\\_ben-xvi\\_hom\\_20121224\\_christmas.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20121224_christmas.html) (dostęp 31.05.2023).

Benedykt XVI, Przemówienie do uczestników sympozjum z okazji 25-lecia promulgowania Kodeksu Prawa Kanonicznego *Prawo kościoła jest prawem wolności*, 25 stycznia 2008 roku, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/kpk\\_25012008.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kpk_25012008.html) (dostęp: 2.01.2021).

*Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate* z dnia 28 października 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_nostra-aetate\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_nostra-aetate_en.html) (dostęp 19.08.2022).

*Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis Humanae* z dnia 7 grudnia 1965 roku, AAS 58 (1966) 929-946 [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651207\\_dignitatis-humanae\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651207_dignitatis-humanae_en.html) (dostęp 19.08.2022).

*Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis* z dnia 28 października 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_gravissimum-educationis\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_gravissimum-educationis_en.html) (dostęp 19.08.2022).

Deklaracja Soboru Watykańskiego II o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra Aetate* ogłoszona przez Pawła VI 28 października 1965, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_nostra-aetate\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_nostra-aetate_en.html)

*Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* z dnia 18 listopada 1965 roku [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651118\\_apostolicam-actuositatem\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651118_apostolicam-actuositatem_en.html) (dostęp 19.08.2022).

*Dekret o działalności misyjnej Kościoła Ad gentes divinitus* z dnia 18 listopada 1965 roku, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651207\\_ad-gentes\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651207_ad-gentes_en.html) (dostęp 19.08.2022).

- Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio* z dnia 21 listopada 1964 roku,  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19641121\\_unitatis-redintegratio\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19641121_unitatis-redintegratio_en.html) (dostęp 19.08.2022).
- Dekret o formacji kapłańskiej Optatam totius* z dnia 28 października 1965 roku,  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_optatam-totius\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_optatam-totius_en.html) (dostęp 19.08.2022),
- Dekret o Kościołach wschodnich katolickich Orientalium ecclesiarum* z dnia 21 listopad 1964 roku,  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19641121\\_orientalium-ecclesiarum\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19641121_orientalium-ecclesiarum_en.html) (dostęp 19.08.2022).
- Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus dominus* z dnia 28 października 1965 roku  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_christus-dominus\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_christus-dominus_en.html) dostęp (19.08.2022),
- Dekret o posłudze i życiu kapłanów Presbyterorum ordinis* z dnia 7 grudnia 1965 roku,  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651207\\_presbyterorum-ordinis\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651207_presbyterorum-ordinis_en.html) dostęp (19.08.2022).
- Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 roku  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_perfectae-caritatis\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_perfectae-caritatis_en.html) dostęp (19.08.2022),
- Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter mirifica* z dnia 4 grudnia 1963 roku  
[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19631204\\_inter-mirifica\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19631204_inter-mirifica_en.html) dostęp (19.08.2022),
- Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim wydany przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 roku, podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 roku.
- Dekret Ogólny w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła wydany przez Konferencję Episkopatu Polski, podczas 370. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uwzględnieniu sugestii Kongregacji ds. Biskupów, otrzymujący moc obowiązującą z dniem 19 lutego 2016 roku.
- Franciszek, *Encyklika Laudato si*, dnia 24 maja 2015 roku,  
[https://www.vatican.va/content/dam/francesco/pdf/encyclicals/documents/papa-francesco\\_20150524\\_enciclica-laudato-si\\_pl.pdf](https://www.vatican.va/content/dam/francesco/pdf/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si_pl.pdf) (dostęp 31.05.2023).
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, 4 marca 1979 roku, AAS 71 (1979), 257-324,  
[https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_04031979\\_redemptor-hominis.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html) (dostęp 31.05.2023).
- Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam Sane*, 1994, nr 15  
[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/gratissimam.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/gratissimam.html) (dostęp 2.11.2019).

- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986.
- Jan Paweł II, *Na forum pokoju i sprawiedliwości. Orędzie do Narodów Zjednoczonych*, 2 października 1979 roku, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski (red.), Rzym-Lublin 1996, cz.2, s. s. 119-133.
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość: rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników Międzynarodowego sympozjum nt. „Evangelium vitae a prawo”*: *Nienaruszalne prawa istoty ludzkiej*, 24 maja 1996 roku, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/prawa\\_istoty\\_24051996.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/prawa_istoty_24051996.html) (dostęp: 02.01.2021).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do władz PRL*, Warszawa, 8.04.1987, [w:] J. Klechta, *Obrońca godności człowieka*, Katowice 2007.
- Jan Paweł II, *Sztambuch byłego krakowianina. Z ks. prof. Karolem Wojtyłą, Ojcem Świętym Janem Pawłem II rozmawiają Krzysztof Mazur i Paweł Rojek*, „Pressje”, 2011, nr 24, s. 172–191.
- Jan XXIII, *Encyklika Grata recordatio*, 26 września 1959 roku, AAS 51 (1959), 673-78, [https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_26091959\\_grata-recordatio.html](https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_26091959_grata-recordatio.html) (dostęp 18.08.2022).
- Jan XXIII, *Encyklika Mater et magistra*, 15 maja 1961 roku, AAS 53 (1961), 401-64 [https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_15051961\\_mater.html](https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_15051961_mater.html) (dostęp 28.08.2022).
- Jan XXIII, *Encyklika Pacem in terris*, 11 kwietnia 1963 roku, AAS 55 (1963), s. 257-304, [https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf\\_j-xxiii\\_enc\\_11041963\\_pacem.html](https://www.vatican.va/content/john-xxiii/en/encyclicals/documents/hf_j-xxiii_enc_11041963_pacem.html) (dostęp 18.08.2022).
- Jan XXIII, *Orędzie wigilijne z 23 grudnia 1959 roku*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_xxiii/przemowienia/wigilijne\\_23121959.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/przemowienia/wigilijne_23121959.html) (dostęp 18.08.2022).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1992.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* ogłoszona przez Pawła VI 21 listopada 1964 roku, AAS 57 (1965), s. 5-71, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19641121\\_lumen-gentium\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19641121_lumen-gentium_en.html) (dostęp 19.08.2022),
- Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum* ogłoszona przez Pawła VI 18 listopada 1965 roku, AAS 58(1966), s. 817-835, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19651118\\_dei-verbum\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19651118_dei-verbum_en.html) dostęp (19.08.2022).
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* ogłoszona przez Pawła VI 7 grudnia 1965 roku, AAS 58 (1966) s. 1025-1115, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19651207\\_gaudium-et-spes\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19651207_gaudium-et-spes_en.html) (dostęp 19.08.2022).
- Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum concilium* ogłoszona przez Pawła VI 4 grudnia 1963 roku, AAS 56 (1964), s. 97-138, [https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_const\\_19631204\\_sacrosanctum-concilium\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19631204_sacrosanctum-concilium_en.html) (dostęp 19.08.2022).

- Leon XIII, *Encyklika Rerum novarum*, 15 maja 1891, ASS 23 (1891), s. 641-670.
- Papieska Rada *Iustitia Et Pax*, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/justpeace/documents/rc\\_pc\\_justpeace\\_doc\\_20060526\\_compendio-dott-soc\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20060526_compendio-dott-soc_pl.html) (dostęp 19.08.2022).
- Paweł VI, *Address to the General Audience on Wednesday, 4 September 1968*, Insegnamenti di Paolo VI (Vatican City: Typis Polyglottis Vaticanis, 1968), VI, s. 886-887.
- Paweł VI, *Encyklika Ecclesiam suam*, 6 sierpnia 1964, AAS 56 (1964), 609-59, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_06081964\\_ecclesiam.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_06081964_ecclesiam.html) dostęp (28.08.2022).
- Paweł VI, *Encyklika Humanae vitae*, 25 lipca 1968 roku, ASS 60 (1968), 481-503, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_25071968\\_humanae-vitae.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_25071968_humanae-vitae.html) (dostęp 18.08.2022).
- Paweł VI, *Encyklika Mense maio*, 29 kwietnia 1965 roku, ASS 57 (1965), 353-58, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_29041965\\_mense-maio.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_29041965_mense-maio.html) (dostęp 18.08.2022).
- Paweł VI, *Encyklika Pacem i terris*, AAS 55 (1963) 257-304, tłumaczenie za: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_xxiii/encykliki/pacem\\_in\\_terris\\_11041963.html#p7](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terris_11041963.html#p7) (dostęp 18.08.2022).
- Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio*, 26 marca 1967 roku, ASS 59 (1967), 257-99, [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf\\_p-vi\\_enc\\_26031967\\_populorum.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/encyclicals/documents/hf_p-vi_enc_26031967_populorum.html) (dostęp 18.08.2022).
- Paweł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, 14 maja 1971 roku, AAS 63 (1971) 401-441 [https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/apost\\_letters/documents/hf\\_p-vi\\_apl\\_19710514\\_octogesima-adveniens.html](https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/apost_letters/documents/hf_p-vi_apl_19710514_octogesima-adveniens.html) (dostęp 18.08.2022).
- Paweł VI, *motu proprio Catholicam Christi Ecclesiam*, 6 stycznia 1967 roku, AAS 59 (1967), s. 25-28.
- Paweł VI, *Orędzie do ONZ z okazji 25. rocznicy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, 10 grudnia 1973, L'Osservatore Romano, English edition, 20 December 1973, no. 51, p. 10; AAS, LXV (1973), 677., p. 10;
- Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno*, 15 maja 1931, AAS 23 (1931), s. 177-228.
- Pius XII, *Orędzie radiowe z okazji wybuchu II wojny światowej wygłoszone 1 września 1944 roku*, <https://ekai.pl/dokumenty/orędzie-radiowe-wygłoszone-1-wrzesnia-1944/#p1> (dostęp 22.08.2019).
- Pontifical Commission «Iustitia et Pax», *The Church and human rights*, Working Paper No. 1, 2nd Edition, Vatican City 2011, <http://www.iustitiaetpax.va/content/dam/giustiziaepace/pubblicazioni/Textson-line-only/Doc.%201%20The%20Church%20and%20Human%20Rights.pdf> (dostęp 23.08.2019).
- Zasady postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła wydane przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 29 września 2008 r. podczas 345. Zebrania Plenarnego w Warszawie

[https://web.archive.org/web/20130127033915/https://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2008929\\_0](https://web.archive.org/web/20130127033915/https://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2008929_0) (dostęp 31.05.2023).

## **1.2. Akty normatywne kościelne i świeckie**

- Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym) (Dz. U. UE. L. z 2000 r. Nr 178, str. 1).
- Dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej) (Dz. U. UE. L. z 2002 r. Nr 201, str. 37 z późn. zm.).
- Dyrektywa 2006/24/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie zatrzymywania generowanych lub przetwarzanych danych w związku ze świadczeniem ogólnie dostępnych usług łączności elektronicznej lub udostępnianiem publicznych sieci łączności oraz zmieniająca dyrektywę 2002/58/WE (Dz. Urz. UE L 105 z 13.04.2006, s. 54).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 89 z późn. zm.).
- Dyrektywie 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz. U. UE. L. z 1995 r. Nr 281, str. 31 z późn. zm.).
- Karta Narodów Zjednoczonych Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz. U. z 1947 r. Nr 23, poz. 90 z późn. zm.).
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.) <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A12012P%2FTXT>
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza z dnia 10 grudnia 1982 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 59, poz. 543).
- Konwencja Nr 108 Rady Europy o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzona w Strasburgu dnia 28 stycznia 1981 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 3, poz. 25 z późn. zm.).
- Konwencja o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisana w Chicago dnia 7 grudnia 1944 r. (Dz.U. z 1959 r. Nr 35, poz. 212).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8



oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

Konwencja zarządzającej żeglugę powietrzną, podpisana w Paryżu dnia 13 października 1919 r. (Dz. U. z 1929 r. Nr 6, poz. 54).

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

Oświadczenie Rządowe z dnia 8 lipca 1946 r. w sprawie ratyfikacji przez Polskę Karty Narodów Zjednoczonych podpisanej w Waszyngtonie dnia 16 października 1945 r. (Dz.U. z 1947 r. Nr 23, poz. 91).

Porozumienie o współpracy i wzajemnym przekazywaniu informacji dostępne na: <https://uodo.gov.pl/pl/138/978>

Protokół Dodatkowy do Konwencji o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych dotyczący organów nadzoru i transgranicznych przepływów danych, sporządzony w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r. (Dz. U. z 2006 r. Nr 3, poz. 15).

Przepisy Konferencji Episkopatu Polski o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych, oraz księgi stanu dusz z dnia 26 października 1947 r. [w:] F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa. Tom drugi. Wydanie trzecie*, uzupełnili i przygotowali do druku J. Baron i W. Stawinoga, 1958 Kraków, s. 597-615.

Rezolucja 45/95 Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 14 grudnia 1990 roku – Wytycznych w sprawie uregulowania kartotek skomputeryzowanych danych osobowych (*Guidelines for the Regulation of Computerized Personal Data File*), <http://www.un.org/documents/ga/res/45/a45r095.htm> (dostęp 22.08.2019).

Rozporządzenie (WE) nr 45/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2000 r. o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje i organy wspólnotowe i o swobodnym przepływie takich danych (Dz. Urz. WE L 8 z 12.01.2001, s. 1), które między innymi powołuje urząd Europejskiego Inspektora Ochrony Danych.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.).

Sprostowanie do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2018 r. Nr 127, str. 2).

Synod Biskupów, *De iustitia in mundo*, <https://www.cctwincities.org/wp-content/uploads/2015/10/Justicia-in-Mundo.pdf> (dostęp 29.08.2022).

- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 13 grudnia 2007 r. – wersja skonsolidowana (Dz. Urz. UE C 202 z 7.6.2016, s. 47–360)
- Traktat o Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 191 z 29.7.1992, s. 1–112).
- Traktat o Unii Europejskiej z dnia 13 grudnia 2007 r. — wersja skonsolidowana (Dz. Urz. UE C 202 z 7.6.2016 s. 13–46).
- Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą podpisany w Rzymie 25 marca 1957 roku (nieopublikowany w Dzienniku Urzędowym) <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/FR/TXT/PDF/?uri=CELEX:11957E/TXT>.
- Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty (Dz. Urz. UE C 340 z 10.11.1997, s. 1–144).
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569; Dz. Urz. UE C 306 z 17.12.2007, s. 1–271).
- Traktat z Nicei zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty (Dz. Urz. UE C 80 z 10.3.2001, s. 1–87).
- Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1781).
- Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 295).
- Ustawa z dnia 21 lutego 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. poz. 730).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 922 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 r. o ratyfikacji podpisanych w San Francisco dnia 26 czerwca 1945 r. Karty Narodów Zjednoczonych oraz Porozumienia ustanawiającego Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz.U. z 1946 r. Nr 2, poz. 6).
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 166).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2019 r. poz. 125).
- Zarządzeniem nr 3 Ministra Cyfryzacji z dnia 30 stycznia 2019 roku (Dz. Urz. MC poz. 3).

### **1.3. Judykaty**

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., sygn. akt III CZP 122/08.

- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, sprawa Patrick Breyer v. Bundesrepublik Deutschland.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 listopada 2022 roku, sygn. akt III OSK 2461/21.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 31 sierpnia 2018 roku, sygn. akt I OSK 717/17.
- Wyrok Trybunału (pierwsza izba) z dnia 14 października 2004 r., sygn. C-36/02 - Omega Spielhallen- und Automatenaufstellungs-GmbH przeciwko Oberbürgermeisterin der Bundesstadt Bonn, sprawa C-36/02, w sprawie Omega; <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=pl&jur=C,T,F&num=C-36/02&td=ALL>).
- Wyrok Trybunału (wielka izba) z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawach połączonych C-293/12 i C-594/12 - Digital Rights Ireland Ltd przeciwko Minister for Communications, Marine and Natural Resources, Minister for Justice, Equality and Law Reform, The Commissioner of the Garda Síochána, Irlandii i Attorney General (C-293/12); Kärntner Landesregierung, Michael Seitlinger, Christof Tschohl i in. (C-594/12) (Dz. U. UE. C. z 2014 r. Nr 175, str. 6/2).
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 grudnia 2017 roku w sprawie C-434/16 Peter Nowak przeciwko Data Protection Commissioner (<https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=198059&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=3381703> dostęp 31.05.2023).
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 2010 roku, sprawa C-511/08 Handelsgesellschaft Heinrich Heine GmbH v. Verbraucher-zentrale Nordrhein-Westfalen eV, (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-511/08> dostęp: 21.08.2019).
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 listopada 2008 roku, sprawa C-375/07, Staatssecretaris van Financiën v. Heuschen & Schrouff Oriëntal Foods Trading BV (<http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?docid=67623&doclang=EN> dostęp 21.08.2019); pkt 54 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 września 2009 roku, sprawa C-199/08, Erhard Eschig v. UNIQA Sachversicherung AG (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&jur=C,T,F&num=C-199/08&td=ALL> dostęp 21.08.2019);
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2000 roku, sprawa C-437/97, Evangelischer Krankenhausverein Wien v. Abgabenberufungskommission Wien i Wein & Co. HandelsgesmbH v. Oberösterreichische Landesregierung, (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-437/97> dostęp 21.08.2019),
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 października 2016 r., C-582/14, sprawa Patrick Breyer v. Bundesrepublik Deutschland.
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1998 roku, sprawa C-296/95, The Queen v. Commissioners of Customs and Excise, ex parte EMU Tabac SARL, The Man in Black Ltd, John Cunningham (<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A61995CJ0296> dostęp 21.08.2019); pkt 29 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1998 roku, sprawa C-321/96, Wilhelm Mecklenburg v. Kreis Pinneberg – Der Landrat

(<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-321/96> dostęp 21.08.2019);

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 października 2007 roku, sprawa C-457/05, Schutzverband der Spirituosen-Industrie eV v. Diageo Deutschland GmbH (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-457/05> dostęp 21-08-2019) i pkt 39 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 października 2008 roku, sprawa C-239/07, Julius Sabatauskas i inni (<http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?language=en&num=C-239/07> (dostęp 21.08.2019)).

## 2. Literatura przedmiotu

Antonowicz L., *Ochrona godności człowieka w prawie międzynarodowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio G, 37(1990)1, s. 1-9.

Arrieta J.I., *Konferencje biskupów a ustawodawstwo o prawie do prywatności i ochronie danych osobowych* [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 49-82.

Arystoteles, *Metafizyka* [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 2, Przekł., wstępy i komentarze K. Leśniak, A. Paciorek, L. Regner, P. Siwek, Warszawa 1990.

Augustyn, *Państwo Boże Civitas Dei*, tłum. W. Kubicki, tom II [w:] *Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu*, red. J. Sajdak, tom XII, Poznań 1934.

Bacon F., *Novum Organum*, New York 1902.

Baranowska N., Chłopecki T., *Kilka słów o kształtowaniu się praw człowieka w okresie XVIII-XX w.*, [w:] *Księga dla naszych kolegów. Prace prawnicze poświęcone pamięci: doktora Andrzeja Ciska, Doktora Zygmunta Masternaka, doktora Marka Zagrosika*, J. Mazurkiewicz (red.), Wrocław 2013, s. 49-59 (<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/show-content/publication/41558/edition/42741?ref=desc> dostęp 22.08.2019).

Biesaga T., *Błąd antropologiczny oraz zagrożenia życia i cielesności człowieka*, [w:] P. Duchliński, G. Hołub (red.), *Ku rozumieniu godności człowieka*, Kraków 2008, s. 251-160.

Bocheński J. M., *Filozofia a światopogląd*, „Znak”, 27 (1995) z. 5 (366), s. 3-17.

Bocheński J. M., *Listy do ojca. Prywatna korespondencja*, oprac. J. Kozak, K. Policki, Kraków 2007.

Bocheński J. M., *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*, Kraków 1994.

Bocheński J. M., *Unsere Katholische Universität: (zum kath. Universitätssonntag)*, „Orientierung: katholische Blätter für weltanschauliche Information”, 11 (1947) nr 22 (31 XI), s. 205-207.

Boecjusz A.M., *Przeciw Eutychesowi i Nestoriuszowi*, przeł. R. Bielak, A. Kijewska, Kęty 2001.

Bolté P., *Les droits de l'homme et la papauté contemporaine. Synthèses et textes*, Montréal 1975.

Borowik Z., *Perspektywa nowego chrześcijańskiego humanizmu*, „Społeczeństwo”, R. 19, 2009, nr 6, s. 691-692

- Burckhardt J., *La civilisation de la Renaissance en Italie: un essai*, Tłum. H. Schmitt, Paris, Plon 1958.
- Chlewiński Z., Zaleski Z., *Godność*, [w:] *Encyklopedia katolicka. T. 5*, red. L. Bieńkowski i inni, Lublin 1989, s. 1231.
- Chojara-Sobiecka M., *Teologiczne podstawy Dekretu ogólnego KEP z dnia 13 marca 2018 roku w sprawie ochrony osób fizycznych*, „*Annales Canonici*”, 2019, Tom 15, n 1, s. 117-129.
- Chojara-Sobiecka M., Kroczyński P., *o możliwości wprowadzenia do polskiego systemu prawnego ochrony (kanonicznej) tajemnicy duszpasterskiej*, „*Prawo Kanoniczne*”, 61(2018), nr 4, s. 41-61.
- Chojnicka K., *Kilka prawd o nauczaniu społecznym Kościoła*, „*Palestra Świętokrzyska*”, nr 23-24, 2013, s. 15-22.
- Chojnicka K., *Nauka społeczna Kościoła katolickiego (zarys historii)*, Kraków 2001.
- Chudy W., *Filozofia chrześcijańska - rozum i wiara*, „*Ethos*”, 2007, nr 3-4, s. 45-66.
- Ciszewska I. T., Figurski L., *Odwaga krytycznego myślenia. W poszukiwaniu sensu życia*, Wyd. II, Będzin 2018.
- Corecco E., “*Ordinatio rationis*” o “*ordinatio fidei*”? *Appunti sulla definizione della legge canonica*, *Communio* 36 (1977), ss. 48–69.
- Craig P., *The Lisbon Treaty. Law, Politics, and Treaty Reform*, Oxford 2011.
- Czerkawski J., *Renesansowe koncepcje godności człowieka*, „*Roczniki Filozoficzne*”, Tom XXXV, z. 1, 1987, s. 251-281.
- Czerwiński J., *Marksistowska a katolicka koncepcja moralności*, Warszawa 1977.
- Dancák P., *The Human Person Dignity and Compassion*, “*Philosophy and Canon Law*”, 2017, n 3, 19-31.
- Descartes R., *Rozprawa o metodzie*, tłum. T. Żeleński-Boy, Kęty 2002.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego* (<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/godnosc;5430868.html> 9.08.2019).
- Duchliński P., *Filozofia chrześcijańska jako tradycja badawcza: próba analizy w perspektywie filozofii nauki*, „*Roczniki Filozoficzne*”, Tom LXIX, 2021 s. 179-213.
- Duchliński P., *Godność osoby w ujęciu Karola Wojtyły i jego uczniów*, [w:] *Ku rozumieniu godności człowieka*, red. G. Hołub, P. Duchliński, Kraków 2008, s. 13–64.
- Dyduch J., Góralski W., Górecki E., Krukowski J., Sitarz M., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II – 1. Księga II Lud Boży. Część I. Wierni Część II. Ustrój hierarchiczny*, Poznań 2005.
- Dziedziak W., *O prawie słusznym. Perspektywa systemu prawa stanowionego*, Lublin 2015.
- Encyklopedia internetowa PWN (<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/godnosc;3906325.html> 9.08.2019).
- Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Pseudo-Dionizy;3964046.html> dostęp 22.03.2020.

- Father Malebranche, *Treatise concerning the Search after Truth Tom 3*, trans. T. Taylor, W. Bowyer, London 1700 (<https://archive.org/details/fathermalebranch00male/page/n3/mode/2up> dostęp 31.05.2023).
- Filon Aleksandryjski, *Pisma, t.1: O stworzeniu świata. Alegorie praw. O dekalogu. O cnotach*, tłum. wstęp i opracowanie L. Joachimowicz, Warszawa 1986.
- Fritzhand M., *Człowiek, humanizm, moralność*, Warszawa 1961.
- Fuller L., *The Morality of Law*, New Haven 1967.
- Gaius, *Instytucje*. Z języka łacińskiego przełożył i wstępem opatrzył Cezary Kundere-wicz, oprac. J. Rezler, Warszawa 1982.
- Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, *Broszura 15-lecie ustawy o ochronie danych osobowych*, Warszawa 2013.
- Gilson É., *Duch filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1958.
- Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych i Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, *Instrukcja Ochrona danych osobowych w działalności kościoła katolickiego w Polsce*. Instrukcja, Warszawa 2009; dostępna na: [https://giodo.gov.pl/data/filemanager\\_pl/wsp\\_krajowa/KEP.pdf](https://giodo.gov.pl/data/filemanager_pl/wsp_krajowa/KEP.pdf) (dostęp 31.05.2023).
- Gogacz M., *Czym jest filozofia chrześcijańska*, „Za i Przeciw”, nr 14, 1981, s. 6-23.
- Gogacz M., *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974.
- Granat W., *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Poznań 1976.
- Gręzlikowski J., *Realizacja prawa do dobrego imienia i ochrony własnej intymności w kościele (kan. 220 KPK) w świetle ustawy i instrukcji o ochronie danych osobowych*, „Teologia i Człowiek”, 2012, nr 19, s. 229-255.
- Grupy Roboczej Art. 29, *Opinia 4/2007* [https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136\\_pl.pdf](https://ec.europa.eu/justice/article-29/documentation/opinion-recommendation/files/2007/wp136_pl.pdf). (dostęp 31.05.2023).
- Grzybek G., *Etyka, rozwój, wychowanie*, Bielsko-Biała 2007.
- Guerrero van der Meijden J., *Człowiek i jego duchowość. Edyty Stein rozumienie osoby*, „Hybris”, 2016, nr 35B, s. 78-96.
- Guyer P., *The Possibility of the Categorical Imperative*, [w:] *Kant's "Groundwork of the Metaphysics of Morals"*, red. P. Guyer, Rowman& Littlefield, Lanham, Maryland 1998, s. 215-248.
- Guz T., *O naturze wrodzonej godności człowieka*, [w:] *Normatywny wymiar godności człowieka*, W. Lis, A. Balicki (red.) Lublin 2012, s. 13-27.
- Herdegen M., *Prawo europejskie*, Warszawa 2006.
- Human Life, Action and Ethics. Essays by G.E.M. Anscombe, ed. M. Geach, L. Grom-maly, Exeter-Charlottesville 2005, Essey No 4.
- Ingarden R., *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, w uzupełnieniu: E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, Kraków 1988.
- Irek W., *Spoleczność w świetle rozumu i wiary*, Wrocław 2005.

- Iustiniani digesta*, [w:] *Corpus Iuris Civilis, editio stereotypa quinta*, ed. Th. Mommsen, vol. 1, Berolini 1889, s. 1–873.
- Ivo Carnotensis, *Opera omnia*, accurate J. P. Migne, Parisiis 1854, (Patrologiae cursus completus. Series Latina, 162), kol. 74.
- Jagodziński H., *Kanonizacja prawa cywilnego*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, Nr 3, 2004, s. 355-365.
- Jan Paweł II – obrońca godności człowieka. *Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji VII Dnia Papieskiego*, red. M. Rybka, Poznań 2008.
- Jan z Trzciany, (Arundinensis), *De natura ac dignitate hominis*, wydał, wstępem i komentarzami opatrzył J. Czerkowski, [w:] *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excoltae spectantia*, vol. II, fasc. 2, Warszawa 1974.
- Jedlecka W., *Godność człowieka jako podstawa aksjologiczna porządku prawa Unii Europejskiej*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, (red.) M. Maciejewski, K. Wójtowicz, A. Bator, M. Jabłoński, Wrocław 2013, s. 167-177.
- Jedlecka W., Policiewicz J., *Pojęcie godności na tle Konstytucji RP*, [w:] *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Konstytucja*, (red.) A. Bator, Wrocław 1999, s. 127-154.
- Jędrzejowski E., *Trudne pojęcie godności człowieka*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe. Prawa Człowieka”, 1999, nr 6, s. 49-61,
- Jonas H., *Zasada odpowiedzialności*, tłum. M. Klimowicz, Kraków 1996.
- Kalita Z., *Renesansowe źródła ergantropii*, „Kultura i wartości”, 2013, nr 1, s. 31-36.
- Kant I., *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. F. Kierski, Lwów 1911.
- Kant I., *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 1972.
- Kant I., *Metafizyka moralności*, przeł. E. Nowak, Warszawa 2005.
- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, przeł. M. Wartenberg, Warszawa 1984.
- Knysiak-Molczyk H., *Komentarz do art. 82 k.p.a.*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. H. Knysiak-Molczyk, Warszawa 2015, LEX.
- Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*, *L'Osservatore Romano* (ed. pol.) (1989) nr 7, s. 11-15.
- Konkowska J., *Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych*, „Forum Pedagogiczne”, 2015, nr 2, s. 95-108.
- Kościelny Inspektor Ochrony Danych, *Podręcznik ochrony danych*, archiwum KIOD.
- Kośla R.H., *Jan Duns Szkot jego dzieło i myśl od początku XX wieku do dzisiaj*, Kraków 2011.
- Kotarbiński T., *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1965.
- Kowalczyk S., *Wprowadzenie do filozofii J. Maritaina*, Lublin 1992.
- Kowalski J., *W trzydzieści lat po encyklice Pawła VI "Populorum progressio"*, „Saeculum Christianum”, 1998, 5/1, 131-139.
- Kozielecki J., *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, Warszawa 1988,

- Kozłowski R., *Idea dialogiczności w koncepcji „człowieka dramatycznego” Józefa Tischnera*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 14, Poznań 2003, s. 261–274.
- Krapiec M. A., *O ludzką politykę*, Warszawa 1996.
- Kroczek P., „Funkcja prawa” jako skutek wprowadzenia do systemu prawnego normy prawnej, „*Annales Canonici*” 4 (2008), s. 173–180.
- Kroczek P., *Adhortacja Amoris laetitia w optyce kanonicznej*, [w:] *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostołskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 115–131.
- Kroczek P., *Kilka uwag dotyczących Dekretu KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim na podstawie kazusu przedszkola*, *Annales Canonici* 14 (2018) 1, s. 9–22.
- Kroczek P., Michałowska K., *O celowości wprowadzenia tajemnicy duszpasterskiej do prawa polskiego na przykładzie kapelanów szpitalnych*, „*KRS*”, 2018, nr 3-4, s. 102-118
- Kroczek P., *Między filozofią a światopoglądem. Myśl społeczna i religijna Józefa M. Bocheńskiego w kontekście sporów ideowych w XX wieku*, Katowice 2021. [https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/22519/1/Kroczek\\_Miedzy\\_filozofia\\_a\\_swiatopogladem.pdf](https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/22519/1/Kroczek_Miedzy_filozofia_a_swiatopogladem.pdf) dostęp 11.04.2022.
- Kroczek P., *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017.
- Kroczek P., *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020.
- Kroczek P., Skonieczny P., *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*, t. 1, część 1: *Kwestie wstępne*, część 2: *Preambuła*, seria: *Annales Canonici. Monographiae*, red. serii J. Krzywda, nr 9, Kraków 2022,.
- Kroczek P., Skonieczny P., *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*. t. 2: część 3. *Zagadnienia ogólne. Artykuły 1–5*, seria: *Annales Canonici. Monographiae*, red. serii J. Krzywda, nr 10, Kraków 2022.
- Kroczek P., *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Kraków 2017.
- Krukowski J., *Prawa wiernych do dobrej opinii*, „*Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny*”, 1996, t 39, nr 3-4, s. 227-236.
- Krzysztofek M., *Rozdział 1 Geneza, definicje i zakres prawa do prywatności, jego podstawy prawne w Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych, orzecznictwo europejskie i amerykańskie*. [w:] *Ochrona danych osobowych w Unii Europejskiej*. LEX online, 2014.
- Kuczyńska A., Kuczyński J., *Humanizm Socjalistyczny*, Warszawa 1966.
- Kulesza E., *Ochrona danych osobowych a wolność sumienia i wyznania w prawodawstwie polskim*, [w:] *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 7-21.



- Kupczak J., *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Jarosław Kupczak OP, Kraków 2005.
- Kupiś T., *Koncepcja egzystencji Sorena Kierkegaarda w kontekście filozofii niemieckiej*, Toruń 2007.
- Kuźniar S., *Książka o duszy*, Kraków 2004.
- Lamarche P., *Image et ressemblance: Ecriture sainte*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité, ascétique et mystique, doctrine et histoire*, fondé par M. Viller, continué par A. Derville, Paris 1937-1995, t. 7.2, kol. 1401-1405.
- Litwiński P., *Pojęcie danych osobowych w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych osobowych. Glosa do wyroku TS z dnia 19 października 2016 r., C-582/14*, „Europejski Przegląd Sądowy”, 2017, nr 5, s. 49-54.
- MacIntyre A., *Bóg, filozofia, uniwersytety. Wybrane zagadnienia z historii katolickiej tradycji filozoficznej*, tłum. A. Łagodzka, Warszawa 2013.
- MacIntyre A., *God, Philosophy, Universities. A Selective History of the Catholic Philosophical Tradition*, Maryland 2009.
- Majer P., *Ochrona prywatności w kanonicznym porządku prawnym [w:] Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, (red.) P. Majer, Kraków 2002, s. 83-124.
- Majer P., *Ślub na pokładzie statku lub samolotu: problem kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „Ius Matrimoniale”, 2014, z. 8, s. 71-86.
- Malebranche N., *A Treatise of Morality*, trans. J. Shipton, London 1699.
- Marcel G., *Dziennik metafizyczny*, tłum. E. Wende, Warszawa 1987.
- Marcel G., *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, Tłum. Piotr Lubicz. Warszawa 1984.
- Marcel G., *La dignité humaine*, Paris 1964.
- Marcel G., *Od sprzeciwu do wezwania*, tłum. S. Ławicki, Warszawa: 1965.
- Marcel G., *Tajemnica bytu*, tłum. M. Frankiewicz, Kraków 1995.
- Maritain J., *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, Paris 1945.
- Maritain R., *Wielkie przyjaźnie*, Warszawa 2008.
- Marks K., Engels F., *O religii*, Warszawa 1956.
- Martino R., Przewodniczący Papieskiej Rady „*Iustitia et Pax*”, *Międzynarodowe Forum Gospodarcze w Krynicy, 2005 rok*, „Nasz Głos Plus”, 2005, nr 10 (103).
- Maryniarczyk A., *Dekalog a prawo naturalne*, „Człowiek w kulturze”, 1994, nr 3, s. 133-150;
- Mauss M., *Socjologia i antropologia*, Warszawa 2001.
- Mazurek F.J., *Stanowisko Kościoła wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, „Ethos”, 1999, nr 1-2 (46-46), s. 240-258.
- Mazurek F.M., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001.
- Mazurkiewicz M., *Jednostka a absolut w filozofii Sorena Kierkegaarda*, „Studia Redemptorystowskie”, 2005, nr 3, s. 97-119.

- Mednis A., *Ochrona danych osobowych w konwencji Rady Europy i dyrektywie Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo”, 1997, nr 6, s. 29-41.
- Message of the 1974 Synod of Bishops*, approved by show of hands on 23 October 1974, L'Osservatore Romano, English edition, 7 November 1974, no. 45, s. 2.
- Meyer M.J., *Idea godności u Kanta a współczesna myśl polityczna*, [w:] K. Complak (red.), *Godność człowieka jako kategoria prawna*, Wrocław 2001, s. 43-53.
- Miklaszewska J., *Godność człowieka w koncepcji Immanuela Kanta a doświadczenie Auschwitz*, „Ruch filozoficzny”, 2017, nr 4, s. 47-65
- Miller M., *In the „Image and Likeness” of God*, *Journal of Biblical Literature*, 1972, t. 91, s. 289-304.
- Namer È., *Sprawa Galileusza*, Warszawa 1988.
- Nawrot O., *Godność a prawo*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, J. Zajadło (red.), Wyd 2. zmienione i uaktualnione, Warszawa 2017.
- Neusch M., *U źródeł współczesnego ateizmu*, Paryż 1980.
- Normatywny wymiar godności ludzkiej*, red. W. Lis, A. Balicki, Lublin 2012.
- Nowicki A., *Lampa trzydziestu spotkań czyli Bruno w trzydziestu dialogach*, Katowice 1980.
- Oktawian Nawrot, *Godność a prawo*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, J. Zajadło (red.), Wyd 2. zmienione i uaktualnione, Warszawa 2017, s. 92.
- Örsy L., *Corecco's Theology of Canon Law: A Critical Appraisal*, „The Jurist”, 1993, nr 53, s. 186–198.
- Pala A., *Godność–wolność–miłość: struktura dynamizmu życia osobowego człowieka w ujęciu Karola Wojtyły*, „Logos i Ethos”, 2019, 2(50), s. 7-25.
- Parzych-Blakiewicz K., *Personalistyczne podstawy humanizmu Chrześcijańskiego. Zarys problematyki*, „Teologia w Polsce”, 2011, nr 5 , s. 299-309.
- Pascal B., *Myśli*, 7 <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/pascal-mysli.pdf> dostęp 30.03.2022.
- Pico della Mirandola G., *Godność człowieka*, tłum. Z. Kalita, [w:] *Filozofia włoskiego odrodzenia*, red. A. Nowicki, Warszawa 1967.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999; W. Lis, A. Balicki, *Normatywny wymiar godności człowieka*, Lublin 2012.
- Pilus H., *O godności człowieka jako osoby*, „Studia filozoficzne”, 1989, nr 7–8, s.166–173.
- Piwowarski W. (red.), *Słownik Katolickiej Nauki Społecznej*, Warszawa 1993.
- Piwowarski W., *Ewolucja kwestii społecznej od „Rerum novarum” do „Centesimus annus”*, „Roczniki Nauk Społecznych” t. XIX-XX (1991-1992), z. 1, s 8-17.
- Płoski T., *Godność człowieka i jego prawa w nauczaniu Jana Pawła II i zobowiązaniach międzynarodowych*, „Prawo Kanoniczne”, 1995, nr 1-2, s. 91-101.

- Podrez E., *Godność*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, s. 5-11 (<http://www.ptta.pl/pef/pdf/g/godnosc.pdf> dostęp 11.09.2019).
- Porowski M., Rzepliński A., *Uwięzienie a wartości*, „Studia Prawnicze”, 1987, nr 3 (93), s. 95–129.
- Radwański Z., *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 2004.
- Raz J., *The Authority of Law. Essays on Law and Morality*, Oxford 1979.
- Reiffenstuel A., *Ius canonicum universum*, vol. I, Parisiis 1864, § III, no. 41.
- Rhode P.P., *Søren Kierkegaard*, Wrocław 2001.
- Rudman S., *Concepts of Person and Christian Ethics*, New York 1997.
- Rusinek M., *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w procesie karnym*, Kraków 2007.
- Sadowski M., *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878-2005)*, Wrocław 2010.
- Safjan M., *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2002, nr 1, s. 224–246.
- Salezcy F., *Traktat o miłości Bożej*, Kraków 2002.
- Sarnecki P. (red.), *Ustrój Unii Europejskiej i ustroje państw członkowskich*, Warszawa-Kraków 2007.
- Sarnowski S., *Chrześcijaństwo, humanizm, dialog, humanizm socjalistyczny*, „Studia filozoficzne”, Wydanie specjalne z okazji 25-lecia PRL, Warszawa 1969.
- Schaff A., *Marksizm a jednostka ludzka*, Warszawa 1965.
- S. Thomae Aquinatis, *Opera omnia iussu impensaue Leonis XIII P. M. edita, t. 6–7: Prima secundae Summae theologiae*, Ex Typographia Polyglotta S. C. de Propaganda Fide, Romae, 1891–1892) dostępna pod adresem: <http://www.corpusthomicum.org>.
- Scola A. et al., *Osoba ludzka. Antropologia teologiczna*, Poznań 2005.
- Seneca ad Lucilium Epistulae Morales*: with an English translation by Richard M. Gummere, transl. R. M. Gummere, London–New York 1925.
- Seneka L.A., *O dobrodziejstwach* [w:] *Pisma filozoficzne*, t. II, tłum. L. Joachimowicz, Warszawa 1965.
- Seńko W., *Jak zrozumieć filozofię średniowieczną*, Kęty 2001.
- Skinner B.F., *Poza wolnością i godnością*, tłum. W. Szelenberger, Warszawa 1978.
- Skonieczny P., *Kanoniczna koncepcja czynności prawnej. Wprowadzenie dla prawników świeckich*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica, 2017, nr 81, s. 65–81.
- Skonieczny P., *Zakres podmiotowy dekretu ogólnego KEP z 13 marca 2018 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim. Prawnoporównawczy punkt widzenia*, „Annales Canonici” 14 (2018) nr 1 s. 69-86.
- Sobański R., „*Omnis institutio ecclesiarum legum ad salutem referenda sit animarum*”. Uwagi o zbawieniu dusz jako celu prawa kościelnego, [w:] *Ateneum Kapańskie* 134 (2000), ss. 206–218.

- Sobański R., „*Salus animarum*” jako cel prawa kanonicznego. Wszczęta przez Jana XXIII reforma K.P.K w świetle dyskusji o celu prawa kościelnego, [w:] *W kierunku prawdy*, Warszawa 1976, ss. 201–217.
- Sobański R., *Inspiracje dla zagadnienia rozwoju wypływające z kanonicznego pojęcia ‘communio’*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, 1975, nr 8, s. 259–269.
- Sobański R., *Kościół – prawo – zbawienie*, Katowice 1979.
- Sobański R., *Le norme canoniche e la „salus animarum”*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale Incontro fra canonici d’Oriente ed’Occidente, a cura di R.Coppola*, t. 2, Bari 1994, s. 17–22.
- Sobański R., *Model Kościoła – tajemnicy jako podstawa teorii prawa kościelnego*, „*Prawo Kanoniczne*”, 21 (1978) nr 1–2, s. 39–60.
- Sobański R., *Modell des Kirche-Mysteriums als Grundlage der Theorie des Kirchenrechts*, [w:] *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 145 (1976), s. 22–44;
- Sobański R., *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1, *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001.
- Sobański R., *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, „*Państwo i Prawo*”, 1999, s. 3–17.
- Sobański R., *Sytuacja metodologiczna prawa kościelnego*, „*Prawo Kanoniczne*”, 22 (1979), nr 1-2, s. 5–24.
- Sobański R., *Teoria prawa kościelnego*, „*Prawo Kanoniczne*”, 31 (1988), nr 1-2, s. 3-12
- Sobański R., *Teoria prawa kościelnego*, Warszawa 1995.
- Sobański R., *Ustawa kościelna – “ordinatio rationis” czy “ordinatio fidei”?*, „*Collectanea Theologica*”, 48 (1978) fascicle I, s. 27-35.
- Sobański R., *Wprowadzenie do zagadnienia roli prawa w Kościele*, „*Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny*”, 1975, nr 1-2, s. 3-24.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.
- Soren Kierkegaard, *O trudnościach bycia chrześcijaninem (antologia)* (wybór tekstów z przekładów wcześniejszych), oprac. Frączek K., Kraków 2004.
- Sorge B., *Wykłady z katolickiej nauki społecznej. Od Ewangelii do cywilizacji miłości*, Kraków 2001.
- Sozański J., *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa-Poznań 2010.
- Spaemann R., *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, Warszawa 2001.
- Sprawozdanie z działalności Kościelnego Inspektora Ochrony Danych za okres od 2 maja 2018 r. do 6 czerwca 2019 r. – w archiwum KIOD.
- Stein E., *Budowa osoby ludzkiej. Wykład z antropologii filozoficznej*, przeł. G. Sowiński, Kraków 2015.
- Stein E., *Byt skończony a Byt wieczny*, Kraków 1995.
- Stein E., *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej*, tłum. J.I. Adamska, Kraków 2005.
- Stein E., *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J. F. Gierula, Kraków 1988.
- Stolarczyk I., *Nadprzyrodzony wymiar godności człowieka*, „*Tarnowskie Studia Teologiczne*” 37, 2018, nr 1–2, s. 263-279.

- Strzała M., *Ograniczenia reprezentacji wyznaniowych osób prawnych Kościoła Katolickiego*, „Krakowski Przegląd Notarialny”, 2016, nr 2, s. 107-138.
- Ślipko T., *Marksizm a osoba ludzka. Zarys pewnej interpretacji* [w:] *Aby poznać Boga i człowieka, vol. 2: O człowieku dziś*, red. B. Bejze, Warszawa 1974.
- Świeżawski S., *Dzieje filozofii europejskiej w XV wieku*, t. VI, Warszawa 1983.
- Świto L., *Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny”, 1997, n 40/1-2, 233-248.
- Świto L., *Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim*, „Studia Warmińskie”, 1998, n XXXV, s. 397-409.
- Świto L., *Tajemnica duszpasterska*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich”, 2022, XXXII, nr 35, s. 181-194.
- Tarnowski K., *Ku absolutnej ucieczce. Bóg i wiara w filozofii Gabriela Marcela*. Kraków 1993.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. Tom drugi. Filozofia nowożytna do roku 1830*, Warszawa 1988.
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 2001.
- Tischner J., *Rodowód ludzkiej godności*, „W Drodze”, 1986, nr 4, s. 49-54.
- Tischner J., *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998.
- Toeplitz K., *Kierkegaard*, Warszawa 1975.
- Tomkiewicz M., *“Tajemnica spowiedzi” i “tajemnica duszpasterska” w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo”, 2012, nr 2, s. 50-64.
- Venter J. J., *Human Dignity in Weakness - Gabriel Marcel's Conception of Human Dignity*, In: Tymieniecka, AT. (eds) *Life Energies, Forces and the Shaping of Life: Vital, Existential*, “Analecta Husserliana”, vol 74. Springer, Dordrecht 2002, p. 351–372.
- W szkole Profesora Bocheńskiego OP. Rozmowy*, Rozmawiał o. Jan Andrzej Kłoczkowski OP, oprac. I. Sariusz-Sapka „W Drodze” (1988) nr 2, s. 3-22.
- Węclawski M., *Gabriel Marcel i etyka heterocentryczna*, „Roczniki Filozoficzne”, Tom LXIX 21, 2021, nr 2 – 20, s. 285-303.
- Wielec M., *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym*, Warszawa 2012.
- Wirth M., *Franciszek Salezy jako wychowawca i pedagog*, „Seminare”, 2008, nr 25, s. 421-456.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982.
- Woleński J., Hartman J., *Wiedza o etyce*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008.
- Wood A., *Humanity as End in Itself*, [in:] *Proceedings of the Eighth International Kant Congress, Volume 1, Issue Part 1*, 1995, pp. 301-319.
- Wroczyński K., *O źródłach treści praw człowieka*, „Człowiek w Kulturze”, 1998, nr 11, s. 161-176.
- Wyrozumska A., *Znaczenie prawne zmiany statusu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w Traktacie Lizbońskim oraz Protokołu polsko-brytyjskiego*, „Przeegląd Sejmowy”, 2008, nr 2(85), s. 25-39.

- Wytyczne OECD w zakresie ochrony prywatności i przepływu danych osobowych przez granice (*OECD Guidelines on the Protection of Privacy and Transborder Flows of Personal Data*), wersja polska dostępna na: <http://www.oecd.org/internet/ieconomy/15590241.pdf>.
- Yves de la Brière S. J., Wstęp do *Vitoria et Suarez: contribution des théologiens au droit international moderne*, Paris 1939.
- Zajadło J., *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, Rok LI, zeszyt 2, s. 103-117.
- Żydek K., *Franciszek Bacon – reformator nauki?*, „Człowiek w Kulturze”, 1995, nr 4-5, s. 103-119.

